



piątek 9 lipca 2004 r.

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych



Tam nie tankujemy

Wiemy, gdzie sprzedają paliwo złej jakości

Wygraj super rejs

Z nami popłyniesz nowoczesnym Trimaranem



Jesteś wysoki?

Przyjdź dziś na Turniej Miał do Gdyni! Kto będzie lepszy – Gdańsk, Gdynia czy Sopot?

POMORZE

24 SŁONECZNE STRONY

TRÓJMIASTO

MAGAZYN REJSY

Gdańsk. Sukces naukowców politechniki w walce z nowotworem

ZABÓJCA RAKA?

Symadex. Tak amerykańska firma Xanthus Life Sciences nazwała imidazoakrydon C 1311 – chemiczny związek odkryty przez naukowców z Politechniki Gdańskiej. To może być nowy lek na raka.

Przed tygodniem jako pierwsi informowaliśmy, że Xanthus zakwalifikował C 1311 do badań klinicznych z udziałem pacjentów. Amerykanie nie tylko zorganizują te badania, ale również zainwestują w nie miliony dolarów. Są pewni, że warto. To wielki sukces. Jak działa Symadex?

Najogólniej mówiąc, blokuje on zdolność namnażania się komórek i zmusza je do samobójczej śmierci – tłumaczy prof. dr hab. Jerzy Konopa z Katedry Technologii Leków i Biochemii PG, który kierował pracami nad C 1311.

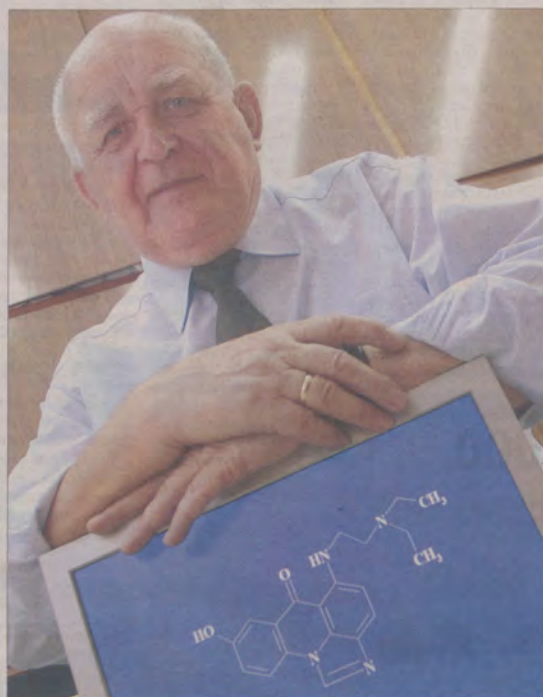
Gdańscy naukowcy udowodnili to na zwierzętach. Teraz kliniki onkologiczne na świecie będą sprawdzać, czy imidazoakrydon C 1311 potrafi zniszczyć raka w organizmie ludzkim.

Niewiele wiem o tym związku – przestrzega prof. Jacek Jassem, szef Kliniki Onkologii i Radioterapii AMG, jeden z największych polskich autorytetów w tej dziedzinie. Nie wyklucza jednak, że gdańska klinika również weźmie udział w tych badaniach. Aktualnie klinika sprawdza 30 nowych leków.

Kiedy C 1311 ma szansę stać się lekiem?

Przeciętnie badania kliniczne trwają około sześciu lat – mówi w wywiadzie dla „Dziennika Bałtyckiego” prof. Jerzy Konopa.

Jolanta Gromadzka-Anzelewicz
Czytaj na str. 10



- Na razie nie mamy prawa udostępnić tej substancji żadnemu choremu - zaznacza prof. Jerzy Konopa.

Prof. Adam Warłona

8 Reportaż. Do gnoju za chude

Od 4 rano stoimy przed Powiatowym Urzędem Pracy. Razem z nami pięciu mężczyzn... – Do roboty? A charowaliście już przy szwiniach? Do gnoju jesteście za chude... – mówi rosy chłop, o imieniu Jaś. – Może ich do dojenia weźno albo do ogrodu. Jasiek, ty młodych nie zniechęcaj – uśmiecha się drugi mężczyzna. – No, nie obrażaj się. – Jaś podstawia



nam pod nos paczkę „Męskich”. Nie reflektujemy. Stoimy i czekamy. Postanowiliśmy sprawdzić, czy łatwo jest znaleźć pracę sezonową...

16 Obyczaje. Na prowincję po zęby

Andrzej Nowak nie robi przeglądów swojego samochodu w Trójmieście, mimo że mieszka w centrum Gdańska. Pani Jola fryzury zmienia u pani Hani w Kartuzach. Małgosia z Nowego Portu leczy zęby w Starym Polu.

I wszyscy twierdzą, że im się to opłaca. Nawet mimo koniecznego dojazdu. Mieszkańcy dużych miast wyruszają w tw. teren, by znaleźć tańsze usługi. I znajdują.

18 Wywiad. Co obala Steffen

- Jestem w Polsce 10 lat i nigdy mnie nikt nie okrał. Wprost odwrotnie. Zdarzało się, że zostawałem portfel w barze, a zaraz wybiegła za mną kelnerka i trzymając portfel w rękach pytała, czy to aby nie mój. W Polsce nie jest tak źle, jak wszyscy myślą. Obalam stereotypy – mówi



Steffen Möller - najpopularniejszy Niemiec w Polsce.

TOYOTA
CHWASZCZYNO

Rodzinną podróż z VERSO.
ul. Gdynska 68, tel. 520 94 10, fax 520 94 11
www.toyota.gdynia.pl

TOYOTA BANK POLSKA
TOYOTA LEASING POLSKA

Auto+moto
+gratka

zamów reklamę w śróde
w Dzienniku, (058) 30 03 200

nowa
corolla

Carter
Gdańsk Oliwa
TEL. 340 22 22
WWW.CARTER.PL

TOYOTA BANK POLSKA
TOYOTA LEASING POLSKA

opinie@prasabalt.gda.pl



Bezpłatna infolinia

0 800 1500 39

Redakcja

„Dziennika Bałtyckiego”

80-894 Gdańsk

Targ Drzewny 9/11

WKURZA MNIE

... „zadeptywanie” biederki. Nie kwestionując ustaleń kontrolerów inspekcji pracy i rzeczywiste występującej patologii w Biedronce trudno mi uwierzyć, aby tak nagle w innych hipermarketach było inaczej, czyli znacznie lepiej. Dla tego zaleciłbym wszystkim zaangażowanym w tę akcję obrońcy pracowników, aby zachowali większą powściągliwość w wydawanych przez siebie opiniach i zrozumieli, że dali się dalej wmanewrować w walkę z tą siecią sklepów prowadzoną przez innych hiperhandlowców „rekinów”. Będąc całkowicie po stronie wyzyskiwanych pracowników i przeciwko nowobogackim tyranom, uważam, iż wcale nie trzeba sił się na jakieś wielkie akcje kontrolne, aby na własne oczy zobaczyć we wszystkich hipermarketach te same osoby, na tych samych stanowiskach przez 12 godzin dziennie i 7 dni w tygodniu na okragło. Temu wszystkiemu nie przeciwstawiajmy nawet zakładanie związków, a solidarność ze sztafardów powinniśmy wreszcie przenieść na pole bezpośredniej walki ze wszystkimi hiperbogatymi pracami.

Jares, internauta z Gdańska

... po pierwsze – biuro. To oczywiste, że lekarze szukają lepszej pracy. Kto woli zarabiać mniej niż więcej? Winę za ten stan rzeczy ponoszą rządzący – zamiast stworzyć godziwe warunki pracy, inwestują w biura. Jako podatnik, mam inny punkt widzenia. Wolalibyśmy, aby lekarze mieli tu dobre warunki pracy, a za granicę niech wyjeżdżają urzędnicy (ci niepotrzebni oczywiście).

internauta Wojsła

Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

Pomorze. Wiemy, gdzie sprzedają paliwo złej jakości

Tam nie tankujemy



Na stacji paliw przy ul. Przełom w Gdańsku kontrola wykazała, że olej i benzyna były złej jakości.

Sześć z czterdziestu skontrolowanych w województwie pomorskim stacji benzynowych sprzedaje paliwo złej jakości. Tydzień temu napisaliśmy, że urzędnicy znają listę tych stacji, ale ociągają się z ujawnieniem danych. Nareszcie wczoraj Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ogłosił wyniki swojej kontroli. W całym kraju Inspekcja Handlowa zbadała paliwo z 471 stacji benzynowych i z 27 hurtowni. Kontrola wykazała, że co szósta próbka ze stacji i co trzecia z hurtowni nie spełnia norm jakościowych. Mało te-

go, niektórych fałszerstw inspektorzy nie mogli wykryć. Dolewanie wody do paliwa na stacjach benzynowych jest praktycznie bezkarne, ponieważ nie można tego udowodnić tradycyjnymi badaniami gęstości paliwa – przyznała Ewa Kubis, wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Kubis wyjaśniła, że badanie jakości paliwa jest prowadzone głównie pod kątem wpływu na środowisko. Nie prowadzi się natomiast badań wpływu paliwa na pracę silnika samochodu.

Co ciekawe, UOKiK optymistycznie przedstawia wyniki kontroli.

Systematycznie poprawia się jakość paliwa na polskich stacjach benzynowych – twierdzi urzędnicy. W ubiegłym roku 23 procent sprzedawanych w Polsce paliw nie spełniało norm jakościowych, a teraz wskaźnik ten spadł do 16 procent.

Po raz pierwszy kontrola jakości prowadzona była według unijnych zasad.

Według inspektorów handlowych największym kłopotów było z olejem napędowym. Benzyna natomiast miała zbyt niską liczbę oktanów bądź zbyt wysoką zawartość siarki. Taki skład mieszanki może świadczyć o tym, że po opuszczeniu rafinerii do paliwa dolewano jeszcze jakieś składniki. Mogło to się zdarzyć u pośredników bądź już na stacji.

Próbowaliśmy skontaktować się z szefami stacji, które – jak wykazała kontrola – oferują paliwo złej jakości. Z wieloma bezskutecznie. Wojciech Guliński, właściciel stacji w Gdańsku przy ulicy Przełom 1 powiedział nam, że rzeczywiście paliwo było złej jakości, ale w zeszłym roku.

Tak się działo za poprzedniego właściciela, ja mam wszystko w porządku. Jeśli umieścili mnie na liście, to jest to jakieś nieporozumienie – twierdzi Guliński.

Kierowcy wiedzą, jak interpretować wyniki kontroli. – Dobrze, że jakość paliwa jest sprawdzana. Na pewno nie będę tankował tam, gdzie leją benzynę, która nie spełnia norm – mówi nam Bartosz Sulimowski z Gdańska.

Do kontrowersyjnej sprawy paliw powrócimy w najbliższych wydaniach „Dziennika”.

Krzysztof Katka



Druga stacja w Trójmieście ze złym paliwem działająca w Gdyni przy ul. Rdostowej.

Roc. S. Pionek

Liczb

4 500 000

- tyle złotych zapłacił podatnicy za kontrolę paliw na stacjach i w hurtowniach

Na tych stacjach uważaj



Źródło: UOKiK, lipiec 2004 r.

Info.: A. Jaworski

Za co kary

Przedsiębiorcom oferującym produkty złej jakości grozi:
■ kara grzywny w wysokości do 500 000 złotych (lub kara pozbawienia wolności do 3 lat) za sprzedawanie w hurtowni lub na stacji paliwowej paliwa niespełniającego wymagań jakościowych lub gromadzenia takich paliw w swojej stacji załadunkowej;
■ kara grzywny w wysokości do 250 000 złotych za nieumyślne gromadzenie lub wprowadzanie do obrotu paliw niespełniających wymagań jakościowych. W przypadkach mniejszej wagi wymierzana będzie kara grzywny.

Klienci nadali

Badania udowodniły, że klienci stacji benzynowych stanowią jedno z najlepszych źródeł informacji o sprzedaży paliwa niewłaściwej jakości. Spośród skontrolowanych na ich wniosek punktów sprzedaży, aż 37 proc. oferowało w dniu kontroli paliwo złej jakości. Gdy Inspekcja Handlowa ponownie zbadała stacje, na których w przeszłości sprzedawano paliwo złej jakości, aż 37 proc. z nich nadal oferowało klientom benzynę lub olej napędowy nieodpowiadające obowiązującym normom.

JUTRO W „DZIENNIKU”

Złot wysokich

Które z trzech miast: Gdynia, Sopot czy Gdańsk będzie tym razem gorą? I to całkiem dosłownie, bowiem w drugiej odsłonie turnieju „Dziennika Bałtyckiego” miasta wystawiają do boju swoich najlepszych mieszkańców.

Pełne zanurzenie

W ostatniej podróży do Indii najpierw mnie okradli – opowiada Piotr Gąsowski, aktor. – Ze wszystkiego, co miałem. A znaleźć się tam bez dokumentów i pieniędzy jest marnym przeżyciem.

Jutro w Weekendzie

POGODA

DZIŚ

Zmienne zachmurzenie i ulewę. Wiatr południowo-zachodni o prędkości 6 m/s

ciśnienie atmosferyczne

↑ 994 hPa

11.07.2004

(PAP/IMGW)

20°
16°

JUTRO 10.07.2004



PROGNOZA DLA POMORZA

KRESKA DNIA

NADGORZSZE, ŻE TAKICH PĘCZAKÓW TO MÓJ MAMÓ NA PĘCZKI.



Rys. Henryk Szewc

Rezydencja

Ośrodek rządowy wybudowano w latach 60. W 1989 r. przejęła go Kancelaria Prezydenta. Od objęcia prezydentury przez Kwaśniewskiego zaczęto przebudowywać położony nad Zatoką Pucką, ukryty w lasach obiekt. Znajdują się tu wille prezydenta i gości, lądowisko helikopterów, przystań oraz wieża widokowa „Panorama” i centrum konferencyjne, do którego w przeddzień wejścia Polski do UE po raz pierwszy wpuszczono zwykłych obywateli.



Dziennik Bałtycki

A TO CIEKAWIE

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 9 lipca 2004 r.

Wydarzenia

3

Hel. Kwaśniewskich wakacje nad morzem

Jakie lody lubi prezydentowa...

Aleksander Kwaśniewski rozpoczął wakacje. Jak co roku wypoczywa w rezydencji prezydenta RP w Helu. Informacji tej publicznie nikt nie ogłosił, ale mieszkańcy miasta od kilku dni plotkują o przyjeździe głowy państwa.

– Ja też nie zostałem oficjalnie powiadomiony, ale wiem, że prezydent Kwaśniewski już u nas gości – przyznał nam wczoraj Mirosław Wądołowski, burmistrz Helu. – Prawdopodobnie ma zostać aż do rozpoczęcia olimpiady, bo potem pojedzie do Aten.

Informację potwierdziła nam też urzędniczka Biura Informacji Kancelarii Prezydenta, która nie chciała się jednak przedstawić. Zapewniła, że Aleksander Kwaśniewski nad morzem nie tylko się relaksuje, ale też pełni obowiązki głowy państwa, co pewien czas będzie więc opuszczał Hel. Co robi prezydent w zamkniętym ośrodku? Odpoczywa, przyjmuje gości, uprawia sport, a szczególnie ulubioną dyscyplinę – tenis ziemny.

Słowo stało się ciałem

Dzisiaj w Helu otwierane będą korty tenisowe, tuż obok Miejskiej Hali Widowiskowo-Sportowej. Mieszkańcy pamiętają, jak halę otwierał dwa lata temu prezydent. Kiedy wyszedł na zewnątrz obiektu, spojrzał w lewo i miał powiedzieć: „a w tym miejscu powinny się znaleźć korty tenisowe”. I tak się dokładnie stało – za sprawą prywatnych biznesmenów.

– Wtedy mówiono, że jak powstaną korty, to zainauguruje mecz prezydenta z burmistrzem, ale prezydent ma przecież swój kort, w rezydencji – mówi Krystyna Lewandowska, helanka prowadząca kawiarnię. Trudno ocenić, czy Kwaśniewski pojawi się – choćby ze względów bezpieczeństwa – w tłocznym centrum Helu. Za to jest pewne, że zjawi się tu jego małżonka.

Ulubione desery

Krystyna Lewandowska przygotowała dla niej nowy specjal – Deser Stoneczny.

– Pani prezydentowa bywa u mnie co roku – właścicielka

kawiarni nie ukrywa radości.

– I bardzo smakują jej moje lody. Przed rokiem spotkała się w porcie z młodymi polskimi żeglarzami. Pytała ich, czy jedli już słynne helskie zimne przysmaki. Najbardziej mi się podobało, że podczas wizyty Pierwszej Damy ochroniarze nie zamknęli mi kawiarni, goście mogli się spotkać z prezydentową, porozmawiać z nią. Na Jolantę Kwaśniewską czekają też organizatorzy Letniego Festiwalu Muzyki Kameralnej.



Krzysztof Miśdziol
Roman Kościelniak

Podpis z serduszkim

– Pani prezydentowa po raz kolejny zgodziła się objąć nad nim patronat – mówi Maria Klajnert, sekretarz miasta. – Nadesłała bardzo miły list do Urzędu Miasta. Pod podpisem było małe serduszek. Nie wiem, czy Pierwsza Dama wszędzie się tak podpisuje, ale w pismach do nas tak.

– W moim lokalu jadła para prezydencka, ale się z tym nie afiszuje – mówi nam właścicielka jednej z restauracji w Helu. – Bo to nie wiadomo, jak zareagują moi goście: jedni prezydenta lubią, inni nie. – Dla nas to był zaszczyt – twierdzi Krystyna Lewandowska. – Po jednym z ubiegłorocznych koncertów pani prezydentowa powiedziała zresztą, że ona zawsze chce przyjeżdżać do Helu. Mogłoby z mężem wyjeżdżać na wakacje w egzotyczne miejsca, ale wolą promować polskie Wybrzeże.

To, że prezydent wypoczywa już w letniej rezydencji, najłatwiej mogą zauważyć kierowcy jadący drogą z Juraty do Helu. Przy bramach wjazdowych na teren rezydencji wartownicy stoją z bronią gotową do strzału, ubrani w kamizelki kuloodporne.

Z wokandy. Handlowali kobietami

„Wyglądały tak poważnie”



Za handel kobietami oskarżonym grożą nie mniej niż trzy lata więzienia.

Fot. Adam Wawrzyn

Sześciu mężczyzn i jedna kobieta zasiadło wczoraj na sali rozpraw gdańskiego Sądu Okręgowego. Prokuratura oskarżyła ich m. in. o sprzedaż młodych dziewcząt do zagranicznych domów publicznych.

– Ja nie wiedziałem, że były nieletnie – bronił się jeden z oskarżonych. – Wyglądały poważnie.

Pokrzywdzonych jest w sumie pięć. Wczoraj, na rozpoczęcie procesu, nie przyszły do sądu. Najmłodsza z dziewcząt miała 15 lat. Dwie z nich zostały sprzedane do domu publicznego w Belgii, jedna (pod pozorem pracy w charakterze sprzątaczk) do Niemiec. Oporną szantażowano taśmami wideo z nagraniem jej wcześniejszych „występów”.

Handlarze mieli dostać za sprzedane za granicę kobie-

ty po kilka tysięcy euro. Wcześniej kobiety musiały pracować w agencjach towarzyskich w Trójmieście, Tczewie i Malborku. Członkowie grupy dostawali za to od klientów dziewczyn pieniądze. Jeden z oskarżonych spragnionym seksu z nieletnimi mężczyznom udostępnił nawet swoją altanę w Tczewie. Inny zawiózł do agencji towarzyskiej tak młodą dziewczynę, że właściciel przybytku nie zgodził się jej przyjąć.

– Przyznaję się do tego, że brałem pieniądze za jej pracę w agencji – powiedział przed sądem oskarżony.

Wszyscy uczestnicy wczorajszego procesu byli dokładnie przeszukani. Sześciu oskarżonych wprowadzonych zostało do sali sądowej pod policyjną eskortą. Najstarszy oskarżony ma 51 lat, najmłodszy – 21.

(Cze)

Bądź czujna

Gabriela Sikora

rzeczniczka komendanta pomorskiej policji

– Czujność kobiet w przypadku oferty pracy za granicą powinno wzbudzić kilka

czynników. Przede wszystkim, jeżeli pracę

oferuje nam bliżej nieznaną „znajomą znajomemu”, dla

kogoś nie jest przeszkodą nasza nieznajomość języka

kraju, do którego jedziemy. Poza tym, tacy ludzie najczę-

ściej chcąc ubezpieczyć swoją ofiarę, odbierają jej

dokument tożsamości. Wówczas kobieta zdana jest na

łaskę stręczyciela. We wszystkich takich przypadkach

pierwsze swoje kroki należy kierować na policję.



Na Jolantę Kwaśniewską w Helu czeka już specjalny deser opracowany przez Krystynę Lewandowską, właścicielkę kawiarni Stoneczna – na zdjęciu z synami Pawłem (z lewej) i Tomkiem.

Fot. Krzysztof Miśdziol

Fokarium w Helu to jedno z ulubionych miejsc prezydenta.

Fot. Robert Kwaśniewski

R E K L A M A

MADISON

MY DAJEMY, TY WYDAJESZ 3000 zł!

www.madison.gda.pl



Śluchaj Radia Hit FM

7:30 - 9:00

CODZIENNIE DO WYGRANIA
ZAKUPY ZA 100 ZŁ W MADISONIE

szczegóły Radio Hit FM i Galeria Handlowa Madison

Po pierwsze A-1. Minister obchodzi rocznicę powołania na stanowisko szefa GDDKiA

Cienki śpiew skowronka

Równo rok temu Dariusz Skowroński został głównym budowniczym polskich autostrad. Nie gratulujemy – bo nie ma czego. 9 lipca ubiegłego roku premier Leszek Miller powołał Skowrońskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury, pełnomocnika rządu do spraw budowy dróg krajowych i autostrad oraz generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad. Pomorze wiązało z tą nominacją wiel-

kie nadzieje. Mieszkańcy naszego regionu oczekiwali, że wreszcie ruszy budowa autostrady A-1. Koncesję na realizację tej drogi sześć lat wcześniej rząd udzielił firmie Gdańsk Transport Company. Nie potrafił jednak podpisać z nią umowy umożliwiającej start tej inwestycji.

Tymczasem głównym budowniczym polskich autostrad został nie polityk czy urzędnik, ale menedżer. Skowroński całe życie zawodowe związany był bowiem ze

znaną w Polsce grupą firm budowlanych Budimex.

Wydawało się więc, że podpisanie umowy koncesyjnej to tylko kwestia czasu. Niecałe dwa miesiące po objęciu stanowiska Skowroński złożył pierwszą deklarację w sprawie A-1.

Niestety potem było już jak zwykle. Kolejna obietnica i jeszcze jedna, i jeszcze i tak aż do dzisiaj. A A-1 jak nie ma, tak nie ma. Pomorzanie życzą Panu Ministrowi dużo dobrego samopoczucia.

Tomasz Falba

Mogło być lepiej

Z Dariuszem Skowrońskim, szefem GDDKiA, rozmawia Tomasz Falba

– Jak pan ocenia pierwszy rok swojego urzędowania?

– Generalnie dobrze. Ale od razu powiem: mogło być lepiej.

– Co było dobrze?

– Poprawiliśmy organizację pracy w GDDKiA, co zaowocowało przyznaniem nam certyfikatu ISO. Odnowiliśmy ponad tysiąc kilometrów dróg, oddaliśmy do eksploatacji kolejne kilometry autostrad.

– A co mogło być lepiej?

– Myślałem, że w ciągu roku uda się nam rozwiązać problem autostrady A-1.

– Dlaczego się nie udało?

– Sprawa A-1 trwa od siedmiu lat. Trzeba było wszystko odkręcić i postawić na nogi. Sprawy nie ułatwiała nam sztywna postawa koncesjonariusza.

– Dotrzyma pan słowa i do 16 sierpnia podejmie decyzję czy podpisać umowę z GTC, czy budować autostradę za pieniądze publiczne?

– Taki mam zamiar.

– Tyle było już tych obietnic...

– Tym razem będzie inaczej.



Kwidzyn. Narkotyki Jak domino

15 osób z powiatu sztumskiego, podejrzewanych o posiadanie narkotyków i handel nimi, znajduje się na celowniku Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie. W tej sprawie zadziałał mechanizm domina: pierwsze zatrzymanie skutkowało kolejnymi. Zaczęło się od dziewięciu młodych ludzi, ujętych między 2 a 4 lipca br. – Zabezpieczono łącznie 16 tabletek ekstazy, 34 porcje haszyszku, 19 porcji marihuany i 32 porcje amfetaminy – wylicza Mirosław Andryskowski, prokurator rejonowy w Kwidzynie.

Większość podejrzewanych mieszka w podstumskim Czerninie, kilku jest uczniami liceów. Policjanci ustalają, którzy z nich zajmowali się handlem narkotykami, jak długo trwał proceder i ilu osobom sprzedano środki odurzające. Wobec dwóch mężczyzn z piętnastki prokuratura już zastosowała tymczasowy areszt. (KM)

Gdańsk. Los Kanału Raduni nadal nierozstrzygnięty Czekając, aż nas zaleje

Za tydzień, najpóźniej 1 sierpnia br., poznamy stanowisko marszałka województwa w sprawie Kanału Raduni. A ściślej mówiąc to czy weźmie go w zarząd, czy też nie. Wczorajsze spotkanie nie doprowadziło do przełomu w tej sprawie. Przypomnijmy. Od września ubiegłego roku Kanał Raduni w Gdańsku, którego fatalny stan był przyczyną powodzi w 2001 roku, nie ma zarządcy. Decyzją ministra spraw wewnętrznych i administracji opieka nad obiektem przestała być wówczas obowiązkiem miasta, a stała się obowiązkiem Skarbu Państwa, czyli marszałka województwa pomorskiego. Problem w tym, że nie chce on zaakceptować tego faktu, kwestionując podstawę prawną.

Kanał czeka więc na instytucję, która w końcu zajmie się jego modernizacją. Jak mówią specjaliści z Gdańskich Melio-



Trzy lata temu wielka powódź w Gdańsku zniszczyła cały dobytek wielu mieszkańców. Robert Kwaśnicki/Arch.

racji, powtórka scenariusza sprzed trzech lat byłaby tragiczna w skutkach dla terenów Dolnej Oruni, św. Wojciecha, Lipiec i Niegowa.

Wczoraj odbyło się spotkanie przedstawicieli miasta i Urzędu Marszałkowskiego w tej sprawie.



– Rozważamy dwie możliwości – mówi Kazimierz Klawiter, wicemarszałek województwa pomorskiego. – Albo zaakceptujemy decyzję MSWiA i weźmiemy kanał w zarząd, albo zwrócimy się do ministerstwa lub sądu o rozwiązanie naszych wątpliwości.

Przedmiotem rozmów jest również porozumienie, mówiące o tymczasowym zarządzaniu kanałem przez miasto. Jak powiedział Szczepan Lewna, wiceprezydent Gdańska, gmina rozważa możliwość zaopiekowania się obiektem do czasu, aż sprawa się nie wyjaśni.

Całość zabiegów mających doprowadzić obiekt do idealnej sprawności szacuje się na 157 milionów złotych. Najbliższe prace opiewają na ponad 60 milionów złotych. Bieżące utrzymanie kanału to kwota rzędu 500 tysięcy złotych rocznie.

Katarzyna Włodkowska

Gdańsk. Jak wpadł znany bandyta Złoty przedmiot pożądania



Ryszard Bielecki

Przemysław L. zaczął jak rasowy bandzior. Napadł na kobietę, zerwał z jej szyi łańcuszek i uciekł. Skończył jednak beznadziejnie: zmoknięty jak gęś, do tego w samych majtkach, prosił 48-letniego mężczyznę, aby nie oddawał go w ręce policji.

W środę po pobudniu 37-letni Przemysław L.jechał na łowy tramwajem nr 8. Spodobał mu się złoty łańcuszek z zakończony literką „H” na szyi pewnej kobiety. Kiedy tramwaj zbliżył się do przystanku na ulicy Pomorskiej, nasz „bohater” rzucił się na pasażerkę, zerwał jej łańcuszek i wybiegł z pojazdu. Jako jedyny z pasażerów zareagował 48-letni Jan M. Pobiegł za złodziejem do ulicy Helskiej, gdzie obu mężczyzn zatrzymał... staw Przemysław L. postanowił wskoczyć do wody i przepłynąć akwen, gdzie na drugim końcu

miała czekać wolność. Jednak zamiast wolności czekał... Jan M., który w tym czasie zdążył obejść staw. Do przystanku policji L. suszył odzież.

– Bardzo chwalimy postawę pana, który zatrzymał sprawcę kradzieży. Jego odwaga sprawiła, że przestępca długo nie cieszył się skradzionym mieniem – mówi Danuta Wolk-Karaczewska, rzecznik gdańskiej policji.

Jak się dowiedzieliśmy, Przemysław L. będzie odpowiadał za swój czyn w warunkach recydywy, co oznacza, że zamiast pięciu, grozi mu siedem i pół roku więzienia. W grudniu 2003 roku mężczyzna wyszedł z więzienia, gdzie odsiadywał wyrok za rozbój. łańcuszek, który ukradł kobiecie, został jej zwrócony. Nie odyskano literki „H”, która najpewniej została w wodzie. (wuj)

dziś o godz. 14 **czat**
z zespołem **Sistars**
www.chojnice.naszemiasto.pl



naszemiasto.pl
partner of wpt

Gdynia. Dosypała do zupy
Trutka na rodziców

Gdańsk. TP naprawia Błękitną Linie Ale numer: 9393!



Na specjalnej wideokonferencji przedstawiciele TP odparali ataki dziennikarzy z całej Polski. Po prawej Roman Wilkoszewski, rzecznik firmy.

Najgorszy bubel ostatnich lat – tak można określić system obsługi klienta w Telekomunikacji Polskiej. Słynna już Błękitna Linia miała usprawnić załatwianie problemów klientów telegigantów. Stało się wręcz odwrotnie: przez pierwsze miesiące nie można było w ogóle się dozwonić, potem połączenie często było nieskuteczne.

I nagle sukces: TP przyznała, że system naprawdę funkcjonował źle oraz że usprawnia kontakty z abonentami, o czym poinformowali wczoraj przedstawiciele firmy na specjalnie zwołanej konferencji.

Wiele razy dzwoniłem pod numer 9393, ale bezskutecznie – takie słowa niemalże codziennie słyszymy w redakcji „Dziennika”. Kłopoty naszych Czytelników dotyczą przeważnie źle naliczonych rachunków, trudności w przenoszeniu numerów, niemożności doproszenia się faktury czy billingu.

Sygnały od niezadowolonych klientów Telekomunikacji dotarły także do Urzę-

du Ochrony Konkurencji i Konsumenta. W lutym urzędnicy wszczęli więc postępowanie sprawdzające, czy rzeczywiście jest aż tak źle. Przedstawione dwa miesiące temu wnioski były druzgocące. UOKiK nakazał więc firmie konkretne działania.

TP zapewniła, że wzięła sobie do serca krytyczne uwagi.

– O 20 procent zwiększiliśmy liczbę stanowisk w Błękitnej Linii, co pomaga rozla-

dować ruch po szczytach, który następuje zwykle po wysyłce faktur do klientów – mówi Piotr Muszyński, dyrektor Pionu Kontaktów z Klientami. – Reklamacje można już wysyłać drogą elektroniczną.

Co zmiany oznaczają dla Pomorza? Niestety, niewiele. Tylko w Elblągu powstanie Punkt Obsługi Klienta. Tam też dwa razy w tygodniu będzie można osobiście porozmawiać z dyrektorem oddziału TP.

Piotr Kławiński

Zarzuty UOKiK

Telekomunikacji Polskiej urząd zarzucił, że uniemożliwia klientom dochodzenie ich praw oraz nie dostarcza im wystarczających informacji. W szczegółach wymienia się długie oczekiwanie na zgłoszenie doradcy, brak ciągłości w prowadzeniu spraw, brak kontaktów z pracownikami wyższego szczebla i nieterminowe reagowanie na reklamacje. Do tego niedoinformowanie pracowników TP w sprawach zgłaszanych przez klientów i możliwości pomocy ze strony telefonicznego monopolisty. Klienci narzekali też na sposób, w który firma odpytuje swoje długie.

„Dziennik” pomaga

Od momentu powstania Błękitnej Linii opublikowaliśmy ponad 20 artykułów, w których przedstawialiśmy historie ludzi, którzy nie radzili sobie z telefonicznymi problemami. Sygnały otrzymujemy jednak o wiele częściej, zawsze prosząc TP o pomoc w ich zbadaniu i rozwiązaniu. Nierzadko już po kilku godzinach od naszej interwencji z Czytelnikami kontaktują się osoby z TP.

Polityka. „Nie” dla Gozdawy-Nocoń Wicedymisja?

Pomorska Unia Pracy domaga się dymisji wicewojewody Krystyny Gozdawy-Nocoń. W tym tygodniu cofnęła partyjną rekomendację do pełnienia tej funkcji. Rozmawiamy z panią wicewojewodą, która mimo nakazu partii nie zamierza podać się do dymisji.



Krystyna Gozdawa-Nocoń

– Opublikowaliśmy dokument Unii Pracy, w którym pani koledzy argumentują swoją decyzję. Ponieważ padają tam niezwykle stwierdzenia, prosimy, aby się pani do nich odniosła. Oto pierwszy punkt: Koleżanka Gozdawa-Nocoń będąc na stanowisku wicewojewody w ogóle nie utożsamia się z Unią Pracy – piszą działacze UP.

– Nieprawda. Przecież jestem członkiem Unii Pracy, opłacam składki i utożsamiam się z partią.

– Co znaczy punkt drugi: „Unika kontaktów z Unią Pracy”?

– Bzdura. Odbieram telefony i normalnie się z nimi spotykam.

– Sprawa kolejna: „Nie włącza się w rozwiązywanie trudnych problemów członków Unii Pracy”.

– Nie wiem, o jakie problemy chodzi, ale domyślam się, że chcą stanowisk. Bo z problemami serwowymi nikt do mnie nie przyszedł.

– Punkt następny: „Podczas pobytu w różnych miejscowościach nie kontaktuje się z szefami rad powiatowych”. Jestem zaangażowana tymi zarzutami. Moje wyjazdy w teren mają związek z zaproszeniami dla wicewojewody. Pro-

gram z reguły jest bardzo napięty, więc trudno, żebym szukała kontaktu z kolegami.

– Po piąte: „Nie wykazuje żadnego wsparcia dla członków Unii Pracy”. Chodzi o wsparcie duchowe czy może finansowe?

– To rzeczywiście zabawne, ale nie mam pojęcia, o co im chodzi.

– Kolejny zarzut, to mała aktywność.

– Też nieprawda.

– Ostatnie na partyjnej liście jest zdanie, iż miała pani powiedzieć, że nie rekomendowała pani Unii Pracy.

– Mówiłam to w innym kontekście. Odpowiadałam kolegom, którzy powiedzieli mi, że wdrapałam się na stanowisko po ich plecach.

– Co się dzieje w Unii Pracy, skoro działacze partii piszą, że pani nie pomaga im w ciężkiej egzystencji?

– Przykro mi to mówić, ale ci którzy nie dostali stanowisk, czują się urażeni. Jest też drugi powód. Przed wyborami do parlamentu partia chce dać o sobie znać. Niestety, zamiast pracować, działacze wolą się kłócić.

Rozmawiał Krzysztof Katka

Nie chodziło o pracę

Krzysztof Kwater

przewodniczący pomorskiej Unii Pracy
– O co chodziło naszym działaczom? Zapewne o trudną sytuację, w której liczyli na pomoc koleżanki Gozdawy-Nocoń, ale jej nie otrzymali. Na pewno nie chodziło o załatwienie im pracy. Konflikt Unii Pracy z panią Gozdawą-Nocą sięga czasu, gdy wspierała ona pana Maszyńskiego, kiedy były poważne zarzuty wobec niego. Cała jej późniejsza działalność była kontynuacją tamtej sytuacji.



Gdynia. Superwicecznia strażaków Olej w płomieniach

Jedne z największych w tym roku i najbardziej skomplikowanych ćwiczeń przeprowadzili wczoraj gdynscy strażacy. W akcji gaszenia płonącego „na niby” zbiornika z olejem opalowym na terenie terminalu Westway przy ul. Indyjskiej brał udział nawet statek gaśniczy „Strażak”. Obok niego udział brały także jednostki strażaków zawodowych i zakładowych z Portu Gdynia, Stoczni Gdynia SA i Stoczni Marynarki Wojennej.

Według założeń ćwiczeń, w ogniu stanął zbiornik z olejem opalowym – mówi kpt. Tadeusz Konkół, rzecznik gdynskiej straży pożarnej. – Pałło się 30 metrów sześciennych cieczy



Strażacy pracowali w aparatach powietrznych.

Prof. Stanisław Ptaszek

i ogień zaczął zagrażać pobliskim zbiornikom z mela-są. Naszym zadaniem było ugaszenie oleju opalowego, jednocześnie nie mogłymi dopuścić, aby ogień się rozprzestrzenił.

(sz)

Wejherowo. Gwałcił, zabijał, okradł Czternaście zarzutów

Próbował zabić trzy kobiety, nastolatce podeszły gardło, napadł z nożem na mieszkankę Wejherowa, okradł i usiłował je gwałcić. Aż 14 zarzutów popełnienia przestępstw postawiła Prokuratura Rejonowa w Wejherowie 21-letniemu Januszowi K. Akt oskarżenia w tej sprawie wpłynął do Sądu Okręgowego w Gdańsku. Mężczyźnie zarzucono usiłowania zabójstwa, rozbój i gwałty jego ofiarami padły dziewczęta.

Biegli psychiatry orzekli, że w chwilach popełnia-

nia najcięższych przestępstw oskarżony miał ograniczoną zdolność do kierowania swoim postępowaniem – mówi Ewa Pietruk, prokurator Prokuratury Rejonowej w Wejherowie. – Natomiast w chwilach popełniania pozostałych przestępstw, zdaniem biegłych, był w pełni świadom swoich czynów.

Śledczy nie chcą zdradzić, z czego wynikała ograniczona poczynalność. Jak ustaliliśmy, Janusz K. od dawna leczył się na depresję w poradni zdrowia psychicznego.

Działalność Wejherowie przez trzy miesiące, od października ub. roku do stycznia br. Dopiero gdy w styczniu napadł na 14-letnią dziewczynkę, podcinając jej gardło, został zatrzymany przez policję. Do wszystkich zarzucanych czynów oskarżony nie przyznał. Zeznał też, że zgwałcił słuchaczkę Medycznego Studium Zawodowego, podczas gdy śledczy o ten czyn wcześniej podejrzewali żołnierza. Janusz K. przebywa obecnie w areszcie śledczym.

Joanna Kielas

REKLAMA

Firma budowlana z siedzibą w Wejherowie, działająca na terenie Unii Europejskiej poszukuje:

- podwykonawców z zakresu wykończenia wnętrz: suchych tynków, ścianek działowych, podwieszanych sufitów, prac malarskich itp.
- Oferty i referencje prosimy składać na adres: „Dziennik Bałtycki” Biuro Ogłoszeń, ul. Sobieskiego 227 84-200 Wejherowo (Oferta nr 152295) 152295A

Firma budowlana z siedzibą w Wejherowie, działająca na terenie Unii Europejskiej poszukuje:

- inżyniera budowlanego z doświadczeniem zawodowym i znajomością języka angielskiego, na stanowisko kierownika firmy,
- sekretarkę ze znajomością stanowowości i języka niemieckiego.
- List motywacyjny z podaniem oczekiwanego wynagrodzenia, c.v., referencje prosimy składać na adres: „Dziennik Bałtycki” Biuro Ogłoszeń, ul. Sobieskiego 227 84-200 Wejherowo (Oferta nr 152293) 152293A

PERYSKOP

■ Na kartę anonimowo

Korzystanie z telefonów komórkowych na kartę (pre-paid) będzie anonimowe. Senat nie zgodził się na wprowadzenie obowiązku rejestrowania tzw. kart przedpłaconych. Uchwalona wczoraj ustawa Prawo telekomunikacyjne przewiduje także wyłączenie poczty internetowej z katalogu usług telekomunikacyjnych. Oznacza to, że nie będzie rejestracji tzw. skrzynek pocztowych w portalach internetowych i internauci nie będą musieli podpisywać umów z portalami. Ustawa przewiduje wprowadzenie bezpłatnego dostępu do szerokopasmowego Internetu dla szkół i innych placówek edukacyjnych oraz funkcjonowanie sądu polubownego przy prezesie URTiF. Operator będzie zobowiązany do zablokowania w jego sieci skradzionych telefonów. Będzie miał na to jeden dzień roboczy, począwszy od dnia przedstawienia przez abonenta poświadczenia zgłoszenia kradzieży. Ustawa ponownie trafi do Sejmu.

■ Grzebanie w podatkach

Prawdopodobieństwo wcześniejszych wyborów spowodowało powrót do pomysłu zmniejszenia podatku dla osób o najniższych dochodach. Obniżenie stawki podatku PIT z 19 proc. do około 8 proc. dla najmniej zarabiających to propozycja, nad którą SLD współpracuje z resortem finansów.

Wcześniej rozważaliśmy możliwość wprowadzenia zero-wy stawki dla najuboższych, ale bardziej prawdopodobne wydaje się wprowadzenie kwoty wolnej od podatku i obniżenie stawki podatku dla najmniej zarabiających do poziomu składki zdrowotnej – powiedział Stanisław Stec z SLD, wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Finansów. Obecnie składka zdrowotna stanowi 8,25 proc. przychodu ubezpieczonego. Co roku składka zwiększa się o 0,25 pkt proc., aby docelowo osiągnąć poziom 9 proc. Obniżenie podatku wpłynęłoby jednak na obniżenie dochodów budżetu, na co resort finansów zapewne się nie zgodzi.

■ Zostań inwestorem

Ponad 86 proc. spółek notowanych na warszawskiej giełdzie przyniosło inwestorom od początku roku zyski. 9 spośród nich przyniosło ponad 200 proc. zysku, w tym jedna – ponad 1000 proc. – poinformował Marcin Mizgałski z warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych. Inwestowanie na parkiecie już nie jest alternatywą dla lokowania w bankach. Tam trudno się dorobić. Jedynym minusem gry jest to, że po giełdzie trzeba umieć się poruszać, aby nie trafić na pechowe 14 proc. Z danych giełdy wynika też, że o 29 proc. wzrosła kwota wypłaconych i zadeklarowanych dywidend, chociaż liczba spółek, które już poinformowały o wypłacie dywidendy (53 proc.) jest podobna do ubiegłorocznej (54 proc.). Tegoroczne wypłaty dywidend wyniosą łącznie ponad 2,75 mld zł.

(JKL, VIK)

NOTOWANIA

Dane z kantorów 7-8.07.2004 r.

Kupno/ sprzedaż	„Max” Gdańsk ■ Jędrzejowska 36 D	„Gres” Gdańsk ■ CH Centrum „Morena” ■ PKP Wroclaw ■ Grunwaldzka 92	„W Spółkę” dł. Bisk. Monte Cassino 61 Dom Handlowy Laura
USD	● 360 / 373 ●	● 360 / 373 ●	● 360 / 373 ●
EUR	▲ 444 / 461 ▲	▲ 444 / 461 ▲	▲ 444 / 461 ▲
SEK	▲ 482 / 492 ▲	▲ 482 / 492 ▲	▲ 482 / 492 ▲
GBP	▲ 664 / 684 ▲	▲ 664 / 684 ▲	▲ 664 / 684 ▲
CHF	▲ 292 / 302 ▲	▲ 292 / 302 ▲	▲ 292 / 302 ▲

USD – dolar amerykański, EUR – euro, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski, CHF – frank szwajcarski
w stosunku do dnia poprzedniego, ▲ – wzrost ceny, ▼ – spadek ceny, ● – cena bez zmian

GOSPODRAKA

■ Nieodparte wrażenia

Amerykani dadzą nam zniżkę na samoloty F 16. – Za samolot wielozadaniowy mamy płacić po 2009 roku i odnosić nieodparte wrażenie, że po tym roku Amerykanie być musieli uczynić wobec nas ten gest, że nie będziemy musieli płacić całej kwoty. Mówię to warunkowo, ale nie wykluczam takiej możliwości – powiedział Janusz Zemke, wiceminister obrony narodowej. Zaiste wrażenia ministra robią wrażenie. Co go do nich skłoniło, nie powiedział. Może odbył lot myśliwcem F 16 i został narażony na duże przeciążenia. A może pozostali ministrowie też odnosić nieodparte wrażenia. Na przykład, że wzrosną zarobki Polaków, spadną ceny, będzie więcej pracy, wzrost gospodarczy wyniesie 10 proc. i za 5 lat będzie nam się żyło jak w krajach „starej” Unii. Niech się z nami podzieli, czekamy. Albo lepiej nie, bo jeszcze spotęguje to wrażenie Polaków, że rząd ma tylko wrażenie, że wie, co robić.

(JKL)

Kraj Świat

Warszawa. Najwyższa Izba Kontroli o polskiej polityce gazowej

To oni są winni!



Najwyższa Izba Kontroli oficjalnie poinformowała o rażących zaniedbaniach, popełnionych przez rząd Leszka Millera w dziedzinie zaopatrzenia Polski w gaz.

Szczególnie krytycznie Najwyższa Izba Kontroli oceniła, jak to nazwano „rażące naruszenie norm prawnych w trakcie rządowych renowacji kontraktu gazowego ze stroną rosyjską”.

Zakończona w lutym zeszłego roku negocjacje dały stronie rosyjskiej pełne możliwości egzekwowania od Polski zakupu nadmiernej ilości gazu, którego nasz

kraj nie jest w stanie wykorzystać.

Według NIK odpowiedzialność za to ponosi były premier Leszek Miller i były wicepremier Marek Pol oraz minister gospodarki Jacek Piechota. Zdaniem Izby Leszek Miller nie wyznaczył grupy osób, która prowadziłaby negocjacje i nie zatwierdził instrukcji negocjacyjnej przed rozpoczęciem rozmów. Podpisał ją dopiero pod koniec negocjacji.

Z raportu wynika, że Polsce nie zapewniono zróżnicowania źródeł dostaw gazu ziemnego, a w praktyce ograniczono taką możliwość

przez najbliższe lata. Nie przeprowadzono restrukturyzacji i przekształceń własnościowych, w związku z czym rynek nadal jest zdominowany przez monopolistę – Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo. Inspektorzy NIK orzekli, że Ministerstwo Skarbu Państwa nie prowadziło rzetelnego nadzoru właścicielskiego nad tą firmą.

Raport NIK trafił już do Sejmu. – Niebezpieczeństwo odciążenia gazu do Polski jest zupełnie realne, gdyby powtórzyła się sytuacja przerwy w dostawie gazu z lutego – stwierdził wiceprezes Izby,

Krzysztof Szwedowski. – W czasie renowacji kontraktu gazowego z Rosjanami minister gospodarki Jacek Piechota wykazał zadziwiający brak zainteresowania sferą bezpieczeństwa energetycznego kraju.

Były wicepremier Marek Pol nazwał raport NIK stertą kłamstw. – Izba zarzuciła dziennikarzowi ogromną ilość nieprawdopodobnych i nierzetelnych szczegółowych informacji, by ukryć rzeczywiste intencje kontrolerów – oświadczył Pol.

Jego zdaniem zachowanie NIK było przykładem walki politycznej. – Każdy z domniemyanych zarzutów może być z łatwością wyjaśniony na posiedzeniach odpowiedniej komisji sejmowej – stwierdził Pol.

Jarosław Popek

Śląskie. Kolejny pedofil w rękach policji

Zwabiał przez Internet

Śląscy policjanci zatrzymali 20-letniego pedofila z Katowic. Mężczyzna zwabiał swoje ofiary przez Internet, by potem w sieci oferować pedofilskie materiały z ich udziałem. Wykorzystywał chłopców w wieku 10-11 lat.

Na trop pedofila wpadli policjanci z Tych – namierzili oni mężczyznę, który przez

Internet nawiązywał kontakt z dziećmi, a potem wykorzystywał je w orgiach seksualnych.

Pedofil proponował chłopcom udział w rozbieranych sesjach zdjęciowych z 15-20-letnimi. Jednak na samych zdjęciach się nie kończyło. Mężczyzna zapraszał dzieci m.in. do swojego garażu w Katowicach, gdzie nagrywał filmy

pornograficzne z ich udziałem.

Policjanci z komendy wojewódzkiej w Katowicach ustalili numer IP komputera, którego używał pedofil, i jego adres. Mężczyznę zatrzymali.

W jego mieszkaniu policjanci zabezpieczyli dwa komputery, kilkadziesiąt dysków, kasety VHS oraz kilkadziesiąt zdjęć zawierają-

cych treści pornograficzne. Zatrzymany miał też notatnik z adresami swoich ofiar.

Jak wynika z ustaleń policji, pedofil działał od czterech lat. Pedofilskie materiały próbował sprzedawać w internecie. Policja sprawdza, czy znalazł klientów. Sąd w Tychach zdecydował już o aresztowaniu mężczyzny.

(PAF)

Warszawa. Były baron SLD może stanąć przed sądem

Pęczak bez immunitetu

Minister sprawiedliwości Marek Sadowski podpisał wniosek prokuratury o uchylenie immunitetu posłowi Andrzejowi Pęczakowi. Prokuratura Okręgowa w Łodzi chce Pęczakowi postawić zarzuty w związku ze śledztwem w sprawie niegospodarności w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska. Wniosek trafił teraz do marszałka Sejmu. Tymczasem poseł, któremu prokuratura zamierza postawić zarzuty niegospodarności i wyrządzenia szkody ogromnych rozmiarów, uskarża się na „nagonkę mediów”.

– Oświadczam, że wszelkie zarzuty publikowane w mediach są nieprawdziwe – stwierdził parlamentarzysta.

Prokuratura prowadzi od ponad trzech lat śledztwo w sprawie. Pęczak dopiero co zawiesił swoje członkostwo w SLD, ale kwestia zarzutów wobec niego była już dawno znana działaczom SLD. Wiedział o nich m.in. były premier Leszek Miller.

Zdaniem prokuratury Pęczak wyłudził również na szkodę jednej ze spółek-córek funduszu co najmniej 40 tys. zł.

Prokuratura chce też przedstawić mu zarzut dzia-

łania na szkodę interesu publicznego. Z funduszu w sumie wypłynęły 42 mln zł.

W latach 1999-2000 Pęczak był przewodniczącym klubu radnych SLD w Sejmiku Województwa Łódzkiego i szefem SLD w Łodzi. Miał wpływ na pełnienie funkcji przez prezesa WFOŚ Marka K., także związanego z SLD.

Według mediów wraz z b. marszałkiem województwa Waldemarem M. miał pośredniczyć w przekazywaniu pieniędzy z WFOŚ w Łodzi na samorządową kampanię wyborczą SLD.

Krzysztof Katka



Andrzej Pęczak może stanąć przed sądem.

REJSY

piątek 9 lipca 2004 r.



Steffen Möller: - Byłbym świetnym teściowym.
str. 18



Czy łatwo
jest znaleźć
pracę
sezonową?
Przy zbiorze
truskawek,
przerywaniu
sałaty,
sprzedaży
frytek
czy lodów?
W wir
poszukiwań,
przekonywań,
a nawet
błagań
o jakiegokolwiek
zajęcie
rzucili się
nasi młodzi
reporterzy.

Do gnoju jesteś za chude

Nasi reporterzy postanowili sprawdzić, czy łatwo jest znaleźć pracę sezonową

Do gnoju jesteście

Szukamy pracy! Sezonowej. Takiej na dwa, góra trzy miesiące. Postanowiliśmy podzielić los absolwentów uczniów bez grosza przy duszy i tych wszystkich, którzy po letnim sezonie dużo sobie obiecują. W wir poszukiwań, przekonywań, a nawet błagań o jakiegokolwiek zajęcie zarobkowe rzucamy się już pierwszego dnia. Znajdziemy pracę i zarobimy fortunę. Choćby nie wiem co... Nie może nam się nie udać. Inwestujemy w przyszłość i kupujemy gazetę z ogłoszeniami. A tam, o zgrozo: „panią do nocnego klubu przyjmujemy”, „poszukiwani akwizytorzy z doświadczeniem”, „jeśli masz miłą aparycję i dziesięcioletnie doświadczenie w handlu...”

„...wroźka Brygida da ci pracę...”

Dzień drugi. Siedzimy w milczeniu na murku w parku przy Targu Rakowym. Patykami robimy dziury w ziemi. Dwie mrówki ciągną martwego żuka.

Patrzymy z zazdrością na panią, która sprzedaje okulary. Przy bibliotece zatrzymuje się czarne bmw... Na pewno należy do prezesa banku. Jednego z tych, w których nas nie zatrudniają! A to nie mamy doświadczenia, a to wykształcenie nieodpowiednie, to znów znamy tylko angielski, gdy potrzebny jest serbsko-chorwacki. A pani od okularów właśnie sprzedała kolejną parę... Po raz drugi rozkładamy gazetę.

Nagle ogłoszenia wydają nam się interesujące. Dzwonimy.

- Sprzedawała już pani pamiętki albo ma pani jakieś doświadczenie w handlu? - pyta ktoś z ogłoszenia „srebro, złoto, na sezon przyjmuję”.

- No mam, naturalnie, pracowałam w... antykwariacie z książkami, głównie stare słowniki...

- Stare słowniki? A coś bardziej... nowoczesnego, może ubezpieczenia? - sugeruje głos, po czym zapewnia, że na pewno oddzwoni.

Nie zrażamy się niepowodzeniem. Może trzeba wybrać coś bardziej oryginalnego.

...wahadłko należy układać po każdym seansie do worciska nieprzepuszczającego promieni. Jeszcze jedno. Spod jakiego jest pani znaku? - pyta zachrypnięta kobieta z ogłoszenia „wroźka Brygida da ci pracę”.

- Ryby.
- Co? W ważnym wypadku nie mogę przyjąć Ryb. Osoby

spod tego znaku źle wpływają na moją aurę. Przykro mi - rzucam słuchawkę.

Szklanki i owce

Jesteśmy zalamani. Może specjalista z Centrum Edukacji i Pracy w Gdańsku zdradzi nam sposób na znalezienie pracy sezonowej.

- Pracodawcy mają teraz wysokie wymagania. Szukacie wolnych miejsc w gastronomii albo ośrodkach czasowych - radzi wesoło Dariusz Kwiatkowski, dyrektor CEiP.

Nam wesoło nie jest. Idziemy do Powiatowego Urzędu

Naszym łupem padają trzy oferty: pomoc w ośrodku wypoczynkowym, wyprowadzanie psów i pomywacz w małej gastronomii. Numery telefonów podał nam urzędnik w PUP. Uradowani dzwonimy. Po chwili słyszymy.

- Ale pani ma za wysokie kwalifikacje i szukamy kogoś, kogo będziemy mogli zatrudnić na stałe. Te dwa miesiące to praktyki - mówi Weronika Galle z ośrodka wypoczynkowego w Brzeźnie.

- A z jakimi rasami pan już pracował? A ma pan certyfikat z tlesury psów? - pyta Ewa

trzebując ręk do pracy. Postanowiliśmy zasięgnąć szczegółowych informacji u sołtysa.

- Truskawek u nas nie brakuje, mamy najlepsze w kraju. I do przetworstwa, i takie, które można od razu zjeść albo do placaka dodać - mówi Władysław Gruchała - sołtys Łączyńska.

- To my przyjeżdżamy, będziemy zbierać, jeść, robić placiki, dżemy - rozmawialiśmy się na całego.

- Zapraszam. Sezon u nas na półmetku. Będzie jeszcze co zbierać. Pomoc się przyda...

a przy PUP. Tam w okresie letnim przyjeżdżają „łowcy głów”, czyli rolnicy i hodowcy z podmiejskich wiosek. Zatrudniają nielegalnie ludzi na jeden dzień, czasem na miesiąc. Stoimy przy PUP. Mamy podkrążone z niewyspania oczy. Ptaki śpiewają jak szalone. Chodnikiem lezie ślimak. Po chwili nie jesteśmy już sami. Stoimy wśród pięciu mężczyzn (kobiet brak). Niepokoi nas pewien fakt - wszyscy oni jacyś tacy... dżuzi.

- Che...che... Co, do roboty? A harowaliście już przy świnach. Do gnoju jesteście

- No już. Sie nie obrażają. Wieta, chłopcy muszo swoje powiedzieć, nie? Reflektujecie? - Jaś podstawia nam pod nos paczkę „Męskich”.

Nie reflektujemy. Stoimy i czekamy. W końcu przyjechał żuk. Wyskoczył z niego mały gruby - niczym Danny De Vito - brunecik.

- Do kopania i wywalania gnoju. Placę osiem... za godzinę - mówi De Vito.

Do żuka wchodzi oczywiście Jaś i duży nastolatek, który pojawił się nie wiadomo skąd. Po chwili przyjechał polonez. Kierowca, starszy, si-



Nasi reporterzy - Agnieszka Kamińska i Robert Kiewlicz. Wykonieni poszukiwaniem pracy sezonowej polegli na polu sałaty.

Fot. Robert Kiewlicz

Pracy przy ul. 3 Maja. Patrzmy na ogłoszenia w gablocie. Pod upstrzoną od odciśków palców szybą dziesiątki karteczek. Biegamy od gabloty do gabloty.

- O! Rzeźnika potrzebują na Cyprze, można zarobić 600 euro.

- A tu! Pasterza w Hiszpanii. Konieczna znajomość języka. To nawet z owcami trzeba rozmawiać po hiszpańsku. Instruktorci tenisa potrzebują w Arabii Saudyjskiej i jakiegoś ste... stereotypa z wykształceniem chemicznym.

Zegrzyczka, właścicielka owczarka szkockiego

- Ile na godzinę szklankę pani myje? My nie przyjmujemy nikogo, kto myje mniej niż 300 na godzinę - Teresa Sznajde ma bar przy plaży w Sopocie.

Truskawkowe marzenia

Mamy nowy plan. Pojedziemy do Wygody Łączyńskiej w gminie Stężyca. Na terenie gminy jest coś, co nas szczególnie zainteresowało - truskawkowe pola. Na pewno po-

tylko żebyście przyjechali - sołtys jakiś podejrzliwy.

- Zło - tów - kę za kilogram płacimy! - to pierwsze słowo nas powaliło. - Gospodarze w skupie 2,35 dostają. Nie mogą więcej płacić...

Do dojenia wozno abo do ogrodu

Następnego dnia wstajemy o 4 rano. Powodów jest kilka. Po pierwsze, kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje, po drugie, swagier kuzynki jednego z nas wstał wcześniej i pracę dostał. O dziwo, nie w PUP,

za chude... - oznajmia roslły chłop, który przedstawił się imieniem Jaś.

- Toć może ich do dojenia wozno, abo do ogrodu. Jasiek, już ty młodych nie zniechęcaj - uśmiecha się do nas mężczyzna o czerwonej twarzy, w kąciaku ust ma papierosa.

- A rączki jakie majo. Małutkie! Do pracy u zegarmistrza by się lepi nadawali... - dodaje Jaś złośliwie.

Uwięzieni w sałacie

Za „małutkie rączki” obraliśmy się na Jasia.

więcej człowiek podszedł do nas.

- Mam niedużą szklarnię w Straszynie. Praca nie jest ciężka. Pielenie i przerywanie sałaty... Idziecie, zapłacę jakieś... 5 zł za godzinę? - mówi.

„Siwiejący” przypadł nam do gustu. Jedziemy polonezem przy muzyce Louisa Armstronga. Tak, world is wonderful - mamy pracę. Szklarenka, sałtka, może jeszcze truskaweczki albo malinki. Popracujemy pojemy.

„Siwiejący” ma w Straszynie superhaciendę. Przyszyta żona, oczko wodne.

za chude

sztuczna sowa na pieńku... Prowadzi nas za dom. Wchodzimy do tunelu z folii. Dławiemy się wilgotnym powietrzem. Salaciany rząd ma chyba z kilometr długości, a może... z pięć. Nie widzimy końca.

- No... właśnie... tutaj trzeba powyrywać te małutkie żdźbła chwastów i przerwać salate. Chodzi o to, żeby nie rosła za gęsto - tłumaczy „siwiejący”.

Schyleni na wieki

Oto zostaliśmy przerywaczami. Na początku dokumentnie mył nam się listki salaty z listkami chwastów. Ale praktyka czyni mistrza. Mija godzina, druga... Próbuujemy się wyprostować. Nic z tego. Na wieki już będziemy schyleni. Jesteśmy gdzieś w połowie rzędu. Padamy na kolana. W ciągu sekundy zjedliśmy wszystkie przygotowane w domu kanapki. Dalej przerywamy na czworakach. Za chwilę chyba będziemy się człapać. Czujemy jak nasze „małutkie rączki” napuchły jak balony. Za paznokciami żaloba (zielona). Skończyliśmy o 20. Leżymy w przejściu. Niech nas ktoś pobiera... Rantunku... Pomocy... „Siwiejący” przychodzi do nas i wręcza nam pieniądze.

- Jakos się podzielić... Dobra robota. Aha, salaty możecie sobie wziąć ile chcecie - mówi.

- Ile? Sześćdziesiąt pięć złotych za trzydziestu godzin pracy??? - w oczach mamy łzy.

- No, pięć na godzinę... dla dwóch osób. Nie mówię, że na osobę - dziwi się „siwiejący”.

Dziś albo nigdy

Czujemy się jak... mumie. Nie potrafimy sprzeczyć, co nas boli, bo boli nas wszystko. W nocy mieliśmy koszmary. Śniła nam się salata pod różnymi postaciami. W nocy byliśmy napadani przez salacianych bandytów, za grzechy trafiliśmy do czyściska z niekończącymi się rządami wiadomego warzywa... Mamy poważny saladowy stręt.

Prawda jest taka: chyba nigdy nie znajdziemy pracy sezonowej. Dajemy sobie jeszcze jeden dzień. Jeśli nie znajdziemy zatrudnienia, rezygnujemy z poszukiwań. Dziś oświadczenie oddajemy wszystkim bary i restauracje. Nie damy się łatwo zbyć. Naszej uwadze nie uniknie najmniejsza kartecka - za ogłoszeniem - jeśli nawet dotyczy zamiany tapczana na

wersalkę. W Śródmieściu pukamy kolejno do Baru pod Rybą, Złotej Rybki, U Filipa, Pierogarni u Dzika, Sphinksa, Daily Cafe, Black Bull Pubu, Irish Pubu, Blue Cafe. Bombardujemy pytaniami: a ile zarabiają kelnerzy, a pomywacze, a jak długo lokal istnieje... z jakiego drewna jest zbudowany bar - sprawiamy wrażenie, że znamy się na branzy. Nawet nieśmiało się uśmiechamy. Chwalimy wnętrze lokali. Powtarzamy, że przez całe życie marzyliśmy, by w takim pracować. Słowo „oddzwoniemy” przylgnęło do ust każdego

W nocy mieliśmy koszmary. Śniła nam się salata pod różnymi postaciami. Byliśmy też napadani przez salacianych bandytów...

kierownika pubu. Umówili się czy co? To koniec. Siadamy na znajomym murku przy Targu Rakowym. Wzdychamy. Dwie kobiety przymierzają okulary przy stoisku. Nic nam nie wychodzi. Kobiety mówią coś do siebie. Nagle słowa jednej poderwały nas z miejsca.

- A wiesz, tam przy dworcu potrzebują kogoś do pomocy przy kwiatach...

Gniazdo, nie bukiet!

Idziemy szybkim krokiem. Żeby tylko nikt nas nie wyprzedził. Przy wejściu do tunelu stoi namiot w białoniebieskie pasy. A tam drobna blondynka. Mówimy jeden przez drugiego. Nie możemy złapać oddechu.

- ...bo my szukamy... dowiedzieliśmy się...

- ...bo chcieliśmy... podczas wakacji...

- Szukacie pracy? No to proszę bardzo. Zaczynamy o 8 rano, kończymy o 20. W święta do 22. W szczególne dla kwiaciarzy dni, czyli popularne imieniny, rozpoczynamy pracę o 6. Po skończonym dniu, cały kram wozimy do magazynu, który znajduje się w budynku PKS. To kto zaczyna? - jak automat wyrecytowała Inga Tysza.

Sukces! Jedno z nas otrzymało pracę od zaraz. Układanie bukietów nie jest jednak proste. Ozdobny liść paproci, nie wiedzieć dlaczego, ziałal się w trzech miejscach. Srebrne wstążki zaplątały się w dekoracyjne, żółte sianko. Różę trzeba było podciąć, bo były za długie - nóż się zgubił. Efekt? Pierwszy bukiet wygląda jak bocianie gniazdo.

Kręcimy lody

Inga miała znajomości. Okazało się, że w sąsiadującej ze straganem lodziarni potrzebny jest chłopak do sprzedaży. Tam konieczna była rozmowa kwalifikacyjna, książeczka zdrowia i krótkie szkolenie.

- Czy pan już sprzedawał? - pyta Tadeusz Pudło z Icecreamu. - Dla mnie najważniejsza jest uczciwość i motywacja. Pracować trzeba chcieć. Lubie zatrudniać młodych ludzi. Nie wykształcenie jest najważniejsze. Ja na przykład jestem budowlanem, w „lodach” zacząłem jako żółtodziób. Dziś mam sieć automatów w Trójmieście.

„Kręcenie lodów” rozpoczęło się od założenia fartucha. Potem w prawą rękę bierzemy wafelek, a lewą ciągniemy wajchę automatu. Szuka polega na tym, żeby równomiernie kręcić wafelkiem: zaczynamy od szerokich okrężnych ruchów, potem robimy coraz mniejsze. Nie wolno gnieść wafelka ani go obliżywać...

Wnioski są proste

Pracę sezonową można znaleźć po trzech dniach poszukiwań. Oczywiście jeśli spełnione zostaną podstawowe warunki. Nie można przeceniać własnych możliwości. Nie myśl, że znajdziesz pracę i automatycznie staniesz się właścicielem czarnego bmw. Gdy ktoś oferuje ci pracę, pytaj na ile osób dzielone jest wynagrodzenie. Jeśli przyjdzie ci pracować przy salacie - uważaj! W nocy możesz zostać zaatakowany przez saladowego potwora. Siedząc na murku w sąsiedztwie stoiska z okularami słuchaj, o czym rozmawiają osoby kupujące. Wartość ogłoszeń w prasie i wizyty u potencjalnych pracodawców to dobre sposoby na znalezienie pracy. Znajomości są jednak lepsze. Kwiaciarze znają kwiaciarzy, a czasem nawet lodziarzy i osoby z innych branż. Sprzedając lody przez miesiąc po trzynastu godzinach dziennie mogliśmy zarobić 3120 zł netto, handlując kwiatami 1440 zł.

Agnieszka Kamińska
Robert Kiewlicz

wakacyjna lista przebojów cenowych !

sobota 10 VII
niedziela 11 VII
Notowanie 2



Cement II/A-S 32,5R (work 25 kg - 7,93 zł)



Wiertarka udarowa 3600AT 500 W Skil



Kabina prysznicowa okrytowa narożna 80 x 80, lga



Dywan 160 x 220, 100% polipropylen, różne wzory



Deska trójwarstwowa Buk Country 2200 x 200 x 14



Terakota PEI IV Krato 33 cm x 33 cm

LEROY MERLIN

Z Nami S e Nda

Bezpłatny kredyt!

Tylko między 10.07-31.07.2004r., Leroy Merlin pokrywa Twoje koszty kredytu

Oferta dotyczy całego asortymentu.

Rzeczywista stopa procentowa wynosi 0%.

Szczegóły w punktach kredytowych sklepów Leroy Merlin

inspirujący wybór

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASU LEROY MERLIN ZASTRZEGA SOBIE PRAWO OGRANICZANIA ILOŚCI PRODUKTÓW OFEROWANYCH JEDNEMU KLIENTOWI W NINIEJSZEJ PROMOCJI

VISA, EURO, MasterCard, Sodobny

Hipermarket budowlany

Gdańsk - ul. Szczepińska 7
tel. (058) 321-28-00 centrala

Nasi reporterzy postanowili sprawdzić, czy łatwo jest znaleźć pracę sezonową

Do gnoju jesteście

Szukamy pracy! Sezonowej. Takiej na dwa, góra trzy miesiące. Postanowiliśmy podzielić los absolwentów uczniów bez grosza przy duszy i tych wszystkich, którzy po letnim sezonie dużo sobie obiecują. W wir poszukiwań, przekonywań, a nawet błagań o jakieśkolwiek zajęcie zarobkowe rzucamy się już pierwszego dnia. Znajdziemy pracę i zarobimy fortunę. Choćby nie wiem co... Nie może nam się nie udać. Inwestujemy w przyszłość i kupujemy gazetę z ogłoszeniami. A tam, o zgrozo: „panią do nocnego klubu przyjmujemy”, „poszukiwani akwizytorzy z doświadczeniem”, „jeśli masz miłą aparycję i dziesięcioletnie doświadczenie w handlu...”

„...wróżka Brygida da ci pracę...”

Dzień drugi. Siedzimy w milczeniu na murku w parku przy Targu Rakowym. Patykami robimy dziury w ziemi. Dwie mrówki ciągną martwego żuka.

Patrzmy z zazdrością na panią, która sprzedaje okulary. Przy bibliotece zatrzymuje się czarna bmw... Na pewno należy do prezesa banku. Jednego z tych, w których nas nie zatrudniono! A to nie mamy doświadczenia, a to wykształcenie nieodpowiednie, to znów znamy tylko angielski, gdy potrzebny jest serbsko-chorwacki. A pani od okularów właśnie sprzedała kolejną parę... Po raz drugi rozkładamy gazetę.

Nagle ogłoszenia wydają nam się interesujące. Dzwoniemy.

- Sprzedawała już pani pamiątki albo ma pani jakieś doświadczenie w handlu? - pyta ktoś z ogłoszenia „srebro, złoto, na sezon przyjmij”.

- No mam, naturalnie, pracowałam w... antykwariacie z książkami, głównie stare słowniki...

- Stare słowniki? A coś bardziej... nowoczesnego, może ubezpieczenia? - sugeruje głos, po czym zapewnia, że na pewno oddzwoni.

Nie zrażamy się niepowodzeniem. Może trzeba wybrać coś bardziej oryginalnego.

...wahadłko należy układać po każdym seansie do worczka nieprzepuszczającego promieni. Jeszcze jedno. Spod jakiego jest pani znaku? - pyta zachrypnięta kobieta z ogłoszenia „wróżka Brygida da ci pracę”.

- Ryby.
- Co? W żadnym wypadku nie mogę przyjąć Ryb. Osoby

spod tego znaku źle wpływają na moją aurę. Przykro mi - rzuca słuchawkę.

Szklanki i owce

Jesteśmy załamani. Może specjalista z Centrum Edukacji i Pracy w Gdańsku zdradzi nam sposób na znalezienie pracy sezonowej.

- Pracodawcy mają teraz wysokie wymagania. Szukajcie wolnych miejsc w gastronomii albo ośrodkach czasowych - radzi wesoło Dariusz Kwiatkowski, dyrektor CEiP.

Nam wesoło nie jest. Idziemy do Powiatowego Urzędu

Naszym łupem padają trzy oferty: pomoc w ośrodku wypoczynkowym, wyprowadzanie psów i pomywacz w małej gastronomii. Numery telefonów podał nam urzędnik w PUP. Urządowi dziwnym. Po chwili słyszymy.

- Ale pani ma za wysokie kwalifikacje i szukamy kogoś, kogo będziemy mogli zatrudnić na stałe. Te dwa miesiące to praktyki - mówi Weronika Galle z ośrodka wypoczynkowego w Brzeźnie.

- A z jakimi rasami pan już pracował? A ma pan certyfikat z tlesury psów? - pyta Ewa

trzebują rąk do pracy. Postanowiliśmy zasięgnąć szczegółowych informacji u soltysa.

- Truskawek u nas nie brakuje, mamy najlepsze w kraju. I do przetwórstwa, i takie, które można od razu zjeść albo do placaka dodać - mówi Władysław Gruchała - soltys Łączy-na.

- To my przyjeżdżamy, będziemy zbierać, jeść, robić placiki, dżemy - rozmawialiśmy się na całego.

- Zapraszamy. Sezon u nas na półmetku. Będzie jeszcze co zbierać. Pomoc się przyda...

a przy PUP. Tam w okresie letnim przyjeżdżają „łowcy głów”, czyli rolnicy i hodowcy z podmiejskich wiosek. Zatrudniają nielegalnie ludzi na jeden dzień, czasem na miesiąc. Stoimy przy PUP. Mamy podkrążone z niewyspania oczy. Ptaki śpiewają jak szalony. Chodnikiem lezie ślimak. Po chwili nie jesteśmy już sami. Stoimy wśród pięciu mężczyzn (kobiet brak). Niepokoi nas pewien fakt - wszyscy oni jacyś tacy... duzi.

- Che...che... Co, do roboty? A harowaliście już przy świniach. Do gnoju jesteście

- No już. Sie nie obrażają. Wieta, chłopcy muszo swoje powiedzieć, nie? Reflektujecie? - Jaś podstawia nam pod nos paczkę „Męskich”.

Nie reflektujemy. Stoimy i czekamy. W końcu przyjechał żuk. Wyskoczył z niego mały gruby - niczym Danny De Vito - brunecik.

- Do kopania i wywalania gnoju. Plać ośmiem... za godzinę - mówi De Vito.

Do żuka wchodzi oczywiście Jaś i duży nastolatek, który pojawił się nie wiadomo skąd. Po chwili przyjechał polonez. Kierowca, starszy, si-



Nasi reporterzy - Agnieszka Kamińska i Robert Kiewlicz. Wykończeni poszukiwaniem pracy sezonowej polegli na polu sałaty.

Fot. Robert Kiewlicz

Pracy przy ul. 3 Maja. Patrzmy na ogłoszenia w gablocie. Pod upstrzoną od odcisków palców szybą dziesiątki karteczek. Biegamy od gabloty do gabloty.

- O! Rzeźnika potrzebują na Cyprze, można zarobić 600 euro.

- A tu! Pasterza w Hiszpanii. Konieczna znajomość języka. To nawet z owcami trzeba rozmawiać po hiszpańsku. Instruktorzy tenisa potrzebują w Arabii Saudyjskiej i jakiegoś ste... stereotypa z wykształceniem chemicznym.

Zegrzycza. właściciela owczarka szkockiego.

- Ile na godzinę szklankę pani myje? My nie przyjmujemy nikogo, kto myje mniej niż 300 na godzinę - Teresa. Znajdę ma bar przy plaży w Sopotcie.

Truskawkowe marzenia

Mamy nowy plan. Pojedziemy do Wygody Łączyńskiej w gminie Stężyca. Na terenie gminy jest coś, co nas szczególnie zainteresowało - truskawkowe pola. Na pewno po-

tylko żebyście przyjechali - soltys jakiś podejrzliwy.

- Zło - tów - kę za kilogram płacimy! - to pierwsze słowo nas powaliło. - Gospodarze w skupie 2,35 dostają. Nie mogą więcej płacić...

Do dojenia wezno abo do ogrodu

Następnego dnia wstajemy o 4 rano. Powodów jest kilka. Po pierwsze, kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje, po drugie, szwagier kuzynki jednego z nas wstał wcześniej i pracę dostał. O dziwo, nie w PUP,

za chude... - oznajmia roslы chłop, który przedstawił się imieniem Jaś.

- Toć może ich do dojenia wezno, abo do ogrodu. Jasiek, już ty młodych nie zniechęcaj - uśmiecha się do nas mężczyzna o czerwonej twarzy, w kąciaku ust ma papierosa.

- A rączki jakie majo. Małutkie! Do pracy u zegarmistrza by się lepi nadawali... - dodaje Jaś złośliwie.

Uwięzieni w sałacie

Za „małutkie rączki” obrabialiśmy się na Jasia.

więcej człowiek podszedł do nas.

- Mam niedużą szklarnię w Straszynie. Praca nie jest ciężka. Pielenie i przerywanie sałaty... Idziecie, zapłacę jakieś... 5 zł za godzinę? - mówi.

„Świejący” przypała nam do gustu. Jedziemy polonezem przy muzyce Louisa Armstronga. Tak, world is wonderful - mamy pracę. Szklarenka, sałtka, może jeszcze truskaweczki albo malinki. Popracujemy pojemy.

„Świejący” ma w Straszynie superhaciendę. Przyszyta żona, oczko wodne.

za chude

sztuczna sowa na pieńku... Prowadzi nas za dom. Wchodzimy do tunelu z folii. Dławiemy się wilgotnym powietrzem. Salaciany rząd ma chyba z kilometr długości, a może... z pięć. Nie widzimy końca.

- No... właśnie... tutaj trzeba powyrwać te małutkie żdźbła chwastów i przerwać salate. Chodzi o to, żeby nie rosła za gęsto - tłumaczy „siwiejący”.

Schyleni na wieki

Oto zostaliśmy przerwani. Prowadzi nas za dom. Wchodzimy do tunelu z folii. Dławiemy się wilgotnym powietrzem. Salaciany rząd ma chyba z kilometr długości, a może... z pięć. Nie widzimy końca.

- Jakos się podzielić... Dobra robota. Aha, salaty możecie sobie wziąć ile chcecie - mówi.

- Ile? Sześćdziesiąt pięć złotych za trynastogodzinny dzień pracy??? - w oczach mamy łzy.

- No, pięć na godzinę... dla dwóch osób. Nie mówię, że na osobę - dziwi się „siwiejący”.

Dziś albo nigdy

Czuemy się jak... mumie. Nie potrafimy sprzeczyć, co nas boli, bo boli nas wszystko. W nocy mieliśmy koszmary. Śniła nam się salata pod różnymi postaciami. W nocy byliśmy napadani przez salacianych bandytów, za grzechy trafiliśmy do czyściska z niekończącymi się rządami wiadomego warzywa... Mamy poważny salatowstret.

Prawda jest taka: chyba nigdy nie znajdziemy pracy sezonowej. Dajemy sobie jeszcze jeden dzień. Jeśli nie znajdziemy zatrudnienia, rezygnujemy z poszukiwań. Dziś obojętnie odważymy wszystkie bary i restauracje. Nie damy się łatwo zbić. Naszej uwadze nie umkną najmniejsza karczka z ogłoszeniem - jeśli nawet dotyczy zamiany tapczana na

wersalkę. W Śródmieściu pukamy kolejno do Baru pod Rybą, Złotej Rybki, U Filipa, Pierogarni u Dżika, Sphinksa, Daily Cafe, Black Bull Pubu, Irish Pubu, Blue Cafe. Bombardujemy pytaniami: a ile zarabiają kelnerzy, a pomywacze, a jak długo lokal istnieje... z jakiego drewna jest zbudowany bar - sprawiamy wrażenie, że znamy się na branży. Nawet nieśmiało się uśmiechamy. Chwalimy wnętrze lokali. Powtarzamy, że przez całe życie marzyliśmy, by w takim pracować. Słowo „oddzwoniemy” przylgnęło do ust każdego

W nocy mieliśmy koszmary. Śniła nam się salata pod różnymi postaciami. Byliśmy też napadani przez salacianych bandytów...

kierownika pubu. Omówili się czy co? To koniec. Siadamy na znajomym murku przy Targu Rakowym. Wzdychamy. Dwie kobiety przymierzają okulary przy stoisku. Nic nam nie wychodzi. Kobiety mówią coś do siebie. Nagle słowa jednej poderwały nas z miejsca.

- A wiesz, tam przy dworcu potrzebują kogoś do pomocy przy kwiatach...

Gniazdo, nie bukiet!

Idziemy szybkim krokiem. Żeby tylko nikt nas nie wyprzedził. Przy wejściu do tunelu stoi namiot w białoniebieskie pasy. A tam drobna blondynka. Mówimy jeden przez drugiego. Nie możemy złapać oddechu.

- ...bo my szukamy... dowiedzieliśmy się...

- ...bo chciałbyśmy... podczas wakacji...

- Szukacie pracy? No to proszę bardzo. Zaczynamy o 8 rano, kończymy o 20. W święta do 22. W szczególności dla kwiaciarzy dni, czyli popularnie imieniny, rozpoczynamy pracę o 6. Po skończonym dniu, cały kram wozimy do magazynu, który znajduje się w budynku PKS. To kto zaczyna? - jak automat wyrecytowała Inga Tysza.

Sukces! Jedno z nas otrzymało pracę od zaraz. Układanie bukietów nie jest jednak proste. Ozdobny liść paproci, nie wiedzieć dlaczego, zlamal się w trzech miejscach. Srebrne wstążki zaplątały się w dekoracyjne, żółte sianko. Różę trzeba było podciąć, bo były za długie - nóż się zgubił. Efekt? Pierwszy bukiet wygląda jak bocianie gniazdo.

Kręcimy lody

Inga miała znajomości. Okazało się, że w sąsiadującej ze straganem lodziarni potrzebny jest chłopak do sprzedaży. Tam konieczna była rozmowa kwalifikacyjna, książeczka zdrowia i krótkie szkolenie.

- Czy pan już sprzedawał? - pyta Tadeusz Pudło z Icecreamu. - Dla mnie najważniejsza jest uczciwość i motywacja. Pracować trzeba chcieć. Lubie zatrudniać młodych ludzi. Nie wykształcenie jest najważniejsze. Ja na przykład jestem budowlanem, w „lodach” zaczynałem jako złotodź. Dziś mam sieć automatów w Trójmieście.

„Kręcenie lodów” rozpoczęło się od założenia fartucha. Potem w prawą rękę bierzemy wafelek, a lewą ciągniemy wafelkę automatu. Sztuka polega na tym, żeby równomiernie kręcić wafelkiem: zaczynamy od szerokiej okężnych ruchów, potem robimy coraz mniejsze. Nie wolno gnieść wafelka ani go obliżywać...

Wnioski są proste

Pracę sezonową można znaleźć po trzech dniach poszukiwań. Oczywiście jeśli spełnione zostaną podstawowe warunki. Nie można przeceniać własnych możliwości. Nie myśl, że znajdziesz pracę i automatycznie staniesz się właścicielem czarnego BMW. Gdy ktoś oferuje ci pracę, pytaj na ile osób dzielone jest wynagrodzenie. Jeśli przyjdzie ci pracować przy salacie - uważaj! W nocy możesz zostać zaatakowany przez salatowego potwora. Siedząc na murku w sąsiedztwie stoiska z okularami słuchaj, o czym rozmawiają osoby kupujące. Wartość ogłoszeń w prasie i wizyty u potencjalnych pracodawców to dobre sposoby na znalezienie pracy. Znajomości są jednak lepsze. Kwiaciarze znają kwiaciarzy a czasem nawet lodziarzy i osoby z innych branż. Sprzedając lody przez miesiąc po trzynastu godzin dziennie mogliśmy zarobić 3120 zł netto, handlując kwiatami 1440 zł.

Agnieszka Kamińska
Robert Kiewlicz

wakacyjna lista przebojów cenowych !

sobota 10 VII
niedziela 11 VII
Notowanie 2

317,20 zł/tona
CEMENT II/A-S 32,5R (work 25 kg - 7,93 zł)

98 zł/szt.
Wiertarka udarowa 6360A1 500 W Skil

159 zł/szt.
Kabiną przysłonięta okrytowa narożna 80 x 80, 1go

89 zł
Dywan 160 x 220, 100% polipropylen, różne wzory

67,77 zł/m kw.
Deska trójwarstwowa Buk Country 2200 x 200 x 14

12,99 zł/m kw.
Terakota PEI IV Krato 33 cm x 33 cm

LEROY MERLIN
Z Nami S e Uda

Bezplatny kredyt!
Tylko między 10.07-31.07.2004r. Leroy Merlin pokrywa Twoje koszty kredytu
Oferta dotyczy całego asortymentu.
Rzeczywista stopa procentowa wynosi 0%.
Szczegóły w punktach kredytowych sklepów Leroy Merlin.

inspirujący wybór

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASU
LEROY MERLIN ZASTRZĘGA SOBIE PRAWO
OGRAZNICZANIA ILOŚCI PRODUKTÓW OFEROWANYCH JEDNEMU KLIENTOWI W NINIEJSZEJ PROMOCJI

Gdańsk - ul. Szczepińska 7
tel. (058) 321-28-00 centrala

Hipermarket budowlany

Gdańscy naukowcy odkryli substancję, która w przyszłości może pokonać nowotwór

Mamy lek na raka?

Z prof. dr. hab. Jerzym Konopą z Katedry Technologii Leków i Biochemii Politechniki Gdańskiej rozmawia Jolanta Gromadzka-Anzelewicz

- Opracowany przez zespół naukowców pod pana kierunkiem związek chemiczny został zakwalifikowany do badań klinicznych jako silnie działający przeciwnowotworowo. Odkrył pan, profesorze, lekarstwo na raka?

- Ależ nie. Od substancji wykazującej działanie przeciwnowotworowe u zwierząt do rejestracji leku droga jest daleka. Badając mechanizmy działania leków poznajemy, jakie fragmenty struktur chemicznych mogą wpływać destrukcyjnie na nowotwory. Ich kombinacja pozwala nam projektować związki chemiczne. Taki związek trzeba potem zsyntetyzować, a następnie sprawdzić, czy rzeczywiście działa on tak, jak zakładaliśmy. Tak, mogę powiedzieć, że znaleźliśmy substancję, która w przyszłości ma duże szanse stać się lekiem. To jeden z imidazoakrydonów, C-1311.

- To efekt pracy wielu miesięcy?

- Wielu lat. Nasza katedra zajmuje się poszukiwaniem związków przeciwnowotworowych od czterdziestu lat. W latach 70. zespół pod kierunkiem prof. Zygmunta Ledóchowskiego, a następnie jego bratanka, Andrzeja - opracował związek - ledakrin - która została zarejestrowana jako lek przeciwnowotworowy. Stosowany był głównie w leczeniu raka jajnika, dopiero niedawno został wycofany. Po śmierci profesora Ledóchowskiego przejąłem po nim kierowanie grupą naukowców, która zajmowała się syntezą potencjalnych przeciwnowotworowych związków syntetycznych.

- Nad nowymi lekami na raka pracują tysiące naukowców w fantastycznie wyposażonych laboratoriach w najbogatszych krajach Europy i Ameryki. Badania pochłaniają gigantyczne pieniądze. Czy możemy się z nimi równać?

- Na poziomie badań wstępnych, poszukiwania związków przeciwnowotworowych, jesteśmy na tym samym poziomie co te najlepsze laboratoria. W Europie - nasze laboratoria w Politechnice Gdańskiej zaliczane jest do tych najbardziej skutecznych w znajdowaniu tego typu substancji. W ciągu kilku lat opracowaliśmy kilka nowych grup związków przeciwnowotworowych, pochodnych akrydyny. Jedną z tych grup były pochodne imidazoakrydonu. Przy współpracy z innymi ośrodkami - wyselekcjonowaliśmy z nich najpierw trzy najbardziej aktywne związki



Prof. dr. hab. Jerzy Konopa: - Mogę powiedzieć, że znaleźliśmy substancję, która w przyszłości ma duże szanse stać się lekiem na raka.

Fot. Robert Kwasnik

a następnie imidazoakrydon C-1311.

- To jednak pana zespół udowodnił, że ta substancja działa przeciwnowotworowo?

- Wszystkie otrzymane przez nas imidazoakrydyny, w tym C-1311, testowane były pod tym kątem najpierw u nas, na zwierzętach. Wyselekcjonowane, najbardziej aktywne przeszły następnie badania w innych ośrodkach: w Instytucie Immunologii i Terapii Doświadczalnej we Wrocławiu i w ośrodkach zagranicznych, przede wszystkim w Bradford University. Badaniom zagranicznym patronowała Europejska Organizacja Badań nad Rakiem EORCP. Okazało się, że są one bardzo skuteczne, szczególnie w terapii raka jelita grubego u zwierząt doświadczalnych. Rak jelita grubego, to po raku płuc, jeden z najczęściej nękających ludzką nowotworów. Presja, by znaleźć lek na ten rodzaj nowotworu, jest olbrzymia.

- To, że niszczy raka u zwierząt, nie dowodzi jednak, że będą leczyć go u ludzi...

- Ponieważ na ostatnią fazę badań, czyli badania kliniczne z udziałem pacjentów, mogą sobie pozwolić tylko najbogatsze firmy farmaceutyczne, trzeba było jeszcze opatentować związek we wszystkich najważniejszych krajach. Koszt takiego patentu, na 17 lat, to ponad 250 tysięcy funtów brytyjskich. Przekazaliśmy więc prawa do

- Ponieważ na ostatnią fazę badań, mogą sobie pozwolić tylko najbogatsze firmy farmaceutyczne, trzeba było jeszcze opatentować związek we wszystkich najważniejszych krajach. Koszt takiego patentu, na 17 lat, to ponad 250 tysięcy funtów brytyjskich.

opatentowania międzynarodowej instytucji zajmującej się transferem technologii - British Technology Group. Oni są właścicielami patentu, my jesteśmy jego autorem. Jeżeli nasz związek zostanie wprowadzony do lecznictwa, uczelnia będzie z tego miała zagwarantowane spore korzyści. Właśnie British Technology Group zajęło się poszukiwaniem na świecie firmy, która sfinansowałaby i zorganizowała kolejne badania związku, teraz już kliniczne.

- Udało się ją znaleźć?

- Trwało to kilka lat, w końcu się udało. Podjęła się tego amerykańska firma Xanthus Life Sciences, która dostała licencję na imidazoakrydon C-1311. Nadała mu nazwę Symadex.

- Najnowsze leki przeciwnowotworowe mają - dla przykładu - blokować wysyłany przez komórki nowotworową sygnał, który inicjuje powstawanie w guzie naczyń krwionośnych. Bez nich nowotwór nie jest w stanie się rozwijać. Jak działa C-1311?

- Należy on do grupy substancji, które na różnym poziomie wpływają na DNA komórki. C-1311 oddziałuje na DNA pośrednio, i to przy pomocy dwóch mechanizmów. Najogólniej mówiąc, blokują one zdolność namnażania się komórek i po pewnym czasie zmuszają je do samobójczej śmierci, czyli apoptozy. Jest też trzeci mechanizm. C-1311 w dawkach terapeutycznych hamują też angiogenezę, czyli

właśnie tworzenie się naczyń krwionośnych w komórce nowotworowej.

- To udowodnił jeszcze pan zespół?

- Tak, w badaniach na zwierzętach, a dokładniej na myszach z przeszczepionym nowotworem. To specjalne myszy, tak zwane wsobne. Otóż organizmy ssaków, w tym myszy (podobnie jak ludzi), bronią się przed obcymi przeszczepami. Odrzucają je. Prawie niemożliwe jest więc przeszczepienie nowotworu z jednej myszy na drugą. Tę barierę naukowcy musieli pokonać, w przeciwnym razie nie mogliby zbadać, czy i jak lek przeciwnowotworowy działa na żywy organizm. Wyhodowano więc specjalny gatunek myszy, właśnie wsobnych, które podobnie jak bliźniaki jednojajowe, mają identyczne układy immunologiczne, czyli odpornościowe. Przez krzyżowanie brat - siostra, przynajmniej przez dwa dziesięć pokoleń, uzyskuje się populację myszy, między którymi nie ma bariery immunologicznej. Bez problemu można im przeszczepiać nowotwory. To bardzo kosztowne badanie.

- W grę wchodzi więc olbrzymie pieniądze?

- Olbrzymie. Tylko etap badań podstawowych kosztuje rocznie nasz zespół około 400 tysięcy złotych. Często nam tych pieniędzy brakuje. Nie zawsze udaje się dostać odpowiednio finansowany grant naukowy, a część mojego zespołu pracuje na etatach finansowanych tylko z tego źródła. Uczelnia nie ma etatów dla osób pracujących tylko naukowo, otrzymują one wyłącznie dydaktyczni. W ostatnich latach udaje się nam zdobyć trochę pieniędzy ze źródeł zagranicznych, w ramach współpracy. Najwięcej kosztują jednak badania kliniczne. Ich koszt liczy się w milionach dolarów.

- Jak długo trwać będą badania kliniczne z udziałem ludzi?

- Przeciętnie trwają one około sześciu lat. Składają się z trzech faz. W każdej z tych faz lek może zostać wykluczony.

- Jak się pan dowiedział, że C-1311 został zakwalifikowany do badań klinicznych?

- Firma Xanthus ogłosiła to w Internecie 15 czerwca. Następnego dnia rano przekazał mi tę wiadomość e-mailem, wraz z gratulacjami, szef jednego z działów British Technology Group.

- To pierwsza substancja - efekt pracy pana zespołu - która zaszła tak wysoko?

- W moim dorobku naukowym to pierwsza taka substancja, ale - mam nadzieję, że nie ostatnia.

- Unika pan jednak rozgłosu. Długo się pan wahał, czy tę informację ujawnić?

- Wiele lat temu sprawdziłem przeciwnowotworowe działanie związków naturalnych, m. in. huby brzoźowej. Gdy wiadomość ta wydoszła się na zewnątrz, telefonowały do mnie z zewnątrz, telefony od chorych i ich bliskich dzwoniły bez przerwy przez kilka miesięcy. Byłbym bezkarny. Dlatego jeszcze raz podkreślam - nasz sukces polega na tym, że udało się nam otrzymać związek, który spełnia warunki pozwalające dopuścić go do badań na ludziach. Lekiem może się on stać dopiero w przyszłości. Nie mamy prawa udostępnić nikomu tej substancji, również żaden lekarz w Polsce w tej chwili nie ma prawa podać jej choremu. Nawet na raka.

Sukces zespołu

W pracach, które doprowadziły do odkrycia związku C-1311, mogącego stać się jednym z leków na raka, brali udział: dr Marek Chodolę, dr Ewa Augustyn, dr Andrzej Składanowski, dr Zofia Mazerska, dr Jolanta Paradziej-Lukowicz, dr Jarosław Dziegielewska, dr Barbara Horowska i dr Marek Konieczny. To ich wspólny sukces.

**sprawdź
nasze raty
bez kosztów**



pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-21
pon. - pt.	10-20	sobota	10-20	niedz.	10-18
pon. - pt.	9 ^a -21	sobota	9 ^a -21	niedz.	9-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	9-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	11-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	9-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	9-21
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-20
pon. - pt.	10-19	sobota	10-15	niedz.	niedziyna
pon. - pt.	10-20	sobota	10-17	niedz.	10-15
pon. - pt.	10-20	sobota	10-20	niedz.	10-16
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-16

Splata pierwszej raty następuje po nawiązaniu umowy. Promocja - raty bez NBI 0% - obowiązuje cały asortyment w sklepach, z wyłączeniem produktów objętych promocją - wyjątkowo okazje. Szczegóły promocji w regulaminach i lub ulotkach - w sklepach RTV EURO AGD - oraz z oznaczeniem promocji. Rozpiszta może ona umożliwić udzielenie zniżki na każdy wybrany towar w promocyjnej cenie. Raty bez NBI 0% - koniec 2024. Promocja ważna tylko do umieszczenia zamówienia lub do złożenia

Pomorscy europosłowie przed wyjazdem do Strasburga

W garniturze narodowym

Z Januszem Lewandowskim, eurodeputowanym (PO), rozmawia Barbara Madajczyk-Krasowska

- Nie jest pan już posłem krajowym, Parlament Europejski jeszcze nie działa. Co pan teraz robi?

- Jestem po operacji kolana. To pokłosie uprawiania w moim wieku piłki nożnej. Już się nauczyłem na nowo chodzić. Zajmuję się także czynnościami związanymi z zamianą biura poselskiego na biuro europejskie. Staram się zorientować, jakie mam warunki finansowe na odzwierciedlenie biura w wersji europejskiej.

- Gdzie będzie miał pan biuro?

- W Gdyni. Ale będzie obecny także w Gdańsku.

- Kto będzie biuro prowadził?

- W Gdyni Paweł Wróbel i Magda Sagin. Oboje są bardzo młodzi i bardzo zdolni i pracują u mnie od lat.

- Ale teraz będą pracować za pieniądze?

- Do tej pory byli entuzjastami.

- W Parlamencie Europejskim też będzie pan grał w piłkę?

- Chętnie zagrałbym, bo tam jest wyższa średnia wieku niż w narodowym parlamencie. Sądzę, że tak zwane nowe kraje mogłyby dokopać tej starszej Europie.

- A jest tam zwyczaj rozgrywania meczów?

- Nie, ale może wprowadzimy.

- Kontuzja kolana nie odstraszy pana od piłki?

- Ona nie gwarantuje, że będę mógł grać, bo pewnie przydadłyby się dwie operacje, ale ja wywodzę się ze środowi-

ska, które jest pozytywnie zakrecone piłką nożną.

- Sprawili pan sobie nowy garnitur na inauguracyjną sesję Parlamentu Europejskiego w Strasburgu?

- Wystąpię w garniturze narodowym, rodzimej produkcji.

- Nowym czy starym?

- Starym.

- To może chociaż w nowym krawacie?

- Pomyśl. Pani mnie inspiruje do zakupów.

- Eurodeputowani mają przecież dużą „kasę”.

- Rozmowa o pieniądzu zaciążyła nad wyborami. Koryguje, pensja parlamentarzysty europejskiego będzie taka jak narodowego i będzie czterokrotnie mniejsza niż Włocha, a wyższa niż Litwina, co jest jawną niesprawiedliwością wobec uboższych krajów, które w Brukseli będą miały podobne koszty utrzymania.

- Ale dostaniecie jeszcze diety.

- Na szczęście tak, ale koszty utrzymania w Brukseli są dużo wyższe niż w Warszawie. A reszta pieniędzy jest przeznaczona na finansowanie grupy współpracowników, która jest liczniejsza niż w biurach narodowych.

- Był pan posłem obserwatorem w Parlamencie Europejskim. Teraz ma pan legitymację około 80 tysięcy wyborców. Jak waga tych głosów wpłynie na pana pracę w PE?

- To jest olbrzymi mandat zaufania, który trzeba spłacić działalnością. Dodam nieśkromnie, że jeśli weźmie się



Janusz Lewandowski: - Jestem bardzo związany z krajową problematyką gospodarczą i nie chcę się oderwać od tego, co będzie się działo w Polsce.

Raf. Grzegorz Mielnik

pod uwagę wielkość okręgu wyborczego, to w przeliczeniu na liczbę uprawnionych do głosowania zajmę drugie

miejsce po krajowym rekordzisie: Jerzym Buzku. Trzecie miejsce zajął Jeremiak, czwarte Saryusz-Wolski.

- Będzie pan czuł oddech wyborców na plecach?

- Jestem bardzo związany z krajową problematyką gospodarczą i nie chcę się oderwać od tego, co będzie się działo w Polsce.

- Jakie najważniejsze sprawy regionu będzie pan lobbował?

- W najbliższych dniach rozstrzygać się będzie udział w poszczególnych komisjach. Wygląda na to, że będę w komisji gospodarczej i monetarnej, a z Pomorzem będzie się łączył mój drugi wybór, czyli komisja transportu i turystyki. Ona obejmuje transport, korytarze i gospodarkę morską.

- W jaki sposób przekażą pan pozostałym eurodeputowanym, że autostrada A1 jest ważna nie tylko dla Polski?

- To jest korytarz europejski, który jest bardzo istotny dla Greków i dla Skandynawów. Natomiast korytarz tranzytowy Wschód - Zachód to jest raczej związane Unii Europejskiej z Rosją. Mam wrażenie, że to jest lepiej rozumiane w Unii Europejskiej niż w polskim Ministerstwie Infrastruktury.

- Trasa Łębork-Gdańsk, część Via Hanzeatica jest konkurencją dla A1?

- Gdybyśmy nie stracili tyle czasu na A1, byłaby jej uzupełnieniem. Problem jest w owym zaniechaniu. W momencie kiedy nie ma tego połączenia, wszystko co wyrośnie wcześniej (droga ekspresowa), staje się konkurencją dla osi Północ-Południe.

- A wyróżnie?

- Byliśmy tak nieudolni przez ostatnie lata...

- Ale marszałek już podpisał umowę z sąsiadami na budowę trasy Łębork-Gdańsk.

- Te trasy są znakomitym uzupełnieniem czegoś, co powinno istnieć od pewnego czasu.

- Nie boi się pan więc konkurencji dla A1?

- Boję się, bo czarno patrzeć na to, co robi rząd Belki. Oni mają ochotę dalej bojkotować A-1.

- O jakie jeszcze inwestycje będzie pan walczył dla regionu?

- Pomorze nie będzie konkurencyjne w zakresie oferty plaży i słońce dla Morza Śródziemnego. Dlatego musi mieć własne produkty specjalistyczne: od spływów kajakowych po wczasy w siódle, ale także zamki dorzecza Dolnej Wisły, czyli Kwidzyn, Gniew, Malbork, łącznie z sanktuarium w Pelplinie. To trzeba lansować w skali europejskiej. Na razie jesteśmy regionem, przez który się przejeżdża.

- Co pan zrobi dla Polski, a co dla Europy?

- Nasz interes wiąże się z dwiema zasadniczymi sprawami: po pierwsze, obronić duży budżet Unii Europejskiej, by zapobiec unijnemu skąpstwu w latach 2007-2013. Po drugie, należy zatrzymać ten regulacyjny potok związany z nadmiarem przepisów w Unii. Te przepisy nierzadko skutecznie hamują drogę do konkurencyjności Unii w przekroju globalnym.

R E K L A M A

pożyczka pakiet 24 w SKOK

bez poręczyciela do 10 000 PLN

kwota pożyczki (w PLN)	wysokość raty (w PLN)
5 000	163,67
7 000	229,14
10 000	327,35

11% 3-36 miesięcy realizacja w 24 godziny!

SKOK STEFCZYKA

ELBLĄG I, ul. Czerwonego Krzyża 5, tel. 237 00 34-36; ELBLĄG II, ul. Hełmiska 34, tel. 236 10 61, 236 93 24; GDAŃSK AMG (punkt kasowy), ul. Dębinki 7, budynek nr 9, tel. 344 68 32, 344 60 83; GDAŃSK BRZEZNO, ul. Gdańska 2, tel. 343 04 64, 322 12 13; GDAŃSK CENTRUM, ul. Rakia 1/5C, tel. 346 21 54, 301 94 81; GDAŃSK GŁÓWNY, ul. Podwale Staromiejskie 71/3, tel. 305 22 89, 301 53 23; GDAŃSK ORUNIA, ul. Trał Sw. Wojciecha 20, tel. 300 42 91, 306 53 21; GDAŃSK PRZYTHORZE, ul. Kolorzewska 30, tel. 511 70 88, 511 09 08, 511 09 10; GDAŃSK STOGI, ul. Siergiejewo 27, tel. 320 14 92, 320 14 93; GDAŃSK UG, ul. Bażyńskiego 6, tel. 552 93 05; GDAŃSK WRZESZCIE (punkt kasowy), ul. Drowieckiego 12/8, tel. 345 31 06; GDAŃSK WRZESZCIE I, ul. Grunwaldzka 75 (pół ul. Konopnickiej), tel. 524 31 25-27; GDAŃSK WRZESZCIE II, ul. Grunwaldzka 25/2, tel. 520 16 94, 345 77 52; GDAŃSK ZASPA, Al. Jana Pawła II 64/2 (wejście od ul. Dydaktyczna 303 - nowa osiedle BNP), tel. 512 97 93-94; GDAŃSK ZIELONY TRÓJKĄT, ul. Marynarki Polskiej 132, tel. 344 30 09, 341 26 43; GDAŃSK ŻABIANKA, ul. Subiedawa 27/1, tel. 554 15 53, 554 15 54, 511 72 75; GDYNIA CENTRUM I, ul. Abrahama 48A-C (róg Władysława IV i Oborochów Wybrzeża), tel. 661 00 84, 661 00 94; GDYNIA CENTRUM II, ul. Władysława IV 23/31 (przeciwko ZUS-u), tel. 661 82 04, 660 60 79; GDYNIA CHYLONIA, ul. Chylońska 90 A, tel. 663 49 83, 667 20 17-18; GDYNIA DĄBRÓWA, ul. Koperskova 2, tel. 669 22 29; GDYNIA PKP, Plac Konstytucji 1, tel. 628 36 88-89; GDYNIA PORT, ul. Cehna 5, tel. 621 59 59; GDYNIA REDŁOWO, ul. Boh. Starożytności W-śkiej 6, tel. 668 92 10, 622 64 26; GDYNIA STOCZNIA, ul. Czechosłowacka 3 (oddział znajduje się poza terenem stoczni), tel. 627 78 90; KARTUZY, ul. Dworkowa 5, tel. 685 30 07-08; KOŚCIERZYNA, ul. Szczyńskiego 5/4, tel. 686 84 64-65; ŁĘBORK, ul. Staromiejska 23, tel. 863 32 24, 863 33 54; PRUSZCZ GDAŃSKI, ul. Koszala 6A/12, tel. (058) 682 37 27, 683 38 60; PUCK, ul. Jucyńskiego 2, tel. 673 25 75; Sopot I, ul. Władysława IV 22, tel. 550 97 90, 769 07 96; Sopot II, ul. Kołkońska 12, tel. 555 19 71-73; STAROGARD GD. I, ul. Wodna 3, tel. 562 07 31, 775 20 66; STAROGARD GD. II, ul. Kopernika 12, tel. 775 04 33; TCZEW, Al. Zwycięstwa 13/5, tel. 531 13 64, 777 41 66; WEJHEROWO, ul. 12-go Marca 216/2el. 677 34 42, 677 57 07

www.skokstefczyka.pl infolinia: 0-801 600 100 (koszt połączenia: 0,35 zł brutto/min) lub (058) 66 8 94 00

W starym kostiumie

Z Anną Fotygą, eurodeputowaną (PiS), rozmawia Barbara Madajczyk-Krasowska

- Czy już uszyła pani sobie nowy kostium na inauguracyjną sesję Parlamentu Europejskiego?
- Nie.
- Stare wystarczą?
- Myślę, że tak.
- Nie chce pani być trendy?
- Mam prawie miesiąc czasu. Nie przywiązuję aż tak wielkiej wagi do stroju. Być może jeszcze się tym zajmę, ale później.
- W jakiej frakcji będzie pani w Parlamencie Europejskim?
- Unii na rzecz Europy Narodów.
- To są eurosceptycy?
- Tę grupę określa się jako umiarkowanie eurosceptyczną. To nie są radykałowie, którzy chcą wystąpienia państw członków z Unii. Też są tam eurorealiści i my do takich należymy.
- Czy oprócz PiS są tam inni eurodeputowani z Polski?
- Nie.
- Jak więc będzie wyglądać pani współpraca z Januszem Lewandowskim z Platformy, który będzie w partii ludowej?
- Nie widzę problemów. Sądzę, że porozumiemy się w forsowaniu korzystnych działań dla regionu i dla kraju.
- Ma pani już pomysł na zorganizowanie biura? Czy będzie w nim pracować pani koleżanka radna sejmiku, Hanna Foltyn-Kubicka?
- Będzie szefem biura.
- A gdzie będzie mieścić się pani biuro?
- Chciałabym, by było w Sopocie.
- Większość społeczeństwa sądzi, że eurodeputowani wybierają się do Strasburga tylko po kasę. Jak pani zamierza przełamać ten stereotyp?
- Pokazując, że jestem zainteresowana czym innym. Zamierzam bardzo angażować się w sprawy Pomorza. To oczywiście wymaga pewnych środków. Eurodeputowani z PiS założyli fundację, która będzie wspólnie obsługiwała ich biura. Osobiście nie będę miała wpływu na wykorzystanie znaczącej części tych pieniędzy.
- W kampanii wyborczej obiecywała pani zwrócenie Polski ku morzu. Jak to będzie wyglądać w praktyce?
- Przypuszczam, że to będzie trudny i długi proces. Zamierzam pracować w komisji polityki regionalnej. Ona do niedawna obejmowała także transport i turystykę. Oprócz spraw zagranicznych chciałam się zajmować polityką regionalną, transportem i turystyką. Komisja została niestety podzielona. Mam pewien problem z wyborem. Chyba postanę przy polityce regionalnej, ale też będę się interesowała pracami drugiej komisji.
- O pieniądzach dla poszczególnych regionów w Pol-

- sce decyduje Komisja Europejska, nie Parlament...
- Ale budżet opracowuje parlament.
- Jednak o szczegółowym podziale pieniędzy decyduje Komisja Europejska.
- A diabeł tkwi w szczegółach. Ale jest pewna możliwość wpływania na podział pieniędzy i zamierzam to robić. W komisjach parlamentu będę przede wszystkim interesowała się kierunkiem alokacji środków Unii. Prawidłowo ich kierunek przesądzi bowiem o efektywnym wykorzystaniu środków. Krótko mówiąc, żeby nie była realizowana polityka, która jest chaotycznym zbiorem pomysłów.
- Jak pani wyobraża sobie lobbowanie na rzecz pomorskich projektów unijnych, takich jak choćby most na Wiśle w Kwidzynie, czy autostrada A1?
- Mam pewne kontakty w Komisji Europejskiej i zamierzam pracownie wydeptywać tam ścieżki.
- Via Hanzeatica, łącząca porty północnych Niemiec z Rosją i krajami bałtyckimi, będzie konkurencyjna dla autostrady A-1.
- Jeśli powstanie przed autostradą A-1 to będzie konkurencyjna.
- A powstanie.
- Spróbuję się przyczynić do tego, żeby nie powstała, zanim zostanie uruchomiona A-1.
- Czy można interpretować, że budowa drogi z Łęborka do Gdańska...
- ...ona jest częścią Via Hanzeatica.
- Tak, ale czy podpisanie przez marszałka Jana Kozłowskiego umowy dotyczącej budowy trasy z Łęborka do Gdańska, jest jednoznaczne z opóźnieniem budowy A-1?
- Tak wprost nie można powiedzieć, że akurat o tym decyduje ten odcinek. W momencie kiedy się stworzy się drogowa, równoleżnikowa, wszystko będzie służyło konkurencji portów państw ościennych. Jestem urodzoną łęborkanką, która wielokrotnie podróżowała na tej trasie. W Polsce brakuje wszelkich dróg.
- To może dobrze, że powstanie ta trasa?
- Ona nie służy rozwojowi turystyki. To droga przeznaczona dla tirów. Będzie niszczyć środowisko, bo przecina jedną z najpiękniejszych obszarów.
- Co będzie pani chciała załatwić dla Polski, a co dla zjednoczonej Europy?
- Dla Polski: konstytucję i przyszły budżet.
- Konstytucję chce pani odrzucić?
- W obecnym kształcie tak. Dla Europy? To samo. Chciałabym, aby Europa przystąpiła do tworzenia Traktatu Konstytucyjnego, który znacznie le-

piej będzie służył podtrzymaniu idei solidarności Europy.

Inauguracyjna sesja Parlamentu Europejskiego odbędzie się w Strasburgu 20 lipca.

Anna Fotyga: - Mam pewne kontakty w Komisji Europejskiej i zamierzam pracownie wydeptywać tam ścieżki.

Fot. Grzegorz Mielczak



R E K L A M A

KOMÓRKA TAK TANIA, JAK TELEFON STACJONARNY.



29 gr/min
ROZMOWA MIĘDZYMIASTOWA



TERAZ W OFERCIE „WIĘCEJ I TANIEJ” WYSTARCZY, ŻE WYBIERZESZ NUMER KIERUNKOWY MIASTA, DO KTÓREGO NAJCZĘŚCIEJ DZWONISZ, A TWOJE ROZMOWY BĘDĄ KOSZTOWAĆ TYLKO 29 GROSZY ZA MINUTĘ (36 GR Z VAT). DODATKOWO, MASZ CO MIESIĄC 80 DARMOWYCH MINUT LUB 320 SMS-ÓW ZA 35 ZŁOTYCH ABONAMENTU (42,70 ZŁ Z VAT). A WSZYSTKO TO PRZEZ CAŁY OKRES UMOWY. NIE CZEKAJ, PRZEKONAJ SIĘ SAM!



MOŻESZ WIĘCEJ

WWW.ERA.PL INFORMACJA HANDLOWA: 0 801 202 602

OPLATA ZGODNA Z CENNIKIEM OPERATORA SIECI, Z KTORÉJ WYKONYWANE JEST POŁĄCZENIE. SZCZEGÓŁY OFERTY W CENNIKU I REGULAMINIE PROMOCJI, DOSTĘPNYCH W PUNKTACH SPRZEDAŻY SIECI ERA.

140209A



Klimatyzacja w samochodzie to wciąż luksus.
W Fiacie Albea Platinum to luksus standardowy.

Kiedy zaczniesz czytać listę wyposażenia Fiata Albea Platinum, z wrażenia może zrobić Ci się gorąco. Zaczniemy więc od klimatyzacji. Klimatyzacja w samochodzie to wciąż luksus, tyle że w Fiacie Albea Platinum ten luksus masz w standardzie. **Oszczędzasz, bagatela, 5 000 zł!**

A oto obiecana cała reszta wyposażenia: dwie poduszki powietrzne, centralny zamek, radio samochodowe, lusterka i przednie szyby sterowane elektrycznie.

No cóż, musisz wziąć to wszystko na chłodno i zacząć przyzwyczajać się do luksusu.

Inne wersje Fiata Albea dostępne w atrakcyjnym kredycie 30/70 – już od 11 430 zł.*



Fiat Albea
Platinum

Sprawdź szczegóły u naszych dealerów:

Elbląg: tel. (0-55) 232 50 31; Gdańsk: (0-58) 326 09 50, 341 05 09, Wejherowo: (0-58) 677 66 20

koszt połączenia:
1 jedn. taryfikacyjno TP S.A.

☎ 0 801 19 19 19

Ilość samochodów w promocji ograniczona.

Fiat Bank Polska S.A.

www.fiat.pl



Tworzymy z pasją.

FIAT

Nie boi się wystąpić ze sztucznym biustem

Bardzo miły chłopiec

Rozmowa z Kubą Wojewódzkim - gwiazdą talk-show „Kuba Wojewódzki”, kontrowersyjnym eks-jurorem „Idola”.

- Wielokrotnie w swoich wywiadach podkreślasz, że masz duży dystans do własnej osoby. Że nie boisz się obciachu, czy też autoironii...

- Bardzo wielu artystów szybko pakuje się na koturn stworzony albo przez media, albo przez własne ego. Zaczynają być ludźmi z wysokiego zamku. Albo z kryształowej góry. Zapraszając do swojego programu znane osoby najczęściej słyszę, że „tego nie mogą, to im nie wypada, tego nie zrobią, nie włożą, nie powiedzą”. Zaczynają być zakładnikami własnego wizerunku. Myślę, że naprawdę wielki jest ten, kto potrafi udowodnić, że w każdej sytuacji potrafi być elastyczny i nie czuje się sparalizowany konwencją pod tytułem - „bo ja jestem taki bardzo serio artysta”. W moim przypadku dolna granica obciachu jest bardzo liberalnie przesunięta. Nie boję się wystąpić z wąsami, czy sztucznym biustem. Jeżeli w show-biznesie damy się zwariować biznesowi, to gdzieś umyka nam to, co dla mnie jest najistotniejsze. Czyli po prostu show.

- Rozmawiając z ludźmi, którzy znają cię osobiście, prawie zawsze słyszę te same epitety pod twoim adresem - elegancki, kulturalny, subtelny, błyskotliwy. Twoim wielbicielom podoba się to, że potrafisz zmieszać kogoś z błotem.

- Z tego wynika, że jestem chyba bohaterem filmu „Psychoza 4” - doktor Jakel i Mr Hyde w jednym (śmiej). Bycie człowiekiem sceny czy telewizora to jest rola. Pewna konwencja polegająca na umiejętności żonglowania cechami, które ten ktoś posiada. Bo ja nie jestem zmyślony ani w jednej, ani w drugiej roli. Myślę, że każdy, kto ma IQ większe niż cena „Gazety Wyborczej”, jest w stanie wyeksponować te cechy swojego charakteru, które są niezbędne w danej sytuacji. Zawsze podaję przykład, który rzucił kiedyś Wojciech Mann. Jeżeli ktoś jest zawodowym bokserem, to nie oczekuje się od niego, że będzie lał wszystkich po ryju, nawet w gabinecie ginekologicznym, do którego towarzyszy swojej małżonce.

W bycie postacią medialną wpisana jest pewna umowność. Uważam się za człowieka, który potrafi być zarówno grzecznym i kulturalnym, jak i niegrzecznym, i niekulturalnym. W zależności od okoliczności.

- Andy Kaufman, znany amerykański komik, którego w filmie „Man on the Moon”



Kuba Wojewódzki: - Jeżeli jestem zakładnikiem jakiegoś wyobrażenia na temat mojej osoby, to najczęściej słyszę opinię, że jestem chamelem. Nie jestem chamelem. Jestem bardzo miłym chłopcem.

zagrał Jim Carrey, również oparł swój sceniczny wizerunek przede wszystkim na prowokacji. Dla jego widzów nie miało to jednak większego znaczenia. Potraktowali go dostojnie - Kaufman został wrogim numer jeden amerykańskiej publiczności.

- Pytanie brzmi tylko, gdzie, kto i w jakim momencie życia jest. Czy jest na własną prośbę. Czy jest z przypadku. Czy jest ofiarą, czy raczej człowiekiem świadomie kontrolującym swoje poczynania. Ja nie jestem zakładnikiem ekranu ani nie wolnikiem popularności.

Choć zdaje sobie sprawę, że to kokieteria mówić, że można żyć bez rozdawania autografów i bez ukrywania się za czarnymi szklami okularów przeciwsłonecznych. Bohater filmu „Men on the Moon” walczył pomiędzy oczekiwaniami widzów, a własną skłonnością do eks-

presji. Stworzył tak wyrazistą postać, że publiczność uwieżyła go i swoje oczekiwania w tym jednym wizerunku - komika. Ja nigdy nie będę zakładnikiem oczekiwań widzów pod tytułem: Zawsze mam być śmieszny. Mogę być złośliwy i drapieżny dlatego, że mi to odpowiada. W momencie, kiedy ten ciężar zaczyna być zbyt męczący, to po prostu się wycofam.

- A jeśli będzie za późno i już zawsze będziesz postrzegany po prostu jako błazen?

- Piotr Najsttub również spytał, czy nie boję się zostać błaznem, który wszystkich bawi. Nie, nie boję się. Staram się dosyć równolegle żonglować między tym, co jest we mnie śmieszne, a tym, co poważne. Z jednej strony na antenie programu uwalniam pewne emocje, ale z drugiej poprzez moje zachowanie eksponuję to, co jest w pop kulturze najgorsze. Najgorsze i najlepsze. Bo moimi gośćmi są zarówno ludzie typu Jan Peszek, jak i ludzie typu Doda. Czyli dwa bieguny pop kultury. Dopóki one będą dwa, dopóki będą skrajne, dopóty będę wierzył, że ten program się spełnia i że ja się w nim spełniam. Natomiast nigdy nie będę niewolnikiem tego programu na tyle, żeby go przerobić na cyrkowe show, gdzie będą występować ludzie wyłącznie pokroju Dody.

- Bierzesz pod uwagę to, że mimo wszystko możesz się po prostu znudzić widzom?

- Mam już 40 lat i przed programem „Idol” doskonale dawałem sobie radę w życiu. Nawet teraz, równolegle robię dużo innych rzeczy. Pracuję w radiu. Program, który prowadzę, osiągnął ostatnio 280-procentowy wzrost słuchalności. To ewenement. Dostałem również propozycję zagrania w nowym serialu, który ma powstać na antenie telewizji Polsat. Poza tym wierzę, że odpowiednio poprowadzony talk-show może utrzymać się na antenie nawet kilkanaście lat. Pojawiają się nowi bohaterowie popkultury. Moim zadaniem jest ich pokazać. Czasami w krzywym zwierciadle, a czasem tak, by udowodnić, że są normalnymi ludźmi. Na pewno nie tylko po to, żeby z nimi walczyć. To jest chore założenie. Jeżeli jestem zakładnikiem jakiegoś wyobrażenia na temat mojej osoby, to najczęściej słyszę opinię, że jestem chamelem. Nie jestem chamelem. Jestem bardzo miłym chłopcem.

Justyna Świerczyńska

Chwyty dozwolone



Jan Chrzan

Z tarczą i twarzą

„Assalam alejkum! Mój duch bojowy jest niezłomny, a morale silne - dzięki Bogu najwyższemu...” - napisał Saddam do córki Raghed w przeddzień przekazania go irackiej jurysdykcji. Cenzura zamazała 9 z 14 linijek, pewnie zbyt bojowych lub informujących o warunkach uwięzienia.

Cóż za zmiana w zachowaniu i wyglądzie dyktatora, wciąż podającego się za prezydenta Iraku, w porównaniu z wyciągniętym jak szczur z nory brodacem, pozwalającym zaglądać sobie w zęby w poszukiwaniu ampulki z trucizną! Oglądamy zadbanego, odchudzonego, siwego 67-latkę, nieuznającego irackiego wymiaru sprawiedliwości. Ten sąd dla niego to teatr, a prezydenta USA uważa za zbrodniarza. Tak zachowałby się sądzony za ludobójstwo Hitler, gdyby nie ubiegli aliantów, sam wymierzając sobie karę śmierci. Tak butnie traktował Goering trybunał w Norymberdze, zanim go nie przymuszono do obejrzenia filmu o hitlerowskich obowozach.

Przywrócenie kary śmierci przed rozpoczęciem procesu nie wroży Saddamowi i współoskarżonym nic dobrego. Za zagazowanie Kurdów w Halabdzę, egzekucję szyickich powstańców i inwazję na Kuwejt grozi mu rozstrzelanie, powieszenie albo tradycyjne ścięcie szablą. Ale rewanż, prócz satysfakcji dla ofiar i ich bliskich, niczego nie zafatui. Kocioł islamski już wrze, a jego wybuch może silą i zasięgiem rażenia dorównać „kottłowi bałkańskiemu” z 1914 i gdańskiemu z 1939 roku. Skutki mogą nawet obie te światówki przewyższyć, skoro co najmniej jedno islamskie państwo dysponuje bronią jądrową, gdy inne są ku temu na najlepszej drodze. A raczej na najgorszej...

„To guzik do spotkania z Allahem...” - mówi terrorysta samobójca demonstrując zapalnik w ciężarówce pełnej środków wybuchowych. Za chwilę wyładzi się w powietrze. Jak ulagodzić i skłonić do współpracy ochotników na śmierć, uważaną za glejt do raj? Teraz pytanie dla niechcianych wyzwolieli: jak wyjść z tego piekła z tarczą, a do tego z twarzą? To nas też dotyczy, skoro za pobyt w Iraku płacimy niełichną cenę polityczną i materialną.

Na prowincję po



- Ludzie przyjeżdżają do mnie, żeby wyleczyć zęby, nawet z daleka. Podobą im się, więc wracają - mówi doktor Magda Żółtańska.



Tekst
Jarosław Popek

Andrzej Nowak nie robi przeglądów swojego samochodu w Trójmieście, mimo, że mieszka w centrum Gdańska. Pani Jolanta fryzury zmienia u pani Hani w Kartuzach. Małgosia z Nowego Portu leczy zęby w Starym Polu. I wszyscy twierdzą, że im się to opłaca. Nawet mimo koniecznego dojazdu.

Papugujemy Niemców

Niemcy jeżdżą do Polski na tanie zakupy. Przygraniczne tereny żyją w dużej mierze z kupujących co się da zachodnich sąsiadów. Gipsowe krasnale, kielbasa, a ostatnio benzyna to główne atrakcje dla Niemców w Polsce. Spapugowaliśmy pomysł. Teraz mieszkańcy dużych miast wyruszają w tzw. teren, by znaleźć przede wszystkim tańsze usługi. I znajdują.

Naprawiał ojciec naprawia syn

Zdzisław Wroński spod Elbląga nie widzi nic dziwnego

w tym, że na przegląd swoich aut przyjeżdżają do niego kierowcy nawet z Gdańska czy Gdyni.

- Przyjeżdżali za komuną, przyjeżdżają i teraz. Przynajmniej wiedzą, że ich nie oszukam - mówi.

I to wszystko. Według niego nie ma żadnej innej tajemnicy popularności jego warsztatu. Inaczej twierdzą kierowcy.

- U pana Zdzisława naprawiał mój samochód ojciec, naprawiam i ja. Jednak gdybym nie był pewien tego, że remont będzie przeprowadzony w terminie, sprawnie i dużo taniej niż w Trójmieście, w ogóle bym tu nie przyjeżdżał - mówi Andrzej Nowak. - To raczej kwestia jakości i ceny za tę jakość jest najważniejsza.

U pana Zdzisława może być taniej, bo stała klientela zapewnia stały dochód. Nie trzeba walczyć o nowych klientów, utrzymanie warsztatu w małej miejscowości jest tanie, pracownicy mogą zarabiać mniej, więc cena także może być niższa niż w Trójmieście.

Niższa cena lepsza jakość

Kwestia kosztów utrzymania zakładu jest także istotna dla pani doktor Magdy Żółtańskiej, dentystki z Nowego

Stawu. Jej gabinet jest świetnie wyposażony, spokojne kolory na ścianach mogą zagłuszyć strach nawet największego stomatologicznego tchórza. Akwarium pełne kolorowych rybek i widok na znakomicie utrzymany ogród (tym zajmuje się mąż pani doktor) tworzą przyjemną atmosferę. Okazuje się bowiem, że nie trzeba wielkich pieniędzy, by stworzyć miejsce, gdzie pacjenci będą się znakomicie czuli.

- Nie da się ukryć, pieniądze i koszty to ważna sprawa - mówi. - Tu nie mieszkają osoby zamożne, w związku z czym ceny też nie mogą być wygórowane. Dla ludzi z Trójmiasta, faktycznie, może u mnie być niedrogo.

Niższa cena, to jednak wcale nie niższa jakość.

- Używam takich samych materiałów jak gdzie indziej i tyle samo one kosztują. Leczenie jest tańsze - wyjaśnia doktor Żółtańska.

Sława i popularność

Pani doktor przyjechała do Nowego Stawu z Gdańska 20 lat temu. Od tego czasu stała się nie tylko osobą bardzo popularną w tej miejscowości i jej okolicach, ale i nie straciła znajomych w Trójmieście. Tym tłumaczy fakt, że na wizytę do niej trudno się wci-

snąć, a pacjenci, by leczyć zęby u niej pokonują nawet 50 kilometrów!

- Taka jakaś fama poszła - śmieje się. - Bardzo mnie cieszy oczywiście każdy nowy pacjent, a tak się złożyło, że nowi pacjenci są najczęściej znajomymi starych.

Ostatnio pani doktor zauważyła, że przyjeżdżają na

Ile za dentystę?

Średnia cena zapiombowania zęba plombą światłoutwardzalną

Gdańsk	■ 90 złotych
Malbork	■ 70 złotych
Nowy Dwór	■ 60 złotych
Kartuzy	■ 50 złotych
Kościerzyna	■ 60 złotych
Tczew	■ 40 złotych

wizyty do niej letnicy z Międzyzdrojów.

- Nie mam naprawdę pojęcia, skąd o mnie wiedzą. Nigdzie się nie reklamuję, jedynie szylid, to ten na domu - mówi.

Przyjeżdżają często całymi rodzinami.

- U mnie nie ma pacjentów anonimowych - zdradza receptę doktor Żółtańska. - Każdy może czuć się jak najważniejsza osoba.

W zakładzie i w domu

Pani Hania pracuje w jednym z zakładów fryzjerskich w Kartuzach. Tu przeprowadziła się z rodziną kilka lat temu. Wcześniej uczęszczała do Gdyni, tu skończyła szkołę fryzjerską i odbywała pierwsze praktyki. Mąż pływał, więc stać ich było na kupienie domu na Kaszubach. Zdzyczyli go urządzić, gdy jej mąż przestał dostawać propozycje rejsów. On pracuje dorywczo, utrzymuje

rodzinę, spoczywa głównie na niej. Jednak jeszcze dziś Hania nie może odnaleźć się w środowisku kartuskim.

- Proszę nie pisać nazwy zakładu, bo szef może sobie tego nie życzyć i będę miała kłopoty, a o pracę trudno - mówi.

Jest jeszcze jeden powód tej tajemniczości. Pani Hania gros pieniędzy zarabia prywatnie. Niektóre klientki mają ochotę być strzyżone we własnym domu.

- Wychodzi to taniej. W zakładzie musiałaby taka pani zapłacić z 50 złotych, ja prywatnie biorę tylko 30 - mówi fryzjerka.

Na każde zawołanie

Do tego pani Hania dojeżdża do klientki na własny koszt, przywiezie znakomite kosmetyki i jest właściwie na każde zawołanie. Jeździ nawet do Gdańska.

- Fakt, że czasem jest mi ciężko, ale nie narzekam - mówi.

Oczywiście zdaje sobie sprawę, że odbiera klientów zakładowi, w którym jest zatrudniona.

- Większość klientów poznałam właśnie tam. Było wśród nich wiele pań z Trójmiasta - mówi. - Przyjeżdżały głównie latem, z domków letniskowych. Potem przyjeżdżały i przy innych okazjach. Jakoś tak się zgadzało i teraz to może prywatne klientki.

Jedną z takich letnich klientek jest Jolanta.

- Organizowaliśmy kiedyś z mężem duże przyjęcie na naszej letniej działce. Nie zdążyłam uczesać się w Gdańsku,



- U mnie cieszą się panie nawet z Trójmiasta - uważa Marzena Michalska, fryzjerka ze Słupska.



Barbara Szczepuła

Żeby nam się tylko Dyduch nie przeziębiał

W tym kraju żyć się nie da, choć minęła era Millera i rząd „kwachowców” z miłym Belką na czele chce nam nieba przychylić. Tymczasem nawet pogody na wakacje nie potrafi zalać. Co tam zresztą pogoda! Podrożali banany, masło, ryż i mięso. Wszyscy są zaskoczeni, szczególnie eksperci, którzy przekonywali nas, że będzie odwrotnie. Ale alkohol stanął o 0,5 procent! Za rządów towarzysza Gomułki też tak było, że jak jedne towary (np. kielbasa zwyczajna i wołowe z kością) drożały, to inne (np. lokomotywy) taniały. Tylko głupi naród nie umiał tego docenić i Gomułkę obalili. Teraz rządzą obalici się nie da, bo po pierwsze ma stabilną, czyli „dietetyczną” większość w Sejmie, a po drugie to nie on odpowiada za podwyżki, tylko wredna Unia Europejska. Żeby tylko się nam rządzący

nie pochorowali, bo szpitale nie mają pieniędzy na leczenie i już nawet - jak mówi Hausner - święty Boże nie pomoże. Każdy z nas powinien więc owinąć się w prześcieradło i nie wywołując paniki, powoli czołgać się w stronę cmentarza. Zresztą jak naród wymrze, to nawet lepiej, bo mniej problemów, ale jak ktoś z prominentów - to katastrofa. Ufammy jednak, że rząd się wyleczy. W specjalnej klinice MSW.

Jeden tylko Dyduch nie rozumie co się dzieje, bo mimo złej pogody zamienia lakierni na sandały. Jeszcze się, nie daj Boże, przezięb. Więc siedząc w koszu na plaży wznosimy toast tym tanitkiem alkoholem: A votre santé, monsieur Dyduch! Trzymaj się chłopie! Jeszcze nie wszystko stracone!

http://gdansk.naszemiasto.pl/babskie_gadanie

R E K L A M A

Ile za przegląd auta?

Gdańsk

- od 1000 złotych w górę
- Kartuzy, Elbląg, Malbork
- od 500 złotych

Ile za uszycie garnituru?

Gdańsk

- 600 - 1000 złotych
- Kwidzyn
- 250 - 300 złotych
- Malbork
- 300 złotych
- Ślupsk
- 250 - 400 złotych

pozostałość komunizmu, ale czasów, gdy prawie każdy z nas miał rodzinę na wsi czy w małym miasteczku - mówi dr Zalewska. - Szybka kariera zawodowa w mieście, ukończone studia ustawiały ludzi na trochę wyższej „półce”. Chcemy być postrzegani jak najlepiej, a jako „ludzie z miasta” jesteśmy tam tak właśnie widziani.

Mają swoją dumę

Prawidłowości tej nie za-
uważa jednak pani Hania.

- Żadna z moich klientek nie wywyższa się i nie traktuje mnie z góry. Inaczej przestałaby być moją klientką. Mam w końcu swoją dumę - mówi.

- Do mnie ludzie przyjeżdżają oczywiście po to, by się dobrze poczuć. Ale nie z tego powodu, że traktują mnie jak lekarza ze wsi - śmieje się doktor Żółtańska.

- Niech sobie myślą co chcą, byle przyjeżdżali i zostawiali pieniądze - mówi Zdzisław Wroński. - A czy będę miał klientów z Elbląga? To bez różnicy.

Fot. Robert Kwiatek

Ile za fryzjera?

Gdańsk

- strzyżenie (męskie) - 15 - 25 zł
- mycie, strzyżenie, trwałe, ułożenie włosów (damskie) - 90-155 zł
- Malbork
- strzyżenie (męskie) - 10 zł
- mycie, strzyżenie, trwałe, ułożenie włosów (damskie) - 40 zł
- Ślupsk
- strzyżenie (męskie) - 5-15 zł
- mycie, strzyżenie, trwałe, ułożenie włosów (damskie) - 60-120 zł
- Kartuzy
- strzyżenie (męskie) - 10 zł

100+100
dodatkowych minut

25+25
dodatkowych minut

200+200
dodatkowych minut

OKAZJA!
100% TANIEJ
TYLKO DLA FIRM

SMS-y za
0,10 zł netto

Sekunda Pro
za 1 zł netto

DLA FIRM

Siemens CX65

1 zł
1,22 zł z VATz wbudowanym
aparatem
fotograficznym

Samsung X600

1 zł
1,22 zł z VATz wbudowanym
aparatem
fotograficznym

Nokia 6100

1 zł
1,22 zł z VAT

Powyższe ceny telefonów obowiązują dla
planów taryfowych Idea Top Firma 200
i 400. Telefony są dostępne w zależności
od stanów magazynowych.

Teraz dwa razy więcej minut dla firm!

Kup dla swojej firmy aktywację w Idee dla Firm, a do pakietu minut z abonamentu otrzymasz drugi taki sam na 9 lub 12 miesięcy. To jeszcze nie wszystko. W naszej ofercie dostaniesz również:

- Sekunda Pro za 1 zł netto przez 24 miesiące w planach taryfowych Idea Top Firma 200 i 400,
- SMS-y za 0,10 zł, a MMS-y tylko za 0,20 zł netto przez 6 miesięcy,
- w Abonamencie Limitowanym 19,99 gwarancję niskich rachunków, 6 doładowań po 20 zł z VAT i SMS-y po 0,10 zł z VAT.

Skorzystaj z okazji już dziś - atrakcyjne telefony czekają!

Oferta jest dostępna we wszystkich punktach sieci Idea i Telepointach. Szczegóły oferty w regulaminie promocji. Informacja Handlowa dla Firm: *525 dla obecnych abonentów bezpłatnie lub 0801 100 501. Koszt połączenia: 1 jednostka taryfikacyjna wg cennika TPSA.

www.idea.pl



Łącząc Cię z ludźmi

O starszych paniach, niemieckich czołgach, golonce i Unii

Byłbym świetnym teściowym

Ze Steffenem Möllerem, satyrykiem, aktorem serialu „M jak miłość”, najpopularniejszym Niemcem w Polsce, rozmawia Renata Moroz

- Jakiego pytania polscy dziennikarze panu jeszcze nie zadali?

- Czy mam zwierzęta domowe?

- Ma pan?

- Mam labradora, ale tylko do celów reklamowych. Czyli mam, ale się do niego nie przyznaje.

- Mówiono mi, że świetnie pan włada językiem polskim. A ja nie rozumiem, to jest pan właścicielem tegoż czworonożca, czy nie?

- Formalnie do mnie nie należy. Gram z nim w serialu. Swoją drogą to ona, nie on. I kocha mnie głównie dzięki smakołykom, którymi ją karmię.

- Ba, żeby tylko ona. Kochają pana i małe dziewczynki, i szacowne damy.

- Taak, tylko w środkowej kategorii wiekowej brakuje mi fanek. A z dziećmi to prawda. Lubią mnie. Starsze panie również. Chyba dlatego ponieważ myślą, że byłbym świetnym teściowym.

- Chyba zięciem.

- Jasne, że zięciem.

- Bo jest pan wysoki, przy-

stojny i taki grzeczny...

- I trochę taki bezradny, którym trzeba się zaopiekować. A takim zięciem łatwo się steruje. To poczucie bezradności podoba się także dzieciom, które same nie raz mają w życiu kłopoty.

- Mam rozumieć, że łatwo panem sterować.

- Oporając się na moim wizerunku z ekranu, tak się może wydawać.

- Skoro jesteśmy przy temacie teściowych, to czy jest naręczona, czyli ktoś więcej niż koleżanka?

- A może porozmawiamy o niemieckich czołgach? Unikam tego tematu, bo widziałem u kolegów, co się dzieje, jeśli pokazują się zbyt często w towarzystwie ukochanej.

- Nazywa się pana w Polsce najsłynniejszym gasterbeitem. Nie obraża to pana?

- To dla mnie bardzo pozytywne określenie. Przecież wielu Polaków jeździło na saksy do Reichu. Jak teraz jeden przyjeżdża do Polski to sygnał, że w Polsce widocznie nie jest tak źle, jak wszyscy myślą. Mówię to z całym przekonaniem, że tu jest mi o wiele łatwiej niż w Niemczech. Zauważyłem, że stosunek Polaków do Zachodu jest bardzo przychylny, ku zaskoczeniu Niemców, którzy są przyzwyczajeni do tego, że ich - nikt nigdzie nie lubi.

- Może jest pan nietypowym Niemcem?

- A gdzie tam!

- Według stereotypów, Niemiec jest solidny, perfekcyjny, ale ponury. A pan jest zaprzeczeniem tego opisu.

- Mam więc bojowe zadanie obalać stereotypy. Wyznaję taką teorię, że Polacy i Niemcy są sobie o wiele bliżsi niż wszyscy myślą. I że golonka smakuje tak samo Polakom, jak i Niemcom. Podobnie także mentalnych jest znacznie więcej. Zostanę jeszcze przez chwilę przy kulinarach. W Bawarii np. też mają flaczki, tyle że tam nazywają się kuddy.

- Podróżuje pan po Polsce z przedstawieniem „O! Unia”. Przed akcją polscy politycy podzielili się na dwa obozy. Jedni krzyczyli, że stoimy w przedsiönku do rajy i od nich zależy, czy się w nim znajdziemy. Drudzy przedstawiali Unię jako dwugłową hydrę, która wyssie nas do końca, pozabawi tradycji, wiary, jaką Unię pokazuje pan na scenie?

- Powoli przekonuje się do racji lepperowców i giertychów. Okazuje się, że po wejściu Polski do UE nastąpiło... najzimniejsze lato od 150 lat, wiem też, że po akcesji jest o wiele więcej (wzrost około 50 procent) turystów w Polsce, że latają tanimi liniami. Rzekniecie, coś z tą Unią jest nie tak. Zaraz pewnie Kraków wam wydrze, a potem Gdańsk i Gdynię.

- Tylko nie Gdynię! Jest naszym oknem na świat!

- Okno na świat, mówi pani? Ładne określenie, muszę zapisać w zeszycie. Notuję



Steffen Möller: - Wyznaję teorię, że Polacy i Niemcy są sobie o wiele bliżsi niż wszyscy myślą. I że golonka smakuje tak samo Polakom, jak i Niemcom.

Fot. Sławomir Pruszyński

w nim ciekawe słówka. Ostatnie odkrycie to - jumak.

- Nie znam.

- Jak to? Pochodzi od słowa jumak, czyli ukrąść.

- Taki pan mocny? To co oznacza zwrot „leje jak z cebra”?

- Ulewę.

- „Nie przeciągaj struny”?

- Nie przesadzaj!

- A „nie dzieł skóry na niedźwiedziu”?

- Nie być pedantycznym.

- Żel Wygrałam, ale żarty na bok. Gości pan na Wybrzeżu po raz kolejny.

- Byłem tu już kilka lat temu z kolonią dzieci. Mieszkaliśmy w Stęgni nieopodal Gdańska, pracowałem jako nauczyciel niemieckiego. Organizowano nam mnóstwo wycieczek, m.in. do Gdyni na „Błyskawicę” i do Akwarium Morskiego, no i przyznam się,

że wyciągnąłem maluchów do zwiedzania obozu w Stutthofie.

- Ale teraz przyjechał Pan do Gdyni jako gościa. Swoją drogą, skąd tytuł spektaklu „O! Unia”?

- Zmieniłem tytuł na „E tam... Unia”. Nie ma to zabarwienia politycznego, po prostu chodzi mi o moje ulubione dwa słowa „O” i „E, tam”. W niemieckim takich nie ma.

- Porozmawiamy o Polakach...

- O! Polki są fantastyczne, wymyślane prawie jak Niemki i prawie tak kobiece jak Rosjanki. Tylko, że nie są tak przyłepne jak Rosjanki.

- Jakie Rosjanki pan poznał, panie Stefanie!

- Bardzo ofensywne. Które już na dworcu chciały mój adres.

- Niemcy powtarzają taki żart. Jedź do Polski, twój samochód już tam jest.

- A ja im tłumaczę, że są w błędzie. Jestem w Polsce 10 lat i nigdy mnie nikt nie okradł. Wprost odwrotnie. Zdarzało się, że zostawiałem portfel w barze, a zaraz wybiegała za mną kelnerka i trzymając portfel w rękach pytała, czy to aby nie mój. To samo w pociągu. A propos tego dowcipu. Nasze samochody są już raczej w Rosji, nie w Polsce. Pierwszy stereotyp mamy z głowy. Kolejny też się nie zgadza. Według Europy Polska to kraj dziwny przede wszystkim przez literaturę. Jest taka świadomość, że Polska to Gombrowicz, Mrozek, Witkacy, Polański, czyli kraj ludzi, którzy chodzą do teatru - absurd. A ja im tłumaczę, że Polska to kraj zupełnie normalny,

Jestem w Polsce 10 lat i nigdy mnie nikt nie okradł. Wprost przeciwnie. Zdarzało się, że zostawiałem portfel w barze, a zaraz wybiegała za mną kelnerka pytając, czy to aby nie mój.

w którym nawet nutellę w sklepie sprzedają. Polacy też nie są bez winy ciągle od nich słyszę - u nas to wszystko jest do d... A jak im mówię, że jestem fanem Polski, tej mentalności i normalizacji, to już na mnie dziwnie patrz. Mój przyjaciel z Warszawy - fryzjer - opowiadał mi jak w latach 70. wozł Słazaków do pracy do Niemiec. Jacy Słazacy jeździli? Brudni, głodni i głupi. Brudni jeździli do Baden-Baden, głodni do Essen, a głupi tam i z powrotem. Taki jest stereotyp Polaka o własnym kraju. A ja powtarzam, wcale nie jest głupcem ten, kto wraca.

- W Polsce jest pan bardzo popularny. A w Niemczech?

- Mam co parę metrów billboardy na ulicach z napisem „Jestem sławny”. Kręcą o mnie filmy, piszą artykuły, robią wywiady.

- Akurat!

- No pewnie, że żartuję. Myślę, że jestem facetem, co ma swój kilkuminutowy program w jakiejś niedużej knajpie, w której zmieści się góra 45 osób.

- Wrzaz z popularnością wzrosły pana apanaże?

- Tak, teraz mnie już stać na bilet powrotny do Warszawy. I nie muszę dorabiać korepetycjami.

- Długo pan tak może zarabować?

- Długo. Na scenie wytrzymuję dwie godziny. Tylko ja i mikrofon. Acha, i śpiewam piosenkę „Statek do Młocin”. Zamierzam jeszcze grać na kontrabasie.

R E K L A M A

BEZPOŚREDNI DYSTRYBUTOR
OFERUJE
BOGATY WYBÓR I
MODNE WZORY

**TORNISTRÓW
SZKOLNYCH,
PLECAKÓW I TOREBEK**

tel. (22) 756-65-50
696-033-194
e-mail: (22) 701-36-36
696-033-127
8-17

Wszystkie zamówienia dostarczamy do klienta

**Okna
drzwi
parapety
żaluzje
rolety**

VIDOK
OKNA I DRZWI

DRZWI PCV AL
GDAŃSK WIERZCHCE
ul. Dąb Główny 15, tel. 345 39 54
GDAŃSK, ul. Bandenowska 11,
tel. 306 30 83
SOPOT, ul. Gromkowskiego 79,
tel. 559 62 35

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

ZESTAW PODTYNKOWY „ANGELINA”



- stelaż
- przycisk biały 3/6 l
- miska wc wisząca
- deska wc biała



Z KARTĄ KREDYT 0%



NAWET DO 50 DNI

Roczna rzeczywista stopa oprocentowania
wynosi 3,24%

508-

Oferta ważna do wyczerpania zapasów.



castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

ZAPRASZAMY: Pon.-Sob. 7.00 - 21.00; Nd. 9.00 - 20.00

GDĄSK OSOWA, przy obwodnicy, tel.: (058) 52 22 100, fax: (058) 52 22 200

RUMIA, ul. Grunwaldzka 5, tel.: (058) 67 97 100, fax: (058) 67 97 200

GDĄSK OLIVA, Al. Grunwaldzka 262, tel.: (058) 51 14 100, fax: (058) 51 14 200

www.castorama.com.pl

Dla buntowników

Fahrenheit 9.11

Premiera: 16 lipca

■ Reż. Michael Moore
■ Wyst.: George W. Bush, Michael Moore oraz obywatele Stanów Zjednoczonych i Iraku

Gdy odbierał Oscara za „Zabawę z bronią” wyrażał prezydentowi USA - „Niech się pan wstydzi, panie Bush!” - Kiedy wręczono mu Złotą Palmę w Cannes za „Fahrenheit 9.11”, wyraził głęboką nadzieję, że na wieść o jego triumfie prezydent udławi się precelkiem. Michael Moore nie lubi George’a W. Busha. Pokazuje to na każdym kroku. W „Fahrenheit 9.11” wskazuje na powiązania rodziny Busha z wpływowymi Saudyjskimi (m.in. z rodem bin Ladenów). Nie ukrywa, że jego celem jest doprowadzenie do wyborczej porażki polityka. W Stanach film wywołuje skrajne emocje. W związku z kampanią wyborczą zabroniono puszczać w telewizji jego reklamówki, bo mają wydzźwięk polityczny. Nie przeszkodziło to jednak zarobić dokumentowi blisko 22 mln dolarów w pierwszy weekend.



Fot. Kim Saito

Dla słomianych wdowców

Jak ugryźć 10 milionów 2

premiery: 6 sierpnia

■ Reż.: Howard Deutch
■ Wyst.: Matthew Perry jako słomiany wdowiec mimo woli, Bruce Willis jako gośpo domowy

Jak wieść niesie, w Hollywood rządzą teraz księgowi. Ich rachunki są proste: jeśli film zarobił na całym świecie ponad 100 mln dolarów („Jak ugryźć 10 milionów” skosił dokładnie 106), to część druga musi zarobić minimum połowę tego. Tym razem zabrano się za dopowiedzenie losów Johnny’ego „Tulipana” Tudeskiego, byłego zawodowego mordercy, oraz jego dawnego kumpla, Nicholasa „Oza” Oseransky’ego. Ożowi porwano żonę. Węgierska mafia zwraca się więc o pomoc do Tulipana, bo to spec od brudnej roboty i twardej negocjacji (zazwyczaj kończących się czymś zgonem). Ale nasz „kwiatusek” próbuje rozpaczyliwie zapomnieć o przeszłości i jedyną brudną robotą, jaką teraz się zajmuje to... ścieranie kurzu.

Fot. Miramax Films



Dla mężów lubiących niespodzianki

Żony ze Stepford

Premiera: 16 lipca

■ Reż.: Frank Oz
■ Wyst.: Nicole Kidman jako szatynka, Nicole Kidman jako blondynka, Glenn Close jako „żona idealna”

Najpierw była książka Iry Levina, tego od „Dziecka Rosemary”. Potem film Bryana Forbesa z Katherine Ross (1975). Teraz do kin trafia remake, który ma być krytycznym spojrzeniem na sielankowe amerykańskie przedmieście - ale z komediowym zacięciem. Film opowiada historię ambitnej bizneswoman, która wraz z rodziną przenosi się do małego miasteczka. W Stepford wszystko jest sielanką. Życie, zakupy, gotowanie, małżeństwo... Kto widział „Dziecko Rosemary”, pamięta, że tam mąż bohaterki też często spotykał się towarzysko. I wyszedł z tego niezły koszmarny. Tu będzie podobnie. Bohaterka nie spodziewa się, jak potworną niespodziankę szykuje jej ukochany...



Dla rycerskich Arturów



Król Artur

Premiera: 23 lipca

■ Reż.: Antoine Fuqua
■ Wyst.: Clive Owen - król Artur a'la gladiator, Ioan Gruffudd - Lancelot a'la drugi gladiator, Keira Knightley - Ginewra à la amazonka

Antoine Fuqua, reżyser policyjnego dramatu „Dzień próby”, i Jerry Bruckheimer, słynny hollywoodzki producent („Bad Boys”, „Piraci z Karaibów. Kłątwa Czarnej Perły”). Jeśli taki duet bierze się za realizację filmu o arturijskiej legendzie, to wiadomo, że czeka nas wydarzenie. I potencjalny hit. Twórcy tym razem zamiast na gwiazdy postawili na aż za wiele aktorów i historię. Opowiedzianą bez czarów marów, magicznych sztuczek. To ma być opowieść o prawdziwym Arturze, prawdziwych bitwach, prawdziwych zwycięstwach, a nie bajanie o Złotym Graalu.

I oto mamy na ekranie doborowy oddział żołnierzy znany jako Rycerze Okragłego Stołu, pracujący na zlecenie rzymskich zwierzchników. Przed opuszczeniem Brytanii Rzymianie zlecają im ostatnią misję - uwolnienie pewnego dostojnika z rąk Saksonów. Jest i love story...

Fot. Warner Bros.

Dla wszystkich Garfieldów świata

Garfield

Premiera: 6 sierpnia

■ Reż.: Peter Hewitt
■ Wyst.: Jennifer Love Hewitt, Breckin Meyer i pewien gruby kot - uosobienie sarkazmu

Jim Davis, twórca postaci opasłego kota o zgrzytliwym poczuciu humoru, na opowiedzenie każdej historijki ma tylko 3 obrazki. Reżyser, Peter Hewitt, ma na to 80 minut. Dla jednych może to być atut, dla innych - wada, bo istota fenomenu Garfielda kryje się w żartach krótkich, konkretnych i ciętych jak żyłeta.

Przeciętny fan Garfielda posiada podobne cechy co jego idol. Lubi spać, jeść i NIC nie robić. Jak więc dotrzeć do kina...?

Twórcy założyli chyba jednak, że spośród 263 milionów osób regularnie zaczytujących się historiami Davisa chociaż 63 dadzą się namówić.

Fot. Cineplex



Pogoda na kinie

Dawniej bywało tak: w czerwcu, najpóźniej w lipcu, w polskich kinach rozpoczynał się sezon suszy. Na ekrany wpadały propozycje niszowe albo odpadki, którym w repertuarowej pustce nie groziła żadna konkurencja. Oczywiście zdarzały się wyjątki. Był „Armageddon” (1998), „Gladiator” (2000), „Shrek” (2002), „Asterix i Obelix. Misja Kleopatra” (2002), „Matrix Reaktywacje” (2003). Ale między tymi rodzinami trafiały się tak kuriozalne oferty jak „Anakonda” (ku przestroze: powstała część II, która niechybnie do nas zawita) czy koszmarny sequel „Milczenia owiec” - „Hannibal”. Generalnie: filmy wymagające od widza dużej dozy tolerancji.

W tym roku nadszedł czas łaski. Pogoda nie plażowa, więc można powylegiwać się w kinie. A dystrybutorzy jakby wyczuli zmianę klimatu i na lato przygotowali miły zestaw premier. Dla każdego wedle potrzeb. Komedia, kino akcji, widowisko historyczne, horror, dokument. Można przebierać. My prezentujemy tytuły najciekawsze i najbardziej obiecujące.

Magdalena Andrzejczak

Dla obłąkanych z miłości

Zakochany bez pamięci
Premiera: 13 sierpnia

■ Reż.: Michel Gondry
■ Wyst.: Jim Carrey - tym razem bez gumowej twarzy; Kate Winslet - która ma być tu bardziej szalona niż sam Carrey; Elijah Wood - bezrobotny już hobbist z „Władcy Pierścieni”

Myszę, że gdybyśmy zajrzeli kiedyś do głowy Charliego Kaufmana, wyszedłby z tego przeuroczy film. Dla obłąkanych... Półki co, on sam szpera ludziom w mózgu. W jego scenariuszach ludzki umysł pata nam niespodzianki („Niebezpieczny umysł”) i pułapki („Być jak John Malkovich”). W najnowszym filmie niejaki Joel cierpi po roztaniu z ukochaną Clementine. Jeszcze bardziej nie otrząsnął się z rozłąki, a tu dowiaduje się, że jego była poddała się zabiegowi usunięcia wszystkich wspomnień z ich burzliwego związku. Joel szybko uderza do tego samego lekarza na ten sam zabieg. Nie żeby był mściwy, ale żeby tak go bezpardonowo „wyciąć”... Jednak pojawia się mały problem. W trakcie zabiegu Joel umysłowi sobie, że tą głupią Clementine wciąż kocha i nie chce wymazywać z pamięci wspomnień o tej miłości. Ale maszyna już ruszyła... Fot. SPN



Dla tych co lubią się bać

Osada
Premiera: 13 sierpnia

■ Reżyseria: M. Night Shyamalan
■ Wyst.: Joaquin Phoenix - znany też jako cesarz z „Glaadiatora”, Sigourney Weaver - znana też jako Ripley, Adrien Brody - zwany czasem „pianistą”

M. Night Shyamalan najwyraźniej kocha się bać. Jego „Sósty zmysł” sprawił, że ciarki nam przechodziły po plecach, ręce drżały, a na finiszu czuliśmy gwałtowny opad szczęki, gdy poznaliśmy finał historii. W najnowszej opowieści, „Osada”, Shyamalan opowiada o mieszkańcach małej wioski, którzy wierzą głęboko w to, że otaczające ich lasy zamieszkane są przez wszelkie maści potwory. Monstra i ludziska żyją sobie w zgodzie (czytaj: nie wchodzą sobie w drogę). Aż pewnego ranka na drzwicach domostw osad pojawiają się złowieszcze znaki. A dokładnie czerwone krechy. Coś wiśi w powietrzu... Fot. Forum Film



Dla wiecznych chłopców (i entomologów)

Spider Man 2
Premiera: 20 sierpnia

■ Reż. Sam Raimi
■ Wyst.: Tobey Maguire w czerwonym kostiumie, Alfred Molina w niezbyt skromnym czarnym (za to z dodatkowymi mackami) i Kirsten Dunst w twarzowych kieckach. Przekupiła kostiumologa...?

Po premierze takich filmów nie mówi się ani o aktorstwie, ani o zaletach scenariusza, ani o efektach specjalnych. Liczy się tzw. „otwarci”, czyli wpływy z pierwszego weekendu. W tym przypadku jest o czym pogadać - 40,5 mln dolarów! Na co pobiegła amerykańska gawiedź? W komiksowej opowieści o młodzieńcu, którego kiedyś ugryzł pajak, w związku z czym lubi sobie chłopię czasem polatać po ścianach, sufitach; a i pajęczynę, bywa, rozwiesi. Ponieważ w mieście na jakiś czas pojawiają się inni odmieniec, a że jest tam miejsce tylko dla jednego świra, Spider-Man musi walczyć. A tak się biedakowi nie chce...



Dla naiwnych i uwodzicieli

Kaweczka
Premiera: 27 sierpnia

■ Reż.: Maciej Żak
■ Wyst.: Jolanta Frąszyska, Artur Żmijewski

Tę historię znamy doskonale chociażby z Teatru Telewizji ze znakomitymi rolami Joanny Żółkowskiej i Janusza Gajosa. Jeśli reżyser, Maciej Żak (debiutant w fabule), okaże się zdolny, to być może czeka nas sympatyczna niespodzianka. Blockbuster to to pewnie nie będzie, rekordów polskich jak „Nigdy w życiu” pewnie nie pobije. Ale w rolach głównych mamy parę znaną z „Na dobre i na złe” chociażby. On zagra nieoprawnego uwodziciela, ona kobietę szukającą prawdziwej miłości. Spotykają się na pokładzie statku wycieczkowego kursującego po Odrze. Kiedyś spędzili kilka intymnych chwil. Ale on, jako podrywacz zawodowy, zapominał o kochance - jednej z wielu. Ona robi więc teraz wszystko, żeby ją na zawsze zapamiętał...



Lato to zwykle ciężki okres dla kinarzy

W dołku

Z Mirosławem Morzykiem, zastępcą prezesa firmy Neptun Film rozmawia Magdalena Andrzejczyk

- Lato to ciężki okres dla kinarzy. Mało premier, często kiepskie tytuły... Prawdziwy sezon ogórkowy.
- W czerwcu, maju, lipcu jest w kinach pewien zastój. Ludzie mają inne rzeczy do roboty. A to egzaminy, matury, sesje na uniwersytecie. To tak, jak letni dołek.
- Ale w Stanach Zjednoczonych, skąd wędruje do nas większość filmowych przebojów, wakacje to czas hitów.
- Wszystko wynika z pewnego opóźnienia w europejskich premierach. Z reguły filmy trafiają do nas 2-3 miesiące po tym, jak debiutują w USA. Ale coraz częściej dystrybutorzy starają się ten czas skrócić - m.in. ze względu na piractwo, żeby nielegalne płyty DVD nie zdążyły trafić na rynek. Inna sprawa to fakt, że w Stanach „lato” w kinach coraz bardziej się wydłuża. To już i czerwiec, i maj. Dlatego przeboje mogą teraz trafiać do nas wcześniej.
- Co będzie u nas w hitem tego lata?
- „Shrek 2” nic nie przebieje (w polskich kinach od 2 lipca - przyp. red.). Liczę też na „Garfielda”. To bardzo popularna postać. A my, dzięki „Shrekowi”, przestajemy się wstydzić chodzić na kreskówki.
- Łatwo jest przewidzieć, co będzie przebojem?
- Jeżeli film jest dobrze zrobiony, to bez pudła można co najwyżej przewidzieć, że będzie dobry wynik. I tyle. Dlatego dla mnie najlepszy wyznacznik tego, że oglądam przeboj, to fakt, że zapominam o tym, że jestem kiniarzem. Bo kinarze inaczej oglądają filmy. Nie myślą, czy są dobre, tylko ile przyniosą pieniędzy. Pamiętam moje wątpliwości co do „Listy Schindlera”. Poważny, długi, czarno-biały film o holokauście. Kto na to pójdzie? Nie wierzyłem w Spielberga. Ale zobaczyłem zwiastun. I to mi wystarczyło! Ta reklamówka przekonała mnie, że to wielkie kino.
- A jak pracowaliście kiniarzom w czasach PRL?
- To zupełnie inna historia. Konkurencji w postaci telewizji właściwie nie było, mieliśmy wtedy w porządku dwa kanały. Był też tylko jeden dystrybutor - Film Polski. Kupował często filmy sprzed 6, 7, 8 lat, bo były tanie. Na Wybrzeżu wyglądało to tak, że przed sezonem kinarze nalegali na jak najwięcej dobrych tytułów. To przecież w większości miejscowości o charakterze wypoczynkowo-rekreacyjnym. Przyjeżdżało mnóstwo ludzi, była okazja na zysk. I te filmy to można było wtedy grać non stop po kilka miesięcy. Zawsze przy kompletach publiczności.



Do kina w Trójmieście.

Gdańsk
■ Kino Neptun, ul. Długa 57, tel. 301-82-56
liczba miejsc: 1051
ceny biletów: 11 i 13 zł
■ Kino Helikon, ul. Długa 57, tel. 301-53-31
liczba miejsc: 72
ceny biletów: 13 i 11 zł
■ Kino Kameralne, ul. Długa 57, tel. 301-53-31
liczba miejsc: 136
bilety: 13 i 11 zł
■ Cinema City Krewetka, ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00
8 sal, liczba miejsc: 1867
Bilety: w dni powszednie: 16-17 zł; weekendy: 17-18 zł
Bilety ulgowe: 11-15 zł
■ Multikino, al. Zwycięstwa 14, tel. 340-30-99
10 sal, liczba miejsc: 2790
Bilety: w dni powszednie: 14 zł; weekendy: 14-17 zł
Bilety ulgowe: 11-13 zł
■ Kinoplex, ul. Kołobrzeska 41 c, tel. 767-99-99

8 sal, liczba miejsc: 1709
Bilety: dni powszednie - 13-14 zł; weekendy: 17 zł
Bilety ulgowe: 12-13 zł
Sopot
■ Kino Polonia, ul. Boh. Monte Cassino 55/57, tel. 551-05-34
liczba miejsc: 379
ceny biletów: 13 i 11 zł
■ Kino Bałtyk, ul. Boh. Monte Cassino 30, tel. 551-18-56
liczba miejsc: 374
ceny biletów: 13 i 11 zł
Gdynia
■ Silver Screen, centrum Gemini, ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00
8 sal, liczba miejsc: 2194
Bilety: dni powszednie: 15 zł; weekendy: 18 zł
Bilety ulgowe: 11-13 zł

■ Uwaga! Na wiele tytułów (m.in. „Shrek 2”, „Harry Potter i więzień Azkabanu”) dystrybutorzy ustalają swoje własne ceny.

Do kina poza Trójmiastem

Malbork
■ Kino Klubowe, ul. Sikorskiego 33, tel. 272-69-33
Bilety w cenie: 11 zł
W lipcu nieczynne
Tczew
■ Kino Wisła, ul. Dąbrowskiego 11
tel. 531-30-32
Bilety w cenie 11 zł
W lipcu nieczynne
Kościerzyna
■ Kino Promyk, ul. 3 Maja, tel. 687-31-97
Bilety w cenie: 10 zł
W lipcu nieczynne
Starogard
■ kino Sokół przy al. Jana Pawła II 1, tel. 562-21-03
Bilety w cenie: 10-14 zł
Ślupsk
■ kino Milenium
ul. Stary Rynek 3, tel. 842-51-91
Bilety w cenie: 18 i 15 zł

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta ważna od 9.07 do 11.07.2004 r.**

ARBUZ

~~1,69~~ **0⁹⁹**
kg

KALAFIOR

~~1,29~~ **0⁹⁹**
szt.

BRZOSKWINIE

luzem

~~4,99~~ **2⁹⁹**
kg

JAJA 30 SZT.

KL. S

~~7,49~~ **4⁹⁹**
op.

KIEŁBASA GRILLOWA

~~9,99~~ **7⁹⁹**
kg

na konto
8%

PSTRĄG PATROSZONY

~~13,99~~ **10⁹⁹**
kg

20% wartości ceny na
konto Skarbonka na:

GRILLE



KRZESŁO
białe niskie

8⁰⁰
~~12,99~~

na konto
50%



KRZESŁO
turystyczne składane

20⁰⁰
~~24,99~~

na konto
50%



FOTEL
5-pozycyjny z podnóżkiem, różne kolory

80⁰⁰
~~119,99~~

na konto
50%

do 50% wartości ceny na
konto Skarbonka na:

ROWERY*

RĘCZNIK PLAŻOWY

welurowy, pętelkowy

~~14,99~~ **10⁰⁰**
szt.

na konto
50%

STÓŁ BIAŁY

140 X 90 cm

~~69,99~~ **50⁰⁰**
szt.

na konto
50%

LEŻAK OGRODOWY

różne kolory

~~129,99~~ **100⁰⁰**
szt.

na konto
50%

SUSZARKA DO GRZYBÓW I WARZYW MPM GP 101

~~99,99~~ **89⁹⁹**
szt.

DVD PIONEER

DV2650

~~699,00~~ **450⁰⁰**
szt.

na konto
150,00

CHŁODZIARKO- ZAMRAŻARKA

CANDY, CPC 350, poj. 329L,
wym. 173x60x60

~~1599,00~~ **1499⁰⁰**
szt.

na konto
100,00

**SANDAŁY
DZIECIĘCE**

4⁰⁰
para

~~5,99~~

* wybrane modele
** oferta ważna do wyczerpania zapasów

Auchan

Centrum Handlowe w Gdańsku, ul. Kartuska/Obwodnica

PROVIDENT
POLSKA

Potrzebujesz gotówki?
Zadzwoń!

0 801 124 124*

*koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,35 zł

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „POMORZANKA”,
77-300 Chłuchów, os. Piastowskie 1 -
nie związana przepisami ustawy Prawo zamówień publicznych -

ogłasza przetarg nieograniczony na

wymianę 6300 sztuk nagrzewnicowych, wyparkowych podzielników kosztów
na elektroniczne, dwuczynnikowe podzielniki kosztów oraz dokonywanie
rozliczeń dostaw ciepła z indywidualnymi odbiorcami w lokalach.

Termin składania ofert - 19.07.2004 r., godz. 12.00.

Szczegółowe informacje - telefon 059/83-42-220 i 83-42-229.

met=poli MEBLE METALOWE

• SOCJALNE • BIUROWE • MAGAZYNOWE • WARSZTATOWE

• Szafy: odzieżowe, BHP, aktowe,
kartotekowe, szkolne
i pracownicze, narzędziowe

83-200 Stargard Gd., ul. Orlińskiego 6
tel./fax (058) 562-96-53, 775-15-15
e-mail: biuro@met-poli.pl, www.met-poli.pl



blachodachówka

BORGA

**tylko
w lipcu! 19,99** za m²
+22% vat.

w ofercie: dachówki, gonty, okna dachowe i PCV, izolacje, rynny, blachy trapezowe, drewno.

Gdynia 781 66 77 ul. Rdestowa 41
Gdańsk 301 67 12 ul. Mostowa 14
Elbląg 236 15 41 ul. Warszawska 66
Kartuzy 685 32 99 ul. Gdańska 28
Kościerzyna 686 72 44 ul. Wojska Polskiego 8
Malbork 647 16 85 ul. Wojska Polskiego 91
Stargard Gd. 563 90 95 os. Konst. 3 Maja 5a
Władysławowo 674 42 39 ul. Necla 30

**PRODUCENT
SCHWARZ**

Skarszewy, ul. Drogowców 4
tel./faks (058) 588-29-14

OKNA PCV I ALU

Tczew, ul. Dąbrowskiego 20
(058) 777-62-21
ul. Gdańska 51,
(058) 530-04-04

Chojnice, ul. Podgórną 4
(052) 396-28-30+31
Kościerzyna, ul. Długa 26
(058) 680-83-94

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO - 9001



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR - PLAY
2003

TWOJE lato tylko z Nami.

MARKIZY - MOSKITERY
30- Lecie Firmy

Zapytaj o szczegóły PROMOCJI
OKNA, PARAPETY, ROLETY TEKSTYLNE I ZABEZPIECZAJĄCE,
ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME, SIATKI PRZECIW INSEKTOM,
MARKIZY

Rumia, ul. Sobieskiego 14
tel. 679 42 42

Gdynia, ul. Morska 129
tel. 663 75 73

Tczew, ul. Gdańska 43
tel. 532 02 41

UNIwersytet GDAŃSKI

Dzielan Wydziału Zarządzania
Uniwersytetu Gdańskiego

ogłasza nabór na
Zawodowe Studia Zaoczne
(kończące się licencjatem)
na kierunku:

**Zarządzanie i marketing
Informatyka i ekonometria
Finanse i bankowość**

Bez egzaminów wstępnych

O przyjęciu decydują:
- oceny na świadectwie maturalnym (max 80 pkt.)
- staż pracy (max 20 pkt.)

Składanie podań: 1.07-17.07.2004 r.
Sopot, ul. Armii Krajowej 101, pokój 121, godz. 11.00-17.00
(w soboty godz. 10.00-13.00).

Informacje do 1.07 - 5599470
po 1.07 - 5599138

Zajęcia rozpoczynają się od października 2004 r. w Sopocie i Starogardzie
Gdańskim.
Możliwość kontynuowania nauki w UG na Magisterskich Studiach
Uzupełniających.

http://wzz.pl/info/rekr_zsz.php

Rzetelna wiedza, pewny start!

Produkt polecany przez
Instytut Matki i Dziecka

Nata

Nata - numer 1 w Polsce

według rankingu niegazowanych
wód źródlanych magazynu
"Świat Konsumenta"
nr 6(34) czerwiec 2004

Ranking wód źródlanych
opracowano na podstawie
badań przeprowadzonych przez
akredytowane laboratoria w Niemczech
na zlecenie magazynu "Świat Konsumenta".

Ocenie poddano:

- czystość wody
- cechy sensoryczne: smak, zapach,
wygląd wód oraz ich właściwości orzeźwiające
- zgodność składu podstawowego z deklarowaną
zawartością minerałów
- sposób oznaczenia etykiety

Ranking:

1. Nata (ocena: 4,33)
2. Woda Maksymiliana (4,08)
3. Bonaqa (3,80)
4. Żywiec Zdrój (3,38)
5. Aqua Minerale (3,15)
6. Nestle Aquarel (2,75)
7. Mazowszanka (2,73)

www.nata.com.pl





-15%

-30%

-20%

-50%

**Przyptływ
niskich cen
w sklepach
Galerii Auchan**

-70%

Gdańsk, ul. Szczęśliwa 3

Galeria
Auchan

140868B

Nieudany zamach na de Gaulle'a

Strzały w Petit-Clamart

W roku 1962 Paryż nie był jeszcze opleciony siecią autostrad i dróg ekspresowych. Aby dotrzeć z Pałacu Elizejskiego - siedziby prezydenta - do położonego na południowy zachód wojskowego lotniska Villacoublay, trzeba było jechać wąskimi miejskimi ulicami, wybrukowanymi śliską bazaltową kostką. Wczoraj, po zakończeniu posiedzenia rządu, szef ochrony wybrał jedną z trzech wytyczonych tras przejazdu. Zaraz potem prezydent Republiki, generał Charles de Gaulle z żoną Yvonne zajęli miejsca na tylnej kanapie czarnego Citroena DS-19 o numerze rejestracyjnym 5249 HU 75. Obok kierowcy usiadł zięć prezydenta, pułkownik Alain de Boissieu. Auto prowadził osobisty kierowca generała, Francis Marrou.

Trzech strzelców

Za autem de Gaulle'a jechał identyczny DS-19 z dwoma ochroniarzami i prezydenckim lekarzem. Konwój zamykali dwaj motocykliści. Mieli za zadanie towarzyszyć drodze w razie zatoru. Na lotnisku czekał wojskowy helikopter, którym prezydent miał wrócić na noc do swej posiadłości La Boisserie w Colombey-les-Deux-Eglises w północno-wschodniej Francji.

Zaczęło się ściemniać, gdy samochody wjechały w szeroką Avenue de la Liberation w podparyskim miasteczku Petit-Clamart. Nagle zza zaparkowanego po prawej stronie jezdni dostawczego renaulta estafette zaterkotał pistolet maszynowy. Strzelec mierzył w kółka prezydenckiego Citroena. Trzy opony zostały przebite. Zięć generała odruchowo do tyłu wołał: „Na podłogę! Na podłogę!”. De Gaulle posłusznie pochylił głowę. W samą porę, bo ogień otworzyły kolejne dwa zamachowcy.

Tylna szyba rozprysła się, a kule zabębniły po blachach nadwozia. Marrou opowiadał samochód i dodał gazu. W kółka, szyby i nadwozie DS-19 trafilo czternaście pocisków. Zakrawało na cud, że nikomu nic się nie stało, jedynie de Gaulle był lekko draśnięty w palec odłamiem szkła.



Historyczny DS-19 z dziurami po pociskach jest dziś jednym z eksponatów muzeum de Gaulle'a w jego rodzinnym mieście Lille.

Zemsta OAS

Aleksander Hall w swojej biografii generała de Gaulle'a cytuje jego słowa z nocnej rozmowy telefonicznej z premierem Pompidou: „Drogi przyjacielu, ich ludzie strzelają jak świnię”.

„Ci ludzie” to OAS, tajna organizacja wojskowa, której członkowie na początku 1961 roku poprzysięgli prezydentowi zemstę za wyrażenie zgody na powstanie niepodległej Algierii - przez 130 lat najważniejszej zamorskiej posiadłości Francji. Ich działania zyskały duże poparcie w armii oraz wśród Francuzów zmuszonych do opuszczenia kraju. Już we wrześniu 1961 roku miał miejsce zamach na de Gaulle'a na drodze nr 19 koło Pont-sur-Seine. Sprawcy obu zamachów zostali ujęci i osądzeni. Ich organizator - pułkownik Jean Bastien-Thiry stanął 11 marca 1963 roku przed plutonem egzekucyjnym. Nigdy nie wykryto, kto wskazał zamachowcom trasę prezydenckiego przejazdu przez Petit-Clamart.

Awangardowy DS

Kto wie, czy prezydent wyszedłby cało z zamachów, gdyby używał innego samochodu? Citroën DS-19, który był sensacją Salonu Samochodowego w Paryżu w roku 1955, należał do najbardziej oryginalnych konstrukcji



Gdyby de Gaulle nie schylił głowy, ten strzał mógł być śmiertelny.

Zdjęcia: Archiwum

motoryzacyjnych XX wieku. Pod futurystycznym nadwoziem zaprojektowanym przez Flaminio Bertonego kryły się tak niezwykle jak niezależne, hydropneumatyczne zawieszenie kół, zapewniające fantastyczny komfort i stałą, regulowaną z miejsca kierowcy, odległość nadwozia od jezdni. Auto miało centralny system hydrauliczny, obsługujący oprócz wspomnianego wyżej zawieszenia także układ kierowniczy, układ hamulcowy (po raz pierwszy w samochodzie seryjnym z hamulcami tarczowymi (z przodu) oraz samoczynne sprzęgło i skrzynię biegów sterowaną hydraulicznymi sterownikami. Pierwsze roczniki modelu DS miały odziedziczone po modelu B-11, czyli sławnym „Traction Avant”, silniki

o pojemności 1911 cm sześć i mocy 75 KM. Potem w modelach DS-21 i DS-23 pojemności i moc rosły. Ten ostatni miał już 130-konny silnik z wtryskiem paliwa o poj. 2,3 litra. Jego prędkość maksymalna wynosiła 200 km/godz. Do zakończenia produkcji w 1975 roku wyprodukowano prawie półtora miliona tych aut.

A Charles de Gaulle, aż do swego odejścia z urzędu po przegranej referendum wiosną 1969 roku, pozostał wierny Citroenowi. Jeszcze w listopadzie 1968 roku do garaży Pałacu Elizejskiego trafił specjalny DS-21, z podwyższonym dachem i nadwoziem wydłużonym do 6,35 metra. Był dłuższy nawet od auta ówczesnego prezydenta USA Lyndona Johnsona!

Marek Ponikowski
TVP 3 Gdańsk

Rejsy po gospodarce

Piotr Dominiak



Badacze amatorzy

Wygłada to tak: najpierw USA, potem długo nic, następnie Japonia, znowu długa przerwa - i Europa Zachodnia. Taki jest obraz współczesnej nauki. W humanistyce i w naukach społecznych (poza ekonomią) jest lepiej (zeszłoroczną, najbardziej prestiżową nagrodę na tym polu dostał wszak Leszek Kołakowski), ale w dziedzinach eksperymentalnych jest źle. A to one decydują o postępie technicznym w gospodarce. Stan taki nie wynika z faktu, że na naszym kontynencie i w kraju nie ma wybitnych uczonych i badaczy. Jest ich wielu, ale jeśli sięgają po sukcesy, to właśnie za oceanem. Drenaż europejskich mózgów trwał przez większą część XX wieku. W 2001 roku ponad 30 tysięcy wysokiej klasy specjalistów przeniosło się z Europy do USA (z Polski prawie tysiąc).

Przyczyny są prozaiczne. Pieniądze. Nie te wkładane naukowcom do kieszeni, ale te na sprzęt, technologie i budowanie zespołów. W badaniach, jak w sporcie, prawdopodobieństwo sukcesu przez inwestowanie w jeden zespół lub ośrodek jest małe. A jeśli nawet się uda, sukces jest jednorazowy lub krótkotrwały.

Pokonanie amerykańskich koszykarzy graniczy z cudem i podobnie jest w nauce. Mnóstwo ludzi pracuje w różnych ośrodkach nad podobnymi zagadnieniami i prawie zawsze ktoś trafi na właściwy trop. Pojawia się też efekt synergii. Może wiele pieniędzy jest tam marnowanych na nietrafione projekty, ale przy tak szerokim „frontie pracy” tak musi być. W Europie jest więcej studentów i uczelni, ale mniej naukowców. Może za bardzo angażują się w nauczanie zamiast w badania. W polskich uczelniach prawie nie ma etatów czysto badawczych. Wszyscy muszą uczyć i to sporo. Na badania zostaje mniej czasu i sił. Tak jak w amatorskim sporcie, który w zakresie wielkiego wyczynu padł w starciu z profesjonalizmem. Czy tak będzie z europejską (i polską) nauką?



dziś o 17.50 „EOL - magazyn olsztyński”
relacja z XXXI Ogólnopolskich Spotkań Zamkowych „Śpiewajmy poezję”, które odbyły się w Olsztynie

R E K L A M A

Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego „SILAGRA” Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Starogardzie Gdańskim, ul. Traugutta 36

oferuje do sprzedaży:

ZESTAW DO PAKOWANIA „TRÓJPAKÓW”
- automat pakujący typ AP 18/2S, tunel grzewczy typ T6-900-2.
Wartość szacunkowa - 11 700,00 zł.

Powyższa maszyna przeznaczona jest do pakowania w folię termokurczliwą różnego rodzaju produktów, np. puszek, kartoników, butelek, pudełek itp. Szczegółowych informacji udzieli się pod nr. tel. 058/56-273-17. Oferty z podaniem ceny i warunków płatności należy składać do: Biura Syndyka w Starogardzie Gd., 83-200 przy ul. Skarżyńskiego 16.

151434A

Zatrudnimy osoby do sprzedaży telefonicznej

Oferujemy:

- pracę w dogodnych godzinach
- atrakcyjne wynagrodzenie
- szkolenia
- miłą atmosferę w pracy

Wymagania:

- komunikatywność
- swoboda wypowiedzi
- odporność na stres
- poczucie humoru

Osoby zamieszkające w Gdańsku, zainteresowane pracą prosimy o kontakt telefoniczny w godz. 12.00-16.00, do dnia 14 lipca 2004 r. pod numerem telefonu: 058/30-03-620.

151434A

Marszałek Longin Pastusiak w Hadze

Z królową o futbolu



Przewodniczący parlamentów europejskich, którzy spotkali się w Hadze, zostali przyjęci także przez królową Beatrix. Marszałek Pastusiak (na zdjęciu) rozmawiał z królową o Gdańsku i o futbolu.

Prof. Barbara Szczepuła



Tekst
**Barbara
Szczepuła**

Przewodniczącą greckiego parlamentu dostała brawa już na wstępie, bo wszyscy byli pod wrażeniem gry jej rodaków w tegorocznych mistrzostwach w piłce nożnej, choć nikt wtedy nie przypuszczał, że Grecy nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa i że za dwa dni zdobędą złoty medal.

Gdy na mównicę wszedł Portugalczyk, przewodniczącą obradom konferencji parlamentów europejskich Holender nawiązał do wcześniejszego meczu Portugalia-Holandia, który zakończył się przegraną jego rodaków.

- W ostatnią środę 11 milionów Holendrów śledził ten mecz przed telewizorami! A w sumie jest nas 16 milionów. Dziękujemy Portugalii za zorganizowanie tych mistrzostw i świetny futbol - powiedział i było to miłe, bo wszyscy zdawali sobie sprawę, że nie jest łatwo pogodzić się z porażką własnej drużyny. A ktoś z delegacji portugalskiej pomachał nawet wygniętym z teczki szalikiem.

Ach, jaką ta piłka nożna ma siłę! Szefowie parlamentów dwudziestu ośmiu krajów (oprócz starych i nowych członków Unii Europejskiej, przyjechali też do Hagi przedstawiciele państw do Unii aspirujących - Rumunii,

Bułgarii i Turcji). Poważni politycy płci obojga, dyskutowali o subsydiarności, traktacie konstytucyjnym, systemie wczesnego ostrzegania i pieniądzu, ale jednak zawsze futbol gdzieś tam się przebiegał, nawet wdarł się na salę obrad. W tym samym czasie odbywały się w Portugalii mecze półfinałowe i trudno było od nich abstrahować. Wszyscy wieczorami oglądali je w hotelach i rozmawiali o nich z ożywieniem podczas lunchu i przerwy na kawę. Co oczywiście sprzyjało zacieśnianiu kontaktów bilateralnych i wielostronnych.

Polska, niestety, udziału w mistrzostwach w piłce nożnej nie brała, ale w konferencji w Hadze, owszem. Już jako członek Unii Europejskiej. Kraj nasz reprezentował profesor Longin Pastusiak, marszałek Senatu.

Obrady odbywały się w zabytkowej Sali Rycerskiej parlamentu holenderskiego, w której znajduje się tron królowej. Co roku we wrześniu z okazji otwarcia sesji Stanów Generalnych orszak królewski przejeżdża przez miasto ku uroczysku, gdzie w Sali Rycerskiej królowa odczytuje mowę tronową, notabene przygotowaną przez rząd.

Chętnie używano terminologii sportowej. Wspomniano o „złotej kartce”, którą pokazali Europejczycy demokracji, nie biorąc udziału w wyborach do europarlamentu. Tu Polska lokowała się na „zaszczytnym” drugim miejscu, zaraz po Słowacji. Natomiast szef parlamentu

Malty dumny był ze swoich rodaków: 82 procent z nich poszło do urn!

Szukając remedium na ten stan rzeczy, mówiono o subsydiarności. Co to jest? To przeciwieństwo centralizacji. Zasada subsydiarności oznacza, iż decyzje powinny być podejmowane na najniższym możliwym szczeblu, czyli w parlamentach krajowych, a nawet w regionach, powiatach i gminach. Z tym zgadzali się wszyscy.

- Stabilna demokracja - mówił marszałek Pastusiak - musi być demokracją uczestniczącą, czyli taką, w budowaniu której uczestniczą jak największa rzesza obywateli.

Z ideą subsydiarności związana jest współpraca parlamentów narodowych krajów Unii, bo ich rola wcale nie zmalała po podpisaniu traktatu konstytucyjnego, czego niektórzy się boją.

Przyjęto więc propozycję przewodniczącego Senatu Belgii o powołaniu grupy roboczej, która wypracuje koncepcję współpracy parlamentów krajowych w dziedzinie polityki zagranicznej i obronnej Unii. Nie wszystkie kraje zachwyciła ta propozycja, obawiają się one bowiem komplikacji stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Ostrożnie stanowisko w tej sprawie zajęli Niemcy i Brytania.

- Nie powinno być sprzeczności między budową europejskiego systemu obronnego i obecnością amerykańską w Europie i pozycją NATO - mówił dziennikarzem marszałek Pastusiak - My potrzebujemy współpracy z USA, ale

przecież w Europie mogą pojawić się konflikty, w które Stany nie zechcą się angażować i dlatego Unia musi dbać sama o siebie.

Natomiast wszyscy zgodzili się ochoczo, że o decyzjach, które zapadają w Brukseli, powinny być informowane nie tylko rządy i parlamenty krajowe, ale i organa samorządów terytorialnych. Wszyscy uznali też, że sześciotygodniowy termin opiniowania unijnych aktów prawnych, które będą przesyłane z Brukseli i Strasburga jest zbyt krótki. Przewodniczący parlamentów starej Unii skarżyli się poza tym, że do parlamentów narodowych dociera zbyt mało informacji z Brukseli.

Bułgarzy, Rumuni i Turcy nie mogą doczekać się chwili przyjęcia ich krajów do Unii.

- Robimy wszystko, co możemy - zapewniał gorąco przedstawiciel Rumunii. Parlamentarzysta litewski mówił z kolei o włączeniu do Unii innych postsowieckich republik, czyli Białorusi,

Moldawii, a nawet Gruzji i Azerbejdżanu.

A wszyscy zapewniali się wzajemnie o tolerancji.

Innym tematem, któremu poświęcono wiele czasu, była kwestia tłumaczeń. Obrady tłumaczono na 22 języki, ale okazało się, że jest to szalenie kosztowne. Dwudniowe tłumaczenie obrad kosztowało 200 tysięcy euro! Padły więc propozycje, by w przyszłości tłumaczyć obrady jedynie na angielski i francuski. A dlaczego nie na niemiecki? Zaproponowano zatem, by trzymać się języków używanych w OBWE, a właściwie wprowadzić modyfikację: „OBWE puls 1”. W OBWE roboczymi językami są: angielski, francuski, niemiecki, włoski i hiszpański. A „plus 1” to język polski.

Obok parlamentu znajduje się Królewska Galeria Malarska - Mauritshuis. Nie wszyscy parlamentarzyści interesują się sztuką, w tym roku jednak wielu z nich szło w przerwie do muzeum z

baczyć „Dziewczynę z perłą” Vermeera, słynną ostatnio dzięki filmowi Petera Webera pod tym samym tytułem, będącego ekranizacją książki Tracy Chevalier. W tym roku „Dziewczyna z perłą” stała się kultową dziewczyną Europy.

Obraz Vermeera przedstawia młodą kobietę, ukazaną w lewym półprofilu, o pięknych oczach i lekko rozchylonych ustach, z błękitną opaską na głowie i perłowymi kolczykami w uchu.

Kim była? Co łączyło ją z twórcą portretu?

Wychodząc z muzeum, nie sposób nie zauważyć innego portretu. Portretu królowej Beatrix wykonanego przez Andy Warhola.

Królowa, ubrana w jasną spódnicę i kolorową bluzkę, przyjęła szefów parlamentów europejskich w swojej letniej rezydencji. Podchodziła do parlamentarzystów i krótko z nimi rozmawiała. Jest poliglotką, zna dobrze kilka języków. Parlamentar-

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej



ZARZĄD WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

jako jednostka uczestnicząca w zarządzaniu komponentem regionalnym Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego lata 2004-2006

ogłasza nabór wniosków o dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego dla działań

- 3.1. „Obszary wiejskie”,
- 3.2. „Obszary podlegające restrukturyzacji”,
- 3.3. „Zdegradowane obszary miejskie, przemysłowe i powojenne”,

z wyłączeniem projektów związanych z odnawialnymi źródłami energii, ochroną powietrza (Działania 3.1, 3.2) oraz rozwojem turystyki.

Uprawnionymi do składania wniosku są podmioty wskazane w Uzupełnieniu ZPORR.

Wniosek aplikacyjny może być złożony osobiście przez przedstawiciela wnioskodawcy albo wysłany listem poleconym, przesyłką kurierską lub przez pocztą. Bez względu na sposób złożenia wniosku aplikacyjnego powinno on znajdować się w zaklejonej kopercie, opatrzonej nazwą beneficjenta oraz dopiskiem „Wniosek aplikacyjny do ZPORR (Runda aplikacyjna nr 1) Działanie...”. O dacie złożenia wniosku decyduje stempel pocztowy. Wniosek dostarczyć należy do siedziby Departamentu Programów Regionalnych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, ul. Długi Targ 1/7, 80-828 Gdańsk (II p. 38)

w terminie od 19 lipca 2004 r. do 6 sierpnia 2004 r. od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-15.00.

Ostateczny termin składania wniosków upływa w dniu 6 sierpnia 2004 r. o godz. 15.00. Wnioski, które wpłyną po wskazanym terminie nie będą rozpatrywane.

Wniosek aplikacyjny wraz z wymaganymi załącznikami należy złożyć w formie wydruku papierowego w trzech egzemplarzach (oryginał plus dwie kopie) oraz w formie elektronicznej na dyskiecie lub płycie CD (nie dotyczy załączników). Wniosek musi być przygotowany za pomocą Generатора Wniosków (wersja Generатора Wniosków 2.0_1_30 lub wyższa), dostępnego na stronie internetowej Ministerstwa Finansów www.mf.gov.pl. Wersja drukowana wniosku musi być zgodna z wersją elektroniczną.

Szczegółowe informacje o zasadach przygotowania i składania wniosków o pomoc finansową do Działania ZPORR znajdują się w Uzupełnieniu Programu. Dokument ten jest dostępny na stronie internetowej MGIP pod adresem: www.zporr.gov.pl

Pytania prosimy kierować na adres e-mail lub telefonicznie: a.tomaszewska@zporr.pomorskie.pl, tel. (58) 320-70-38 - (działania 3.1).

Janina Wiczerska

Okruchy weselnego tortu



„Po co ślub?” - pyta „Polityka” na okładce najnowszego numeru. W raporcie czytamy wypowiedzi osób, którym ślub jest niepotrzebny: „Nie potrzebuję kwitu od państwa, aby potwierdzić naszą miłość”, „Kochanek to plusek bez minusów, przyzywałam się mieszkać sama i nie potrzebuję faceta na stałe w domu” - mówią panie. Dziennikarka konkluduje: „Polowanie na facetów wyszło z mody, a samotność staje się nową normą”.

Z tą normą to chyba przesada, raczej należałoby mówić o akceptowanej społecznie opcji. Czasem bardziej opłaca się być samotną matką i lipne rozwody dla socjalu nie należą do rzadkości, tak jak lipne renty inwalidzkie. Aprobowane są wolne związki młodych, a starszych - tym bardziej. O młodych mówi się: niech już lepiej sobie tak żyją, niż by się mieli po trzech latach rozwodzić. O starszych: po co im ślub, dzieci i tak już nie będą mieli.

Zadziwia na tym tle konkluzja artykułu: skoro tradycyjne małżeństwo się kończy (to teza autorki!), należy zalegalizować związki homoseksualne. Jak to? Jeśli ślub wydaje się niepotrzebny ludziom o banalnej orientacji seksualnej, to po kiego licha mają geje wkładać głowę w małżeńskie jarzmo? Argumenty o potrzebie „równego statusu” są nieprzekonujące. Dla dobrej kancelarii adwokackiej opracowanie gotowca, który załatwi sprawy pełnomocnictw, własności, dziedziczenia to małe piwo. Natomiast entuzjaści tolerancji seksualnej pomijają okoliczność, że „kwit od państwa” dla homomaleństw ściąganie na porządek cywilnoprawny masę zamieszania, procesów o kasę, nadużyć. Cóż bowiem przeszkodzi np. bogatemu facetowi wynająć sobie za żonę chłopczkę, by przez wspólne opodatkowanie wykiwać fiskusa? Albo chłopczkowi „skroić” przy rozwodzie faceta o pół majątku?

cym demokrację Holandrom. Z czasem jednak polubili ją i o ojcu przestali myśleć i mówić. Większe kłopoty ma królowa z drugim synem. Poślubił on niedawno pannę Maybel, która wcześniej - co przypominały media - miała romans z gangsterem. I choć wypierała się tego związku i wzięła ślub z księciem Friso w katedrze w Delft, książę stracił prawo dziedziczenia tronu. Trzeci syn jest młodzieńcem spokojnym, pracuje w banku w Wielkiej Brytanii.

Oczywiście o dzieciach nikt z królową nie rozmawiał, ale o pilce nożnej, owszem.

- Czy Jej Wysokość kibicowała drużynie holenderskiej? - zapytał marszałek Pastusiak.

- A jakże mogłoby być inaczej! - odpowiedziała królowa.

te w Gdańsku w 1997 roku i stwierdziła, że Gdańsk bardzo jej się podobał.

Jeśli już piszemy o królowej, przypomnijmy, że kochana przez poddanych Beatrix od dwu lat jest wdową. Ma trzech synów. Następcą tronu jest Wilhelm Orański, który poślubił urodziwą Argentyńkę. Panna jest córką generała z wojskowej junty rządzącej po dyktatorskim tym pięknym krajem na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, co nie mogło podobać się cenią-

Odetchnął z ulgą, bo sam jest namiętnym graczem i wie, że tenisista zawsze chętnie o tenisie pogwarzy. Przypomniał zatem mecz cesarza Akihito z prezydentem Bushem seniorem.

Królowa Beatrix z marszałkiem Pastusiakiem rozmawiała o Gdańsku i Pomorzu. Marszałek opowiadał Jej Królewskiej Mości o Holendrach, którzy kupują ziemię na Pomorzu i znakomicie tu gospodarzą oraz o kamienicy holenderskiej na Starym Mieście. Królowa wspominała swoją wizy-

BEZ STRESU, STERYDÓW I ...ŁUSZCZYCY!

Objawy łuszczycy mogą występować na skórze całego ciała. Nieestetyczne fuzki pojawiają się na głowie, twarzy, rękach i dłoniach, stopach, czy paznokciach. Z tego względu dolegliwość ta dotykająca niemal 2 % społeczeństwa, może być kłopotliwa i stanowić przyczynę wielu stresów w życiu chorej osoby. Często dochodzi do utraty poczucia własnej wartości oraz radości i chęci życia.

Rozwiązaniem tych problemów jest nowoczesna, bezpieczna i skuteczna forma terapii oparta na wielu naturalnych składnikach zawierających również minerały z Morza Martwego, które proponuje Międzynarodowa Sieć Medyczna On Clinic.

Pacjenci stosujący się do indywidualnie dobranych zaleceń lekarza uzyskują pierwsze satysfakcjonujące efekty już po dwóch tygodniach leczenia. Zmiany skórne ustępują całkowicie u 80% pacjentów, nawet u tych chorych, którzy przez wiele lat nie mogli poradzić sobie z chorobą i stracili już nadzieję na zdrowy wygląd skóry.

Nowa metoda walki z chorobą oraz profesjonalna opieka lekarzy pracujących w On Clinic pozwala na powrót do normalnego życia.



Przed kuracją

Po kuracji

KLINIKA NA MĘSKIE SPRAWY

Dla mężczyzn, którzy stracili nadzieję na udane kontakty seksualne mamy dobrą wiadomość. Odpowiednie leki i ich prawidłowe dawkowanie może szybko przywrócić bądź poprawić sprawność seksualną.

„Erectile dysfunction”, czyli zaburzenia erekcji są problemem ok. 50 proc. mężczyzn po 50. roku życia. Przyczyny zaburzeń wzdrodu w ok. 80 proc. mają pochodzenie organiczne, a tylko w 20 proc. psychogenne. Ponieważ jest to problem złożony, tylko wyspecjalizowany lekarz urolog jest w stanie

ustalić jego przyczynę i dobrać skuteczne i bezpieczne dla zdrowia środki farmakologiczne. Takich specjalistów skupiają oddziały międzynarodowej sieci ON CLINIC, specjalizującej się w leczeniu zaburzeń seksualnych u mężczyzn.

Nie podjęcie leczenia zaburzeń wzdrodu nie tylko nasila problem, lecz także wywołuje depresję, powodując brak akceptacji samego siebie i niską samoocenę. Prawie wszystkim pacjentom można jednak pomóc - skuteczność metod stosowanych w ON CLINIC ocenia się na 98 procent.

ON CLINIC

- łuszczycy bez sterydów
- hemoroidy bezoperacyjnie
- zaburzenia sprawności seksualnej mężczyzn

Szczegółowe informacje dotyczące przedstawionych w artykułach metod leczenia uzyskać można w Międzynarodowym Centrum Medycznym On Clinic codziennie w godz. 8.00 - 20.00, oraz w soboty w godz. 8.00 - 14.00

Gdynia, ul. Orłowska 61/3, tel. (58) 668 40 04

Warszawa, ul. Chałubińskiego 8, tel. (22) 830 04 09

Kraków, ul. Kapelanka 17, tel. (12) 266 54 80

www.onclinic.pl

Tekst na prawach ogłoszenia 152259A

"Diennik" szuka amatorskich zdjęć z Sierpnia 80

Dzień po dniu

Rozmowa z **Bogdanem Lisem**, prezesem Fundacji Centrum Solidarności



Prof. Adam Warzawa

- Wystawa „Dzień po dniu” co to za projekt?

- Chcemy pokazać zdjęcia zawodowych fotografów: Krusa Nidentala, Bogusława Nieznalskiego, Stanisława Składanowskiego, Janusza Rydzewskiego, Zbigniewa Trybka i Erazma Ciołka, którzy w sierpniu 1980 roku byli w Gdańsku w stoczni, czy przed stoczną. Ja tę wystawę nazywam: Dzień po dniu.

- Dlaczego taki tytuł?

- Ma pokazać każdy dzień strajku na oddzielnych fotografiach. Codziennie wystawę poszerzymy o nowe zdjęcia z kolejnego dnia strajku. Pierwsze zdjęcia pokazywać 14 sierpnia, 15 sierpnia wystawa będzie wzbogacona o zdjęcia z tego dnia. I tak po kolei, aż do podpisania porozumień sierpniowych. Ekspozycje - stałą, zwaną tylko na zimę - umieścimy na otwartej przestrzeni, na terenie przyległym do sali BHP. Być może niektóre z tych fotografii będziemy eksponować za granicą.

- Od dziś „Diennik” apeluje do wszystkich fotografików amatorów, którzy w tamtym czasie byli w stoczni, o nadsyłanie zdjęć z tamtych dni. Może leżą zapomniane gdzieś w szufladzie... Niektóre z nich to mogą być prawdziwe dokumenty! To dobry pomysł. Te fotografie mogą poszerzyć naszą wiedzę o tamtym czasie i ludziach. My zorganizowaliśmy w ubiegłym roku konkurs fotograficzny pod tytułem „Wolność”, ale nie dotyczył on tylko historii. W przyszłym roku, na 25-lecie „Solidarności” zamierzamy ogłosić konkurs na fotografię historyczną począwszy od lat 50. Być może skorzystamy wtedy ze zdjęć, jakie przysyłają wam Czytelnicy.

Rozmawiała: Barbara Madajczyk-Krasowska

Poszukujemy zdjęć z Sierpnia 80

„Diennik Bałtycki” apeluje do wszystkich fotografów - amatorów o nadsyłanie zdjęć z wydarzeń w Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 roku. Najciekawsze zdjęcia będą prezentowane w specjalnym, sierpniowym wydaniu „Rejsów”. Fotografie prosimy przysłać pod adresem:

„Diennik Bałtycki”
Targ Drzewny 9/11
80-894 Gdańsk
z dopiskiem „Sierpień 80”

Pobrudzić się. Zmęczyć. Czasami przestraszyć. I jeszcze słono za to

Wiadro adrenaliny



Tekst:
Ryszarda Wojciechowska

Kiedyś pomyślałam, a może by tak pojechać do hotelu z basenem? Pić sobie drinka z pałeczką. Spróbowałam tego. Ale po dwóch dniach wiedziałam - to życie nie dla mnie. Mnie ciągnie do wspinania. Jak wilka do lasu. Od dziecka lubiłam się tać, brudzić, lać po płotach i bawić w wojnę z chłopakami.

Karolina Szamborska wspinaczki po ścianach gładkich jak stolica nie uważa za coś ekstremalnego.

- To pasja - mówi spokojnie. Zaczęła się wspinąć na studiach. Kurs skałkowy na początek. Mała ścianka. A potem wymarzone Chamonix - mekka wspinaczki. Prawdziwe, pionowe ściany.

Co ją w tej zabawie pociąga?

- Lubię czuć zimną i twardą skałę pod ręką - tłumaczy. Wspinanie to nie tylko sposób na wakacje. To mój sposób na życie. Ćwiczy charakter - upór, wytrwałość i przewyżnianie własnych lęków. Psychika staje się twarda, jak... zastanawia się chwilę i dodaje - jak skała. Momenty strachu? Pozbyła się lęku wysokości, który wcześniej miała.

- Wchodzi się normalnie - opowiada, jakby chodziło o łazienie po schodach.

- Albo wchodzisz zwykłymi chwytami albo szukasz w skale rys, o które możesz zaczepić rękę.

Wejście na wędkę

- Nie ma niebezpieczeństwa - przekonuje. - Jest asekuracja. Na dwa sposoby. Pierwszy to na wędkę. Jak człowiek odpada od ściany, to nie leci w dół. Kiedy jesteś asekurowana od dołu, to jak odpadasz robi się mniej przyjemnie. Bo lećisz wtedy kilka metrów w dół. Ale krew tężeje tylko za pierwszym razem.

- Wspinaczka to nic, wobec naszej podróży z trzema koleżankami po Indiach, Iranie i Pakistanie - opowiada dalej. - W Pakistanie, na przykład, przez kilka nocy musiałam czuć z nożami, żeby w razie czego się obronić. Nawet mnie krew stygła chwilami ze strachu. I to było ekstremalne.

Mówi, że próbuje wszystkiego po trochu. Z ciekawości penetrowała jaskinie.

- Miałam klaustrofobię urbanistyczną. Dusila się w małych pomieszczeniach. Do czasu, kiedy trafiłam do jaskini. Trzeba było się przeciskać przez ciasne zejścia, czołgać w błocie, płynąć pod wodą. Ale warto było. Bo potem człowiek staje w skalnej komnacie, którą niewielu przed tobą oglądało. A komnata piękna tak, że się opisać nawet nie potrafi.

Wojownik w wodzie...

Sebastian Dziurdzikowski też prowadzi obozy ekstremalne. Hydrospeed, rafting, canyoning nie są mu obce. Dla niego to gry i zabawy wodne. Dla innych... śmierć w oczach.

Przeszedł przez to w Słowacji, na rzece Socy.

- U nas najbardziej rwący Dunajec, to spokojne dzieciętko przy tej wodnej kipieli - mówi.

- Rafting to spływ wartką, górską rzeką w gumowym pontonie, w którym siedzi 6 osób. Jest wesoło. Ale nudno chwilami. Płyniesz i płyniesz. Niewiele się dzieje - śmieje się Sebastian. - Dopiero Hydrospeed to walka. Człowiek jest jak wojownik w wodzie. Przypomina wielką rybę. W stroju piankowym, kasku na głowie i pletwach na nogach płynie się w dół, trzymając deskę przed sobą. Tu jesteś sam sobie sterem i okrętem. Musisz balansować ciałem. Taki spływ trwa dwie i pół godziny. Czasami od tego balansowania chwytają skurcze. Bywa niebezpiecznie, kiedy się zahacza o kamienie i to duże. Rzeka nie jest głęboka. Trzeba się chwilami wczepiać na deskę, żeby nie obijać sobie kolan. Po wyjściu człowiek ma ochotę tylko posiedzieć, przy piwku najlepiej, żeby posmakować zwycięstwa nad żywiołem.

- Ale jak chcesz poczuć adrenaliny dziesiątego stopnia, to spróbuj canyoningu - przekonuje. - To dopiero jazda. Prosto z wodospadu. Jest kilka progów. Z jednego lećisz z wodą pięć metrów w dół pionowo i wpadasz do jaskini. W dole ciemność. Nic nie widzisz. Serce ci staje na moment z emocji. Tracisz orientację, a musisz wypłynąć. I wypływasz. Pięknie!

- A jak ci jeszcze mało - dodaje - to wybierasz kajaki górskie. Kajak jest wyrotny. Trasa szybka. Woda rwąca. Najczęściej przewracasz się. I jak grzybek padasz głową w dół. Trzeba się szybko wypłatać z kajaka (bo płynie się w specjalnym fartuchu) i podnieść do pionu. Albo wydostać się z kajaka. Wylać wodę. Ruszyć dalej.

- Prawdziwa wojenka - żartuje.

Jeśli masz jeszcze siłę, to na koniec możesz sobie zafundować skok na linie z 55 metrów. Głową leci się w dół do wody. Zatrzymujesz się tuż nad nią. Tak, że możesz rękę zamoczyć.

Po co się tak ostro bawić? Sebastian mówi wprost: to przynosi zysk dla tych, którzy spróbują. Być może już więcej się nie odważy. Ale to, na pewno, będą pamiętać.



Karolina Szamborska: Wspinaczka

Jak motyle

- Kitesurfing? Cholera, jak to się wymawia - pytam Marcję Szulikowską.

- „Kejtserfing” - poprawia mnie. - To jeden z najmłodszych sportów ekstremalnych. Trochę młodszy od windsurfingu.

Maciek sam jest nim od niedawna zafascynowany. I uczy innych.

- To sport dla wszystkich, którzy chcą się odbić od ziemi - mówi z przekonaniem.

- Dla starszych też? - pytam z niedowierzaniem.

- Tak - odpowiada. - Mam gościa w szkółce, który skończył 70 lat. Przyłatuje własnym samolotem do Juraty.

Stamtąd go odbieramy i wiozemy nad Zatokę Pucką. Bo to miejsce idealne dla kitesurfingu. Ostatnio też jego żona złapała haczyk. I przylatują razem. Wsiadają na rowery.

Dojeżdżają do nas. Ona jednak na kitesurfing nie daje się namówić. Żartuje, że przejeżdża rowerem to już dla niej szczyt ekstremalnej przygody.

- Kitesurfingowiec potrzebuje latawca, który jest przed



www.OTTO-BIUROPACY.pl



Czy masz stalowe nerwy i polski paszport? SZUKAMY OSÓB z pewną ręką 2004

domino day

Baw się zarabiając pieniądze!



Pytaj o szczegóły

GDĄSK, ul. Szeroka 84/85, tel. 58/3058494, dominoday@ottoagency.pl

potrzebne od zaraz



nie tylko sposób na wakacje. To mój sposób na życie.

Wit. Adam Warjawa

nim wypuszczony na 25-30 metrów - tłumaczy Maciek. - Jest też rączka do sterowania.

Zabawa polega na tym, że odbijasz się od wody i lecisz w górę. Nawet kilkanaście sekund. Jesteś lekka jak piórko. Latasz. Dech ci zapiera. Obserwuję ludzi, którzy robią to pierwszy raz. I wiesz co? Wszyscy mają przez chwilę, po tym pierwszym locie, oczy okrągłe jak pięć złotych, z podniecenia i strachu. Ja pewnie też miałem.

Ale z kitesurfingiem nie ma żartów.

- Nie wolno szarżować - ostrzega Maciek. - Spróbowałem. I dostałem po nosie. W Egipcie podczas lotu potrafiłem uderzyć w czterech miejscach. Warunki były naprawdę ekstremalne. Wiał przede wszystkim bardzo silny wiatr. Tak, że mnie zniósł.

Ale z kitesurfingu, mimo to nie zrezygnowałem. Noga się zrosła. A fascynacja została.

Wszedłoby i inne zabawki

- Jak to uczucie? - powtarza za mną Maciek Sokółowski. - Powiem tylko tyle - adrenalina jest dostarczana wiadrami.

Tak mówi o jeździe na quadach, czterokołowych motocyklach z napędem na jedną lub dwie osie. Quadry nazywają też wszędolazami.

- Prawdziwie męska zabawka - zachwycia się Maciek. - Podobnie jak Off-road - dodaje.

- A to co jest? - pytam na wnie.

- To jazda samochodami terenowymi z napędem na cztery koła. Jeździ się po bagnach, rzekach lub przeciwnie - po piasku, wybojach. Co za jazda! Człowiek wpada do błota z szybkością tak ogromną, że robi się błotna fontanna. Auto trzeba z tego błocka wyprowadzić. Silnik ryczy, zaczyna się. Czuję się smród spalin. Pięknie. - A jak się uda, to masz poczucie władzy nad maszyną.

Sokołowski łączy przyjemne z pożytecznym. Jako szef biura turystyki aktywnej Kompas sam próbował wszystkiego, co ma do zaoferowania.

Ekstremalne wakacje?

- To na razie nisza w niszy - mówi. - Polacy nie nasycili się jeszcze luksusem. Nadal marzą o trzygwiazdkowym hotelu, słońcu i Morzu Śródziemnym. A tu trzeba pojechać w dzicz. Pobrudzić się. Zmęczyć. Może czasami przestrząść. I słono za to zapłacić.

Ale z roku na rok przybywa zapaleńców. Ekstremalnych, jak się o nich mówi. W różnym wieku. Najczęściej to biznesmeni w wieku 30-40 lat, którzy na co dzień mają stresu po uszy.

Więc po co w wakacje im taka zabawa?

- Żeby zapomnieć o pracy, o codziennym życiu. O stresach i lękach właśnie. Podczas uprawiania jakiegoś ekstremalnego sportu myślisz tylko - jak przetrwać. Jak wytrwać do końca. Jak się nie poddać. Zapominasz o swoim dotychczasowym świecie. Całkowicie. Adrenalina tak idzie w górę, że możesz nią obdzielać całe wioski i miasta. To nie jest leżenie pod gruszą albo nad Adriatykiem. To wakacje, które się potem wspomina miesiącami, jeśli nie latami. I możesz zawsze sobie powiedzieć - zrobiłem to.

Gdzie szukać przygód?

■ Kompas Biuro Turystyki Aktywnej
www.kompas.pl

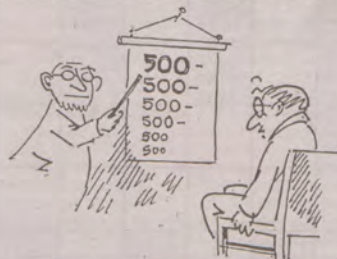
■ ABC Kitesurfing
www.abckitesurfing.pl

■ www.megasurf.com.pl

■ nurkowanie:
www.on-tryton.pl



DOKTORZE, NAPOLEON CHCIAŁ BY DZIE POJECHAĆ NA ELBĘ



GAMONIU, TRZEBA BYŁO KANDYDOWAĆ Z INNEJ OPCJI!



...I KUPIMY SOBIE DZIECKO Z PRO-BOWICI



JAKBY MÓGŁ KANDYDOWAĆ NA PEWNO MIAŁBY ZWOLENNIKÓW



ZA GIERKA BYŁO LEPIEJ



Krzyżówka za 250 złotych

Dziennik Bałtycki

25

RYBA MORSKA
CZĘŚĆ NOGI
PRZEWÓD ELEKTRYCZNY

„HALKA”
WĘGIERSKI TRUNEK

SĄSIAD ANGLIKA
WULKAN NA MINDANAO
GŁOS JELENIA
OKRES W DZIEJACH

15

TALERZ NA OWOCE
NADWOZE SAMOCHODU
GRUBA ZASŁONA

12

ZNANA POLSKA FIRMA CIKIERNICZA

14

STAN W PŁD. BRAZYLII
GŁOS NA TRWOGĘ

URZĄDZENIE RADIOLOKACYJNE

BÓSTWO SKOWIAŃ POLSKICH
KIEBASZA Z OŚLEGŁO MIEŚA

1

BARDZO MAŁA FIGURKA
MIASTO W PEN. DANII
„SKUCHA” W TENISIE
JAPŌRSKA FORMA POETYCKA
SIR DAVID KARYKATURYSTA ANGIELSKI
WALTORNIA

18

3

MIASTO W SZKOCJI
THEODOR MALARZ RUMUŃSKI
GRECKI BÓG WOJNY

17

MIASTO W KANADZIE

6



Dot. Prywatne/Swedenski

5

STOLICA ALBANII
DWUKOKOWA TĄCZKA
PERSONA
JEZIORO NA POJEZDZIE MAZURSKIM
MIASTO W PŁD. CZĘŚCI TURCJI

21

AURA
OWOC Z LESNEJ KRZEWINKI
SKUPISKO DRZEW OWOCOWYCH
WIDZ

10

TUMULT HARMIDER
MELONOWIEC

24

ZWARTA GRUPA KOLARZY
DYSTRYBUTOR WODY GAZOWANEJ
MITYCZNY SKARBIEC
W REKU MALARZA

2

20

PRZEKAZYWANIE MYŚLI

23

11

SAMOSTRZELAJĄCY PIŚTOLET
TEKST PRZYSIĘGI

BRZEGOWIEC
GRANAT LUB WISNIA
GAWRON

19

UCZESTNIK GRY
BUDOWA WEWNĘTRZNA SZAŁY

8

BYWA NA KUFLE Z PĄWEM
PARMEZAN

13

NAGRODA

250 zł za rozwiązanie krzyżówki opublikowanej 25 czerwca 2004 r. otrzymuje pani Joanna Kropidłowska z Kościerzyny. Prawidłowe rozwiązanie brzmi: „Egoizm jest trucizną przyjaźni”. Gratulujemy! Po nagrodę zapraszamy do Biura Konkursów w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11 (wejście od ulicy Garnarskiej), w godz. 10-16, tel. 3003-175.

DAWNEJ ZAGORZALEC FANATYK
NAUCZYCIELKA MATEMATYKI W ATLASIE

20

KILKUPASMOWA DROGA SZYBKIEGO RUCHU
WYSPA W ALEUTACH
CZEŚKIE „TAK”

16

MONGOLSKI HODOWCA BYDŁA
WCZESNA PORĄDNIA
JEDEN Z TRZECH MUSKIETERÓW

26

JEZIORO W ŚRODKOWEJ CZĘŚCI Szwecji
POMIDOROWA LUB KRUPNIK
PORT W ALGERII

22

SKRAJ BRZEG
NERWOBÓL USZENY

7

POPULARNE ZBOŻE
Z KORALAMI NA WIEJSKIM PODWÓRKU
METAL O SILNYM POLYSKŁ KOWALNY

27

DUŻY OWAD
SKRAWEK SPODNI
RYSUNEK SZTETCH
BLEKOT SZALEJ

9

RASA PSA OBRONNEGO
NIEDOPALAK PAPIEROSA
CZĘŚĆ FILMU

24

Krzyżówka za 250 złotych **Dziennik Bałtycki**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27					

(długość i literówka)

(daty)

Wpisz rozwiązanie krzyżówki - hasło złożone z 27 liter, wytnij kupon, naklej na kartkę pocztową i przesyłaj do: 21 lipca 2004 r. pod adresem redakcji - 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, skrz. poczt. 185. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązanie, zostanie rozlosowana nagroda: 250 ZŁOTYCH. Nazwisko nagrodzonego podamy w piątek, 23 lipca 2004 r.

Rekord świata

Na przedolimpijskich zawodach kwalifikacyjnych pływaków USA w Long Beach, Michael Phelps poprawił własny rekord świata na dystansie 400 metrów stylem zmiennym, uzyskując czas 4.08,41

PIŁYWANIE

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji sportowych

piątek 9 lipca 2004 r.

Sport

31

Sporty motorowe. Lotos Grand Prix Sopot

Nie zabraknie dzwonów

Miałoby zabraknąć „dzwonów”? Nie, to niemożliwe. Dla mnie, organizatora imprezy, byłaby to porażka - mówi dyrektor piątej i szóstej rundy Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski - Lotos Grand Prix Sopot 2004 - Lesław Orski. Wielkie emocje czekają więc kibiców w ten weekend.

Automobilklub Orski górskie mistrzostwa organizuje po raz siódmy.

- To prawdziwy ewenement. Może nawet na skalę europejską. Wyścigi samochodowe w centrum miasta. Górskie mistrzostwa nad morzem. Największe udogodnienie mają kibice. Bez kłopotów mogą dotrzeć w pobliże trasy - dodaje Orski.

A wyścigi jak zwykle zostaną rozegrane na trasie asfaltowej liczącej 3050 m, zlokalizowanej pomiędzy Sopotem i Gdynią. Start ustrzuwiano na ul. Malczewskiego w Sopocie. Metę w Gdyni - ul. Sopocka.

Najbardziej atrakcyjne miejsce to obszar ronda ulicy Kołbergera na Brodwinie. Tam obejrzymy efektywne wyścigi z niebezpiecznego zakrętu,



Organizatorzy liczą na wysoką frekwencję kibiców.

Prof. Maciej Polny

dojazd i odhamowanie przed rondem, nietypowy dla wyścigów przejazd rondem ograniczonym krawężnikami i dynamiczny wyjazd z niego - powiedział Orski.

Sympatycy sportów motorowych obejrzą w sumie cztery wyścigi. W sobotę początek o godz. 15. W niedzielę już o godz. 12. W tym dniu także piknik motoryzacyjny z udziałem gości ze świata polityki i sportu. Wezmą udział w zawodach kartingowych o Pu-

char Grupy Lotos. Ponadto konkursy dla kibiców, pokazy gokartami, wystawa dealerów Pomorza na molo.

Tymczasem już dzisiaj o godz. 15 zaplanowano bada-

nia kontrolne na stacji paliw Grupy Lotos przy Al. Zwycięstwa. Z bliska będzie można się przyjrzyć pojazdom wyścigowym.

Maciej Polny

Utrudnienia w ruchu

W związku z imprezą nastąpią zmiany w organizacji ruchu drogowego. Zamknięcie ulic Malczewskiego i Sopockiej nastąpi 9.07 (godz. 22), 10.07 (21), 11.07. (7-18). Dojazd do osiedla Brodwin ul. Wejherowska i Obodrzyców, a do osiedla Karwiny - ul. Wielkopolską w Gdyni. Autobusy linii 187 kursować będą ul. Obodrzyców, w obu kierunkach. Linia 181 ul. Wielkopolską i Al. Niepodległości. Dla zmotoryzowanych kibiców dojazd do Brodwin.

Koszykówka. Prokom Trefl Jeszcze dwa dni

W niedzielę o godz. 10 czasu polskiego odbędzie się w Moskwie grup Euroligi koszykarskiej. Debiutujący w tych rozgrywkach Prokom Trefl nie ma

specjalnych życzeń.

- W tym gronie nie ma słabeusz - stwierdza dyrektor klubu Jacek Jakubowski. - Bardzo możliwe wydaje się, że nie trafimy na dwa zespoły, które podobnie jak my znalazły się na siódmym miejscu. Tyle, że w drugim i w trzecim koszyku. Mianowicie Unicaja Malaga i Scavolini Pesaro. Poza tym może się wszystko zdarzyć. Kiedy po przestudiowaniu regulaminu nasz drugi trener Jacek

Winnicki zaczął tłumaczyć nam zasady został wyrzucony z pokoju. Grupy mogą zostać w trakcie losowania przedstawiane, jeśli w jednej będzie np. za dużo zespołów z jednego kraju.

Zanim dyrektor Jakubowski wspólnie z prezesem Kazimierzem Wierzbickim wyleciał do stolicy Rosji, być może zostaną zawarte pierwsze kontrakty z zawodnikami.

- Może nawet z trójką koszykarzy - mówi z zadowoleniem dyrektor Jakubowski. - Nazwisk jeszcze nie zdradzę.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że chodzi o Litwinów - Tomasza Pacesasa, Dariusa Maskoliunasa i Tomas Masiuslisa. (m)

Strong Man. Mistrzostwa Gdańska Spróbuj swoich sił

Mistrzostwa Gdańska w Strong Manie oraz II Wakacyjny Turniej w Wyciskaniu Sztangi Leżąc odbędą się w niedzielę na starej plaży w Gdańsku Brzeźnie, na terenie restauracji plażowej „Uśmiech”. Impreza ma charakter otwarty. Każdy może spróbować sił.

W godz. 12-19 nikt nie ma prawa się nudzić. Oprócz rywalizacji sportowej, po ukończeniu każdej konkurencji, zaplanowano czas na konkursy i pokazy. Będą takie atrakcje jak picie piwa na czas przez słomkę o długości 1,5 m czy próba ustanowienia rekordu Guinnessa w żelaznym ciągu.

W wyciskaniu sztangi leżąc uczestnicy mają po trzy próby.

Muszą zadeklarować wyciskany przez siebie ciężar. Bój zostanie zaliczony przez komisję sędziowską, gdy zawodnik wykona prawidłowy ruch sztangi, zgodnie z zasadami omówionymi podczas weryfikacji wagowej. Rywalizacja toczy się będzie w kategoriach wagowych: kobiety - open, mężczyźni - 70, 85, 100, plus 100 kg, open oraz zawodowcy.

Drugi punkt imprezy to mistrzostwa miasta w Strong Manie. Tutaj ma zostać wyłoniony najsilniejszy człowiek Gdańska po czterech konkurencjach: żelazny uchwyt, barki atlasa, ramiona Herkulesa i rzut beczką - rzut na odległość za siebie. (m)

NEKROLOGI

Pogrzebeni w głębokim smutku żegnamy Byłego Dyrektora

† p.

JÓZEFA WŁODARCZYKA

Celownika o wielkiej życzliwości, dobroci

i zawsze otwartym sercu dla dzieci niepełnosprawnych.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 lipca 2004 r. o godzinie 14.00 na cmentarzu Łostowice w Gdańsku.

Śladając wyrazy szczerego współczucia łączymy się w bólu z RODZINĄ Żmarłego.

Dyrekcja i pracownicy

Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 w Gdańsku

Uprzejmie zawiadamiam, iż dnia 11 lipca 2004 r.

o godz. 10.30 w Bazylice Mariackiej odprawiona zostanie Msza Święta upamiętniająca moją Mamę

ALICJĘ GRODECKĄ-CZUBALĄ

150942A

Elżbieta

Z głębokim żalem i poczuciem bolesnej straty przyjąłmś wiadomość, że dnia 8 lipca 2004 r. zmarł

mgr inż. JERZY WOŹNIAK

Wieloletni pracownik, Kierownik zespołu projektowego PPT „Promor” sp. z o.o. w Gdańsku.

Zmarły był wybitnym fachowcem w dziedzinie instalacji elektrycznych.

Był znakomitym inżynierem i doskonałym organizatorem pracy zespołu projektowego,

człowiekiem życzliwym i cenionym kolegą.

Zachowamy Go na zawsze w naszej pamięci.

RODZINIE i BLISKIM Żmarłego składamy wyrazy serdecznego i głębokiego współczucia.

152619A

Zarząd oraz Koleżanki i Koledzy z PPT „Promor” sp. z o.o.

Dnia 10 lipca 2004 r. mija i rocznica śmierci mojego Ukochanego Męża

† p.

MARKA KOWALCZYKA

Msza św. w Jego intencji zostanie odprawiona tego dnia o godz. 18.00

w kościele pw. św. Jadwigi Królowej w Gdańsku-Oruni przy ul. Krzemowej.

O czym zawiadamiam i proszę o chwilę wspomnień

wszystkich żyjących Jego pamięci

152339A

żona

Miejski Zakład Zieleni

Całodobowe usługi pogrzebowe

Usługi pogrzebowe

Gdańsk, ul. Partyzantów 27

Tel. 341-30-02, 345-12-89

PPU Zieleni
(dawniej Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz Partyzantów 76

- całodobowe usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia

341 73 35 341 20 71



NEKROLOGI

przyjmowane są z dnia na dzień

• w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:

od 8.00 do 18.00 od pon. do śr. i w pt.

od 8.00 do 14.30 w czwartek

od 9.00 do 15.00 w sobotę

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, faks 30 03 213

Gdynia, ul. Władysława IV 17, tel. 660-65-18, faks 660-65-17

(w soboty od 9.00 do 14.00)

• telefony i adresy pozostałych biur Ogłoszeń w stopce na stronie redakcyjnej

• w zakładach pogrzebowych

współpracujących z prasą Bałtycką

• w Koncesjonowanych biurach Ogłoszeń

• adresy oraz godziny otwarcia biur na stronach z ogłoszeniami drobnymi

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie

Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku

do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasabalt.gda.pl

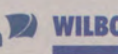
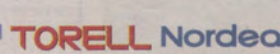
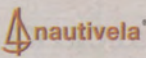
VOLVO YOUTH SAILING

ISAF WORLD CHAMPIONSHIP 2004
GDYNIA, POLAND



XXXIV Volvo Youth Sailing ISAF World Championship

July 8-17, 2004, Gdynia, Poland



Żeglarsstwo. Dziś otwarcie mistrzostw ISAF

Gdynia miastem regat

GDYNIA
moje miasto

POD NASZYM
Dziennik Bałtycki
PATRONATEM

Dzisiaj na Skwerze Kościuszki w Gdyni odbędzie się ceremonia otwarcia 34 Młodzieżowych Żeglarskich Mistrzostw Świata Volvo ISAF 2004. Początek uroczystości o godz. 18.

Ekipy wszystkich państw reprezentują się przed statkiem „Dar Pomorza” i wezmą udział w symbolicznym mieszaninzie wód, które przywiozły ze swoich państw. W programie uroczystości są także, pokazy statków ratowniczych, gołębi i latawców.

Regaty w Gdyni będą miały rekordową frekwencję. Od 9 do 16 lipca o medale walczyć będzie ponad trzysta zawodniczek i zawodników z 53 państw. Rywalizacja przebiegać będzie w klasach: Laser, Laser Radial, 420, Mistral i Hobie Cat 16. Co roku o prawo organizacji tych regat, mających 33-letnią tradycję, ubiega się kilka państw. Gdynia wyprzedziła w tej rywalizacji m.in. miasta duńskie i hiszpańskie.

Zgodnie z przepisami Międzynarodowej Federacji Żeglarskiej (ISAF), tak jak na

prawdziwych igrzyskach olimpijskich, każdy kraj może być reprezentowany w danej klasie tylko przez jedną osobę bądź załogę. W reprezentacji Polski, która wystartuje we wszystkich konkurencjach, największe szanse na zwycięstwo ma nasza olimpijka na Ateny, 18-letnia Zofia Klepacka. Zawodniczka klasy Mistral może przejść do historii, jako pierwsza na świecie, której regaty te udało się wygrać cztery razy z rzędu.

Młodzieżowe mistrzostwa świata federacja ISAF w hierarchii ważności stawia na drugim miejscu, zaraz za igrzyskami olimpijskimi. Do Gdyni przybędą przedstawiciele ścisłego kierownictwa ISAF, na czele z prezydentem międzynarodowej federacji, Kanadyjczykiem Paulem Hendersonem. Jego rodaczką Fiona Kidd, która pełnić będzie funkcję komisarza oraz dyrektor techniczny, Jerome Pels z Wielkiej Brytanii.

W młodzieżowych mistrzostwach świata kariery zaczynali najlepsi dziś żeglarze, jak chociażby Russel Coutts, Grant Dalton, Ben Ain-



Rywalizacja na gdyńskich akwenach toczyć się będzie w pięciu klasach.

Fot. archiwum

slie, Amelie Lux i Mateusz Kusznierewicz. W trakcie gdyńskich regat Coutts, który jest obecnie jednym z najsławniejszych żeglarzy na świecie (zwytyczył między innymi w Pucharze Ameryki), odwiedzi ich uczestników.

Adam Suska

Skład reprezentacji Polski

Mistral kobiet - Zofia Klepacka (YKP Warszawa)
Mistral mężczyzn - Kamil Lewandowski (SKŻ Hestia Sopot)
Laser - Norbert Władni (Zatoka Puck)
Laser Radial - Katarzyna Pic (ZMKŚ Poznań)
420 kobiet - Katarzyna Sroczyńska, Karina Kalińska (MKS 2 Warszawa)
420 mężczyzn - Jakub Michalczyk, Konrad Górski (Baza Mragowo)
Hobie Cat 16 - Maciej Stefańczyk, Maciej Socharski (WTW Warszawa)

Witam i zapraszam

Wojciech Szczurek

prezydent Gdyni

- Serdecznie witam uczestników mistrzostw świata w naszym pięknym mieście. Życzę niezapomnianych wrażeń z pobytu w Gdyni. Wraz z wynikających ze sportowej rywalizacji, prowadzonej w duchu fair play z zawarcia nowych znajomości oraz z odwieczną najpiękniejszą zakątków naszego miasta. Ufam, że w przyszłości spotkamy się jeszcze nie raz. Zapraszam do ponownego odwiedzenia Gdyni.



Idealne miejsce

Fiona Kidd

komisarz ISAF

- Pochodzę z Toronto i w Polsce jestem po raz pierwszy. O wyborze Gdyni na miejsce mistrzostw świata zadecydowała dobra opinia z poprzednich imprez oraz Święta lokalizacja mariny, która jest położona niemal w centrum miasta. Staramy się tak dobrać miejsce tych regat, aby promować sport żeglarski na całym świecie. Z mojego kraju przybyła 5-osobowa reprezentacja, ale raczej nie liczę z ich strony na znaczące sukcesy.



Żeglarska Gdynia

Jerzy Jąloszewski

dyrektor GOSIR

- Mistrzostwa Świata ISAF wpisują się w długofalowy program promowania żeglarsstwa w naszym mieście. Przypomnę, że od czterech lat odbywają się tutaj wielkie międzynarodowe regaty Pucharu Świata Idea Gdynia Sailing Days, które zyskały już bardzo dobrą opinię w środowisku. Powierzenie nam organizacji przez ISAF tak prestiżowej imprezy, to wielkie wyróżnienie i wyzwanie, któremu postaramy się sprostać.



Akweny regat - VOLVO ISAF 2004



Źródło: opracowanie własne, lipiec 2004 r.

Info: A. Jaworski

Gdynia. Spotkamy się w Orłowie

Bursztyn i rekreacja

Fani aktywnej rekreacji powinni odwiedzić dzisiaj Orłowo. Trwa tu będą eliminacje do niedzielnych VI Mistrzostw Świata w Poławianiu Bursztynu, które odbędą się w Steganie.

Eliminacje w Orłowie rozpoczną się o godz. 13 i potrwać do 17.30. Zabawa będzie polegała na zebraniu jak największej ilości bursztynu, posługując się kaszorkiem (specjalną siatką) i pomagając sobie dowolną metodą. Organi-

zatorzy spodziewają się około 100 uczestników, wielu emocji i uśmiechu, które towarzyszą tej imprezie już od 6 lat.

- Wprawdzie przyjmowanie zgłoszeń zakończyło się wczoraj, ale ze względu na duże zainteresowanie, będzie można zapisać się także dzisiaj, na plaży w Orłowie, ale przed godz. 12 - mówi Jacek Olszewski z Referatu Turystyki Wydziału Polityki Gospodarczej UM w Gdyni.

Połowom bursztynu towarzyszyć będą trzy imprezy sportowo-rekreacyjne: od godz. 14 do 17.30 Regaty o Puchar Orłowa, w godz. 14.30 - 18 zawody pływackie, a od godz. 16 - III Orłowski Bieg Bursztynowy. Nie zabraknie pokazów łodzi motorowych, sportowych skuterów wodnych i skoków ratowniczych.

Od godziny 12 w Orłowie trwać będzie Piknik Rodzinny.

(mok)

Żużel. MIMP w Pile Złoty medal dla Kołodzieja

Na torze żużlowym w Pile odbył się finałowy turniej młodzieżowych indywidualnych mistrzostw Polski. Liczyliśmy na dobrą postawę Mirosława Jabłońskiego. Żużlowiec Lotosu nie liczył się w walce o medale. Po raz pierwszy w historii mistrzem kraju został Janusz Kołodziej z Unii Tarnów. W imprezie doznał dwóch porażek. Przegrał z Piotrem Świdwskim z Wrocławia i Pawłem Hlibem z Gorzowa. Jedynym punktem pokonał obrońcę tytułu Łukasza Romanaka z RKM Rybnik, który w wyścigu dodatkowym przegrał z Krzysztofem Kasprzakiem z Leszna.

Jabłoński od początku słabo radził sobie w turnieju. W sumie nie odniósł żadnego zwycięstwa. Jako rezerwowo startował jego kolega z Lotosu Mariusz Pacholak. W trzech startach trzykrotnie miał metę jako trzeci.

Wyniki: 1. Janusz Kołodziej (Unia Tarnów) 13 pkt

(2,3,3,3,2); 2. Krzysztof Kasprzak (Unia Leszno) 12+3 (2,2,3,3,2); 3. Łukasz Romanek (RKM Rybnik) 12+2 (2,3,2,2,3); 4. Robert Miśkowiak (Atlas Wrocław) 11 (3,3,3,1,1); 5. Piotr Świdwiski (Atlas Wrocław) 11 (3,3,1,3,1); 6. Zbigniew Suchecki (quick-mix Zielona Góra) 11 (1,2,3,2,3); 7. Adrian Miedziński (Apator Toruń) 11 (3,1,2,2,3); 8. Paweł Hlib (Stal Gorzów) 11 (1,2,2,3,3); 9. Marcin Sekula (Kolejarz Opole) 6 (2,2,1,1,0); 10. Marek Szczurba (RKM Rybnik) 5 (1,0,2,0,2); 11. Mirosław Jabłoński (Lotos Gdańsk) 4 (0,d,1,2,1); 12. Michał Rajkowski (Stal Gorzów) 3 (3,0,u,-); 13. Michał Szczepaniak (Włókniarz Częstochowa) 3 (0,1,0,0,2); 14. Paweł Kowalewski (PKŻ Polonia Piła) 2 (1,1,0,0,0); 15. Dawid Stachyra (TŻ Lublin) 0 (0,0,0,0,0); 16. Marcin Rempała (Unia Tarnów) 0 (w,-,-,-,-). (m)

K O N K U R S

Trenuj z Darkiem Michalczewskim

Pod takim hasłem, wspólnie z fundacją Dariusza Michalczewskiego „Równe Szanse” proponujemy zabawę skierowaną dla chłopców w wieku 13-18 lat.

Dzisiaj drugi kupon. W lipcu wydrukujemy go jeszcze trzy razy 13, 16 i 23. Na każdym zamieścimy pytanie dotyczące igrzysk olimpijskich w Atenach. Wystarczy wyciąć trzy kupony, na każdym poprawnie odpowiedzieć na pytanie, następnie wysłać je do naszego Biura Konkursów. Wezmą one udział w losowaniu nagród: trening z Dariuszem Michalczewskim 9-13.08. br - dla 5 osób; miesięczny karnet do klubu Tiger GYM w Centrum Handlowym Manhattann - dla 10 osób.

Czekamy do 28 bm. Listę nagrodzonych zamieścimy 30 bm.

kupon Trenuj z Dukiem Michalczewskim

organizator - Fundacja Równe Szanse
konkurs dla chłopców w wieku 13-18 lat

pytanie:

W którym roku odbyły się w Atenach I Nowożytne Igrzyska Olimpijskie?

odpowiedź:

imię
nazwisko
adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

LOTTO

Multilotek

4, 17, 27, 29, 30, 31, 32, 34, 45, 46, 47, 51,
52, 55, 57, 62, 63, 75, 78, 79

Twój Szczęśliwy Numerek

37, 41, 3, 6 (21)

Żużel. Dwa mecze Lotosu w I lidze

W krajowym składzie

W niedzielę zakończy się pierwszy etap rozgrywek w pierwszej lidze żużlowej. W ostatniej kolejce Lotos Gdańsk podejmie Kunter GTŻ Grudziądz (godz. 18). Natomiast już dzisiaj podopieczni trenera Grzegorza Dzikowskiego odrobią na własnym torze zaległość. O godz. 18 podejmą Marmę Polskie Folie Rzeszów.

Gdańskie szkoleniowce postanowił w obu meczach nie korzystać z zawodników zagranicznych. Przeciwno rzeczom jako prowadzący parę wystąpi nawet słabo spisujący się Krzysztof Pecyna.

Nie wiem czy sobie poradzi, ale... taką mam nadzieję. Wystartuje w parze z Mirkiem Jabłońskim, który znajduje się w dobrej formie. Gdyby Pecyna nie zawodził, regularnie jeździłbyśmy w krajowym składzie - mówi Dzikowski.

Rzeszowianie zgłosili tylko polskich zawodników. Obokrajowiec Duńczyk Charlie Gjedde wczoraj wieczorem wystartował po raz pierwszy po kontuzji.

Najlepszym zawodnikiem Marmy jest w tym sezonie Maciej Kuciapa. Miał zresztą największy udział w ostatnim zwycięstwie nad aspirującą do awansu Stalą Gorzów 51:39.

Rzeszowianie rywalizują z grudziądzianami o awans do czółowej „4”. Mają tyle samo punktów, ale korzystniejszy



Kibice Lotosu będą mieli szansę dwukrotnie ujrzeć w akcji swoich ulubieńców. Fot. Maciej Polny

bilans z bezpośrednich spotkań z Kunterem. W niedzielę pojedą w Lublinie, gdzie podobnie jak w Gdańsku nie powinni zdobyć nawet punktu. Chociaż Duńczyk Gjedde ma być obecny.

Pogodzeni z piątym miejscem podobną są wszyscy w Grudziądzu. Trener Dzikowski nie wierzy jednak

w zapewnieniu szkoleniowca Kuntera.

Lech Kędziora uważa, że jego podopieczni w Gdańsku stoją na straconej pozycji. Nie wierzy w jego słowa i myślę, że może coś wykombinować. Nie zdziwię się jak przyjedzie Amerykanin Billy Hamill. Nawet inne czynniki mogą sprawić, że to będzie wyrównane

spotkanie - powiedział tajemniczo Dzikowski.

W składzie Kuntera zawodnik z największym nazwiskiem to bez wątpienia startujący kiedyś w Gdańsku Robert Sawina. Zarówno Stal jak i Kunter Lotos pokonał w pierwszej rundzie - odpowiednio 54:36 i 48:42.

Maciej Polny

Lotos - Marma Rzeszów

Marma

1. Tomasz Rempała
2. Mariusz Fierlej
3. Rafał Trojanowski
4. Karol Baran
5. Maciej Kuciapa
6. Piotr Prucnal
7. Paweł Miesiąc

Lotos

9. Tomasz Chrzanowski
10. Krzysztof Stojanowski
11. Robert Kościelna
12. Krzysztof Jabłoński
13. Krzysztof Pecyna
14. Mariusz Pacholak
15. Mirosław Jabłoński

Faworyt jest jeden

Lech Kędziora
trener Kuntera

- Co ja mogę przygotować na Lotos? - zastanawia się trener grudziądzkich żużlowców Lech Kędziora. - Nie należy podnosić ręki na lidera. Ten zespół to zdecydowany faworyt rozgrywek pierwszej ligi. Mając tak potężnego sponsora gdańszczenie muszą awansować.

- W pierwszej kolejce twój zespół przegrał na własnym torze różnicą 6 punktów.

- Tak naprawdę powinien wygrać. Niektórzy zawodnicy nie przyłożyli się. Mnie jednak wtedy nie było, a więc więcej nie mogę powiedzieć.

- Może się zdarzyć, że przyjeździecie do Gdańska z obco-krajowcem?

- Raczej nie. Chociaż w czwartek zaplanowano w klubie spotkanie zarządu. Może zapadną jakieś decyzje.

- Z jakiego wyniku w Gdańsku byłbyś zadowolony?

- Ze zdobytych 35 punktów.



Lotos - Kunter GTŻ Grudziądz

Kunter

1. Robert Sawina
2. Łukasz Pawlikowski
3. Jarosław Łukaszewski
4. Paweł Staszek
5. Mariusz Puzakowski
6. Grzegorz Musiał
7. Krzysztof Buczkowski

Lotos

9. Tomasz Chrzanowski
10. Krzysztof Stojanowski
11. Krzysztof Pecyna
12. Krzysztof Jabłoński
13. Robert Kościelna
14. Mariusz Pacholak
15. Mirosław Jabłoński

Mniejsze szanse

Mieczysław Woźniak
trener Marmy

- To byłby udany sezon dla nas, gdyby nie kontuzje. Praktycznie od początku jeździmy osłabieni. Kuciapa, Trojanowski, Gjedde... Ostatni pauzował dwa miesiące. W ostatni czwartek wrócił na tor. Zamierzamy jegościągnąć do Lublina. Przecież Kunter może wygrać w Gdańsku. Wystarczy taśma, defekty czy wykluczenia. My chcemy utrzymać czwarte miejsce i dlatego wygrać w Lublinie. W Gdańsku mamy mniejsze szanse.



Zestaw par

Ekstraliga

- RKM Rybnik - ZKŻ Zielona Góra
- Unia Leszno - Atlas Wrocław
- Apator Toruń - Włókniarz Częstochowa
- Unia Tarnów - Polonia Bydgoszcz
- Zalegale
- ZKŻ Zielona Góra - Polonia Bydgoszcz (9.07)

- Unia Tarnów - Apator Toruń (9.07)

Pierwsza liga

- Lotos Gdańsk - Kunter Grudziądz
- TŻ Lublin - Stal Rzeszów
- Stal Gorzów - KM Ostrów
- Pauzuje Start Gniezno
- Zaległy
- Lotos Gdańsk - Marma Rzeszów (9.07)

Biegi na orientację. Dzień Szwajcarów

Sztafeta ostatniej szansy



Finka Silja Tarvonen (w środku) fetuje zdobycie złotego medalu.

Fot. Adam Wacławski

Reprezentant Szwajcarii Matthias Merz przetrwał hegemonię Skandynawów na rozgrywanych w lasach Trójmiasta XV Mistrzostwach Świata Juniorów w Biegach na Orientację. Najlepszym z Polaków ponownie był reprezentant Floty Gdynia, Jacek Kowalczyk, który w biegu długim zajął 10 miejsce.

- Dobrze, że w lesie jeszcze są zawodnicy, bo nie mógłbym podarować sobie, gdybym medal przegrał o jedną sekundę - powiedział nam po minięciu linii mety Kowalczyk. Polak znajdował się w tym momencie na czwartej pozycji o sekundę za Czechem Janem Sedivym.

Bieg odbywał się w wysokiej temperaturze, która rosła z każdą godziną rozgrywania konkurencji. Do rywa-

lizacji mężczyzn zgłosiło się 149 biegaczy. Pierwszy wystartował na trasę już o godz. 8.30. Ostatni pięć godzin później. Rosnąca temperatura nie przeszkodziła Szwajcarowi Merzowi, który wybiegł na trasę jako trzeci zawodnik od końca. Dzięki dopingowi zawodników większości ekip dynamicznym finiszem o jedną sekundę wyprzedził na mecie Szweda Johanssona.

- Zawodnicy zagraniczni gratulowali Polakom dobrego biegu na trasie. Problem polega na tym, że nie tylko bieg decyduje o powodzeniu w tej konkurencji. Duży potencjał jednak drzemie w naszych zawodnikach i liczę, że obudzi się on w sobotę podczas biegów sztafetowych - skomentował start Polaków trener kadry Sylwester Jaroński.

Adam Suska

Dwa błędy

Jacek Kowalczyk

Flota Gdynia

- Popeliłem dwa błędy techniczne na trasie. Na trzecim punkcie kontrolnym straciłem ok. 15 sekund, na kolejnym grzbiecie prawie minutę. Ponadto, decydując się na podbieg straciłem sporo sił. Myślę, że gdyby nie te błędy mogłem uzyskać czas o jakieś 3 minuty lepszy. Generalnie jednak nie był to w moim wykonaniu zły bieg, choć mógłby być jeszcze lepszy. Razem z kolegami powalczymy w sztafecie, bo głupio byłoby kończyć mistrzostwa u siebie bez medalu.



Wyzwolić rezerwy

Iwona Wicha

UKS Góra Kalwaria

- Nie potrafię jeszcze podczas biegu wykręcać z siebie wszystkich sił. Skończyłam prawie nie zmęczona, więc pewnie mogłabym pobiec szybciej. Na samym początku zaczęłam zbyt szybko i popeliłam kilka błędów. Później już biegło mi się bardzo dobrze, ale było za późno, aby myśleć o wyższej lokacie. Biegi na orientację trenuję niecałe trzy lata. Wcześniej grałam w siatkówkę, pływałam i startowałam w przelazach.



Siatkówka. W Lidze Światowej Z Francuzami w Spodku

Dwie zmiany zaszły w składzie polskiego zespołu na mecze z Francją w Lidze Światowej siatkarzy w porównaniu z występem w Warnie przeciwko Bułgarii. Robert Szczerbaniuk zastąpił Łukasza Kadziewicza, a Piotra Gabrycha - Michała Winiarskiego. Dzisiaj (18.50) i jutro (15) w katowickim „Spodku” podejmiemy Francuzów. Na poróżnienie rozgrywek.

- Szczerbaniuk miał ostatnio przerwę w grze z powodu kontuzji łokcia - powiedział trener reprezentacji Polski Stanisław Gościński. - Chcemy sprawdzić jego obecną dyspozycję, podobnie jak i Piotra Gabrycha, który nie grał w Warnie z Bułgarią i dużo trenował.

Francuzi przylecieli do Katowic w dziesięcioosobowym składzie, bez kilku podstawowych zawodników oraz trenera Philippe Blaina. Zespół



Polscy siatkarze mają tylko teoretyczne szanse na awans do turnieju finałowego.

Fot. PAP/Wojtek Szabelski

poprowadzi Włoch Roberto Serniotti, który w reprezentacji Francji pełni funkcję drugiego szkoleniowca.

- Nie można grać cały sezon podstawowym składem - powiedział Roberto Serniotti. - Meczace były rozgrywkami ligowymi oraz cały cykl kwalifikacji olimpijskich. Polska i Francja mają jeszcze szanse na awans, ale zdecydowanie w najlepszej sytuacji jest Bułgaria.

Pełniący funkcję kapitana reprezentacji Francji Sebastien Frangloaczi podkreślił, że „najmocniejszą bronią polskiego zespołu jest atak ze skrzydeł”.

Siatkarze Polski i Francji mają już tylko teoretyczne szanse na awans do finałowego turnieju. Prawo gry w Finał Four (Rzym, 16-18 lipca) praktycznie zapewnili sobie Bułgarzy. Muszą tylko pokonać u siebie dwa razy Japonię.

(m)

Ciężary. MP juniorów Złota Ewelina



Fot. ze zbiorów MKS Atlety

Ewelina Zaborowska w trakcie rwania.

Trener podnoszenia ciężarów Piotr Owczarski z MKS Atlety Gdańsk (swego czasu szkolił w Lechii medalistę olimpijskiego Waldemara Malaka) ma dobrą rękę. Spośród jego obecnych podopiecznych trzy zawodniczki zdobyły medale na mistrzostwach Polski juniorek i juniorów w Bilgoraju. Na najwyższym stopniu podium stanęła 17-letnia Ewelina Zaborowska za zwycięstwo w dwuboju wagi + 69 kg wynikiem 185 kg (82,5 + 102,5). O brązowe medale postarały się Olga Stanisławska w kat. 58 kg - 142,5 (62,5 + 80) i Agnieszka Lutkiewicz w wadze 63 kg - 120 (55 + 65).

Blisko podium znalazło się trzech juniorek Atlety. Ostatecznie cała trójka (Igor Wera, Maciej Rakocki i Dariusz Dziendział) uplasowała

się na dobrych, ale najbardziej przez sportowców nie lubianych czwartych pozycjach.

- Jestem zadowolony z występu naszych zawodniczek i zawodników - mówi dyrektor MKS Atlety, Mirosław Jarzembowski. - W punktacji klubowej mistrzostw Atlety zajął wysokie czwarte miejsce. Nasza najlepsza zawodniczka Ewelina Zaborowska ma szanse wyjazdu do Norwegii na sierpniowe mistrzostwa Europy juniorek. Ewelina, to sztagista pracowita i ambitna. Przy okazji informuję kibiców podnoszenia ciężarów, że doroczny Memoriał Waldemara Malaka w Gdańsku odbędzie się w tym roku 13 listopada. Obok czołowych ciężarowców, na pomoście obejrzymy też najlepsze polskie sztangistki.

(ko)

Siatkówka plażowa. MP w Krynicy Morskiej Wracają mistrzynie

WKrynicy Morskiej rozpoczęła się druga eliminacja mistrzostw Polski w siatkówce plażowej kobiet - Simplus Cup 2004. Pula nagród wynosi 10 tys. zł.

Udział w zawodach zapowiedziały wszystkie najwyższe notowane w rankingu krajowym zawodniczki. Liderki - Magdalena Michoń (Katowice) i Dorota Wojtczak (Dąbrowa Górnicza). W gronie ośmiu rozstawionych duetów znalazła się Dorota Wrzochol z Gdańska, występująca z szczecinianką Katarzyną Ostrowską.

W nowym sezonie plażowym po raz pierwszy zaprezentują się obrończynie tytułu - Anna Białobrzaska i Joanna Kuchczyńska ze Szczecina, były zawodniczki Gedanii. Kuchczyńska leczyła uraz.

Impreza rozpoczęła się otwartym turniejem eliminacyjnym. Wyłonił on ośiem par, zakwalifikowanych do rundy głównej. W piątek początek walki o zwycięstwo. Półfinały i finały w sobotę. Podsumowanie z wręczeniem nagród około godz. 14.

(m)

czytaj też w archiwum sportu
www.dziennikbaltycki.pl/archiwum

Nasz komentarz

■ Kto zagra?



Za trzy tygodnie piłkarze Prokoma Arki Gdynia meczem z Widzewem

Lódz, na swoim boisku, zainaugurują nowy sezon drugoligowych rozgrywek Gdynia nie grając w barażach sami przedłużyli sobie poprzedni sezon, skracając jednocześnie okres wypoczynku. To wszystko oczywiste fakty.

Baraże utrudniły też działalność na rynku transferowym, a to że Arka po tak nieudanej sezonie wymagała kadrowego „przewietrzenia” nie podlegało tym razem dyskusji.

Niestety przebudowa Arki, nawet z uwzględnieniem powyższych faktów, przebiega stanowczo zbyt wolno. Mammy dający nadzieję na dobry wynik duet trenerów, ale oni muszą mieć z kim pracować. Na razie zawodników gwarantujących grę na dobrym drugoligowym poziomie jest jak na lekarstwo. A przecież w zespole jest jeszcze potrzebna konkurencja w walce o miejsce. Dopiero ona rodzi postępek, daje możliwość manewru trenerom.

W Arce dokonują się zmiany, także w polityce klubowej, w wewnętrznym podziale obowiązków. Prezes Milewski odżegnuje się od polityki transferowej. Ten obowiązek spada na trenera Dragana, na dyrektora Wąsikiewicza. Obaj nowi w Gdyni, ale dobrze znający futbolowe środowisko w kraju. Jak na razie jednak transferowych efektów nie widać.

Dragan sam najlepiej wie, że musi się spieszyć, ale ograniczeniem są warunki finansowe jakie oferuje w tym sezonie Arka. Wprawdzie klubowy budżet pozostaje na podobnym poziomie jak w poprzednich rozgrywkach, ale ma być wydatkowany z akcentem na sportowy wynik, na premie za zdobyte punkty, a nie na wysokie pensje gwarantowane kontraktem. Jest to, dodajmy, kierunek zmian jak najbardziej słuszny. Podobnie jak pomyśl, aby w kadzie żółto-niebieskich było więcej piłkarzy z naszego regionu. Takich jak testowany obecnie Jakub Biskup czy przymierzany do Arki młody utalentowany obrońca Bałtyku Karol Wasielewski.

Oni mogą w dalszej lub bliższej przyszłości decydować o obliczu Arki, ale na dzisiaj są potrzebni też inni, bardziej doświadczeni. Wprawdzie okienko transferowe zamyka się dopiero 31 sierpnia, ale do tego czasu rozegranych już zostanie kilka ligowych kolejek. Tytułowe pytanie „kto zagra?” w premierowym meczu jest nie tylko intrygujące, ale bardziej chyba niepokojące.

Janusz Woźniak

Chicago. W nocy z niedzieli na poniedziałek kadra gra z USA

Letni sprawdzian dla dublerów

Osiemnastu zawodników zabrał Paweł Janas na towarzyski mecz ze Stanami Zjednoczonymi, który o godzinie 1 w nocy z niedzieli na poniedziałek czasu polskiego, rozpocznie się w Chicago.

Spotkanie nie odbywa się w oficjalnym terminie UEFA, stąd polski selekcjoner nie mógł zabrać najlepszych zawodników. W kadzie nie ma ani jednego piłkarza, występującego za granicą. Brakuje też graczy krakowskiej Wisły, którzy przygotowują się do Ligi Mistrzów.

Janas musiał więc sięgnąć po głębokie rezerwy. W gronie osiemnastu zawodników – aż jedna trzecia to debiutanci.

Największym reprezentacyjnym stażem mogą pochwalić się Paweł Kaczorowski (12 A), Sebastian Milla (9 A) i Marcin Burkhardt (8 A). Najwięcej graczy dostarczył do kadry zdobywca Pucharu Polski – Lech Poznań. Zaufaniem selekcjonera obdarzonych zostało siedmiu zawodników tego klubu. Skład Amerykanów wygląda dużo lepiej. Wśród wybrańców Bruce Areny są m.in. bramkarz Tim Howard z Manchesteru United czy też doskonale pamiętani z mundialu w Korei – Landon Donovan (San Jose Earthquakes), Clint Mathis (Hannover 96) oraz Brian McBride (Fulham).

Wczoraj rano, jeszcze przed wylotem, kadrowicze przeprowadzili półgodzinny



Paolo Mastroeni (na pierwszym planie) ma szansę zagrać w Chicago. W przeciwieństwie do Grzegorza Rasiaka.

Fot. PAP/Przemek Wierzbicki

Kadra Polski

Bramkarze: Artur Boruc (Legia Warszawa), Waldemar Piątek (Lech Poznań).

Obrońcy: Paweł Kaczorowski (Lech Poznań), Mariusz Mowlik (Lech Poznań), Rafał Lasocki (Lech Poznań), Jarosław Bieniuk (Amica Wronki), Dariusz Dudka (Amica Wronki), Michał Stasiak (Groclin Dyskobolia Głódzisk Wielkopolski).

Pomocnicy i napastnicy: Maciej Scherfchen (Lech Poznań), Patryk Rachwał (Wisła Płock), Tomasz Jarzembowski (Legia Warszawa), Sebastian Milla (Groclin Dyskobolia Głódzisk Wielkopolski), Marcin Burkhardt (Amica Wronki), Michał Goliński (Lech Poznań), Vahan Gevorgyan (Wisła Płock), Łukasz Madej (Lech Poznań), Piotr Włodarczyk (Legia Warszawa), Ireneusz Jeleń (Wisła Płock).

Lechia Gdańsk. Angaż Mikolajczyka Trener bramkarzy

Od wczoraj powiększył się sztab szkoleniowy w zespole beniaminka III ligi – Lechia Gdańsk. W klubie zdecydowano się na zatrudnienie trenera bramkarzy. Wybór padł na Stanisława Mikolajczyka.

Szkoleniowiec rodem z Tczewa od września będzie pełnił identyczną rolę w piłkarskiej szkole PZPN, której adepci będą ćwiczyć na obiektach olwiskiej AWFIS.

- Tam praca zacznie się dopiero od września – mówi Mikolajczyk. - W Lechii natomiast już od najbliższego poniedziałku, bo wtedy właśnie

podopieczni Marcina Kaczmarka zaczną treningi.

Mikolajczyk będzie miał pod swoim okiem kilku golkeeperów Mateusza Baka, Dawida Ditricha oraz Marcina Muszkę, a być może także Kamila Bieckiego (ostatnio Gedania) i Krzysztofa Żukowskiego (Gryf 95 Słupsk), o których stara się gdański klub.

- Być może nawet obaj zaczęli z nami trenować. Natomiast nie mi wyjdzie z pozyskania napastnika Grzegorza Pawłuszka, który raczej zostanie w Unii Tczew – mówi dyrektor Lechii, Błażej Jenek.

(kast)

W SKRÓCIE

■ Czekają na Aluminium

Dziś będzie znany terminarz rundy jesiennej drugiej grupy III ligi. Tak przynajmniej twierdzi przewodniczący Wydziału Gier Pomorskiego PZPN, Henryk Zienczuk.

- Dotychczas otrzymaliśmy potwierdzenie udziału w rozgrywkach od piętnastu klubów – mówi Zienczuk. - Nie potwierdziły się więc informacje o wycofaniu się niektórych drużyn. Brakuje tylko odpowiedzi Aluminium Konin. Gdyby klub ten nie zdecydował się na grę, jego miejsce zajmie trzynasta w ubiegłym sezonie Obra Kościan. W zaistniałej sytuacji nikt nie sądzi, że szanse wicemistrzów IV ligi na grę w wyższej klasie.

■ Copa America

Argentyna rozegrała Ekwador 6:1 (1:0) w spotkaniu grupy B turnieju Copa America. Bramki: dla Argentyny – C. Gonzalez (5-karny), Saviola 3 (64, 75, 79), D'Alessandro (84), L. Gonzalez (90); dla Ekwadoru – Delgado (62). W innym meczu tej grupy Urugwaj zremisował z Meksykiem 2:2 (1:1). Bramki: dla Urugwaju – Buenos (43), Montero (88); dla Meksyku – Osorio (46), Pardo (69).

Kościerzyna. Adam Warszawski w Kaszubie Boisko plus hala

Jednym z nowych zawodników, którzy pojawili się na treningach trzecioligowego Drutexu Kaszubii Kościerzyna jest Adam Warszawski. Były gracz Świtu Nowy Dwór był jednym z bohaterów afery barażowej. Wrócił jednak do futbolu pod koniec ubiegłego sezonu, po odwiezieniu kary przez PZPN. Rozegrał kilka spotkań w IV-ligowej Chojniczance. Teraz jego wybór padł na występującą o klasę wyżej Drutex Kaszubie.

- Właściwie mogę się już czuć zawodnikiem tego klubu. Do załatwienia pozostało jedynie kilka niezbędnych formalności.

- Przymierzał się pan do gry w Polonii Warszawa, było też zainteresowanie ze strony klubów drugiej ligi. Skąd więc pomysł z grą w Kościerzynie?

- Chcę łączyć występy na boisku z futsałem. W tej drugiej odmianie piłki nożnej reprezentuję barwy Holiday Chojnice. Kluby ekstraklasy czy drugiej ligi nie zgadzają się na grę zawodników w hali. I trudno im się dziwić. W Kościerzynie nie będzie problemu z połączeniem obu ról. Za namową Grzegorza Miłkowskiego trafiłem do Kaszubii.

- Zamieszka pan w Kościerzynie?

- Raczej w Chojnicach. Ale bez rodziny. Żona pracuje



Adam Warszawski wzmocni III-ligową Kaszubie Kościerzyna.

Fot. archiwum

w Warszawie, a czteroletni syn Tomasz chodzi tam do przedszkola.

- Jakże pierwsze wrażenia w nowym klubie?

- Nowy stadion prezentuje się okazale. Gorzej jest z zaplecziem, ale to się ma zmienić. Natomiast drużyna już wiosną pokazała swoje spore możliwości. Będę się starał jej pomóc. Widzę dla siebie miejsce w obronie. Choć również dobrze mogę występować w roli defensywnego pomocnika.

rozruch na bocznym boisku stadionu Legii. W krótkich zajęciach wzięli udział wszyscy zawodnicy z 18-osobowej kadry, również Łukasz Madej i Michał Goliński, którzy nabawili się urazów podczas środowego sparingu z beniaminkiem drugiej ligi MKS Mława (3:0).

- Urazy piłkarzy Lecha wyglądały groźnie, ale po badaniach i prześwietleniach okazało się na szczęście, że nie ma żadnych złamań. Stuczenia, których doznał Madej i Goliński nie wykluczają ich występu przeciwko Amerykanom – powiedział lekarz kadry Jerzy Grzywoz.

W piątek i sobotę białoczerwoni będą trenować na stadionie Soldier Field, gdzie dzień później, po raz czternasty w historii, zmierzą się z reprezentacją USA. Dotychczasowy bilans lepiej wypadł dla białoczerwonych. Wygrywalimy z Jankesami siedem razy. Jedno spotkanie zakończyło się remisem, a pięć razy zwyciężali Amerykanie. Oni właśnie byli górą w ostatniej konfrontacji obu drużyn. 31 marca wygrali z nami w Płocku 1:0.

Kuba Staszewicz

W piątek i sobotę białoczerwoni będą trenować na stadionie Soldier Field, gdzie dzień później, po raz czternasty w historii, zmierzą się z reprezentacją USA.

Dotychczasowy bilans lepiej wypadł dla białoczerwonych. Wygrywalimy z Jankesami siedem razy.

Jedno spotkanie zakończyło się remisem, a pięć razy zwyciężali Amerykanie.

Oni właśnie byli górą w ostatniej konfrontacji obu drużyn.

31 marca wygrali z nami w Płocku 1:0.

Kuba Staszewicz

W piątek i sobotę białoczerwoni będą trenować na stadionie Soldier Field, gdzie dzień później, po raz czternasty w historii, zmierzą się z reprezentacją USA.

Dotychczasowy bilans lepiej wypadł dla białoczerwonych. Wygrywalimy z Jankesami siedem razy.

Jedno spotkanie zakończyło się remisem, a pięć razy zwyciężali Amerykanie.

Oni właśnie byli górą w ostatniej konfrontacji obu drużyn.

31 marca wygrali z nami w Płocku 1:0.

Kuba Staszewicz

W piątek i sobotę białoczerwoni będą trenować na stadionie Soldier Field, gdzie dzień później, po raz czternasty w historii, zmierzą się z reprezentacją USA.

Dotychczasowy bilans lepiej wypadł dla białoczerwonych. Wygrywalimy z Jankesami siedem razy.

Jedno spotkanie zakończyło się remisem, a pięć razy zwyciężali Amerykanie.

Oni właśnie byli górą w ostatniej konfrontacji obu drużyn.

31 marca wygrali z nami w Płocku 1:0.

Kuba Staszewicz

W piątek i sobotę białoczerwoni będą trenować na stadionie Soldier Field, gdzie dzień później, po raz czternasty w historii, zmierzą się z reprezentacją USA.

Dotychczasowy bilans lepiej wypadł dla białoczerwonych. Wygrywalimy z Jankesami siedem razy.

Jedno spotkanie zakończyło się remisem, a pięć razy zwyciężali Amerykanie.

Oni właśnie byli górą w ostatniej konfrontacji obu drużyn.

31 marca wygrali z nami w Płocku 1:0.

Kuba Staszewicz

W piątek i sobotę białoczerwoni będą trenować na stadionie Soldier Field, gdzie dzień później, po raz czternasty w historii, zmierzą się z reprezentacją USA.

Dotychczasowy bilans lepiej wypadł dla białoczerwonych. Wygrywalimy z Jankesami siedem razy.

Jedno spotkanie zakończyło się remisem, a pięć razy zwyciężali Amerykanie.

Oni właśnie byli górą w ostatniej konfrontacji obu drużyn.

31 marca wygrali z nami w Płocku 1:0.

HIT

Filmy Policyjne

Maraton filmowy, podczas którego wyświetlone zostaną trzy filmy pod rząd (S.W.A.T., Złodziej życia oraz Bad Boys 2) oraz festyn w charytatywnym amfiteatrze - to zaledwie przedsmak tego, co będzie się dzisiaj działo z okazji III Przeglądu Filmów Policyjnych. Policjanci na maraton zapraszają do Chojnickiego Domu Kultury od godz. 20. Wstęp jest bezpłatny. (ms)

W ub.r. gwiazdą był Paweł Wawrecki.
Fot. Maria Szwed

POKAZĘ

Maż do żony:
- Kochanie mam dzisiaj zebranie i wrócę trochę później.
- Znam te twoje zebrania, wroć rano kompletnie pijany i bez pieniędzy!
- No wiesz kochanie, jak mój szef tak myśli?
- Godzina 5 rano, pijany mąż stoi pod drzwiami i mówi:
- No i wykrakała cholera!

POLECAMY

Wystrzałowa Ustka



Dzisiaj drugi dzień III Festiwalu Sztucznych Ognii w Ustce. Od godz. 18 do 22.45 odbędą się koncerty zespołów „No Name” i „Smoki Band” oraz konkursy i zabawy dla dzieci i dorosłych. Zapraszamy pod scenę na dolnej promenadzie! O godz. 23 rozpoczną się także pokazy ognia, które przygotowały firmy „Pol-Expance” i „Arktach”.

(map)

Tańczyli przed Papieżem

Każdy ma talent

Piotr Madera
tancerz grupy N.A.S.A.

- Jak się czułeś tańcząc przed papieżem?
- To było najważniejsze spotkanie w moim życiu. Niesamowite stanąć przed największym autorytetem na świecie. Od tego człowieka bije tak ogromne ciepło, mądrość i siła... Całe swoje życie poświęcił wiedzy, służbie innym ludziom i pokojowi. Rozmawiać z nim to cudowne doświadczenie.
- Dostałeś od Ojca Świętego jakieś wskazówki?
- Powiedział, że codziennie każdy z nas pisze księgę życia. I nie liczy się to co było lub będzie. Najważniejsza jest chwila obecna. Każdy z nas ma jakiś talent dany przez Boga w dobrej wierze i powinien wykorzystywać go w taki właśnie sposób.

Na Skwerze Kościuski odbyła się pierwsza impreza z cyklu Snickers Trial Festival. Jedną z atrakcji był pokaz break-dance'owej grupy N.A.S.A. z Koszalina, która niedawno



tańczyła w Watykanie przed papieżem Janem Pawłem II.

Cieszymy oczy

Dariusz Krajcer
tancerz grupy N.A.S.A.

- Co dał ci taniec?
- Możliwość przełamania barier, rozwoju, otwarcia na życie i ludzi. Breakdance dodaje też wiary w siebie i przekonuje, że coś sobą reprezentujemy. W naszym przypadku są to... talent, umiejętność, ciężka praca i konsekwencja. Cieszy nas, że to co robimy, przynosi innym radość.
- Ile trzeba ćwiczyć, żeby tańczyć „breaka”?
- W tej chwili tańczymy trzy godziny dziennie. Kiedyś 4 - 5 godzin. Tańczymy na ulicach, promenadach, estradach. Breakdance jest po to, by cieszyć oczy, a do tego niezbędna jest szybkość i precyzja, które trzeba wypracować.

Fot. Sławomir Tkaczuk

LETNIE REDAKCJE



Boła dusiciel - którego wczoraj do naszej letniej redakcji przy ul. Długiej w Gdańsku przyniósł Michał Targowski, dyrektor Miejskiego Ogrodu Zoologicznego Wybrzeża - wzbudził nie-malą sensację turystów. Czytaj więcej w sobotnim „Dzienniku”.

LATO POLITYCZNE

Na razie przed telewizorem

Maciej Płażyński (na zdjęciu) chciałby wybrać się na urlop z rodziną, lecz jeszcze nie zdecydował ostatecznie gdzie pojechać. - W Sejmie trwają obrady. Czuć już wakacje, bo tempo wydarzeń jest wolniejsze, ale ciągle jeszcze coś się dzieje - mówi poseł. - Chciałbym wyjechać w polskie góry, a jeśli utrzyma się ciepła pogoda, to może wybierzemy się nad jakieś ciepłe morze. W ostatnich tygodniach po-seł odpoczywał głównie przed telewizorem oglądając relacje z piłkarskich mistrzostw Europy. Zawody się skończyły i teraz Płażyński chciałby pograć w sejmowej drużynie futbolowej. Nie może jednak oddać się swojej pasji z powodu kontuzji.



kfk

LICZBA DNIA

74 000

- tyle turystów odwiedziło Muzeum Zamkowe w Malborku od 4 czerwca do 7 lipca br. Można przypuszczać, że liczba ta oddaje też tych, którzy przy okazji wizyty w warowni obejrzeeli otwartą miesiąc temu wystawę „Błask renesansu w średniowiecznym zamku. Sztuka użytkowa i dekoracyjna XV-XVI wieku ze zbiorów Państwowego Ermitażu w Sankt Petersburgu”. Muzeum Zamkowe, przy ul. Starościskiej, czynne jest w godz. 9-19. Bilety indywidualne w cenie: 23 zł - normalny, 14 zł - ulgowy.

Z czym do ludzi

Plastyk z Saint Petersburga

Wadim Tchernow przyjeżdża na sezon letni do Sopotu z samego serca Rosji - Saint Petersburga już od 10 lat. Jest najbardziej znanym portrecistą na „monciaku”. W swojej ojczyźnie ukończył jedną z najlepszych szkół plastycznych, a przy tym jedną z najbardziej znanych w Europie - Akademię Sztuk Pięknych w Saint Petersburgu. Portrety Wadima kosztują ok. 60 zł, a namalowane mogą być różnymi technikami, m.in. pastelami lub ołówkiem.

(ola)



Gdzie można się kąpać



Źródło: Pomorski wojewódzki inspektor sanitarny w Gdańsku, lipiec 2004 r.

Info: A. Jaworski



PERŁKA

SPŁOTY TOWARZYSKIE

PERŁA

Jastarnia

1 825 pkt
w 2003 r.

- powierzchnia - 8 km kw.
- mieszkańcy - 4091
- długość plaży - 14 km
- latarnia morska - ma wielkość 13,3 m
- prawa miejskie - od 31 lat
- ścieżka rowerowa - 16 km



Kamawał Morski (zaczyna się już w niedzielę!) to widowiskowa impreza przyciągająca turystów z całego półwyspu. To też jedyna szansa, by w towarzystwie Neptuna i jego małżonki pospacerować po mieście.



Rybacki port to miejsce, gdzie tradycyjnie odbywa się znakomita większość imprez organizowanych w mieście. Jak turyscie dopie- szcześnie będzie miał szansę walczyć jak prawdziwy żeglarz: nad buksprycie i nad gościnnymi wodami Zatoki Puckiej.

Fot. Krzysztof Mioduski

Turystyczny SMS:

Do Jastarni chętnie przyjeżdżają sławne osobistości. W tym roku w gminie Jastarnia otwarto nowe kąpielisko.

Kupon konkursowy

PERŁA I PERŁKA

miejscowość typowana

nazwa

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres

adres



Tym Bimba

Stanisław Tym wypoczywa w Sopocie! Nasz reporter „złapał” go na III festiwalu Sopot Bimba Film, który odbywa się przy klubie Spatiif. W środę razem z gronem przyjaciół obejrzał „Nie ma róży bez ognia”. Niestety nie mógł w spokoju rozkoszować się projekcją, bo ustawiła się do niego kolejka fanów po autografy. Cóż, życie gwiazdy w kurorcie nie jest lek- kie...



Leon czaruję

Leon Niemczyk, jeden z największych amantów polskiego kina, czaruje od kilku dni kobiety w Sopocie. Ubrany w gustowną, czarną koszulę, skryty za czarnymi okularami, rozdawał uśmiechy, a panie... wzdychały. Spotkaliśmy go na ul. Bohaterów Monte Cassino. (opr. m.ż.)

Ustka

1350 pkt
w 2003 r.

- liczba mieszkańców - 17 218 tys. osób
- powierzchnia - 1014 ha
- długość plaży - po stronie zachodniej 1600 metrów, po stronie wschodniej 1900 metrów
- pierwsza wzmianka o Ustce - 1337 r. (port należący do Słupska i położony po obu stronach ujścia rzeki Stupi do morza)



W Ustce znajduje się jedno z Muzeum Chleba. Są w nim eksponowane rekwizyty związane z piekarnictwem i cukiernictwem, m.in. automat do sprzedaży cukierków i pierwsza lodówka. Muzeum znajduje się przy ul. Marynarki Polskiej (tel. 8144 - 840).



1,5 km od ustekiego portu w stronę Orzechowa znajduje się kłif nazywany „Przekrojem przez tysiąclecia”. W tym miejscu 10 tys. lat temu szumiały fale polodowcowego jeziora.



W tym roku Ustka zastąpiła w całej Polsce z pomysłu powiększenia blustu syrenki, która widnieje w herbie miasta, a 14 sierpnia odbędą się wybory żywej „Miss Syrenki”.

RANKING

Napływają pierwsze kupony na nasz letni konkurs „Perła i Perłka Pomorza”, czyli najpiękniejszą miejscowość wypoczynkową. Czekamy na Wasze typy - sami możecie zdecydować, jakie letnisko zostanie wyróżnione. Dzwoncie pod nr bezpłatnej infolinii 0800-1500-39.

1. Brzeźno	20
2. Puck	14
3. Sopot	9
4. Gołubie	6
5. Gdynia	4
6. Sztęcza	3
7. Jurata	2
8. Gdańsk	2
9. Chojnice	1
10. Piaszno	1
11. Sierakowice	1
12. Łapino Kartuskie	1
13. Władysławowo	1

przed obiadem

Najsmaczniejsze pomysły na piątek

po deserze



O godz. 12 rozpoczynają się Mistrzostwa Polski w Pływaniu Na Belle Czym. Uczestnicy tej imprezy sami muszą konstruować i wykonać pływadła. Na nich muszą przepłynąć odcinek wyznaczony przez jury. Będzie też wiele konkurencji sportowych i parasportowych. Dziś wystąpią Truskawa i przyjaciele, Jacek Ziobro, Grzegorz Markowski i Marlon Kozaki.



O godz. 11 przy leśniczówce zaplanowano Powiatowy Turniej Kół Gospodyń Wiejskich. W szranki stanie dziesiątka kół. Gospodynie m.in. dadzą pokaz mody oraz będą rywalizowały w konkursie na najsmaczniejsze ciasto.

info.: Kabron



Ok. godz. 15 na terenie Gimnazjum Publicznego w Somoninie rozpocznie się powiatowy festyn integracyjny „Jesteśmy razem”. Wystąpią m.in. Zespół Pieśni i Tańca Kaszuby i Studio Piosenki z Gminnego Ośrodka Kultury w Somoninie. Poza tym będą przejażdżki konne, zjeżdżalnie i wiele innych atrakcji. Wstęp wolny.

O godz. 21 w Centrum Kultury Strefa Jodu (ul. Marynarki Polskiej 82 - kino Delfin) zaprasza na Wiehul czasu - hity lat 80. gra dj. Kociamięta. Wstęp wolny.

O godz. 18

w Akademii Muzycznej przy ul. Łąkowej rozpocznie się gala tegorocznego festiwalu pianistycznego Feryata 2004. Pośród trzydziestu uczestników warsztatów w finale wystąpią najlepsi.



O godz. 19 w Osadzie Zamczysko w Malborku rozpocznie się kolejny koncert w ramach tegorocznej edycji Malborskiego Przeglądu Muzycznego. Tym razem na scenie zaprezentują się: Big Fat Mama, Dream Channel oraz Ramzes, Carizma. Wstęp wolny.



O godz. 20 w katedrze oliwskiej przy ul. Cystersów 15 po raz kolejny zabrzmi organy. Czwarty koncert Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej w Oliwie da Robert Grudziński. Zagra m.in. Mozarta, Torresa, Bartoka, Sawę, Pasiniego i Ravela („Bolero”). Bilety w cenie 10 i 15 zł.

JAŚ WĘDROWNICZEK

FBI na deptaku

Codziennie sprawdzamy, jak wypoczywają mieszkańcy Pomorza. Dziś obrazek z Sopotu.

Każde z miast ma jakiś charakterystyczny element krajobrazu. Czasami jest to niezwykle ciekawy zabytek, innym wspaniały park. Sopot również obfituje w takie urokliwe miejsca. Jednak prawdziwą atmosferę kurortu, oprócz turystów, tworzą także jego mieszkańcy. A niektórzy - tak jak zwana przez mieszkańców „pani FBI” - dodają jemu szczególnego koloru. Kobieta, o której mowa codziennie krąży w okolicach ul. Monte Cassino i strasznie głośno wygłasza swoje niewybredne opinie. Skąd wzięła się jej ksywa? Zawsze ma na sobie ciemną kurtkę z napisem FBI, nawet zimą. Podobno jest przekupna. Za złotówkę może narobić takiego rabanu, że cały deptak będzie szyszał. Chętnych jest sporo, bo turystom znudzi- li się już uliczni grawkowie i ludzie-posag. Teraz trendy jest uliczny pieniacz. - Za złotówkę usłyszałem tyle wyzywień i nieprzyjemnych opinii o mnie, że aż mi się lepiej zrobiło - opowiada Wojtek z Kalisza. Może to właśnie jest szansa na zachowanie równowagi psychicznej?



Dziennik Bałtycki PATRONAT

Szukajcie bursztynu



Buty zdjęć, kaszorki w dłoni i marsz do poławiania! Taką propozycję mamy dzisiaj dla turystów. O godz. 13 na plaży w Orłowie zacznie się eliminacje do VI Mistrzostw Świata w Poławianiu Bursztynu. Ich finał zaplanowano w niedzielę w Steganie na Mierzei Wiślanej. - Żeby wziąć udział w zawodach, trzeba zapisać się przed godz. 12. Inaczej nicy z uczestnictwa - mówi jeden z organizatorów. Już od godz. 12 działać będą na plaży stoiska z bursztynami, rekodzielem i sztuką ludową oraz punkty gastronomiczne. Będą wędzone ryby, a po osadzie rybackiej, otwarte dla zwiedzających, oprowadzać będą orłowski rybak. Stanie też osada średniowieczna, której mieszkańcy prezentują pokazy fechtunku, gier i zabaw plebejskich. Poza tym będzie można zjeść smaczną kaszę ze słoniną, chleb ze smalcem, czy wypić kwas chlebowy. Koniecznie trzeba też poszukać w morzu butelek z kuponami - zrzuconymi przez motolotniarzy w dwóch turach (w godz. 12 - 13 oraz 17 - 18) - które potem warto zamienić na nagrody. Wieczorem, o godz. 20 można się jeszcze wybrać na spektakl Sceny Letniej „Życie jest snem” oraz komedię „Ciało” w Kinie pod Księżycem. Ceny będą promocyjne! (mok)

POLECAMY

Czat z Sisters

Sisters, Mezo, Li-ber, Je-den Osiem i Asctopholix - wystąpią podczas dzisiejszego koncertu w Chojnicach (godz. 19 na „Chojniczance”). Bilety w cenie 30 zł można kupić w biurze Promocji Regionu Chojnickiego i w Parku Wodnym. Podczas koncertu będzie też można kupić płytę Sisters, otrzymać autograf i zrobić sobie z dziewczynami zdjęcie. Przed koncertem (o godz. 14) na stronie internetowej www.chojnic.pl trwać będzie chat z Sisters.



(ola)

Stań do wyścigu

Tylko u nas!



Pięć nowoczesnych jachtów zacumowało wczoraj wieczorem przy sopockim molo. Wszystkie będą uczestniczyć w Nokia Oops Cup 2004, prestiżowej imprezie, w której biorą udział najlepsi żeglarze świata. Mam dobrą wiadomość. Dzisiaj o godz. 18 będzie można zwiędzić łodzie - mówi Krzysztof Jarzębiński z biura organizatora regat. - Zapraszamy! Trzeba przyznać, że będzie na co popatrzeć. 20-metrowe jednostki robią wrażenie nawet na żeglarzach. Zbudowane z trzech kadłubów, które połączono ze sobą przeszłami wykonanymi z z nowoczesnych tworzyw, przypominają wodne pajaki. Właśnie dzięki tej budowie i specjalnym kształtom trimarany osiągnęły ogromne prędkości. Dokładnie na takiej jednostce, już jutro, w regatach Polferries Pro Am Race popłyną dwóch naszych Czytelników. Jeżeli chcesz być jednym z nich, musisz przyjść dzisiaj o godz. 12 do Letniej Redakcji „Dziennika Bałtyckiego” przy Cafe Zoppot (ul. Bohaterów Monte Cassino w Sopocie - przed Krzywym Domem) i wypełnić kupon „Turniej miast”, który zamieściliśmy w dzisiejszym dodatku Trójmiasto. Musi się na nim znaleźć również dopisek „Nokia Oops Cup 2004 - Polferries Race” oraz numer telefonu osoby, która wrzuciła go do naszej urny. Nazwisko dwóch zwycięzców przedstawimy w sobotnim wydaniu „Dziennika Bałtyckiego”.

Marcin Żebrowski

Bezpieczne lato z NIVEA i WOPR

Letnia Szkoła Nivea

Podczas wakacji nikt nie chce się uczyć. Chyba, że szkoła jest nietypowa. Na dodatek usytuowana nad brzegiem morza. Zamiast nudnych lekcji - ciekawe zajęcia. Zamiast nauczyciela - ratownik WOPR. A wszystko to, by nauczyć naszych młodszych bezpiecznego zachowania na plaży i w wodzie. Po to właśnie min. trzy lata temu powstał program „Bezpieczne lato z NIVEA i WOPR”, a wraz z nim towarzysząca mu Letnia Szkoła NIVEA. „Lekcje” w szkole dostosowywane są do wieku dzieci. Jest basen i makieta bezpiecznego kąpieliska. Dzieci uczą się w teorii jak zachowywać się w wodzie i podczas kąpieli słonecznej. - Za interesowanie tego rodzaju nauką jest ogromne - wyjaśnia Agnieszka Hałas, odpowiadająca za public relations NIVEA. - Tylko w ubiegłym roku szkolenia przeszło ok. 10 tysięcy dzieci. Lekcje umiła maskotka. Focza Nusia. Pajacyka i bohaterka edukacyjnych kolorowanek, które otrzymują wszyscy uczniowie Szkoły Letniej NIVEA. - Wopona wiedza może w przyszłości uratować życie lub zapobiec nieszczęściu, o które przecież nad wodą nie trudno - dodaje Agnieszka Hałas. Po porcji zajęć teoretycznych czas na praktykę. Jest kąpiel w mini basenie pod czujnym okiem ratowników. A także wypróbowanie na strzelenie kąpieliska. Na koniec pamiątkowy dyplom ukończenia kursu.

Magdalena Rusakiewicz

Tam nas znajdziesz
Zajęcia trwają w godz. 10-18. Grupy są ok. 10 osobowe.
Kolorowanki 10-11.07
Mistrzostwa 17-18.07
Leśba 24-25.07
Krynica Morska 31.07-1.08
Sopot 7-8.08

Phywałem lepiej niż koledzy



Rozmowa z Tomaszem Gruchałą, ratownikiem WOPR z Sulęcyna - Jesteś stanu wolnego. Często zaczepiają cię dziewczyny, które przechodzą na kąpielisko?

- Mam dziewczynę, której nie poznalem na kąpielisku. Jeżeli ktoś kieruje do mnie jakieś miłe gesty, uśmiechy to traktuję to tylko jako okaz sympatii. - Jak zaczęła się twoja przygoda z ratownictwem wodnym?

- Od kiedy pamiętam, zawsze interesowałem się sportem. Pięć lat temu zapisałem się na kurs dla młodszych ratowników wodnych. Po czterech latach zrobiłem kolejny kurs, uzyskując stopień ratownika WOPR.

- Czy podczas pięciu lat twojej pracy nad wodą doświadczyłeś jakichś tragicznych wydarzeń?

- Nigdy takich zdarzeń nie było. Widziałem skałczenia, stuczenia, ale na szczęście nie było to nic poważnego.

- Jak długo zamierzasz być ratownikiem?

- O ile pozwolą mi moje obowiązki, to zawsze w sezonie letnim chciałbym czuwać nad bezpieczeństwem kąpielących się osób.

- Jakie masz plany na przyszłość?

- Konkretnych nie mam. Pozostały mi jeszcze dwa lata do ukończenia studiów. Gram ponadto w IV-ligowym zespole piłkarskim Stężyca Radunia. W przyszłości chciałbym zajmować się trenowaniem młodych piłkarzy.

Leszek Dawidowski

Kino domowe dla ratownika

Ratownik - obiekt westchnień plażowiczek. Ratownicza - przywilej wspomnienia „Słonecznego patrolu”. Już możecie wypatrywać ich na pomorskich kąpieliskach i dawać wyraz swemu uwielbieniu. Tak jak przed rokiem - i tym razem - przez całe wakacje na „Słonecznych stronach” będzie nam towarzyszył - prześlany na „Ratownika sezonu 2004”. Głosy możecie oddawać tylko na kuponach, które codziennie będziemy drukować w „Dzienniku”. Czekamy na nie w lokalnych oddziałach redakcji lub w Biurze Konkursów (Gdańsk, Targ Drzewny 9/11). Warto wziąć udział w plebiscy - co tydzień wybranych Czytelników nagrodzimy pamiątkowymi zestawami. Dla zwycięzcy plebiscytu - ratownika lub ratowniczy - przygotowaliśmy oprócz dyplomu, zestaw kina domowego.

Tomasz Gruchała

■ wiek: 23 lata
■ wzrost: 185 cm
■ waga: 83 kg
■ znak zodiaku: waga
■ wykształcenie: AWFIS w Gdańsku

IMPREZA

Zakręcać mołem

Najlepsi zawodnicy w jeździe na rolkach, deskach i BMX-ach przyjadą dziś do Sopotu. Od godz. 16 do godz. 22 dadzą popis na molo. Powtórzą go w tej sobotę. Wycieczkom towarzyszyć będą mistrzowie tańca break-dance, czyli słynna grupa „Creazy Squad Lurys”. „Wjazd” na molo kosztuje 2,50 zł w piątek (ulgowy - 1,20 zł) i 3,30 zł w sobotę (ulgowy - 1,70 zł).



(m.ż.)

GADŻET



Ten chiński kapelusz jest wbrew pozorom bardzo praktyczny. Przyda się szczególnie na plaży - ochroni przed słońcem, a także zrobi furorę wśród pań. Kosztuje 15 zł i można go kupić w Sopocie.

NADCHODZĄ POSILKI

Nie wiesz jak szybko i łatwo przygotować wakacyjny deser? Przepis na pyszne lody poleca Krzysztof Rutkowski, szef kuchni baru „Eco” w Sopocie. Do przygotowania „owocowej fantazji” potrzebne będzie:

■ 5 gałek lodów ■ brzoskwinie ■ ananasa ■ truskawki ■ walek w kształcie miseczki

Lody nałożysz do wafelka i dodasz do niego owoce. Jeśli nie boisz się nadmiaru kalorii, do deseru możesz dorzucić też bitą śmietanę i sos owocowy. Smacznego!



Ranking ratowników

1. Ropela Paweł (Sopot)	76
2. Hintzke Edyta (Władysławowo)	55
3. Zynda Zbigniew (Stogi)	48
4. Lietke Lucyna (Brzeźno)	34
5. Iwański Łukasz (Gdańsk)	29
6. Mach Anna (Chłapowo)	26
7. Bróń Tomasz (Borówno/KSarszew)	21
8. Rudzki Roman (Stogi)	21
9. Mydłek Dariusz (Jurata)	18
10. Iwańska Magdalena (Stogi)	16
11. Kłowski Przemysław (Brzeźno)	15
12. Wiśniewski Paweł (Brzeźno)	15
13. Bieśko Marek (Park wodny w Chojnicach)	13
14. Borkowski Artur (Człuchów)	11
15. Chwierut Angelika (Władysławowo)	8
16. Dragan Karol (Człuchów)	5
17. Uler Krzysztof (Mikoszewo)	3
18. Cieśluk Piotr (Sztutowo)	2
19. Cieśluk Paweł (Sztutowo)	2
20. Milow Kinga (Władysławowo)	2
21. Nadolski Łukasz (Władysławowo)	2

Nagrodzeni

Zestawy pamiątkowe otrzymują:

■ Barbara Kilińska z Człuchowa ■ Magda Szejman z Gdańska

■ Janina Grzybowska z Redy

Gratulujemy Nagrody prosimy odbierać w Biurze Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11 - od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00 (zamiejscowym nagrody wysłamy pocztą).

R E K L A M A

WOPR
NIVEA

BEZPIECZNE LATO Z NIVEA I WOPR

WOPR
NIVEA

pogoda
na jutro:

brzydko do południa



dopiero po obiedzie



przed kolacją



Bałtyk 16 stopni



wiatr 6 m/sek.



dobrze warunki



pomysł na wieczór



strony SŁONECZNE

Dziennik Bałtycki

9 lipca 2004 piątek, nr 15

Wybierz dziewczynę lata

Wygraj superrejs



Wspólnie z organizatorami Nokia Oops Cup 2004 przygotowaliśmy dla Czytelników „Dziennika” supermiespodziankę - rejs motorówką oraz możliwość wzięcia udziału w sobotnich regatach Polterries Pro Am Race na pokładzie jednego z trimaranów - najnowocześniejszych i najszybszych jachtów na świecie! Dotychczas był to przywilej zarezerwowany wyłącznie dla najlepszych żeglarzy. Chcesz wiedzieć więcej? Przyjdź dzisiaj o godz. 12 do naszej Letniej Redakcji w Sopocie. Czekamy!

Marzena Sajdek (28 l.) z Gdańska to kolejna kandydatka do tytułu DZIEWCZYNY LATA, na którą można głosować w Internecie (www.gdansk.naszemiasto.pl/dziewczyna_lata). Jeżeli Ty jesteś odważna i chcesz spróbować swoich sił - zadzwoń pod nr Infolinii 0 800 1500 39



mówi o dzisiejszych problemach - uważa Tadeusz Drożdża, dyżurny satyryk kraju. - Opowiem o prawdziwym życiu, o ludziach, którzy wczoraj byli noszeni na rękach, a dzisiaj okazują się sprawcami największych afer. Bilety na koncert można kupić tuż przy scenie letniej, w Bluzie Promocji Miasta i kioskach Ruchu za 15 zł. (pen)

Rozdajemy 100 biletów!

Dla stu naszych Czytelników, którzy jutro pojawią się przed letnim stoiskiem „Dziennika” we Władysławowie (róg Morskiej i Obrońców Helu) mamy niespodziankę. Wystarczy, że kupią dwie gazety, a dostaną od nas bilet na kabaret.

www.gdansk.naszemiasto.pl/dziewczyna_lata
**wybierz
dziewczynę
lata!**
uśmiech, zabawa
i uroda

83264

Gdańsk. Trzy lata po powodzi grozi nam powtórka z katastrofy

FALA STRACHU

Zaleje nas tak jak wtedy - przyznaje Marek Chwirot, dyrektor Gdańskich Melioracji. Gdyby powtórzyły się gwałtowne i długie opady, jak w 2001 roku, miasto prawdopodobnie znów stanęłoby w wodzie.

W lipcu 2001 Gdańsk okrył się żalobą. Bilans strat był ogromny. Cztery osoby zginęły zaskoczone wielką falą. Kilkaś domów do wyburzenia, jeszcze więcej do kosztownych remontów, ponad tysiąc osób zmuszonych do przeprowadzki i straty liczone w setkach milionów złotych. Czy wielka powódź niczego nas nie nauczyła?

Po tragedii zaczęto budowę zbiorników retencyjnych, 4 już istnieją, kolejne 4 powstają. Modernizowane są pólki przepływające przez Gdańsk, z mozołem odnawiany jest Kanał Raduni. Inwestycje przeciwpowodziowe zaplanowano na najbliższych sześć lat i mają kosztować gminę Gdańsk 157 milionów złotych. Specjaliści twierdzą jednak, że nawet gdyby już



Orunia, lipiec 2001. Dopóki woda nie opadła, to był najskuteczniejszy środek komunikacji.

dziś były gotowe, nie uniknęlibyśmy kolejnego dramatu.

- Zbiorniki retencyjne gromadzą wodę, która normalnie spływałaby do Kanału Raduni - wyjaśnia Chwirot. - Ale one jedynie mogą zmniejszyć straty o jakieś 20 procent.

Podczas ostatniej powodzi ciągi zebrały służby ratownicze. Krytykowano przede wszystkim beznadziejną komunikację i koordynację ich działań.

- Teraz to nie powinno się powtórzyć - zapewnia Tadeusz Bukont, dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności w Urzędzie Miasta w Gdańsku. - Mamy lepszy kontakt z meteorologami i mediami, straż pożarna ma specjalne kompanie powodziowe, a w Rębiechowie działa przeciwpowodziowy radar.

Piotr Klawnski
Czytaj więcej na str. 3

LETNIA REDAKCJA

TURNIEJ MIAST

Jesteś wysoki? Znasz wysokiego? Przyjdźcie dzisiaj do letniej redakcji w Gdyni na kolejną rozgrywkę Turnieju Miast.

Będzie gorąco! Nawet jeśli spadnie deszcz...
Szczegóły na str. 2

O letnich atrakcjach czytaj też na słonecznych stronach w „Dzienniku Bałtyckim”.

12 ROZKŁAD JAZDY

Wytnij. Wyjazdy z Gdyni

Dla wszystkich planujących wakacyjne wojaże dziś drugi i ostatni odcinek rozkładu jazdy pociągów dalekobieżnych. Na ostatniej stronie prezentujemy goziny odjazdów ze stacji Gdynia Główna Osobowa. Wytnij i miej zawsze pod ręką.

DIWANY PODŁOGI

Folia i pianka pod podłogi - gratis!

EURODOM

www.eurodom.com.pl Wrzeszcz, Grunwaldzka 211, 520-33-70/71

Pon.-pt. 10.00-19.00
sob. 10.00-16.00

Już **jutro** (w sobotę) z **Dziennikiem** superprezent!

kolorowy magazyn o zdrowiu VITA

+ dodatek: 5 diet oczyszczających

Są jeszcze miejsca w Trójmiejskich liceach!

Sprawdź, gdzie!

W **poniedziałek** w **Dzienniku**

lista szkół

We wtorek wolne miejsca na uczelniach wyższych



102 - Gdynia

Czekamy na kupony Gdynia na 102

Wygrzywa Gdynia! Po tygodniu naszej zabawy, w której głosujecie na swoje ulubione miasto, to Gdynia otrzymała najwięcej głosów Czytelników.

Sopocianie i gdańszczanie - nie martwiecie się! To dopiero początek lata. Zabawa trwa nadal. Namawiamy Was, byście przychodzili do naszych letnich redakcji z wyciętymi i wypełnionymi kuponami. Wystarczy je wrzucić do specjalnej urny i... czekać na nagrodę. Pomożecie „swojemu” miastu i do tego macie szansę wygrać upominek od „Dziennika”. Uwaga! Czekają na Was też inne, bardzo atrakcyjne nagrody: weekend w luksusowym hotelu lub szalony dzień pełen niezwykłych atrakcji w Gdańsku, Gdyni lub w Sopocie.

A oto jak do tej pory miasta turniejowe zdobywały punkty. Po pierwszym spotkaniu - zmaganiach prezydentów, Wojciech Szczurek zdobył dla Gdyni 50 punktów.

Jacek Karnowski wy-

walczył dla Sopotu 35 punktów, a Paweł Adamowicz - dzielnie walczył o Gdańsk - 32 punkty. Wielbiciele Trójmiasta daliśmy dodatkową szansę w internecie. Na stronie www.gdansk.naszemiasto.pl zamieściliśmy autoportrety prezydentów narysowane podczas turnieju w Sopocie. Głosujący na nie internauci znów wskazali na Gdynię, bo najwięcej głosów otrzymał przemity grzyzo z Gdyni. Zgodnie z zasadami przynajmniej za to miastu Wojciecha Szczurka 5 dodatkowych punktów. 3 punkty w rysunkowej konkurencji internetowej otrzymał Gdańsk. Sopot - na pociechę - 1 punkt.

Policzyliśmy też kupony wrzucane przez tydzień do urn w naszych letnich redakcjach. W tej „konkurencji” najdzielniejsi wydają się być sopocianie, którzy za kupony otrzymują aż 60 punktów. Na Gdynię oddano 47 głosów, co daje jej sporą przewagę w turniejowej punktacji. Gdańsk „zarobił” na kuponach 30 punktów.

Wyniki po pierwszym tygodniu zmagania - wyglądają następująco: Gdynia - 102 punkty, Sopot - 96 punktów, Gdańsk - 65 punktów.

96 - Sopot



Zdjęcie. Zrobimy ci fotografię W samo południe



Zaznaczoną panią zapraszamy dziś do letniej redakcji w Gdyni po odbiór upominku.

Fot. Sławomir Ptaszek

Zdjęcie w gazecie? Cemu nie? Trzeba mieć tylko odrobinę szczęścia i znaleźć się w odpowiednim miejscu w odpowiedniej chwili.

Dzisiaj o godz. 12 nasz fotoreporter wyceluje swój obiektyw w tłum przy letniej redakcji „Dziennika” w Gdyni, obok pubu Contrast. Twarz jednej z osób zaznamyśmy kółkiem. To właśnie tę osobę czeka upominek, do odbioru następnego dnia w redakcji w Gdyni. Gdzie szukać szczęścia jutro? W sobotę będziemy robić zdjęcie przy letniej redakcji w Sopocie, obok Krzywego Domu. (mas)

ni, obok pubu Contrast. Twarz jednej z osób zaznamyśmy kółkiem. To właśnie tę osobę czeka upominek, do odbioru następnego dnia w redakcji w Gdyni. Gdzie szukać szczęścia jutro? W sobotę będziemy robić zdjęcie przy letniej redakcji w Sopocie, obok Krzywego Domu. (mas)

Goście letnich redakcji. Będą z nami Przyjdź po autograf

W naszych wakacyjnych redakcjach codziennie gościmy znane osoby. Można przyjść, zdobyć wymarzony autograf gwiazdy, porozmawiać z nią. W najbliższych dniach zawiatają u nas:



Tymon Tymański

Fot. Robert Kwiatk



Aleksander Hall.

Fot. Robert Kwiatk

■ w sobotę, 10 lipca, w Sopocie, o godz. 10 - Przemysław Miarczyński

■ w niedzielę, 11 lipca, w Gdańsku, o godz. 11 - Tymon Tymański

■ w poniedziałek, 12 lipca, w Gdyni, o godz. 13 - Mirosław Dragan, trener Arki

■ we wtorek, 13 lipca, w Sopocie, o godz. 11 - Aleksander Hall spotka się z Barbarą Szczępłą. (mas)

Odbierz nagrodę

Spśród osób, które wrzuciły do urn wypełnione kupony codziennie wybieramy laureata.

Gerard Kitta może odebrać dziś w godz. 11-14 w redakcji letniej w Gdyni zestaw upominków od redakcji „Dziennika”.

Pan Kitta głosuje na Gdynię, bo: „To młode, przyjazne miasto, gdzie się urodziłem, mieszkam i pracuję.”

Turniej miast - kupon

Kocham...

☐ Gdańsk ☐ Sopot ☐ Gdynię

ponieważ:

walczę o nagrodę:

☐ szalony dzień pełen atrakcji w moim mieście
☐ weekend w luksusowym hotelu

imię
nazwisko
adres

Wybrałem spośród nas przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis



Zakupy i kino

Gdańsk, ul. Kołobrzeska 41C

ALFA TRENDY

- **Letnia wyprzedaż!**
Ceny niższe nawet o
50%!
- **Letnie sporty w Alfie**
- **Ponad 70 sklepów
różnych branż**
- **Kawiarnie i restauracje**
- **Podziemny parking
na ponad
500 samochodów**

Godziny otwarcia:

pon. - sob.	9 ⁰⁰ - 21 ⁰⁰
niedziela	10 ⁰⁰ - 21 ⁰⁰



Łap okazję

Informacja Centrum

tel. 769 40 00

www.alfacentrum.com.pl



Centrum Handlowe

Gdańsk - Przemyśle, ul. Kołobrzaska 41C

ALFA TRENDY

Sobota, 10 lipca 2004

Kajakiem po Alfie

Lubisz wiosłować?

Przyjdź koniecznie do Alfa Centrum!

Wielkie wyścigi na dystansie 200m.

Zawody poprowadzi **KAJETAN BRONIEWSKI**.

Do wygrania ciekawe nagrody!

Sobota, 17 lipca 2004

Wesołe Centrum

Lato dla wszystkich! Czekają na Was ciekawe konkursy, atrakcyjne nagrody i wakacyjny nastrój.

Deski surfingowe

Sumo

Taklowanie pędników surfingowych

Ślalom na deskorolkach

Łamany rowerek

Zabawa w pajaki

Budowanie stateczków

Pompowanie balonów na czas i wiele innych ciekawostek.

LIPIEC W KINOPLEXIE

DARMOWE BILETY DO KINA

MASZ KOMÓRKĘ ??? LUBISZ PISAĆ ??

WYGRAJ DARMOWE BILETY DO KINA

wyślij w piątek SMS'a pod numer **7273**

o treści: **Gdańsk**

I czekaj na wiadomość zwrotną z informacją czy wygrałeś.

szczególności: **www.kinoplex.pl** lub tel. **767 99 99**

KARTA NASZEGO KLIENTA

Klientom Kinoplexu oferujemy kartę uprawniającą do zniżek na bilety:

od poniedziałku do piątku do godz. 17⁰⁰
wszystkie bilety po 13,00 PLN

od piątku po 17⁰⁰ do niedzieli
wszystkie bilety po 15,00 PLN

10% zniżek w restauracjach Alfa Centrum.

LIPCOWA PREMIERA

W nocy 22-23 lipca
zapraszamy wszystkich kinomanów
na przedpremierowy pokaz filmu
„Król Artur”

Przyjdźcie koniecznie!





Centrum Handlowe

Gdańsk - Przymorze, ul. Kołobrzeska 41C

plus
sale

all clothes reserved.

do

50%

re RESERVED
www.re-reserved.com



ALFA
Zakupy i kino
Gdańsk, Kołobrzewska 41C

ZEPTER I piętro

Bioptron compact III	1915,00	1499,00
Bioptron pro	3952,00	2999,00
Vacsy	1440,00	1099,00
Kosmetyki pielęgnacyjne		-30%

SUNSET SUITS MODA MĘSKA I piętro

Swetry	129,00	89,00
Spodnie	169,00	129,00
Kupując garnitur za 579,00		
koszula do 129,00 i krawat do 59,00		gratis!

TALLY WEIŁ parter

Jeansy	189,00	89,00
Swetnice	149,00	49,90
Bluzki	79,00	19,00
Sukienki	109,00	59,00

WOJCIK parter

Sweterek „Gwiazda”	49,00	29,00
Spódnica „Pewnego Razu”	46,00	32,00
Sweter „Dynamiczna Gra”	53,00	32,00
Kurtka „Letnia Zabawa”	166,00	-30%

KANION I piętro

PROTEST – odzież letnia		-25%
THE NORTH FACE – kurtki		-20%
O'NEILL – odzież letnia		-25%

SZEFLER I piętro

Garsonka damska	479,00	339,00
Garnitur damski	499,00	349,00
Garnitur męski	649,00	519,20
Wybrane modele		-20%

WRANGLER LEE I piętro

Spodnie męskie HIS keanu	189,00	139,00
Spodnie damskie WRANGLER	209,00	139,00
Spodnie męskie LEE denver	209,00	139,00
Koszula męska polo	114,00	79,00

BIG STAR parter

T-shirt męski	55,00	29,00
T-shirt damski	49,00	29,00
Top damski	39,00	19,00

MONA PRO MODA I piętro

Komplety SALKO	369,00	od 99,00
Bluzki damskie	109,00	od 29,00
Komplety POZA, DIMA, CLIN	469,00	od 229,00
Spodnie damskie	139,00	od 89,00

RAVEL parter

Bluzki, podkoszulki od	9,90	
Spodnie	129,00	19,00
Marynarki	169,00	59,00
Wyprzedaż kolekcji wiosna-lato		-70%

DIVERSE ORIGINAL STORE parter

Kurtka Sola 0104, 0204	249,90	199,90
Kurtka Husky	219,90	139,90
Spodnie Boru	149,90	99,90
Sandaly Hermes II	89,90	59,90

VISION EXPRESS parter

Wyprzedaż okularów przeciwsłonecznych od	39,00	
Soczewki kontaktowe jednodniowe (30 szt)	69,00	59,00
Soczewki kontaktowe miesięczne (3 pary)	99,00	99,00
Ostatnie dni promocji 2 za 1		

HOUSE parter

Bluzki damskie od	19,90	
Polo męskie od	29,90	
T-shirty damskie i męskie od	19,90	
Spodnie damskie i męskie od	69,90	

RYŁKO I piętro

Czołenka ESTIMA	299,00	199,00
Sandaly	130,00	95,00
Półbuty	210,00	159,00

SPORT SHOP I piętro

Buty piłkarskie NIKE junior total 90 III	199,00	159,00
Buty piłkarskie ADIDAS pred mania	699,00	559,00
Golf Putter Wilson kij do golfa		159,00
Półka nożna ADIDAS roteiro mini		39,00

MONNARI parter

Bluzka MONNARI	119,00	39,00
Prochowiec letni MONNARI	499,00	374,25
Suknia ARYTON	319,00	149,00
Kurtka letnia pikowana PIUMI	249,00	169,00

RESERVED parter

T-shirt damski Gabe	19,00	
Koszulka damska Bati	19,00	
T-shirt damski Yaki	19,00	

REPORTER I piętro

Spodnie jeans	119,00	59,00
T-shirt męski i damski od		19,00
Przyjdź do sklepu z tym ogłoszeniem		
a otrzymasz dodatkowo		-5%

GALERIA CENTRUM parter, I piętro

Garnitur „City” czarny marynarka		
+ 2 pary spodni	399,00	224,00
Sukienka satynowa FRODO	99,00	59,00
Koszula męska NAVY	99,00	62,00
Cienie ISADORA	56,00	34,00
Zestaw kosmetyków męskich	86,90	60,00

JACKPOT & COTTONFIELD parter

Dzianiny	59,99	29,99
Koszule	179,99	79,99
Wszystko		-30%
Wybrane style		-50%

ADIDAS / NIKE I piętro

Obuwie ADIDAS ultraride	649,00	449,00
Obuwie ADIDAS barricade III	599,00	359,00
Obuwie NIKE air zoom sprinton	499,00	299,00

SKLEP JUBILERSKI „YES” parter

Zegarki damskie już od	209,00	
Pierścienie złoty z brylantami	1265,00	886,00
Obrączki złote próby 585 (przy zakupie pary obrączek)		-50%
wszystkie modele damskie		-50%
Pierścienie zaręczynowe złota próba 585 od	106,00	

BIJOU BRIGITTE parter

Torebka	98,00	40,00
Naszyjnik	59,00	40,00
Bransoletka	69,00	25,00
Kolczyki	69,00	25,00

ESPRIT I piętro

T-shirty męskie od		59,00
T-shirty damskie od		49,00
Dzianiny damskie od		149,00

LEVI'S / DIESEL I piętro

Spodnie jeansowe	249,00	150,00
Spodnie damskie	179,00	110,00
Buty DIESEL (wybrane modele)		-30%

KODAK parter

Zdjęcia do dokumentów 4 szt.	19,90	14,90
Kubek z twoim zdjęciem	25,00	19,90
Wydruk plików tekstowych 1 str.	0,50	0,25

RESTAURACJA HAPPY I piętro

Salatka grecka duża	9,50	7,50
Salatka z kurczakiem duża	9,50	7,50
Salatka z tuńczykiem duża	9,50	7,50

Godziny otwarcia:pon. - sob.: 9⁰⁰ - 21⁰⁰ niedz.: 10⁰⁰ - 21⁰⁰

Informacja Centrum: tel. 769 40 00

www.alfacentrum.com.pl

kinoplexZapraszamy
do 8-salowego kina.



- blisko 200 milionów złotych straty
- prawie 2 000 mieszkań zalanych
- 1300 osób bez dachu nad głową
- 448 mieszkań miasto kupiło dla ofiar powodzi, w tym 282 nowych za 27 milionów złotych
- 228 rodzin czeka jeszcze na mieszkania

Gdańsk. Czy obronimy się przed powodzią? Nie, jeśli znowu przyjdzie nawałnica

Strach przed wielką wodą

Urzednicy wskazują na inwestycje i rozwiązania, które mają nas obronić przed kolejną katastrofą. Ani jednak zbiorniki retencyjne, ani najlepsza nawet koordynacja działań ratowników nie zdadzą się na dużo, jeśli nie zostanie wyremontowany Kanał Raduni. Jest on niewątpliwie najsłabszym ogniwem systemu przeciwpowodziowego. Zamiast jednak wziąć się za porządką jego odnowę, urzędnicy wykluczają się o to, kto powinien za nią zapłacić. A na Oruni i w Świętym Wojciechu ludzie modlą się o suche lato. I wspominają ze zgrozą, to co działo się w 2001.

- Boimy się - mówi Waleria Makowska z Oruni. - Ciągłe w mieszkaniach czuć wilgoć gdy pada deszcz.

- Z każdym deszczem mój siedmioletni syn przychodzi

do mnie i pyta, czy znowu będzie powódź - dodaje Jacek Jaroński, wiceprezes Stowarzyszenia Odbudowy Świętego Wojciecha.

Ci, którzy doświadczyli dramatu, przy każdym, nawet najmniejszym deszczu podchodzą do okien i sprawdzają, czy poziom wody w Raduni się nie podnosi.

- Kanał Raduni nie został odpowiednio zabezpieczony, nawet zbiorniki retencyjne niewiele pomagają, bo przecież wypuszczają wodę do kanału - mówią z goryczą. Niektórzy z nich, tak jak Barbara Witkowska z Oruni, stracili wszystko. Ucierpiała też oruńska Szkoła Podstawowa nr 16. - Dalej czekamy na odbudowę boiska - mówi Jolanta Berdowska.

Raport przygotowali
Piotr Klawiński
Kazimierz Netka
Marzena Klimowicz
Alicja Sadownik



Orunia trzy lata temu. Woda rwała asfalt, wdzierała się do domów.
Fot. Adam Worzawa

Katalog zagrożeń

Anna Dyksińska,

rzecznik wojewody pomorskiego
- Ponad dwa lata temu w wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego powstał Katalog Zagrożeń. W nim mamy opracowane wszelkie możliwe kataklizmy i sposoby działania w przypadku ich wystąpienia. Kto i co robi, w jakiej kolejności. Ta książka - wciąż uzupełniana - została uznana za wzorcową dla całej Polski. W ubiegłym roku odbyły się także ćwiczenia „Żuławy 2003”, w których przeprowadzono bardzo realistyczną symulację gwałtownej i groźnej powodzi. Oceny były bardzo dobre, choć pojawiały się momenty słabszej koordynacji i problemy ze sprzętem.



Zadania dla każdego

O zbliżających się opadach lub fali na rzece centra zarządzania kryzysowego dowiadują się od służb meteorologicznych. Jeśli koordynowane przez nich działania (np. spuszczenie wody ze zbiorników retencyjnych, usuwanie zatorów, umacnianie wałów) nie przyniosą skutku i woda wyleje, do akcji wkraczą strażacy. Po nich dołączają się Policja i służby cywilne (w przypadku Gdańska

m.in. Zarząd Dróg i Zieleni, Gdańskie Melioracje, Straż Miejska). Jeśli zakres katastrofy przekracza możliwości powiatu czy miasta, kontrolę przejmuje wojewódzkie centrum zarządzania kryzysowego. Wojewoda ogłasza i odwołuje alarm przeciwpowodziowy i powodziowy. On też wniośkuje o uznanie obszaru powodzi za dotknięty klęską żywiołową, a na koniec powołuje komisję szacującą straty.



Św. Wojciech. Dramatyczny ślad po 2001 roku. Stoi do dziś.
Fot. Robert Kwiatkowski

ZŁE POŁOŻENIE

Gdańsk jest on narażony na wszelkie rodzaje powodzi. W czasie sztormów grozi nam zalanie od strony Baltyku - zwłaszcza Śródmieściu i Dolnemu Miastu. Wiosenne roztopy grożą od południa Olszynce i Raduni. Najgorzej, gdy kilka czynników zbiegnie się w jednym czasie. Gdańsk jest jak system naczyni połączonych. Bardzo szczerzy. Zwykle sporo wody wchłania sama ziemia. Na górnym tarasie wody nie przepuszcza glina i zabudowa miejska. Np. budując Zaspę i Przymorze nikt nie myślał o odpływie wody z VII Dworu i Polanek. Podobnie jest w centrum. Jeśli pada na zabudowany Jasinie, to zalany może być Urząd Miasta.

Stały kontakt

Longin Wójcik,

kierownik oddziału Prognoz Morskich Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Gdyni.



- Lato jest w tym roku nietypowe. W najbliższym czasie przejdzie fala deszczów i burz, ale nie ma realnych przesłanek, by obawiać się powodzi. Chociaż burze charakteryzują się obfitymi opadami, myślę, że nie powtórzy się sytuacja z 2001 roku. Jesteśmy w stałym kontakcie z odpowiednimi służbami, z komitetem antykryzysowym, więc jeśli tylko pojawi się zagrożenie, natychmiast się z nimi skontaktujemy.

Radar nas chroni

Powodzie mówiono, że skutki kataklizmu byłyby mniejsze, gdyby udało się obfite opady przewidzieć przynajmniej z kilkugodzinnym wyprzedzeniem. Do tego potrzebny był radar meteorologiczny. Takie urządzenie już województwo pomorskie posiada.

Radar postawiono pod koniec ubiegłego roku, w Gdańsku Rębiechowie, niedaleko lotniska. „Obserwuje” on teren w promieniu ponad 150 km. Obserwacje dokonane przy pomocy tej aparatury, przekazywane są automatycznie do Instytutu Meteorologii i Gospodarki



Radar wykryje zagrożenie w promieniu 150 km.
Fot. archiwum

Wodnej w Gdyni, a także do centralnej sieci meteorologicznej osłony kraju.

W Gdyni bezpiecznie

Choć mogą się zdarzyć chwilowe podtopienia, powódź Gdyni nie grozi. Tak twierdzą urzędnicy miejscy, odpowiedzialni za bezpieczeństwo, administratorzy kanalizacji burzowej, strażacy.

Nawet, gdyby zdarzyły się bardzo silne, sztormowe wiatry od strony Morza Bałtyckiego, tzw. „cofki”, linia brzegowa jest ukształtowana w ten sposób, iż domów nie zaleje. Przy korytach Chylonki, Żródlu Marii i Kaczej w trakcie intensywnych deszczów jest możliwość lokalnych podtopień, jednak nie są one groźne. Zalewane są co najwyżej piwnice niżej

położonych domów. Teren ten stanowi nikłą część powierzchni miasta. O tym, aby zalało całe dzielnice Gdyni, tak jak przed trzema laty w Gdańsku, nie może być mowy.

R E K L A M A

lek. med.
Włodzimierz Salwach

Przychodnia Lekarska
„JASIEŃ”
Gdańsk, ul. Kartuska 404

rejestracja tel. 058 322-11-51
Poradnia „K” bezpłatne porady

nowoczesna antykoncepcja

KUP „DZIENNIK” W NIEDZIELĘ

■ Biegij do kiosku

Jesteśmy jedną gazetą na Pomorzu, która ukazuje się siedem dni w tygodniu. Jest w niej miejsce komentarz najważniejszych wydarzeń, informujemy również o tym jak przyjemnie spędzić niedzielę. Każdy właściciel sklepu lub kiosku może sprzedawać niedzielne wydanie naszej gazety, a wtedy nazwa jego sklepu znajdzie się na naszej liście. Aby ustalić szczegóły, zadzwoń pod numer:

0 800 15 00 39

7 Dziennik Bałtycki

Adresy

- Gdańsk, Dragana 22a Chelmski sklep spożywczy „Delicja”
- Gdańsk ul. Dąbrowska 2 Orunia sklep „Diamant”
- Gdańsk ul. Granitowa 1 Orunia sklep „Stasiak”
- Gdańsk ul. Królowej Jadwigi 79 Orunia sklep wielobranżowy
- Gdańsk ul. Krzemowa 16 Orunia sklep
- Gdańsk ul. Rozbłazewskiego 1/5 Orunia sklep
- Gdańsk ul. Strzelców Karpaczkich 5/25 Orunia sklep „Szymon”
- Gdańsk Trakt Św. Wojciecha 223/225 Orunia stacja paliw Shell
- Gdańsk ul. Szara róg Skrajnej Siedlice sklep spożywczy
- Gdańsk ul. Płocka 5 Ujeścisko sklep spożywczy „Graal”
- Gdańsk ul. Śniadeckich 10 Wrzeszcz sklep
- Gdańsk ul. I Brygady 60 Zakonczymy sklep
- Gdynia ul. Sandomierska 5a Mały Kack sklep Rydwan
- Gdynia ul. Plk. Dąbka 193 Obłęż sklep „Zatoka” 15
- Gdynia ul. Unrug 76 Obłęż sklep
- Gdynia ul. Unrug 88 Obłęż sklep „Marta”
- Gdynia al. Zwycięstwa 260 Orłowo stacja paliw Shell
- Gdynia ul. II MPS 7 Witomino kiosk
- Gdynia ul. II MPS 9 Witomino sklep
- Gdynia ul. Nauczycielska 4 Witomino kiosk

7 Dziennik Bałtycki

w wydaniu niedzielnym:

Szukamy bursztynu

Instrukcja, jak najsprawniej zbierać bursztyn.
W Jantarze oprócz mistrzostw szykuje się sporo imprez.

W czepku urodzony

Paweł Rzeczek potrafi pokonywać na rowerze najróżniejsze przeszkody, wyskoczyć z ziemi na wysokość 165 cm w górę. Jeśli chcesz go zobaczyć, bądź w niedzielę we Władysławowie na placu przy ul. Hallera w godz. 17-20

Kościół

- Siostry zakonne też się emancypują - chcą być wykształcone, mają swoje pasje i talenty. Jak żyje współczesna zakonniczka - o tym rozmawiamy z siostrami urszulanek - Renatą i Małgorzatą z parafii św. Urszuli Ledóchowskiej z Chelmu oraz z dominikanką, siostrą Leticją, pracującą przy kościele św. Mikołaja w Gdańsku.
- Na pewno nie wiesz, że kościół św. Józefa przy ul. Elżbietańskiej w Gdańsku miał wyglądać zupełnie inaczej niż wygląda? Skąd się wzięły w kościele: krokodyl, Ewangelia św. Łukasza w języku chińskim czy fałszywe chińskie pieniądze?

Kuchnia

Żuławy nie mają swojej oficjalnej kuchni regionalnej, ale gospodynie chcą nam udowodnić, że ich kuchnia jest pozytywnie specyficzna. Aleksandra Rekowska z Kamionki poleca pieczonkę żuławską.

Rody

Rodzina Borzyszkowskich to właściwie jedni stali mieszkańcy Jabłuszek koło Lipusza. Żyją tu przynajmniej od połowy XVII wieku.

Gość niedzielny

Krzysztof Krawczyk wystąpi w niedzielę na dawnym placu Zebrach Ludowych w Gdańsku. Dla naszych Czytelników mamy dodatkową niespodziankę.

Dzieci „Dziennika”

Przedstawiamy dzieci z Przedszkola nr 16 „Złota Rybka” przy ul. Rozłogi w Gdańsku Stogach.

Gdynia. Życie - teatr czy przesłuchanie?

Kobieta sprzed 30 lat



To jest spotkanie ze swoim drugim „ja”. I z innymi ludźmi. Trzeba się otworzyć, zaufać i wykrzyknąć (albo wyszeptać) to, co dręczy, przeszkadza żyć. Na zdjęciu Erwin Mayr i Petra Mamil w scenie „Chee-chee” Luigi Pirandella, studio 68 Londyn.

Fot. Anet Lugin

Kobieta-dynamit

- Ta kobieta ma w sobie dynamit - szepcze mi na ucho Erwin, prowadzący warsztaty z dialogu. I rzeczywiście. Słowa wybuchają z taką mocą, że drżą szyby w sali. Aż trudno uwierzyć, że to Hania. Najstarsza w grupie, poważna pani polonistka ze szkoły we Włodawie.

- Przyjechałam tu w jednym celu, a osiągnęłam zupełnie co innego - mówi Hania. - Stałam się spontaniczną, odnalazłam swoją młodość, poczułam się jak ta kobieta sprzed 30 lat, która dawało mi się, że już nie istnieje. Jeszcze nie mogę uwierzyć, ale to prawda. Wystarczyło tylko dwa dni.

Widzę kolejną scenę. I nie widzę tremy. Wiedza, że jestem dziennikarką, ale wcale ich to nie peszy. Tak, jakby mnie nie było. Czy to możliwe? Przecież pracując nad tymi scenami dopiero parę dni.

- Jestem tu już trzeci raz i nie wyobrażalam sobie lata bez przyjazdu tutaj - mówi Irena, też polonistka. - W życiu zwykłe mam mało odwagi, tutaj muszę przełamać wiele barier. - To podróz w nieznanne - dodaje Iwona. - Czasem poszłam do domu i krzyczałam do lustra. Coś we mnie pękło. Jestem teraz pewniejsza siebie, niczego się nie wstydzę.

Genialna terapia

- Przyjechałam tu, jak jeden wielki kłębek nerwów - przyznaje się Elżbieta, informatyk. - Zaczynam myśleć, żeby wykopać ze szkoły, w której ucze, wszystkich nudnych, sztywnych matematyków, fizyków, chemików

i przysłać na te warsztaty. Może zacząć inaczej myśleć, inaczej pracować. Bo ja, dzięki tym warsztatom, przetrwam kolejny rok szkolny żyjąc.

Bo tutaj uczą się rozmawiać, być sobą, być prawdziwym, myśleć o innych. Przez tydzień. W zależności od tego, jaki warsztat wybiorą: reżyserię, dialog, czy głos, z Ryszardem Jaśniewiczem czy Erwinem Mayrem. Zajęcia trwają cały dzień z przerwą na obiad. Wystarczy, aby się nawzajem poznać. Właśnie tu jest możliwe. Bo myśli się o innych. Nie krytykuje, a pomaga. Słowem, gestem, wiarą. Tu ma się szacunek do drugiego człowieka.

- Zawsze trzeba stworzyć grupę wsparcia w zespole - wyjaśnia Erwin. - Warto wyciągnąć rękę do innego człowieka, bo izolacja nie ma sensu. Nie jesteśmy samotnikami. Żyjemy wśród ludzi, nie w pustelni.

Być wolnym

- Zawsze myślałam, że jestem człowiekiem bardzo spokojnym - mówi Joanna z Niemiec. - Nie zdawałam sobie sprawy, że czasem z chęcią bym sobie powrzeszczała. A tutaj, po zajęciach poszłam do domu i krzyczałam do lustra. Coś we mnie pękło. Jestem teraz pewniejsza siebie, niczego się nie wstydę.

- A ja wręcz przeciwnie - włącza się Leszek, licealista z Koszalina. - Jestem tu już czwarty raz. Tyle blokad już przełamałam, że boję się robić tego dalej. Bo nie wiem, co zastanę na końcu tej drogi. Jestem już inny niż kiedyś.

- No, proszę. Dzisiaj, między godziną 17.15, a 18.15 Leszek zakwitł, powiedział co go boli. O to przecież chodzi - przebiega się głos Erwina. - Bo te warsztaty są trochę inne niż wszystkie. Nigdy nie wiem, kto przyjedzie, ile będę musiał w was wszystkich złamać. Ale ta walka jest fascynująca.

Żyć bez barier

- Bo to prawda - mówi Natalia, licealistka z Inowrocławia. - Można tu zajrzeć do wnętrza drugiego człowieka, nauczyć się go rozumieć i szanować. Wiem, że tę umiejętność będę wykorzystywać potem w życiu.

Ćwicząc boso. To symbol szczerości, bezpośredniości, otwartości. Bo but też jest kostiumem. Jak wszystkie codzienne maski, słowa, spojrzenia. Wszyscy zgodnie twierdzą, że wystarczyło tych kilka dni, aby całkowicie pozbyć się wszystkich emocji, otworzyć wyobraźnię, odkryć siebie i innych. Bo nie ma żadnych barier, jeśli się tylko chce.

Monika Kosinska

CO, GDZIE, KIEDY

Warsztaty trwają od 30 do 40 godz. Do wyboru: reżyseria, dialog, głos, teatr plastyczny, styl, theatre-english. Wykładowcy: Adriana Barska, Anna Golonka, Bogumiła Toczyńska, Aleksandr Azarkewitch, Artur Gotz, Ryszard Jaśniewicz, Erwin Mayr. Najbliższe rozpoczynają się 12 lipca. Szczegółowe informacje pod nr. tel. 699 92 08

Roja market

SIEĆ POLSKICH SKŁEPÓW

OFERTA WAŻNA DO 18 LIPCA 2004. WSZYSTKIE PODANE CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.



2.79
cena za 1 kg
4,94

ANANAS
plastry, 565 g

0.55
cena za 1 kg
9,37

ZUPKA
różne smaki,
60 g



UWAGA! DŁUŻSZE GODZINY
OTWARCIA SKŁEPÓW:
PONIEDZIAŁEK-SOBOTA 6³⁰-21³⁰
NIEDZIELA 8⁰⁰-18⁰⁰
WYBRANE SKŁEPY BĘDĄ CZYNNIE JESZCZE DŁUŻEJ



4.29
cena za 1 kg
5,33

BRZOSKWINIE
połówki, 820 g



2.79
cena za 1 kg
5,36

DŻEM
różne smaki,
300 g



1.99
cena za 1 kg
5,50

MUSZTARDA
różne smaki, 200 g



4.29
cena za 1 kg
17,36

KAWA
250 g



1.79

1.59

MLEKO
UHT, 2%,
1 l

12.99
13.99

SER
Bałtycki,
1 kg

8.99
6.99

KIEŁBASA
grillowa, drobiowa, 1 kg



0.99
cena za 1 l
4,90

NAPÓJ
różne smaki, 200 ml



2.49
cena za 1 l
4,30

PŁYN do naczyń,
różne zapachy, 500 ml



9.99
7.99
cena za 1 kg
1,30

PROSZEK do białych,
kolorowych, 1,5 kg

Brzeźno, Marynarska 3 tel. 055/243 09 66; Piac Piłsudskiego 2 tel. 055/243 00 45; Sikarskiego 1 tel. 055/243 09 28; Elbląg, ul. Armii Krajowej 1-dom handlowy Feniks tel. 055/235 05 93; Grunwaldzka 2-Giełda Elbląska tel. 055/235 06 04; ul. Nowowiejska 1 a tel. 055/235 05 87; Gdańsk, Bałtyckiego 12 tel. 058/352 74 86; Długie Ogrody 6-14 tel. 058/763 13 20; Hallera 167 tel. 058/341 74 53; Jagiellońska 34 tel. 058/553 02 23; Jana Pawła II 9 tel. 058/346 93 35; Jelitkowskiego Dwór 2 tel. 059/559 00 88; Krzemowa 2 tel. 058/760 42 19; Moskowskiego 1 tel. 058/306 15 15; Obr. Wybrzeża 2a tel. 058/553 00 32; Opolska 3 tel. 058/556 39 07; „Zbrojownia” ul. Targ Węglowy 6 tel. 058/305 30 15; Gdynia, Białowieska 2 tel. 058/625 23 82; Chylińska 89 tel. 058/467 20 78; Chylińska 251 tel. 058/623 70 17; Czerwchowa 10 tel. 058/644 50 51; Gnieńska 21 tel. 058/644 09 05; Iwaskiewiczów 1 tel. 058/629 20 73; Szwarczyńskiego 2 tel. 058/525 46 93; Gnieńska, Wybrzeża 21 tel. 058/642 66 04; Kwidzynie, Kordeckiego 3 055/279 68 30; Malbork, ul. Główna 2 tel. 055/272 20 59; ul. Tongowa 1 tel. 055/272 00 57; Nowe, Trawnik 38 tel. 052/333 83 11; Nowy Siew, Kosciuszki tel. 055/271 56 17; Palajna, Dworcowa 26 tel. 058/536 14 60; Prabuty, Rynek 3 tel. 055/278 30 21; Pruszk 64, Batalionów Chłopskich 1 tel. 058/773 15 31; Reda, M. Buzka 16 tel. 058/678 31 61; Rumia Janowa, Staszniów 7 tel. 058/671 32 92; Sztum, Mirkowicza 46 tel. 055/277 24 97; Trawa, ul. Kwiatowa 4 - C. W. ECHO tel. 058/530 06 22; Wojska Polskiego 22 tel. 058/532 40 01; Żwirki 40 tel. 058/531 66 32

Dla skołowanych kierowców. Jedź z nami Uwaga, korki!

Na trójmiejskich drogach wciąż pracą wre. Zanim wyruszysz w drogę, sprawdź gdzie mogą być korki.

Gdańsk
■ przebudowa dróg wokół Centrum Handlowego Manhattan - do 12 lipca na ul. Jaśkowa Dolina drogowcy zainstalują sygnalizatory świetlne i skończą nakładanie warstw asfaltu.

■ przebudowa ul. Słowackiego i trójmiejskiej obwodnicy, na węźle Matarnia - wjazd na obwodnicę w obu kierunkach odbywa się po nowych łącznicach.

■ ul. Kartuska - na odcinku ulic Cedrowa-Mysłowska atak jaskrawych kufajek. Ruch wahałowy, sterowany sygnalizacją świetlną. Objazdy ul. Łostowskiej, Armii Krajowej i Jabłonowej.

■ ul. Brzezi - remont nawierzchni tego szlaku od ul. Cienistej do Stoczników (Stare Szkoty). Ul. Brzezi na tym odcinku będzie jednokierunkowa. Koniec w niedzielę, 11 lipca.

■ ul. Chmielna - remont mostu nad kanałem Motławy, przy ul. Toruńskiej. Most wyłączony z ruchu.

Gdynia
■ ul. Stryjskiej - na odcinku od Al. Zwycięstwa do ronda im. M. Brzeskiego pomarańczowi remontują wiadukt. Zakaz wjazdu z obu stron.

■ ul. Bosmańska - na wysokości ul. Australijskiej zajęty prawy pas ruchu od ul. Bosmańskiej przy Zielonej w kierunku Plk. Dąbka.

■ ul. Plk. Dąbka - remont nawierzchni i drobne utrudnienia w ruchu, które skończą się 16 lipca.

■ ul. Kwiatkowskiego - przed skrzyżowaniem z ul. Sucharskiego w kierunku Plk. Dąbka nawaliła studzienka deszczowa. Koniec prac w środę, 14 lipca.

■ ul. Długa i Wąska - budowa uzbrojenia podziemnego wraz z remontem ulic.

Dopiero się zacznie!

Sopot

1. ul. Malczewskiego - już dziś, w piątek od godz. 22 do soboty, 11 lipca do godz. 21 zostanie całkowicie zamknięta od ul. Księżycowej do granicy miasta Sopotu. Nie ma czego żałować - będą się na niej ścigać kierowcy w ramach Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski Ryk ich motorów słychać będzie jeszcze w niedzielę, dlatego w godz. 7-18 omijamy piękny, kręty odcinek drogi na Brodwinu. A rywalizację podpatrywać warto - na



Źródło: oprac. własne J. Zgriski

Info: Kabron



Info: Kabron



Info: Kabron

piechotę! Przejazd będą mieli wyłącznie mieszkańcy, do ul. Księżycowej.

2. ulice Abrahama, Chrobrego, Obodrzyców, Mickiewicza - ciemna masa bitumiczna wyspie się na te drogi począwszy od poniedziałku. Przez nadchodzący tydzień drogowcy ograniczać będą możliwość przejazdu w tych miejscach do jednego pasa ruchu.

Gdynia

3. Al. Zwycięstwa, Stryjska, Redłowska, Lutycka - od poniedziałku, 12 lipca czeka kierowców najazd pomarańczowych. Najpierw w godzinach nocnych w godz. 22-5 zajmą jezdnię Al. Zwycięstwa przy ul. Stryjskiej. Później przekierować będą przez kolejne krzyżówki, z ul. Lutycką i Redłowską.

Od najbliższego poniedziałku do środy, tzn. od 12

do 14 lipca całkowicie zamkną zostanie też górny odcinek ul. Stryjskiej, do Redłowa. Spokojnie, również w godzinach nocnych, więc obawiać się mogą wyłącznie „nocne Marki” i klienci taksówek. W tym samym czasie za dnia na Stryjskiej drogowcy zajmą tylko jeden pas ruchu.

4. ul. Morska - w sobotę, na lewym pasie przy ul. Kalksztajnowej w stronę Rumi w godz. 15-22 zaborą się za budowę przyłącza kanalizacji sanitarnej. Mogą być zakłócenia w ruchu, jednak poważniejsze czekają nas od 12 lipca na odcinku od skrzyżowania z ul. Chylońską w kierunku Rumi i Redy znów kłask będą asfalt. Podobnie będzie na ul. Chylońskiej między ul. Janowską a ul. Morską w kierunku Rumi.

Oprac. Jarosław Zgriski
Radio Eska-Nord

ZA KÓŁKIEM

Lotnisko widmo

Z wielką pompą i w blasku fleszy gdańskie lotnisko w Rębiechowie nazwano imieniem Lecha Wałęsy. Tymczasem specjaliści od znaków nie czytają chyba gazet i nie oglądają telewizji, bo wszystkie drogowskazy w aglomeracji wiodą pasażerów na nieistniejące lotnisko Gdańsk-Trójmiasto. Nawet niedawno postawione tablice informacyjne węża Matarnia z uporem informują o drodze na lotnisko Gdańsk-Trójmiasto. Czyżby niedopatrzność? Przy okazji ciekaw jestem, czy ten szczegół zauważyli w ogóle pracownicy lotniska. Właściwie to drobnostka. Ale po co w takim razie trudziły się władze miasta ze zmianą nazwy lotniska? Drogowskazy wiodące na Międzynarodowe Targi Gdańskie, do Muzeum Solidarności, czy Katedry Oliwskiej istnieją, nawet wielojęzyczne. Pora szybko zadziałać, okres urlopowy to czas napływu zagranicznych turystów i przyjeźdźców z innych części kraju. Niechaj narodowie, wždy postronni znają, iż gdańszczanie lotnisko Lecha Wałęsy, nie port Trójmiasto mają.

Jarosław Zgriski
Radio Eska-Nord

Gdańsk. Warsztaty dla młodzieży Spędź wakacje w „Mrowisku”

Sposobów na spędzenie wakacji jest wiele. Nie trzeba daleko wyjeżdżać, żeby przeżyć niezapomniane chwile. Organizatorem warsztatów artystycznych jest Towarzystwo Profilaktyki Środowiskowej „Mrowisko”. W Centrum Młodzieżowym w Matarni zajęć jest tyle, ile zainteresowań. Marta Stankiewicz ma 15 lat i interesuje się fotografią. Zapisła się na warsztaty, żeby ulepszać technikę wykonywania zdjęć.

Żeby robić dobre czarno-białe portrety trzeba dużo ćwiczyć. W ciągu roku uczy się w gimnazjum. Wakacje to dla niej najlepszy czas na trening - mówi Marta.

Żeby wziąć udział w warsztatach trzeba mieć ukończone 13 i nie więcej niż 18 lat. Wciąż można zapisywać się na warsztaty ceramiczne, witrażowe, teatralne i dziennikarskie. Zajęcia rozpoczynają się 16, a kończą 25 lipca. Podczas warsztatów nie wolno posiadać i zażywać alkoholu, tytoniu i narkotyków.

Agnieszka Kamińska



Nudisz się w domu? Przyjedź do „Mrowiska”.

Fot. Adam Warzycha

Zgłoszenia

Zgłoszenia w Ośrodku Profilaktyki Środowiskowej „Mrowisko” w Gdańsku Oliwie przy ul. Grunwaldzkiej 513. Koszt uczestnictwa to 150 zł. Szczegółowe informacje pod nr tel. 552 00 26.

R E K L A M A

bez abonamentu

MIX korzyści

80 gr z VAT na stacjonarny

PROMOCJA. Szczegóły oferty w regulaminie Promocji.

NOKIA 3310
za 1 zł
*(1,22 zł brutto)

NOKIA 3510i
od 19 zł
*(23,18 zł brutto)

Telefon na kartę za 1 zł

- Połączenie samych korzyści.
- Pełna kontrola kosztów i marekowe telefony od 1 zł.
- Bez abonamentu, bez rachunku.
- Na stacjonarny tylko 80 gr z VAT za minutę.

COLTEX DAKAR

mix Plus

Gdańsk Wzrzeszcz
Centrum Handlowe Manhattan
II piętro
tel. 767-71-00

Gdynia
DHL Batory
ul. 661-81-21
(0-601) 612-696

Gdynia
Dom Towarowy CHYLONIA
ul. Szymanowskiego 2
(obok Kina „Złota”)
tel. 521-86-88
(0-601) 20-88-66

Gdańsk Wzrzeszcz
ul. Szymanowskiego 2
(obok Kina „Złota”)
tel. 521-86-88

Gdańsk Przymorze
ul. Bursztyńskiego 34B
(Róg ul. Chłopskiej)
tel. 558-13-31

Gdynia
Hala Targowa, paw. 34B
tel. 661-21-13
(0-601) 20-88-62

Będzie się działo

o wakacyjnych imprezach
czytaj też
na **słonecznych**
stronach

piątek 9 lipca 2004 r.

Dziennik
Baltycki

GDAŃSK / Sopot / GDYNIA / PRUSZCZ GDAŃSKI / RUMIA

TEATR
H jak Hamlet
Gdańsk
piątek-niedziela
str. V

BALET
O, Jeruzalem
Sopot
piątek
str. V

FESTIWAL
Gala Ferty
Gdańsk
str. VI

KINO
Amnezja
premiera
str. IV

PREMIERY QDVD
Młasto Boga
str. V

TEATR
Polska
miłość
Gdynia
piątek
str. V

WYSTAWA
Kołodziej powrócił
od piątku
Gdańsk
str. VI

ZJAZD KASZUBÓW
Kościerzyna
sobota
str. VI

KONCERT
Legenda
bluesa
Gdynia
niedziela
str. VI

KONCERT
Jan Ptaszyn
Sopot
sobota
str. VI

FESTYN
Morskie klimaty
sobota-niedziela
Gdynia
str. VI

TELEWIZJA
Human Traffic
sobota
str. IV

BĘDZIE FETA
Festiwal
teatrów
ulicznych
14-18 lipca
Gdańsk
str. II

KINO DOMOWE
Rozgrywka
str. III

Artyści ulicy

Katarzyna Zielonka
studentka z Gdańska

Wacław Rasnowski
konserwator dzieł sztuki z Gdańska

Michał Zgutka
steward z Gdańska

Elwira Twardowska
organizatorka Fety

Magdalena Mielnik
studentka z Gdańska

Pamiętam spektakl szczytarski. Stałam jak wmurowana, oczarowana. Kojarzył mi się z sabatem czarownic. W zeszłym roku święty był teatr szariatani. Jedździł wozem strażakom i wzniesli pożary. Wielka Feta i wielka heca. Nie mogę się doczekać.

Mieszkamy z narzeczoną na Starym Mieście. Widzimy, jak ta impreza przyciąga turystów. Nie mam czasu na oglądanie. Przechodząc, tylko rzucam okiem. Czasem zatrzymam się na chwilę, jak mnie coś zafrapuje. Lubiemy noce przedstawienia.

Widziałem sporo spektakli. Pamiętam francuski teatr; artyści pochodzili zaskakująco z fontanny Neptuna. Mieliśmy sporo pracy, żeby ją naprawić. Ale, mój Boże, za cenę oglądania takich wspaniałości można nawet tygodniem zmarować.

Podoba mi się atmosfera, kolorowi ludzie, spektakle. Przez Fetę wakacje od kilku lat spędzamy w Gdańsku. Nie wyjeżdżam, bo muszę zobaczyć wszystko od początku do końca. Po co mam szukać po świecie teatrów, skoro one do mnie przyjeżdżają.

Teatry uliczne mają wyrazistą formę i rzadko bawią się w subtelności. Nic dziwnego: muszą pokazać coś, co będzie atrakcyjne dla tych, co stoją blisko, i dla tych, co oglądają z daleka: dla tych, co śledzą akcję od początku, i dla tych, co tylko na chwilę przystaną w drodze do domu. Jednym spodoba się szczytarsze, innym refleksyjne przedstawienie, kłownada czy podobne ewolucje.

Do Gdańska już za kilka dni przyjadą artyści ulicy z całego świata. Od środy (14 lipca) zacząć się będą rzeczy przedziwne. Pod Zieloną Bramą stanie niezwykły zegar, ożyją obrazy wielkich mistrzów, zapłoną ulice. Będą szczytarsze, mimowicie i artyści z całego świata. To tylko jedno z niewielu cudów VIII Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Plenerowych i Ulicznych Feta, który co roku wzbudza wiele emocji. Trzeba cierpliwie przecisnąć się przez tłum, wędrować, a czasem biec za teatrem. Czy gdańszczanie zaakceptowali Fetę...

Przygotowała
Grażyna Antoniewicz
Zdjęcia
Robert Kwiatek
Collage Kamila Benke

ZAPOWIADAMY

14-23
Gdańsk

Będzie Feta
POD NAGŁOŚNIĄ
Dziennik Bałtycki
KONTROLOWANE

14 - 18 lipca
Główne Miasto
wstęp wolny



Fot. Robert Kwiatek

Nie wyjeżdżajmy z miasta, bo w środę 14 lipca, o g. 21 na Długim Targu w Gdańsku rozpocznie się Festiwal Teatrów Plenerowych i Ulicznych Feta. Pierwszego wieczoru zobaczymy spektakl słynnego zespołu Voskresienia z Ukrainy i Jeleniogórski Teatr Animacji. Potem do niedzieli, codziennie od godz. 14 aż do północy oglądać będziemy przedstawienia. Przyjadą najciekawsze teatry z Litwy, Hiszpanii, Białorusi, Norwegii, Rosji, Austrii, Turcji, Ukrainy, Włoch i Kanady. Tego lata dowiemy się, dlaczego „Anioły mają ciężko”, a Grupa Plastyczna z Pławna pokazuje „Trzy życia Salvadora Dalí”. Nie sposób wymienić wszystkich niespodzianek i atrakcji. W galeriach na ulicy Piwniej i Mariackiej czekają wystawy plastyczne i fotograficzne towarzyszące Fecie. (G.A.)

Gdańsk

16 lipca - 25 sierpnia
kościół św. Jana
ul. Świętojańska 50
bilety: 7 zł i 4 zł



Fot. materiały promocyjne

Miliony ludzi na całym świecie widziały zdjęcie tajemniczej afgańskiej dziewczynki o niezapomnianych zielonych oczach. Fotografia ta została zrobiona w 1984 roku. Przez siedemnaście lat nikt nie znalazł imienia jej bohaterki. Została odnaleziona dopiero w styczniu 2002 roku. Ostatnia jej fotografia, zrobiona przez Steve'a McCurry'ego, będzie ozdobą najnowszej wystawy National Geographic. Cała ekspozycja będzie się składać ze stu niezwykłych zdjęć przedstawiających fascynujący obraz całej naszej planety, od początku XX wieku po dzień dzisiejszy, widziany oczami najznakomitszych fotografów National Geographic. (a.a.)

16-24
Gdynia

Festiwal bluesowy

niedziela, 18 lipca
bulwar Nadmorski
wstęp wolny



Fot. KPTV Wojciech Jakubowski

I Gdynia Blues Festival, z udziałem polskich i międzynarodowych gwiazd bluesa. Muzyka od bluesa klasycznego po boogie-woogie, wystąpią bowiem: Debesters, Boogie Chili, Mietek Blues Band (na zdjęciu), Nocna Zmiana Bluesa; jej lider, Sławek Wierzbowski, będzie imprezę prowadził. Wspierać go będzie Krzysztof Pomniński (Blues Club w Gdyni). Natomiast gwiazdą pierwszego gdyniejskiego festiwalu bluesowego będzie Michael Hill Blues MOB ze Stanów Zjednoczonych. Wystąpi około 21.45.

Organizatorami festiwalu są Blues Club oraz Urząd Miasta Gdyni.

(mok)

KINO DOMOWE

wideo
sensacja

Ostatnie wcielenie Marlona Brando



Polecam ten film z myślą o Marlonie Brando. Nie, nie dlatego, że to jego najlepszy film. Nie dlatego, że wykreował w nim coś godnego Marlona Brando. „Rozgrywka” z 2001 roku jest po prostu ostatnim filmem sławnego Don Vito Corleone („Ojciec Chrzestny”, 1972) i niesamowitego pułkownika Kurtza („Czas apokalipsy”, 1979).

Klasyka. To najlepsze słowo opisujące film Frańka Oza. Sensacyjna opowieść o przygotowaniu do ostatniego skoku w złodziejkiej karierze pewnego włamywacza z Montrealu. Nie ma samochodowych pościgów. Nie ma strzelanki. Są za to doskonale kreacje Roberta De Niro (dla porządku tylko przypominam ostatnie gangsterskie wyczyny mistrza - „Gorączkę” z 1995 r. oraz „Ronina” z 1998 r.) i Edwarda Nortona (ten też nie stroni od sensacji, a przykładem niech będzie jedna z opowieści o Dr. Hannibalu Lecterze - „Czerwony Smok” z 2002 r.). I jest też wspomniany wyżej Brando. Trzy pokolenia aktorów niemal dosłownie spiętych kajdankami z filmem kryminalnym w najlepszym tego słowa znaczeniu.

To nic, że „Rozgrywka” to filmowa prościna. Przyjemnie odebrać czasem oczy od kolorowego chlumu w stylu „Szybcy i wściekli” albo (jeszcze gorzej) „S.W.A.T.”. Bo w „Rozgrywce” wszystko jest z klasą. Włamywacz ma gust (do wnętrza, pięknych gadżetów i kobiet), jego szef ma klasę i kasę, a młody złodzieź okazuje się całkiem sprawnym krętarzem. Tylko dlatego tak mu ufają? Coż... to nie jedyna dziura w scenariuszu, który - powiedzmy delikatnie - nie jest arcydziełem. Czego brakowało, dograli jednak mistrzowie aktorskiego fachu.

R E K L A M A



„Rozgrywka” (oryg. „The Score”), reż. Frank Oz, USA/Niemcy, 2001 r.

Najczęściej wypożyczane tytuły DVD/VHS



4. „POD SŁOŃCEM TOSKANII” (obyczajowy)
5. „SKAZANI NA SIEBIE” (komedia)
6. „PIĘTNO” (dramat)
7. „WŁADCA PIERŚCIENI-POWRÓT KRÓLA” (przygodowy)
8. „GDZIE JEST NEMO” (animowany)
9. „PAN I WŁADCA: NA KRAŃCU ŚWIATA” (przygodowy)
10. „BRUCE WSZECHMOGĄCY” (komedia)

dane za okres 29.07. - 4.08.

2004

10
lipca

Zapraszamy wszystkie Panie w każdą drugą sobotę miesiąca na nową akcję.

Pani Sobota

moda - uroda - zdrowie

W programie dnia od godz. 14⁰⁰:

- porady stylistki, wizażystki oraz dietetyczki
- koncert muzyki cypryjskiej
- smakołyki z Cypru rodem - degustacja
- godz. 14⁰⁰, 15⁰⁰, 16⁰⁰ - konkursy z nagrodami - do wygrania
 - kosmetyki, bilety do Aqua Parku w Sopocie, prezenty z Notabene, torby Jackpot & Cottonfield
- godz. 17⁰⁰ - konkurs, do wygrania - weekend na Cyprze dla Pani

Od lipca w punkcie informacyjnym dostępne są nowe karty **Pani Sobota**. Do wygrania 1 000 zł na zakupy w sklepach T.C.H. KLIF. Final roczny akcji odbędzie się 11 grudnia br.

sponsorzy:



ATRAKCYJNE OFERTY CENOWE

CUBUS KOLEKCJA WIOSNA-LATO	do -50%
MEXX KOLEKCJA WIOSNA-LATO	do -50%
ELEGANT WIOSENNA KOLEKCJA KURTEK I PŁASZCZY	do -50%
NOTABENE FILMY VIDEO	od 19 ⁹⁰
FILMY DVD	od 29 ⁹⁰
KAPPAHL DZIAŁ DAMSKI, WYBRANE MODELE: SPODNIE	49 ⁹⁰
TOPY	29 ⁹⁰
BOUTIQUE LA MARCA WYBRANE MODELE: KOLEKCJA MOSCHINO, VERSACE, ICEBERG	do -70%
BUTY, WYBRANE MODELE	-20%
BLUŻKI MOSCHINO, VERSACE, ICEBERG	129,-

SWING STUDIO I WYBRANE MODELE ODZIEŻY	do -30%
BENETTON WYBRANE MODELE	-30%
PERFUMERIA OLIMPIA PRZY ZAKUPIE 2 PRODUKTÓW LINII HR	prezent
HERA GARNITUR DAMSKI	-50%
ZAKIET, SPODNIE	-40%
DEEP T - SHIRT DEEP, 2 SZTUKI	60,-
SZORTY DEEP	od 49,-
SWETRY	od 50,-
DIVERSE KUPUJĄC 3 RZECZY NAJTAŃSZA	-50%
KUPUJĄC 2 SWETRY, TAŃSZY	-50%
KUPUJĄC DOWOLNĄ KURTKE, DRUGĄ PRZECIWDZESZCZOWĄ	GRATIS

BLUE WILLI'S KOLEKCJA LETNIA	od 129,-
VISTULA WYPRZEDAŻ TOWARU	-40%
HEXELINE PRZECENA KOLEKCJI LETNIEJ	-50%
FESTUS WINO ANJOU BLANC „AMBROISIE”	29,-
WINO CHATEAU SIGNORET, BORDEAUX	29,-
BOMARIS KOSTIUMY	-30%
TOREBKI I BIŻUTERIA	-50%
BLUŻKI	od 50,-
TATUUM BLUŻKA DAMSKA ZE STÓJKĄ	69 ⁹⁰
SPODNIE DAMSKIE, RÓŻNE KOLORY	59 ⁹⁰
KOSZULE MĘSKIE, WYBRANE MODELE	59 ⁹⁰

PON. - SOB.

9-21

NIEDZIELA

10-20



T.C.H. KLIF
81-525 GDYNIA
AL. ZWYCIĘSTWA 256
TEL. 664 93 45
www.klif.pl

PREMIERY KINOWE

thriller
USA

Amnezja

■ Czas: 97 min.
■ Dowz, od lat 15
■ Reż.: Philip Kaufman
■ Wyst.: Ashley Judd,
Samuel L. Jackson, An-
drew Garcia, David Stra-
thairn



Fot. Monolith

Philip Kaufman ma w dorobku tak odległe od siebie gatunkowo i stylistycznie filmy jak „Zatrute pióro” (opowieść o markizie de Sade), „Wschodzące słońce” (kryminał z Wesleyem Snipesem) i „Inwazja pozeraczy ciół” (klasyczna kina grozy). „Amnezja” to jego wycieczka w rejony dreszczowca. Zapowiada się przyzwoity thriller. Producent obrazu, Arnold Kopelson, w swej nieskończonej skromności i pokorze tak podsumował pracę Kaufmana i ekipy: „to hitłocodowa zagadka z morderstwem w tle, które zaskoczy widzów i do końca utrzyma ich w niepewności. Jak przystało na dobry film”. Oby miał rację.

Jessica Shepard (w tej roli Ashley Judd), inspektor policji, szuka seryjnego zbrojcy. Przerażona odkrywa, że ofiarami padają mężczyźni, z którymi romansowała. Śledztwo gmatwa się coraz bardziej, gdy jej partner (Andy Garcia) zaczyna zachowywać się podejrzanie. Ale wszystkie dowody wskazują na Jessicę, i szybko ona sama zaczyna wątpić w swoją niewinność...
Mamy dla Was 3 podwójne zaproszenia do Kinopleksu (pon.-czw.). Dodatkowo dystrybutor filmu, firma Monolith, ufundował nagrody specjalne: 2 płyty DVD z filmem „Regularni zabijania”. Dzwonicie do nas dzisiaj o godz. 12 pod numer 301-27-61.

(ma)

thriller
USA/
Kanada/
Niem.

Przekręt doskonały

■ Dowz, od lat 15
■ Czas: 98 min.
■ Reż.: James Foley
■ Wyst.: Edward
Burns, Rachel Weisz,
Andy Garcia, Dustin
Hoffman



Fot. Vision

Nikt z twórców nie chce o tym filmie rozmawiać. Nie wynika to absolutnie z uczucia wstydu. Wedle krytyków „Przekręt doskonały” jest przedsięwzięciem jak najbardziej udanym i aktorzy nie mają czego się wstydzić. Po prostu nikt nie chce zdradzić zbyt wiele z fabuły.

Gdybyśmy uchylił choćby rąka tajemnicy, zepsułbyśmy widom całą zabawę. To byłoby nie fair - opowiadał w wywiadach Andy Garcia. Jego partner z planu, Brian Van Holt, również bronił się przed dziennikarzami: „Chciałbym o tym mówić, ale nie chcę zdradzać historii. Mogę powiedzieć tylko tyle, że film ma wiele warstw, które sukcesywnie się odsłaniają. Za każdym razem czeka cię jakieś zaskoczenie. A zaczyna się... dość szampaowo.

Oszust Jake Vig do spółki ze swoją paczką okantował właśnie na tysiąc dolarów niejakiego Lionela Dolby. Niestety, radość z sukcesu i zysku szybko się kończy. Okazuje się, że zrabowana kasa nie należała do Lionela, tylko bossa świata przestępczego, Winstona Kinga. To dopiero początek kłopotów...

(ma)

Najchętniej oglądane



Trójmiejskie kina -
poprzedni weekend

Źródło: Neptun Film, Kinoplex, Cinema City Krewetka,
Multikino, Silver Screen

Info: (KONS)

KINO

Tytuł	Prod./Wiek	Godzina	Czas
GDANSK Neptun ul. Długa 57 tel. 301-82-56	Shrek 2 22.15 USA (b.o.)	10, 12, 14, 17, 19, 45	
	Shrek 2 - 14 zł n., 12 zł u. Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		
Helikon ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Polana wśród brzozy Fr./Niem. Pol. (15) Dziewczyna z perłą Ang./Luk. (15) Ruchome słowa Fr./W. Port. (15) Wilbur chce się zabić Dania (15)	15.15 17 18.45 20.30	
	13 zł n., 11 zł u. Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		
Kamerálne ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Zostaję Fr. (15) Trio z Belleville Fr./Kanad. (15) Good bye Lenin Niem. (15) Sylvia Ang. (15)	14.50 16.40 18.15 20.30	
	13 zł n., 11 zł u. Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		
Żak al. Grunwaldzka 195/19	Ojca Wł. (15) Amelia Fr. (15) Między słowami USA (15)	17 18.55 21	106 min 120 min 105 min
SOPOT Polonia ul. Boh. Monte Cassino 55/57 tel. 551-05-34	Shrek 2 USA (b.o.)	15.30, 18.30, 21	
	Shrek 2 - 14 zł n., 12 zł u. pozostałe filmy - 13 zł n., 11 zł u. Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		
Bałtyk al. Bohaterów Monte Cassino 30 tel. 551-18-56	Lepiej późno niż później Ang. (15) Sylvia Ang./Luk. (15) Dziewczyna z perłą Ang. (15) Złodziej życia USA (15)	15 17.30 19.40 21.40	
	Złodziej życia, Lepiej późno - 13 zł n., 12 zł u. Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas
Giallo	21.30 pt.	99 min
Przekręt doskonały	13.30, 15.45, 18, 20.15, 22.30 pt.-niedz.	113 min
Amnezja	17.30, 19.45, 22 pt.-niedz.	97 min
Cube 2	10.15 pt.-niedz.	95 min
Dirty Dancin' 2	11.15 pt.-niedz.	86 min
Effekt motyla	13.30, 19.15 pt.-niedz.	113 min
Ladykillers, czyli zabójcy kwińt	13, 18.15 pt.-niedz.	104 min
Pojutrze	10.15, 15.15, 18, 20.30, 23 pt.-sob.	125 min
Troja	10.15, 15.15, 18, 20.30 niedz.	163 min
Harry Potter i więzień Azkabanu - dubbing	10.45, 11.30, 13.45, 14.30 pt.-niedz.	142 min
Rogate ranco - dubbing	10, 11.45 pt.-niedz.	76 min
Shrek 2	10.11, 12.15, 13.15, 14.30, 15.30, 16.45, 17.45, 19.20 21.15, 22.15, 23.30 pt.-sob. 10, 11, 12.15, 13.15, 14.30, 15.30, 16.45, 17.45, 19, 20 21.15, 22.15 niedz.	110 min

■ pon.-czw. - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 17 zł
■ sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
■ ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł
■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni

święteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - 11 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - Forum Film - 13 zł
■ Multibabykino - 10 zł
Godziny otwarcia kas: 9.15

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelińska 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas
Amnezja	14.30, 16.30, 18.30, 22.30 pt.-niedz.	97 min
Shrek 2	10.11, 12.13, 14.15, 16.17, 18.19, 20.21, 22.23 pt.-sob. 92 min	
Connie i Carla	15.16, 17, 18.19, 20.21, 22 niedz.	98 min
Honey	10.15, 14.45 pt.-niedz.	94 min
Effekt motyla	12.15, 19.15, 21.30 pt.-niedz.	113 min
Ladykillers, czyli zabójcy kwińt	17.30, 19.45, 22.15 pt.-niedz.	104 min
Punisher	12.15, 16.45 pt.-niedz.	127 min
Świt żywych trupów	10.45, 15.15, 20.45 pt.-niedz.	100 min
Harry Potter i więzień Azkabanu	10, 12.45, 15.30, 18.15 pt.-niedz.	136 min
Rogate ranco	11.45, 13.45, 15.45 pt.-niedz.	86 min
Pojutrze	11.15, 13.45, 16.15, 18.45, 21.15 pt.-niedz.	124 min
Troja	17.45, 21	162 min
Mój brat niedźwiedź	10.30 pt.-niedz.	85 min

■ normalne do godz. 17 pon.-pt. - 16 zł do godz. 17 sob.-niedz. - 17 zł do godz. 17 pon.-czw. - 17 zł do godz. 17 pt.-niedz. - 18 zł

■ ulgowe Bilety rodzinne - sob., niedz. do godz. 12.30 na filmy z dubbingiem - 11 zł dzieci do lat 12 - 11 zł (na filmy Warner Bros, Forum Film i SPI inne ceny)

■ studenci i uczniowie - 13 zł (pon.-czw. i pt. do 17) - 15 zł (pt. do 17 i sob.-niedz.)

■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 11 zł (na filmy Warner Bros, Forum Film i SPI inne ceny)

■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i SPI inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kolobrzeska 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas
Amnezja	10.45, 12.45, 16.45, 18.45, 20.45, 22.45 pt.-sob.	104 min
Rogate ranco	10.30, 12.15 pt.-niedz.	97 min
Shrek 2	10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30, 22.30 pt.-sob.	104 min
Ruchome słowa	10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30 niedz.	96 min
Ladykillers, czyli zabójcy kwińt	14.45, 19.21, 23 pt.-sob., 14.45, 19.21 niedz.	104 min
Effekt motyla	11.15, 15.15, 21.15 pt.-niedz.	113 min
Harry Potter i więzień Azkabanu (dubbing)	10.45, 13.30, 16.15 pt.-niedz.	141 min
Dirty Dancin' 2	13.30, 19.30, 22.30 pt.-sob., 13.30, 19.30 niedz.	86 min
Pojutrze	11, 13.30, 16, 18.30, 21 pt.-niedz.	124 min
Troja	11, 14, 17, 20	163 min

■ tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł

■ piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł

■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł

■ studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł

■ poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł

■ bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

TELEWIZJA

23.55 Human Traffic sobota

■ „Human Traffic” jest pełnometrażowym debiutem 25-letniego walijskiego reżysera Justina Kerrigana. To pierwszy w dziejach kina film poświęcony brytyjskiej kulturze klubowej.
■ Poszukując obsady Kerrigan pragnął otoczyć się młodymi aktorami, którzy tak jak on zetknęli się wcześniej z każdym z aspektów kultury klubowej z narkotykami na czele.
■ Słynne są już teksty wygłaszane przez bohaterów filmu, np. teoria, że tematem „Gwiezdnych Wojen” są narkotyki („walka sił ciemności z siłami światła jest niczym innym, jak walką pomiędzy narkotykami twardymi a miętusą”).
■ Budżet filmu zamknął się w dwóch milionach funtów. W Wielkiej Brytanii nie wydano dotychczas takich pieniędzy na film debiutanta, w którym dodatkowo większość obsady stanowią mało znani aktorzy telewizyjnych telenoweli.



Fot. Human Traffic

20.00 Stop - klatka niedziela

Koncert ten będzie poświęcony jednej z najwybitniejszych postaci polskiej estrady. Jonaszowi Kolko. Piosenki tego niezwykłego już poety, aktora i piosenkarza kabaretowego po dziś dzień śpiewają gwiazdy rodzimej sceny rozrywkowej m. in. Małgorzata Rodowicz, Katarzyna Groniec. Koncert „Stop - klatka” odbył się podczas XXXI Ogólnopolskich Spotkań Zamkowych „Śpiewajmy poezję” w Olsztynie, a zarejestrowany został przez gdański oddział TVP. Wyreżyserował go Jerzy Satanowski, a piosenki Jonasa Kolko w nowych aranżacjach zaśpiewają aktorzy m.in.: Stanisława Celińska, Magdalena Cielecka, Wiktor Zborowski (na zdjęciu) oraz Robert Janowski.



Fot. KADUŁT / Polakowski

SALE

-50%

Kolekcja letnia

CUBUS

C.H. Klif, Al. Zwycięstwa 256, Gdynia

A photograph of a man with short dark hair, smiling broadly and looking upwards and to the right. He is wearing a red t-shirt and blue jeans. The background is dark and out of focus, suggesting foliage.

KOSZULKI
19,99 zł

CUBUS

C.H. Klif, Al. Zwycięstwa 256, Gdynia

BIKINI

19,99 zł

za 1 część

CUBUS

C.H. Klif, Al. Zwycięstwa 256, Gdynia



KOSZULKI
19,99 zł

CUBUS

C.H. Klif, Al. Zwycięstwa 256, Gdynia

SILVER SCREEN

Centrum Rozwojowy Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Amelia	11, 15, 45, 18, 20, 22, 45 pt.-niedz.	97 min
Przebieg doskonały	10, 30, 12, 45, 17, 45, 20, 15, 22, 40 pt.-niedz.	98 min
Shrek 2	10, 11, 30, 12, 30, 14, 15, 16, 30, 17, 30, 19, 20	105 min
Honey	21, 30, 22 pt.-niedz.	88 min
Ladykillers, czyli zabójczy kwintet	13, 15, 21 pt.-niedz.	104 min
Blaski mojej	18, 45, 22, 20 pt.-niedz.	113 min
Poltrona	13, 10, 21, 20 pt.-niedz.	120 min
Troja	15, 20 pt.-niedz.	163 min
Harry Potter i więzień Azkabanu - dubbing	10, 15, 15, 30 pt.-niedz.	135 min
Hogarty ranczo	10, 45, 13 pt.-niedz.	76 min

- normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 18 zł
- studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł
- grupowe: (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
- dla dzieci do lat 12 i opiekunów (na filmy animowane) - 13 zł
- dla seniorów - 13 zł

Co jest grane w Radiu Gdańsk

Radio
Gdańsk

■ Sobotni wieczór na antenie Radia Gdańsk upłynie jak zawsze pod znakiem muzyki. O g. 20 proponujemy program Marka Prusakowskiego - Muzyka Markowa, zaznaczając, że drugi człon nazwy nie tylko ma związek z imieniem autora ale także, a może przede wszystkim, z jakością prezentowanej muzyki. Po g. 22 natomiast przez trzy godziny królować będzie muzyka klubowa. Tym razem posłuchamy, jak grają w Parlamencie.

■ W niedzielę w samo południe, dowiemy się, jakiej muzyki słucha Ewa Bem. A w Letnim Salonie Artystycznym, emitowanym z ogródka sopodkiego SPATIF-u, gościć będziemy artystów prezentujących swoje spektakle w Sopodim Ogródku Teatralnym od 9 do 16 lipca w ramach Projektacji Sopodkiej Sceny Alternatywnej.

■ W przeddzień promocji swojej książki „Opowiadania z Ogródków” odwiedzi nas Marek Idczak, laureat pierwszej nagrody pierwszej edycji Konkursu Literackiego Uniwersytetu Gdańskiego. Przy okazji porozmawiamy z Adamem Majewskim, jurorem konkursu, o jego trzeciej edycji.

■ Oczywiście zapowiadamy FETE - VIII Międzynarodowy Festiwal Teatrów Plenerowych i Ulicznych. Spotkamy się także z twórcami nowego spektaklu Teatru Atelier - „Happy Days” S. Becketta.

NA SCENIE

19.00 Happy Days

Sopot
piątek - niedziela
Teatr Atelier im.
Agnieszki Osieckiej
Al. Franciszka
Mamuski 1
wstęp: 29 zł



Dzisiaj trzecia próba generalna, jutro wreszcie oficjalna premiera (wybrzeżowa premiera) sztuki Samuela Becketta „Happy Days”, tj. „Szczęśliwe dni”, w reżyserii dyrektora teatru Atelier, Andrzeja Hubnera-Ochodlo i wykonaniu Bogusławy Schubert i Adama Zuchowskiego. Gatunek - operetka metafizyczna. Coś jak podkaszka na zakonnica. Długo o 16.30 film dokumentalny Andrzeja Wirtha o Wenecji i Las Vegas „Las Venice” plus spotkanie z autorem. Gratis.

Informacja i rezerwacja biletów: 550 10 01, 555 14 84.

(tas)

20 i 22 Artyści w ogródku

Sopot
9 - 16 lipca
Pod Zagłami
Pawna i Ciaszena
wstęp wolny



Pl. materiały promocyjne

W Sopodzie od 9 do 16 lipca występować będą teatry alternatywne. Do udziału zostali zaproszone zespoły, które pozwalają widzowi spotkać się ze sztuką współczesną, eksperymentalną. Szczególnie ciekawie zapowiadają się dwa przedstawienia z Warszawy. Jest to „Absolutnie off show” Studia Teatralnego Kolo i „Jednocześnie” Grizkowska w wykonaniu Pawła Pabisia. Długo o g. 22 Teatr Rondo w kawiarni Pod Zagłami pokaze „Das Kuchendrama”. Natomiast w Pwncy i Ciaszena o g. 22 Teatr Escos zaprezentuje sztukę „Inaczej”.

(G.A.)

19.00 Polska miłość

Gdynia
piątek
Teatr Muzyczny
pl. Grunwaldzki 1
tel. 661-60-00,
621-60-24, 621-78-16
bilety: 18 - 30 zł



Pl. materiały promocyjne

„Sceny miłosne dla dorosłych”, to sztuka kochania po polsku. Spektakl komediowy o miłosnych zawirowaniach oraz sztuce uwodzenia. Zabawne i liryczne piosenki, pikantne teksty z przymrużeniem oka i doborowa obsada, to gwarancja dobrej zabawy. Autorzy: Marek Kuczyński (muzyka), Zbigniew Książek (tekst), Igor Michalski (reżyseria) oraz aktorzy: Dorota Kowalewska, Ludmiła Malecka, Alicja Prochowicz, Paweł Bernaciak, Jakub Komacki, Andrzej Śledź. Mammy jedno podwójne zaproszenie na dzisiejszy spektakl. Dzwonko e.g. 10, pod nr tel. 66-06-500.

(mok)

20.00 Koniec lata

Gdynia
sobota, niedziela
Scena Letnia
na Plaży w Orłowie
ul. Orłowska
tel. 621-02-26
bilety: 36-18
grupowe 14 zł
kasa na plaży:
codziennie g. 15 - 21



Pl. Sławek Ptasznik

„Niespodziewany koniec lata” według kabaretu Starszych Panów kochają widzowie. Bo jakże nie kochać Dariusza Siastaczka jako Sporego, Beaty Buczek-Zameckiej w roli uroczej Wdówki, czy Bogdana Smagadego jako Porucznika Rumianka. Wdzięk, dowcip, nutka nostalgii, wspaniałe piosenki i znakomici aktorzy. Piosenki Wasowskiego i Przybory zdobywają sobie właśnie uznanie kolejnego - tego już! - pokolenia słuchaczy.

(G.A.)

PREMIERY TYGODNIA

Miasto Boga

QDVD

- Reżyseria: Fernando Meirelles, Kátia Lund
- Obsada: Matheus Nachtergaele, Alexandre Rodrigues, Philippe Haegens, Seu Jorge i inni
- Gatunek: sensacyjny
- Czas trwania: 124 minut
- Obraz: 16 : 9 - anamorficzny
- Dźwięk: Dolby Digital 5.1 - portugalski, polski; lektor
- Napisy: polskie
- Dystrybucja: SPI



„Miasto Boga” to najgłośniejszy film brazylijski ostatniego roku, nominowany w ubiegłym roku do Złotego Globu, w kategorii Najlepszy Film Nieanglojęzyczny oraz do Oscara, w aż czterech kategoriach. Także polska publiczność doceniła brazylijski obraz podczas ubiegłorocznego Lata Filmów w Kazimierzu, przynajmniej pierwsze miejsce w kategorii Najlepsza Fabuła Zagraniczna. Film jest oparty na faktach wstrząsającą kroniką z życia slumsów Rio de Janeiro, nazywanych przez mieszkańców Miastem Boga. Każdy, kto się tam urodził, jest skazany na życie w piekle narkotyków, bandyckich napadów i wojen gangów. Jest jednak ktoś, kto podejmie próbę wyrwania się z tego piekła. To zajmujący się rozeniem zdjęć młody chłopak, Kapiszon, który jest narratorem filmowej opowieści. Poznajemy go już na samym początku filmu, kiedy przez przypadek trafia do swym aparatem na ulicę, dokładnie pomiędzy uzbrojonych bandytów i policjantów. Jednak zanim dowiemy się, czy doszło do krwawej konfrontacji i co się stało z naszym bohaterem, cofniemy się w czasie do lat 60. To wówczas młodzi chłopcy ze slumsów Rio de Janeiro, jeszcze jako drobni przestępcy, zaczęli marzyć o karierach wielkich gangsterów, rządzących całą dzielnicą. Przedstawiony w filmie obraz brazylijskiej ulicy jest wstrząsający i porażający. Nie sposób oprzeć się refleksji, że przecież podobna historia może wydarzyć się także w naszym kraju. Egzemplarz, który otrzymaliśmy do recenzji od dystrybutora pozbawiony był jakichkolwiek dodatków, ale tylko dlatego, że jest to wersja dla wypożyczalni. Do piero po wakacjach do sprzedaży trafić ma bogatsze wydanie „Miasta Boga” do domowej wideoteki.

Tomasz Konopacki
Pl. 302

Kochanek

QDVD

- Tytuł oryginalny: L'Amant
- Rok Produkcji: 1991
- Reżyseria: Jean-Jacques Annaud
- Obsada: Jane March, Tony Leung Ka Fai i inni
- Gatunek: obyczajowy
- Czas trwania: 115 minut
- Obraz: 16 : 9 - anamorficzny
- Dźwięk: DTS, Dolby Digital 5.1 - francuski, polski; lektor
- Napisy: polskie
- Dodatki specjalne: filmografie, zdjęcia z planu, zwiastuny innych premier DVD
- Dystrybucja: Mayfly



Na początku lat 90. ubiegłego wieku film ten był wielkim skandalem obyczajowym, porównywalnym z tym, jaki towarzyszył dwadzieścia lat wcześniej premierze głośnej „Emmanuelle”. Obydwa filmy miały tyłuż zwolenników co przeciwników, jak to zwykle bywa, gdy do kin trafia obraz, którego głównym tematem jest seks. „Kochanek” jest adaptacją autobiograficznej powieści Marguerite Duras, którą na ekran postanowił przenieść znany francuski reżyser Jean-Jacques Annaud (m.in.: „Walka o ogień”, „Imię Róży”, „Siedem lat w Tybecie”, „Wróg u bram”). Akcja filmu rozgrywa się w 1929 roku w Wietnamie, który wówczas był francuską kolonią. Główną bohaterką jest szesnastoletnia Francuzka, wracająca po wakacjach do szkoły prowadzonej przez siostry zakonne. Na pokładzie barki, którą płynię, zostaje zauważona przez młodego chińskiego biznesmena. Między młodą dziewczyną, a dwukrotnie od niej starszym Chińczykiem rodzi się uczucie. To właśnie on wkrótce uczyni z niej kobietę, wprowadzając młodą Francuzkę w świat miłości. Jakość obrazu na płycie DVD jest średnia. O ile malownicze ujęcia plenerowe są ostre, kontrastowe, a kolory żywe, to w przypadku scen kręconych we wnętrzu jest już dużo gorzej. Pojawia się ziano, w miejscach czerni otrzymujemy wszystkie możliwe odcienie szarości, a obraz jest momentami lekko rozmyty. W dodatku wszystko, łącznie z ciałami kochanków, ma żółtawo-zielonkawy odcień. Tymczasem to właśnie w tych wnętrzach rozgrywa się najważniejsza dla filmowej historii wydarzenia.

(kate)

21.00 H jak Hamlet

Gdańsk
piątek - niedziela
Stocznia Gdańska
tel. 301-13-28
bilety: 35 zł normalny,
25 zł ulgowy



Pl. Adam Wierzbna

Najnowszy spektakl Teatru Wybrzeże „H.” wg Hamleta rozgrywa się w opuszczonej hali szluzowej. - To idealne miejsce, aby opowiedzieć historię Hamleta - mówi reżyser Jan Kłata. Spektakl już na premierze podzielił krytyków. Miał być tylko dla widzów do lat 40. Tymczasem także starsi miłośnicy teatru zachwycili się jego urodą. Tu nie ma konfliktu starych młodzi. Jest jedynie skorumpowany świat polityki i finansjery kontra świat buntowniczej młodości. Uczestniczący w dramatycznych wydarzeniach rodem z Szekspira. Hamleta gra nowy aktor Teatru Wybrzeże Marcin Czarnik.

(G.A.)

PIĄTEK 9 LIPCA

10-18 Kołodziej powrócił
Gdańsk

9 - 18 lipca
Ratusz Staromiejski
ul. Korzenna 33/35
wstęp wolny



Fot. Grzegorz Mielęga

Tak, Marian Kołodziej, mimo wahań i wątpliwości, powrócił do Nadbałtyckiego Centrum Kultury na drugą odsłonę wystawy „A to Polska właśnie...” i będzie tam przebywał pod tą postacią równie dłużej. W piątek i sobotę, a i w sobotę też. W godzinach wskazanych, ale nie dłużej, o co proszą pracownicy Centrum. Tak się bowiem składa, że przy pierwszej odsłonie ciągle było Kołodzieja mało. Nie tylko oglądali, ale studiowali poszczególne obrazy, dziwiąc się maestrii, subtelności, ale też miejscami furii krytycznej Autora.

(tas)

10-18 Zajrzyj do muzeum
Gdańsk

ul. Ofiowianka 9 - 13



Fot. materiały promocyjne

Zapraszamy do Centralnego Muzeum Morskiego, na które składają się trzy atrakcyjne obiekty: ■ Żuraw i Skład Kolonialny, ■ Spichlerze na wyspie Ołowianka, ■ statek - muzeum „Soldat”.

■ Godziny otwarcia: codziennie od 10.00 do 18.00

■ Jak do nas dotrzeć? - promem „Mottawa”, który kursuje spod Żurawia na wyspę Ołowiankę; spacerem wzdłuż marin na stromy, ul. Szafarnia

■ Nasz adres: ul. Ofiowianka 9 - 13; 80 - 751 Gdańskwww.cmm.pl

17-24 Shake Night
Gdańsk

CSW Łaźnia
ul. Jaskółcza 1
wstęp wolny



Fot. materiały promocyjne

W ramach projektu „Re:Location 1-7”, którego miejscem jest Łaźnia, dziś odbędzie się „Shake Night” - teletransmisyjny kontakt wszystkich uczestników projektu (8 galerii europejskich). Brzmie to obco, ale wygląda swojsko. Co będzie? Hyde Park przed Łaźnią przez cały czas. Kręcenie filmu dokumentalnego o typowej polskiej rodzinie, kolacja z politykiem w restauracji „Kameralna”, performance i mecz uczniów pobliskich szkół, akademia pięknego tańca, sauna, konkurs monologów hamletycznych i wspomniana teletransmisja: od 22 do 24. A i to nie wszystko...

(tas)

18.00 Gala Fermaty
Gdańsk

Akademia Muzyczna
ul. Łąkowa
wstęp wolny



Fot. archiwum

To już ostatni koncert tegorocznego festiwalu pianistycznego „Fermata 2004”. Swoje pięć minut przy fortepianie będą mieli laureaci warsztatów. Dla melomanów to koncert-niespodzianka. Nie podano bowiem programu. Publiczność dopiero w sali Akademii Muzycznej dowie się kto i co zagra. Spośród trzydziestu uczestników warsztatów (na zdjęciu) w finale wystąpią najlepsi, wybrani przez profesorów Eugena Indjica, Viera Nossinga, Salvatore Spano, Waldemara Wojtala i Andrzeja Jasńskiego.

(m)

SOBOTA 10 LIPCA

11.00 Tango z instruktorem
Sopot

sobota, niedziela
Sala Gimnastyczna
UG, ul. Armii
Krajowej 101
zapisy: 344-80-01,
0-609-67-55-69

Argentyński taniec, pełen emocji, znowu wraca do łask. Tańczenia tanga można nauczyć się od profesjonalistów: sopockie warsztaty poprowadzi para z osiągnięciami: Paulina Polickiewicz-Woźniak i Jan Woźniak. Tańczą razem od czterech lat, na warsztaty zapraszają pary średniozawansowane. Zajęcia rozpoczną się pokazem tanga w wykonaniu instruktorów. Będzie z kim się ścigać!

(tor)

12-20 Morskie klimaty
Gdynia

sobota, niedziela 10 - 11 lipca
Aleja Topolowa
(przed Bulwarem Nadmorskim)
wstęp wolny



Fot. Robert Krawiec

Młodzieżowym Mistrzostwom Świata w Żeglarskiej ISAF 2004, jakie odbywają się w Gdyni, będzie towarzyszył „Piknik Morski”. Organizatorzy przybliżą nieco świat żeglarski szczeremu łowcom, wprowadzą w morskie klimaty, zaproponują liczne atrakcje. Odbędzie więc XIX Bałtycki Festiwal Piosenki Morskiej, ekspozycja sportów ekstremalnych, degustacja kuchni wszelakich, kiermasz różności marynistycznych, a dla duszy... plenerowa wystawa marynistyczna, podczas której będzie można obejrzeć oraz kupić prace znanych artystów.

(mok)

12.00 Bremańscy
Gdańsk

altanka parku
olwiskiego
wstęp wolny

Milo nam zaprosić na koncert plenerowy z cyklu „Goście Polskiego Chóru Kameralnego”, tym razem będą to członkowie Niemieckiego Chóru Brema. Misją chóru jest śpiewanie kompozytorów niemieckich i polskich, a szczególnie upodobaniem - polskich pieśni ludowych. Chór daje wiele koncertów charytatywnych, z których środki przekazuje na rzecz Domu Opieki Złota Jesień oraz kościoła św. Jana w Gdańsku.

(tas)

17 i 19 Pepa Singer
Gdańsk

Sobieszewo
ul. Turystyczna 3
wstęp: 5 i 10 zł



Fot. materiały promocyjne

Nowopowstały, sobieszewski Dom Kultury „Wyspa Skarbów” zaprasza na kolejne atrakcje. Na g. 17 - dzieci, na spektakl Teatru Niewielkiego „Przygody Pana Soczewki”, a o g. 19 - na koncert ansamblu Pepa Singer z Torunia. „Pan Soczewka” powstał z tekstów Jana Brzechwy. Pepa Singer prezentują piosenki inspirowane francuską i rosyjską poezją śpiewaną. Skład zespołu: Bartłomiej Kulik (śpiew), Andrzej Gulczyński - kontrabas, Iwona Czepulowska - skrzypce, Przemysław Rykowski - akordeon, obój.

(tas)

20.00 Jan Ptaszyn
Sopot

KawiarniaTON
ul. Pułaskiego 20
tel. 555-07-21
wstęp 25 zł



Fot. Adam Warława

Saksafonista Jan Ptaszyn Wróblewski, pierwszy polski jazzman, który zagrał na znaczącym amerykańskim festiwalu (Newport 1958), niepostrzeżenie zmienił się z cudownego dziecka w szacownego weterana. W niczym to nie zaszkodziło jego muzyce; saksafonista gromił konserwatywnie, ale z klasą, a z jego kureczki kompozytorskiego i awanturniczego będąc czerpał następnego pokolenia polskich jazzmanów. W kwartecie Jana Ptaszyna zagrają trójmiejscy muzycy: kontrabasista Piotr Lemaniuk, perkusista Tomasz Sowicki oraz osoba, która pragnie pozostać incognito.

(tor)

NIEDZIELA 11 LIPCA

12.00 Bajki z Iwoną
Gdynia

Domek Żeromskiego
ul. Orłowska 6
wstęp wolny



Fot. Adam Warława

Od początku wakacji w Domku Żeromskiego można słuchać bajek o ulubionych bohaterach. Wszystko w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. W najbliższą niedzielę milusieńscy będą mogli posłuchać bajek, które poczyta Iwona Guzowska. Czytania zawsze towarzyszy rysowanie przez dzieci ilustracji do bajek oraz konkurs z nagrodami za wyróżnione rysunki. Natomiast cała akcja zostanie uwieczniona pokonkursową wystawą nagrodzonych prac. Organizatorami są: Teatr Miejski im. W. Gomborowicza w Gdyni oraz Towarzystwo Miłośników Orłowa.

(mok)

16.00 Organista jurysta
Gdańsk

bazylia św. Brygidy
ul. Profesorska 17
wstęp wolny



Fot. materiały promocyjne

Pomorskie Stowarzyszenie „Musica Sacra” zaprasza na koncert organowy, w którym wystąpi student prof. Romana Peruckiego, Mariusz Filończuk. Np. występując w tym roku już po raz trzeci podczas olwiskiego festiwalu organowego, będzie kończył 47. jego wydanie. A już ukończył... celującą prawo na UG i tylko patrzeć, jak porzuci organy dla intratniejszego zajęcia. Oby tak się nie stało! W niedzielę usłyszymy w jego wykonaniu utwory m.in. Bacha, Elgara, Buxtehudego i Nowowiejskiego i będzie wiadomo, czego być może będziemy żałować.

(tas)

16.00 Letnia muzyka
Gdynia

park
na Kamiennej
Górze
wstęp wolny

Już od końca czerwca na kamiennej górze w Gdyni odbywają się Letnie Koncerty Muzyki Promenadowej. Można posłuchać muzyki lekkiej i przyjemnej. W najbliższym koncercie gośmińską rolę solistów z Trójmiasta: Karolina Gorgol (soprano), Karolina Śliwa (mezzosoprano), Wojciech Bonarowski (tenor). W programie koncertu znajdą się przeboje muzyki instrumentalnej oraz arie i duety operetkowe.

(mok)

19.00 Warsztatowcy
Gdańsk

Opera Bałtycka
al. Zwycięstwa 15

Przed tygodniem w operze była „Czardaszką”, w niedzielę będzie koncert finałowy Międzynarodowych Mistrzowskich Warsztatów Wokalnych z udziałem wybranych uczestników. W programie: najpiękniejsze arie operowe, m.in. z „Carmen” Bizeta i „Otella” Verdiego. Tylko tyle wiemy.

(tas)

19.00 Legenda bluesa
Gdynia

Klub Pokład
Skwer Kościuski
660-34-31



Fot. KAP/PA, Jakubowski

Tadeusz Nalepa jest kompozytorem, gitarzystą, wokalistą, harmonijkarzem i autorem tekstów. Zadebiutował z Mirą Kubasiką. W sierpniu 1965 r. założył grupę Blackout, a dwa lata później - Breakout, której nazwa miała sugerować wyłom z dotychczasowych konwencji w polskiej muzyce pop. Wyłansował takie przeboje, jak „Gdybyś kochał, hej”, czy „Po drugiej stronie tapy”. Nalepa zagrał w Gdyni z zespołem Free Blues Band.

(mok)

SPECJALNIE DLA WAS

JESTEŚ W POTRZEBIE

WAŻNE TELEFONY

TAXI
SUPER NEPTUN TAXI
91-92, 96-26, 0800-170-700

POSIŁKI NA TELEFON
KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl
Pizzeria NAPOLI, 20% taniej, 301-41-46

RÓŻNE
Weterynaryjne wizyty domowe, całodobowo, 559-89-56

ZAKŁADY POGRZEBOWE

PPU Zieleni Sp. z o.o. (dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- ZAKŁAD KREMACJI
- przewóz zwłok
341-73-35, 341-20-71
0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe
- całodobowe usługi 94-35;

Andrzej Kolbek, Sopotkie Centrum Pogrzebowe, Sopot, Niepodległości 804A, 550-68-70 całodobowo.

Amubiś Całodobowe, 555-07-31 Sopot, ul. Abrahama 27

Biuro OBOL
posługa kompleksowa - najtaniej
Sopot, 551-32-45,
całodobowo

Chejron, dyżur całodobowy, Witomńska 39, 621-19-44

Cmentarz Komunalny Sopot, własna chłodnia, całodobowo 551-03-50, 0609-06-09-65

Concordia, chłodnia, całodobowo, 622-51-41, 0692-369-444

Dal, Usługi Pogrzebowe, wyrób trumien, Gdynia, Spokojna 20A, 664-83-61, całodobowo

Pogrzebowe Zakrzewski 0602/25-19-30, całodobowo 620-25-25

Sytkusz - całodobowo, chłodnia, Zaspia, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos, Jaskółca 3, tel. 305-56-37, przewóz zwłok całodobowo

Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Gdyni 660-89-50, 679-13-08 całodobowo, przewóz, chłodnia, kredytowanie

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń tel. 30-03-216, 660-65-16

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

Weekend w hotelu

Cheść wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca - weekend dla dwóch osób w hotelu.

Nasze pytanie: W jakim mieście odbywa się co roku Jarmak Dominikański?

Na odpowiedzi czekamy do 8 sierpnia 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

Graj i wygrywaj

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumeratę” - gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i wartościową nagrodą główną. W tym miesiącu jest nią miniwóz! Takiej okazji nie można przegapić. Wystarczy wypełnić kupon i przesłać do naszego Biura Konkursów W gazetce znajdziesz także korzystną ofertę rabatową partnerów Klubu Prenumeratora. Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje o 20 procent tańsza - to tylko niektóre propozycje. Nie zwlekaj więc i wybierz się na zakupy z Klubu Prenumeratora. To się naprawdę opłaca! Tu uzyskasz rabaty z kartą Klubu Prenumeratora: Salon Kosmetyczno Fryzjerski



Wyjeżdżasz zawięś prenumeratę

Jeżeli posiadasz prenumeratę domową, czyli otrzymujesz „Dziennik” przed godz. 8, masz możliwość zawieszenia dostaw prenumeraty. Zawieszenie jest bardzo przydatne, jeżeli właśnie wyjeżdżasz na kilka dni i nikogo nie będzie w domu. Warunkiem zawieszenia jest zgłoszenie telefoniczne pod nr 0 800 15 00 26 na 3 dni robocze przed terminem zawieszenia.

Prosto do domu

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższy i wtedy można otrzymać firmową - „Dziennika Bałtyckiego” - skrzynkę na gazety i listy. Skrzynka jest własnością Prasy Bałtyckiej do dyspozycji Czytelnika na czas trwania prenumeraty.



HOTEL Rygielkowski
ORGANIZUJEMY
* imprezy okolicznościowe i plenerowe
* catering (na zamówienie)
Gdańsk-Wrzeszcz
Aleja Gmumalska 114
TEL. (058) 345-70-40
www.hotelrygielkowski.pl

AQUA
CENTRUM REKREACYJNO-SPORTOWE PRZY HOTELU „POSEJDON”
BASEN, SAUNA, SIŁOWNIA, AQUA - AEROBIC
GDAŃSK, ul. KAPUCZNA 30
tel. (0 58) 511-30-51
0 602 13 20 20
www.aqua-gdansk.pl

BILETY TYLKO DLA PRENUMERATORÓW

Co	Gdzie/Kiedy	Ile biletów
dowolny	Silver Screen w Gdyni	3x2
Run for your wife	Teatr Kameralny w Sopocie pt.-niedz., g. 18.15	3x2
Mąż i żona	Teatr Kameralny w Sopocie wt., g. 21.15	1x2
Mąż i żona	Teatr Kameralny w Sopocie śr.-czw., g. 18.15	2x2
H.	Stocznia Gdańska pt.-niedz., śr.-czw., g. 21	5x2
Plac zabaw	Auchan Alfa Centrum	8

Dzwonko dzisiaj w godz. 12-12.15 pod numer tel. 300-36-19

BILETY DLA WAS

W niedzielę, 11 lipca, o godz. 12.05 gościami audycji Mariana Zacharewicz będą



Maciej Siembieda i Zbigniew Gach z Gdańskiej Akademii Humoru

ESKA NORD
96.4 / 106.7 FM

BILETY DLA CZYTELNIKÓW

Co	Gdzie	Kiedy	Ile biletów
dowolny	Multikino	pon.-czw.	3x2
seans	Silver Screen	pon.-czw.	7x2
dowolny	Gdańsk	weekend	5
seans	Centrum Witawa	weekend	20
plac zabaw	Kids Land	weekend	20
plac zabaw	Auchan	weekend	20
plac zabaw	Alfa Centrum	weekend	20
Niespodziewany koniec lata	Teatr Miejski w Gdyni	sol.-niedz. g. 20	2x2
Run for your wife	Teatr Kameralny w Sopocie	pt.-niedz. g. 18.15	3x2
Mąż i żona	Teatr Kameralny w Sopocie	wt., g. 21.15	1x2
Mąż i żona	Teatr Kameralny w Sopocie	śr.-czw. g. 18.15	2x2
H.	Stocznia Gdańska	pt.-niedz. g. 21	3x2
H.	Stocznia Gdańska	śr.-czw. g. 21	2x2

Dzwonko dzisiaj w godz. 12-12.30 pod numer tel. 301-27-61

BILETY DLA WAS

POZA TRÓJMIASTEM

9-22 Zjazd Kaszubów
Kościerzyna

12.00 Bursztynowo
Jantar

18.00 Festiwal ogni
Ustka

Rynek wstęp wolny



Fot. M. Węgr

piątek-niedziela 9-11 lipca plaża wstęp: 10 i 20 zł



Fot. A. Aron

piątek, sobota, niedziela Promenada nadmorska i port wstęp wolny



Fot. materiały promocyjne

VI Międzynarodowy Zjazd Kaszubów w tym roku odbędzie się w sobotę w Kościerzynie. Specjalny pociąg Transkaszubia wyjedzie z Chojnic o g. 7.10. Kaszubi z Trójmiasta mogą dojechać pociągami z Gdyni GL - wyjazd o g. 7.52. Z dworca PKP w Kościerzynie uczestnicy zjazdu przejadą na Plac Jana Pawła II, gdzie o g. 10 odprawiona zostanie msza święta. Potem będzie można obejrzeć występy zespołów folklorystycznych, kaszubskich i łeciockich. Dodatkowe atrakcje, to turniej gry w skata oraz wybór Miss Kaszub. Gwiazdami wieczoru będą: Kasia Klich z baletem oraz zespół Kombi.

Jeszcze dwa razy można wziąć udział w eliminacjach i zakwalifikować się do VI Mistrzostw Świata w Polowaniu Bursztynem. Dzisiaj, o g. 13 rywalizacja rozpocznie się w Gdyni Orłowia. Jutro zaś, o g. 11 w Jantarze na Mierzei Wiślanej. Tamże, w niedzielę, w samo południe - finał. Podczas eliminacji startować mogą dorośli i dzieci (do ukończenia 15. roku życia). Dzieci otrzymują nagrody dorośli - puchary. Trzeba zebrać jak najwięcej bałtyckiego złota, na wyznaczonym i przydzielonym w drodze losowania, poletku. Zgłoszenia do eliminacji: na plażach, na godzinę przed startem.

(K.N.)

III Festiwal Sztucznych Ogní z udziałem 8 firm pirotechnicznych z Polski, Czech i Rosji oraz konkursami dla turystów i koncertami muzycznymi. Impreza codziennie zaczyna się o g. 18 od koncertów zespołów muzycznych i konkursów dla dzieci i dorosłych. Na zakończenie o g. 23 swoje umiejętności pirotechniczne prezentują codziennie dwie firmy. Każdy pokaz trwa ok. 15 minut. Koszt lawerworków odpalonych podczas jednego pokazu szacuje się na 40 tys. zł.

(map)

To będzie zaległy mecz pierwszej ligi. Gdańszczanie nie powinni mieć problemów z pokonaniem niżej notowanego rywala.

Turniej w kategorii open dostępny dla wszystkich chętnych. Rywalizować będą zespoły składające się z trzech osób.

A photograph showing a rowing team in action on a body of water. Several rowers are visible, with one in the foreground wearing a dark singlet and light shorts, leaning forward in a powerful stroke. The water is splashing around the oars. The background is slightly blurred, suggesting motion.

Będzie to już XXXII memoriał imienia Józefa Żylewicza. Zawody odbędą się w ob-
sady międzynarodowej. Początek imprezy zaplanowany jest na godz. 16, ale już
o 15.30 odbędzie się konkurs skoku o tyczce mężczyzn.

Pierwsze dwa wyścigi Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski - Lotos Grand Prix 2004. Wystartuje przynajmniej 40 kierowców. Start przy ul. Malczewskiego w Sopocie, a meta przy ul. Sopockiej w Gdyni.

Ostatnie wyścigi regat windsurfiingowych o Puchar Ergo Hestii. Na godz. 16 przewidziane jest zakończenie i wręczenie nagród.

Tym spotkaniem zakończona zostanie pierwszy etap rozgrywek. Lotos zajmuje pierwsze miejsce, a drużyna z Grudziądza jest czwarta i walczy o utrzymanie tej pozycji. Gdańszczanie muszą wygrać dwa ostatnie spotkania, aby do kolejnej części rozgrywek przystąpić z pierwszego miejsca w tabeli.

Dziennik Bałtycki

Nr rubryki

podpis czytelny imię i nazwisko

ROZNOŚC
prasy, zamie-
lego w Żuko
dysponują
samochodem
10 litra
wym. Oferu
stałą, codzi-
pracę zajm-
2 godz. dzi-

(w przed
4.00-7.00 r
Zgłoszenia
f o n i c z e
07-09.07.2
godz. 1
13.00,
300-36-17

SPÓŁKA has
z siedzibą w
Małych zatrud
gazyniera i dy
tora części z
nych z wyk

STUDENTÓW za
26 lat, wzrost pow.
ochrony, 0696/00-5

ZATRUDNIĘ
301-08-95

SZUKAM PR

BEHAPOWIEC
wykona pełną obs

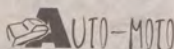
firmy,
0602-837-328
MALARZ, 0-503-4
MURARZ, 0-503-4
RADIOTECHNIK
radiokomunikacja

nia do 1 kV, wie
świadczanie, 0-5/

GDYNIA Dworz.
PKP 628-54-23

LOMBARD, z siedzibą w Gdyni, Świętej Trójcy 10, tel. (058) 622-76-38

**ZŁOM srebra, złoty,
ny, luty, styk, zło-
teria i inne kua-
ilość, dojazd
0602-77-87-04**



AUTO MOTO

FORD Ka, 1.3, 1997, 1450 zł, (0-58) 563-74-65, 0-603-111-531

Skoda Fabia już od 423 zł miesięcznie*

Skoda Octavia Combi już od 594 zł miesięcznie*

* w zależności od pakietu ubezpieczeń, Bank Polska S.A. (Ochrona kredytowa - 14 miesięczna, ubezpieczenie przeciw kradzieży - 2%, ubezpieczenie na wypadek kolizji - 11,6%.

MERCEDES 190 E, 2.0, 1993, czarny metalik, garażowany, dużo dodatków, 17.000, 0502/52-35-16

MERCEDES E 320, 1996, automat, pełna opcja, skórzana tapicerka, granatowy metalik, 55.000, 0506-800-800 326-11-11

MERCEDES okular, 230 E, stan idealny, 1998, 128 tys. km, 0502/748-137

NISSAN Almera, 97, 1.4, 64 tys. km, 21.500, 0-602-706-311

OPEL Omega, 2.5 TD, kombi, czerwony, 2000, 160.000 km, pełne dodatkowe wyposażenie, stan bdb, 50.000, 0-502-283-393

OPEL Omega, 2.5 TDI, 1994, 19800 zł, pełna elektryka, klimatyzacja, (0-58) 563-74-65, 0-603-111-531

SKODA Fabia 2001, 70 tys. km, 25.500, 0601/82-82-65

SKODA Felicia 1.3, 1998, 1 właściciel, serwisowany, stan bdb, 13.900, -344-77-55

VW Golf III, 1.9 D, 1994, 16500 zł, 2 poduszki, W, CZ, (0-58) 563-74-65, 0-603-111-531

VW Passat, 99 r., 1.8 benz., saloner, serwisowany, bezwypadkowy, garażowany, 1 użytkownik, niepalący, sprzedam pod koniec września, 50.900, 0-602-685-984

HYUNDAI H100, 2500TD, 2000, blaszak, 1 właściciel, saloner, 20.000, + VAT do uzgodnienia, 0-608-036-306

KOPARKA na gasienicach Warych K408 plusie sprzedam, 0-604-997-905

MERCEDES 190 E, 2.0, 1993, czarny metalik, garażowany, dużo dodatków, 17.000, 0502/52-35-16

MERCEDES E 320, 1996, automat, pełna opcja, skórzana tapicerka, granatowy metalik, 55.000, 0506-800-800 326-11-11

MERCEDES okular, 230 E, stan idealny, 1998, 128 tys. km, 0502/748-137

NISSAN Almera, 97, 1.4, 64 tys. km, 21.500, 0-602-706-311

OPEL Omega, 2.5 TD, kombi, czerwony, 2000, 160.000 km, pełne dodatkowe wyposażenie, stan bdb, 50.000, 0-502-283-393

OPEL Omega, 2.5 TDI, 1994, 19800 zł, pełna elektryka, klimatyzacja, (0-58) 563-74-65, 0-603-111-531

SKODA Fabia 2001, 70 tys. km, 25.500, 0601/82-82-65

SKODA Felicia 1.3, 1998, 1 właściciel, serwisowany, stan bdb, 13.900, -344-77-55

VW Golf III, 1.9 D, 1994, 16500 zł, 2 poduszki, W, CZ, (0-58) 563-74-65, 0-603-111-531

VW Passat, 99 r., 1.8 benz., saloner, serwisowany, bezwypadkowy, garażowany, 1 użytkownik, niepalący, sprzedam pod koniec września, 50.900, 0-602-685-984

HYUNDAI H100, 2500TD, 2000, blaszak, 1 właściciel, saloner, 20.000, + VAT do uzgodnienia, 0-608-036-306

KOPARKA na gasienicach Warych K408 plusie sprzedam, 0-604-997-905

MERCEDES 190 E, 2.0, 1993, czarny metalik, garażowany, dużo dodatków, 17.000, 0502/52-35-16

MERCEDES E 320, 1996, automat, pełna opcja, skórzana tapicerka, granatowy metalik, 55.000, 0506-800-800 326-11-11

MERCEDES okular, 230 E, stan idealny, 1998, 128 tys. km, 0502/748-137

NISSAN Almera, 97, 1.4, 64 tys. km, 21.500, 0-602-706-311

OPEL Omega, 2.5 TD, kombi, czerwony, 2000, 160.000 km, pełne dodatkowe wyposażenie, stan bdb, 50.000, 0-502-283-393

OPEL Omega, 2.5 TDI, 1994, 19800 zł, pełna elektryka, klimatyzacja, (0-58) 563-74-65, 0-603-111-531

OSOBOWE Dostawcze Uszkodzone, Cafe, 0-696-220-000

DAEWOO Tico, Lamos, Matiz, Nubira, Górnika, 0-602-312-873

FIAT Sielento, Punto, Uno, Cinquecento, Górnika, (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

SKODA Favorit, Felicia, Octavia, Fabia, Górnika, (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

HYUNDAI H100, 2500TD, 2000, blaszak, 1 właściciel, saloner, 20.000, + VAT do uzgodnienia, 0-608-036-306

KOPARKA na gasienicach Warych K408 plusie sprzedam, 0-604-997-905

MERCEDES 190 E, 2.0, 1993, czarny metalik, garażowany, dużo dodatków, 17.000, 0502/52-35-16

MERCEDES E 320, 1996, automat, pełna opcja, skórzana tapicerka, granatowy metalik, 55.000, 0506-800-800 326-11-11

MERCEDES okular, 230 E, stan idealny, 1998, 128 tys. km, 0502/748-137

NISSAN Almera, 97, 1.4, 64 tys. km, 21.500, 0-602-706-311

OPEL Omega, 2.5 TD, kombi, czerwony, 2000, 160.000 km, pełne dodatkowe wyposażenie, stan bdb, 50.000, 0-502-283-393

OPEL Omega, 2.5 TDI, 1994, 19800 zł, pełna elektryka, klimatyzacja, (0-58) 563-74-65, 0-603-111-531

SKODA Fabia 2001, 70 tys. km, 25.500, 0601/82-82-65

SKODA Felicia 1.3, 1998, 1 właściciel, serwisowany, stan bdb, 13.900, -344-77-55

VW Golf III, 1.9 D, 1994, 16500 zł, 2 poduszki, W, CZ, (0-58) 563-74-65, 0-603-111-531

VW Passat, 99 r., 1.8 benz., saloner, serwisowany, bezwypadkowy, garażowany, 1 użytkownik, niepalący, sprzedam pod koniec września, 50.900, 0-602-685-984

HYUNDAI H100, 2500TD, 2000, blaszak, 1 właściciel, saloner, 20.000, + VAT do uzgodnienia, 0-608-036-306

KOPARKA na gasienicach Warych K408 plusie sprzedam, 0-604-997-905

MERCEDES 190 E, 2.0, 1993, czarny metalik, garażowany, dużo dodatków, 17.000, 0502/52-35-16

MERCEDES E 320, 1996, automat, pełna opcja, skórzana tapicerka, granatowy metalik, 55.000, 0506-800-800 326-11-11

MERCEDES okular, 230 E, stan idealny, 1998, 128 tys. km, 0502/748-137

NISSAN Almera, 97, 1.4, 64 tys. km, 21.500, 0-602-706-311

OPEL Omega, 2.5 TD, kombi, czerwony, 2000, 160.000 km, pełne dodatkowe wyposażenie, stan bdb, 50.000, 0-502-283-393

OPEL Omega, 2.5 TDI, 1994, 19800 zł, pełna elektryka, klimatyzacja, (0-58) 563-74-65, 0-603-111-531

SAINT-GOBAIN SEKURIT

Szyby samochodowe

Sprzedaż, montaż, przyciemnianie, naprawa

Gdańsk, ul. Główna 487, Tel. (58) 552 28 14, 552-22-31, 94-49

AUTO-SZYBY

Auto-szyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, Wreszcza, Kościuski 8, 520-16-72

AUTO-SZYBY

Auto-szyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, Wreszcza, Kościuski 8, 520-16-72

AUTO-SZYBY

Auto-szyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, Wreszcza, Kościuski 8, 520-16-72

AUTO-SZYBY

Auto-szyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, Wreszcza, Kościuski 8, 520-16-72

AUTO-SZYBY

Auto-szyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, Wreszcza, Kościuski 8, 520-16-72

AUTO-SZYBY

Auto-szyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, Wreszcza, Kościuski 8, 520-16-72

AUTO-SZYBY

Auto-szyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, Wreszcza, Kościuski 8, 520-16-72

AUTO-SZYBY

Auto-szyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, Wreszcza, Kościuski 8, 520-16-72

AUTO-SZYBY

Auto-szyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, Wreszcza, Kościuski 8, 520-16-72

AUTO-SZYBY

Auto-szyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, Wreszcza, Kościuski 8, 520-16-72

AUTO-SZYBY

Auto-szyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, Wreszcza, Kościuski 8, 520-16-72

AUTO-SZYBY

Auto-szyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, Wreszcza, Kościuski 8, 520-16-72

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

Markowe Szyby Samochodowe

AUTOGAZ „Coala” 309-40-28

AUTOGAZ 625-98-64

AUTOGAZ Autod, Gdańsk, Hynka 30, 058/511-77-30, 058/301-77-46

AUTOGAZ Biokady „Górną” Powstańców Warszawskich 23, (0-58) 306-46-75

AUTOGAZ Eko-Pal, (0-58) 349-74-80, 0-602-354-499

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ solenne, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ALARMY od 330, anty-powaleni, biokady, centralizacji, Carauda, 302-50-09

ACHILLES prze- prowadzi. Kompleksowo, 058/343-48-36, 06

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA 1-POK. WIELKIE grodzkie

GDANSK Oliwa, 500.000 zł, 106 m kw, 600 m kw działka z pięknym ogrodem, garaż na 2 samochody, 0-502-401-568

LOKALNY BIZNES grodzkie

GDANSK Starówka (70) parter 280.000 **Investfal** (0-58) 558-44-55

GDANSK Onia Górn, na białej, gabinecie, 4 pokoje, WC, ok. 120 m kw, II piętro, świetne wystrój, 541-16-27

GDYNIA 0-502-522-444

LEBA centrum, do wynajęcia na działalność handlową, 0-503-370-088

SŁUPSK powierzchnię biurową z atrakcyjnym punktem sprzedaży 1200 m² m kw, 0-502-132-825

MIESZKANIA 1-POK. miasto

GDANSK do 120.000, 0-52-79-721-95

MIESZKANIA aktywne

Ai Tanie oraz komfortowe **Trojmiasto**, www.apartments-for-rent.pl, 305-33-99, 0601-502-501

GDANSK Suchanin pokój odnajm, 306-32-09

GDANSK Wzrzeszcz mieszkanie w domu jednorodzinnym, 301-41-31, 0604-204-213

GDANSK Wzrzeszcz oddajemy parter domu, 346-05-53

MIESZKANIE 1-POK. odnajm

GDANSK Wzrzeszcz M-1 na lato, 20 EURO doba, 0505-170-534

GDYNIA Witomino, kawalerka (30), ma 2 osoby, 600, miesięcznie + kaucja, (0-58) 624-05-19

REDA, komfortowe, 450., 0-660-187-795

MIESZKANIE 2-POK. aktywne

GDANSK Os. Krzywostawa (Jasień), 52 m kw., nowe, atrakcyjne, ekonomiczne, 0600-884-831

GDANSK Zasp, 2 pokoje, od 15 lipca, 41 m kw., umiarkowane, 500 zł + opłaty, 0686-630-447

SOPOT Kamieniny Potok, na działce, 800, 0-505-434-335

MIESZKANIE 3-POK. odnajm

GDANSK Oliwa, nowe, dobra lokalizacja, 058-555-06-89, 0502-97-04-97

GDYNIA Wzgórze Bernad- wo, komfortowe, umiarkowa- ne, 624-83-49

POGÓRZE, nowe, z gara-
żem, studentom lub rodzicom, 665-72-95

LOKAL BIZNESOWY aktywne

GDANSK Kartuska, 230, 110, 0-602-387-920

GDANSK Parfianów, 44 m kw., 0-503-084-595

GDANSK ul. Chmielna, po-
wierzchnie biurowe w różnych
wielkościach, od 11 m kw. do
423 m kw., 0-601-466-304

GDANSK Chelm, 180 m kw.,
niewielki czynsz, 0-607-675-517

GDANSK do wynajęcia: ma-
gazyń o pow. 576 m kw + budo-
wa 25 m kw, magazyny blaszki-
ki po 70 m kw, budo 15 m kw,
płac składowy o pow. 3000 m kw
Tel. (0-58) 305-08-81 od
8.00 do 14.00

GDANSK lokal w centrum
handlowym "Carrefour" oddaję
piętel, tel. 0-501-027-840

GDANSK Oliwa, Przedsiębior- stwo oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe i magazynowe. Tele- fon, (0-58) 558-01-75

GDANSK Zasp, wolno stojący pawilon handlowy 10 m kw + placem, wynajm lub sprze- dam tel. (0-58) 341-77-19

GDYNIA Morska, parter, 50
m, 0603-79-72-79

GDYNIA Słaska, 60 m kw.,
0605-263-602

GDYNIA, Świętojańska 50 m kw., 0606-263-602

GDYNIA, biura, magazy-
ny, 0-602-387-920

GDYNIA przed halą targową,
26 m, na każdej działalności,
na działce, 0-601-637-415

STAROGARD Gd. centrum
oddajemy w najem sklepy,
(0-58) 562-46-09

ZASP, Lonia, pawilon 20
metrow, 341-97-08

GABINET kosmetyczno-
hygieniczny, solarium w dobrym
punkcie oddaję, tel.
347-62-31, 0601-611-074

MIESZKANIE aktywne

GDANSK, pinie, 305-33-99

MIESZKANIE 1-POK zamiar

KOSZALIN 54 m na Gdańsk,
300-56-09, 094-341-71-41

GRUNTY

KOSZWAŁY, siedliskowe,
(Marsza Wista),
058-301-35-08

KOSZWAŁY, Wodawy, grunty
o odnajm, sprzedam,
058-301-35-08

DOMY NIEMUCHOMOŚCI

DOMEK LETNISKOWY

KASZUBY komfortowy domek
nad jeziorem (5,6 osób), 110
zł + prad, 058-551-22-43

OSTRZYCE, nad jeziorem
odnajm, 347-68-84,
0601-084-026

DOMKI letnie, wczasowe,
dlażawa całonocna w Sł-
dziejach koło Bytowa Kon-
takt, (0-58) 305-08-81 co-
dziennie do 14.30

GARAŻ

GARAŻE blaszane wypra-
dzą, (0-58) 562-70-30,
0-505-036-809

GDANSK, Malczewskiego,
murawny, własnościowy,
sprzedam, 348-92-56

GARAŻE - blaszaki do końca
lipca 10% taniej,
0 5 2 / 3 4 8 - 7 1 - 4 8
0606-414-949, 0607-719-236,
086-271-69-22

GARAŻE - blaszaki, najtańsze!! Transport, remonty w "Danieł" 0 5 6 / 7 6 2 - 9 5 - 1 2, 0 5 9 - 8 2 3 - 2 2 - 0 9, 0606-23-54-17

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

1-POKOJOWE

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

2-POKOJOWE

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

3-POKOJOWE

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

NIERUCHOMOŚCI Hanna !!!

OFERTY - ze ZDJĘCIAMI na stronie - www.hanna.pl

1-POKOJOWE

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

GDANSK Starówka kamienica
240 m kw, sprzedam,
301-41-31, 0604-204-213

SOPOT centrum, wyderża-
wieg bar, 60 m ogródek,
0688-532-203, 0888-244-597

DOM

BUDOWY, 0-502-322-444

BUDOWY, 0-603-378-831

IZOLACJE pionowe zagry-
bionych budynków, 347-74-35

BLOKOWY, gazobeton, ce-
glę, żwir, kafełki, piecowa,
stropian, Transport, Raty,
348-78-00

BOAZERIE, deski podłogowe,
lasy, (0-58) 342-54-31

SATKA ożywkowa i powle-
kany, szklę, bramy, Skre-
towa, kofa, Żukowa, tel.
059-581-88-20

SATKI, szklę, druty, kolczy-
ki, (0-58) 847-13-29

STYROPAN, tania, 0-601-931-997

SPRZEDAM płyty drogowe
używane tel. 0-605-032-165

MURARSTWO

BRUKARSTWO, 0-601-617-019

BUDOWALNI Domów, Remonty,
623-08-76, 0696-437-241

BUDOWLANE, cielistwo,
ociepiania, (0-58) 552-87-29,
0-601-320-453

BUDOWLANE, da- chy, 0697-920-055

BUDOWY, 0-502-322-444

BUDOWY, 0-603-378-831

IZOLACJE pionowe zagry-
bionych budynków, 347-74-35

OGÓLNOBUDOWLANE, drenaż, izolacje, (0-58) 623-25-33, 0-501-525-307

REMONTY kapitalne i roboty
wykończeniowe, 0601-65-35-87

STANY surowe, rozbudowy,
0601-772-900

TYNKARSTWO ogólnobu-
dowlane, solidnie,
0682-697-446

UKŁADANIE kostki brukowej,
Tania i szybko!,
0-605-033-673

PODLOGA

CYKLIARSKIE, 623-77-06

CYKLIARSKIE, 623-77-06

CYKLIARSKIE, 623-77-06

CYKLIARSKIE, 623-77-06



ZALUZJIE Rolety Taniol
623-55-69, 623-57-86

ZALUZJIE, rolety, montaż, naprawy, 302-39-84

PAMIR
Producent: Żaluzje, rolety, moskitiery, markizy, Bramy garażowe. Chłopa PCV.
(058) 671-53-39,
(058) 625-16-68

ELEWACJE

DOCIEPLENIA 0602-225-076

DOCIEPLENIA, 0503-301-266

DOCIEPLENIA, 0-502-522-444

DOCIEPLENIA, 0-606-309-350

GLAZURNICTWO

ADAPTACJA łazienek, **kafelkowanie**, hydraulika, solidnie,
556-95-14 Faktury

ARANŻACJE, kafelekowanie, hydraulika, 344-08-77

ATRAKCYJNE ceny solidnie,
(0-58) 302-00-30,
0-608-535-965

GLAZURNICTWO Hydrauliczne, remonty, aranżacje. Gwarancja. Profesjonalizm. Doradztwo.
663-56-70, 0007-639-749

GLAZURNICTWO Hydrauliczne, remonty, 664-61-44,
629-21-16

GLAZURNICTWO, hydraulika, 306-00-55

GLAZURNICTWO, hydraulika, 342-20-50, 0501-981-643

KAFELKOWANIE 622-01-06

KAFELKOWANIE, 0606/150-353

KAFELKOWANIE, 305-60-32

KAFELKOWANIE, hydrauliczne, 623-52-42

KAFELKOWANIE, hydrauliczne, remonty kompleksowe, 347-74-35

KAFELKOWANIE, hydraulika, malowanie, 306-12-39

KAFELKOWANIE, malowanie, adaptacja poddaszy, 302-28-44, 0506/11-40-49

KAFELKOWANIE, remont, 302-13-92

KAFELKOWANIE, wykończenie, wytycz, referencje, 0604-62-19-09

USŁUGI HYDRAULICZNE

A do Z hydrauliki, solidnie, 346-98-20, 0603/320-375

BUDERUS Ogrzewanie, instalacje, serwis, (0-58) 341-97-35

KAFELKOWANIE 622-01-06

HYDRAULICZNE Grzewcza. Gazowe. Instalacje, przyłącza, kotłownie. Nowoczesne, konkurencyjne. 672-62-64, 0601/677-964

HYDRAULICZNE, awarie kanalizacji, remonty, 620-11-62, 0-502-240-190

HYDRAULICZNE, gazowe, wodomierze, instalacje, przyłącza, Taniol 0504/458-573

HYDRAULICZNE, gazowe, uprawienia, 625-32-84, 0605-125-892

HYDRAULICZNO, gazowe, 302-98-56

USŁUGI ELEKTRYCZNE

AWARIE 0602-765-717, elektryczne 341-51-79

AWARIE 552-76-39

AWARIE, naprawy, pomiary, (0-58) 671-37-61, 0-509-252-958

USŁUGI ELEKTRYCZNE

ELEKTROINSTALACJE, 0-502-097-208

ELEKTROINSTALACJE, 0-602-313-537

ELEKTRYCZNE 665-31-11

INSTALACJE, pomiary, (0-58) 346-59-80

USŁUGI GAZOWE

A! Abagaz! naprawa, konserwacja, montaż pieców, junkersów, kuchenek. 625-31-49, 665-35-66

MONTAŻ, szczelność, 3020-1-14

ZABEZPIECZENIA

ALARMY kamery, biura, domy, 664-94-55

ALARMY kamery, biura, domy, 664-94-55

ALARMY Domofony, kamery, telefony, (0-58) 551-40-42

ALARMY, domofony, 665-31-11

ALARMY, domofony, (0-58) 306-98-54

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

ALARMY, domofony, 341-66-40

KRATY Ogródnienia! Najtańiej 341-12-44

KRATY Ogródnienia-kute. Drzwi, 665-58-72

USŁUGI PORADKOWE I EKSPLOATACYJNE

CZYSZCZENIA 304-51-82

CZYSZCZENIA 341-32-01

CZYSZCZENIA 347-63-27

CZYSZCZENIA 557-85-46

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA antyalergiczne (058) 620-20-18, 663-13-43

CZYSZCZENIA Promocja. 559-85-19

CZYSZCZENIA tapicerek samochodowych 304-51-82

CZYSZCZENIE dywanów, 0-607-429-027

CZYSZCZENIE 0601-673-01, 663-88-26, Dywanów, Tapicerek

CZYSZCZENIE 306-18-70

DEZYSEKCJA 100% skuteczności 559-85-19

SPRZĄTANIE biur, sklepów, mycie okien, 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

SPRZĄTANIE 677-34-75, 0694-456-543

USŁUGI STOLARNICZE

GARDEROBY, meble, szafy, zabudowy, 304-81-05

SCHODY, stolarnia, 0-502-153-369

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

TAPIERSKIE (0-58) 553-89-29

Rozkład jazdy wynij, ztóż i miej zawsze pod ręką!

Rozkład jazdy wynij, ztóż i miej zawsze pod ręką!

[illegible][illegible]

RZMAITOŚCI

ODDK,
wakacyjna
obniżka
Kursy, kadrowo-płacowy,
rozliczanie wynagrodzeń,
samodzielny księgowy,
główny księgowy, zabez-
pieczanie umów i windyka-
cja, kasjer waktowy, kom-
puterowy, VAT- podstawy,
B H P
(0-58) 554-29-17

STUDIUM wyceny
nieruchomości oraz
praktyki. 346-03-11,
341-45-13

SZKOLENIA - nowy zawód,
Specjalista pozyskiwania fun-
duszy 344-40-54

**CENTRUM
EDUKACJI
KADR**
OWALECIE STUDIUM
Z UPRAWNIENIAMI MEN
TECHNICZNYCH
"INFORMATYK" "PRAW BUDOWNICZYCH"
"HOTELARSTWA" "PRAW SPOŁECZNYCH"
USŁUGI KOSMETYCZNYCH
ORGANIZACJA REKLAMY
ADMINISTRACJA "USŁUGI
TURYSTYCZNEJ"
ZAPRASZAMY DO
POLICEALNEGO STUDIUM
**STUDIUM
EDUKACJI
KADR**

[illegible]

**GDANSKA SZKOŁA
KOSMETYCZNO
-FRYZJERSKA**

80-958 Ubidank,
ul. Wąły Piastowskie 1, p. 202 a
(podręcznik "Zielonka")
tel./fax 307-43-68

**zaprasza do
Szkół Policealnych:**

- nowosé - Jednorocznego
Studium Masazu Leczniczego
- Dwuletniego Policealnego
Studium Kosmetycznego
- Dwuletniego Policealnego
Studium Fryzjerskiego

PROFESJA
2-LETNIE I ROCZNE
POLICJAŁE STUDIUM
CZESNE 0 ZŁ
SEMESTR GRATIS
INTERNET GRATIS
KINO, TEATR, ŻYWI
ZAŚW. ZUS, WNU
OPIEKA MEDYCZNA
AGROTRYSTYKA
ANIMATOR FOAM
RUCHOWYCH
ARCHITEKTURA
ARCHITEKTURA WNETRZ
I KRAJOBRAZU

STUDIUM
Usług Kosme-
tycznych (rozch.)
położenia 2 lata
Gdynia Wład-
ysław
IV/51 lub 54
(budynki Szkoły Sports-
wych) 781-47-05
660-60-20,
620-22-99

RHODESIAN Ridgeback.
Szczepnięta rodowodowe,
(0-58) 771-10-81,
0-600-745-584

W3887

NTYKI - skup: starych monet, umizmatów (wyszukanych, należonych), banknotów, sów, pocztówek, mebli, obrazów. Kupimy również całe biory. Tel. bezpłatny: 800-33-99-40, 0602/777-422

00787

OSWIATA-lingwista, szkolenie operatorów maszyn do robót ziemnych budowlanych i drogowych, kopalniadobników, koparki, ładowarki, spycharki, walce drogowe, wózki jezdniowe, betonarki, zagęszczarki i ubijarki, monterzy rustowań, sprzętarki, agregaty, elektrowozy polowe. **Dodatkowo:** kursy spawania podłukowniczym, por...

JĘZYKI OBCE

ANGIELSKI - szybko, skutecznie uczę mówić,
0-503-188-158

CENTRUM Herdera, kurs letni
języka niemieckiego
05- 22.07.2004

MARKETING I REKLAMA
INFORMATYKA
INFORMATYKA, TELEKOMUNIKACJA
PRAWO I ADMINISTRACJA
PSYCHOLOGIA, SOCJOLOGIA
TURYSTYKA I HOTELOWARSTWO
ZARZĄDZANIE (MENEDŻERSKIE)
ŻOŁNIERSTWO
ZARZĄDZANIE ZASOBNAMI LUDZIMI
LOGISTYKA
FILOLOGIA ANGIELSKA
ARCHITEKTURA WNETRZ
ARCHITEKTURA JAKOŚCIOWA
SEKRETARIAT ASYSTENCKI
REKLAMA MULTIMEDIA
PROMOCJA 0 zł
SEMESTR I GRATIS
II SEMESTR GRATIS
BEZ WPISOWEGO
tel. 341 20 11 lub 341 20 12
www.szk.edu.pl
TYLKO 5 PŁAT W SEMESTRZE II

Szkieł akustyczny
Dzielniki
Zbiórka kompleksowa
Fajki
Książka wierszy
Lugolka
Machetki i ołtarz
Masaż lokalizacji
Marszałek
Psychologia i Edukacja
Kuchnia i kawa
Różnorodność administracji UE
Sobowrotyczni
Opisany kraj (i drugi kraj)
Wielkość i jakość
Zaproszenia, karty, listy
Zaproszenia Personalne

CZESNO DO 10 ZŁ!!!
KURS KOMPUTEROWY GRATIS!!!
STYPIENDIA DLA NAJLEPSZYCH!!!

OLAF FOC
UL. WĄSKA PASTORSKA 24
508-42-56, 508-42-57
FAX 508-42-58
UL. SŁONECZNA 20
820-00-80, 821-78-87

związku z stylizacją
techniki rzeźbienia paznokci
masaż leczniczy

BEZ WOPÓWÓO I RATY
NAJNIZSZE CZESNE
W TRÓJMIEŚCIE

19802

www.profesja.edu.pl

 **PROFESJA**
2-LETNIE I ROCZNE
POLICEALNE STUDIUM
CZESNE O ZŁ
SEMESTR GRATIS

OPRACOWANIE SZKOŁY POLICEALNEJ
STYCZNIA NAUKOWEJ

SNY, ŚRODOWISKTWO
 DIETYTYKA, DIETETYKA
 CZERNIEKARSTWO, EKONOMIA
 FIZIOLOGIA ANGIELSKA
 I NIEMIECKA
 FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
 FIZIOLOGIA, FOTOGRAFIA
 FOTOGRAFIA REKLAMOWA
 FRYZJERSTWO
 GASTRONOMIA I DIETETYKA
 HANDELOWI, ZAGRANICZNY
 HOTELOWARSTWO
 INFORMACJA NAUKOWA
 INFORMATYKA
 LO dla dorosłych
 zaozeczne i wieczorowe
 Gdansk, Targ Drzewny 3/7
 tel. 308 47 60, 305 35 20
 Z TYM KUPONEM DO 10.07
 BEZ WPISOWEGO

ŚREDNIE w 1 rok! Skutecznie! Gdańsk, Gdynia, Szczecin, 0603-773-208
www.oz.net.pl

KOREPETYCJE

MATEMATYKA, 341-43-73

SPRZEDAJE matki pszczoły
rasy „Carmika”, zapłodnione i
niezapłodnione, Starogard
Gd., (0-58) 562-97-86,
0-504 995-540

**BANKIETY
WESELA** inne,

minimum sanitarnym.
HACCP, inne.
058/341-21-82,
05047258-089
0601251-863

www.herder.univ.gda.pl

TELUMACZENIA niemiecki,
682-70-24, 0501-641-064,
0505-094-699

SKŁAD

ABSOLWENT
Matura - 1 rok Licium 2,3 lata,
Gdańsk Manusarzówny 10,

M A T U R A
w 1 rok
(kursy przygotowawcze)
M a t u r a
w 2 lata
(po szkole zawodowej)
M a t u r a
w 3 lata
(po szkole polist. i gimnazjum)
LO Zaoczne
G d y n i a
Władysława N/51 lub 54
(budynek Szkół Sportowych)
781-47-05,
660-60-20,
620-72-00

"COBRA" Ekspansja Szukacie Ochrony
kieszonki w zawodzie! Techniki ochrony
fizycznej osób i mienia. Zapewniamy
pracy: **zatrudniamy** w czasie
nauki: Promocja, Wyprawy 80 zł
co miesiąc 140 zł. Możliwość
korygowania nauki na studiach
lokalnych. Pieniądze! Zdobycie
GDAR: 344 66 38, 0981 400 400,
0925 600 500, www.cobra.com.pl
PLUM: 676 31 51, 0981 400 400,
0925 285 152 **130695C**

INFORMATYKA
I TELEKOMUNIKACJA
INTEGRACJA EUROPEJSKA
KIELNER, BARMAN
KOSMETYKA, LOGISTYKA
OCHRONA OSOB I MIENIA
OCHRONA ŚRODOWISKA
OPIEKUNIA ŚRODOWISKOWA
OPTYKA, PŁASTYKA, POLIGRAFIA
PRACOWNIKI SPOŁECYNI
PRAWO I ADMINISTRACJA
PROJEKTOWANIE MODY
PSYCHOLOGIA I SOCIOLOGIA
REKLAMA I MULTIMEDIA
SEKRETARKA – ASYSTENTKA
TECHNIK PRAC BIUROWYCH
TERAPIA RUCHOWA,
TURYSTYKA
URZĄDZENIA AUDIOWIZUALNE
USŁUGI POCTOWE
I TELEKOMUNIKACYJNE
ZARZĄDZANIE ZASOBNAMI LUDZKIMI

Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
tel. 308 47 30, 305 35 20
Z TYM KUPONEM DO 03.07

PRYMUS
Pierwszy Semestr
Bezpłatny.
Liceum
Ogólnokształcące
dla Dorosłych. Szkoły Poli-
techniczne: prawa-administra-
cji w UE, informatyczna,
opieki socjalnej, ekono-
miczna, turystyczno-hote-
larska. Gdańsk Burzyń-
skiego 10, 340-91-72,
346-83-87 9.00-17.00

ZWIĘZĘTA

COCKER spaniel angielski, szczenięta z domowej hodowli po rodzowodowych rodzicach, Gdańsk 343-23-60 lub 0607-391-365

KAUKAZY, szczenięta rodowodowe po zrównoważonych rodzicach, sprzedam, 0501/797-141

KOCIĘTA 8-tygodniowe, rudo, oddam w dobre ręce.

YORKSHIRE terrier szcze-
nięta rodowodowe po Ch.
Pl. sprzedam,
0-602-893-410

146712

INNE

KSIĄŻKI

KUPIĘ książki filozoficzne-ko-
lekcje, biblioteki,

WYPOŻYCZALNIA na-
czyn, zastawy stołowej,
(0-58) 520-42-43

ROZKŁAD JAZDY PKP ODJAZDY GDYNIA GŁÓWNA

godz. odjazdu	nazwa/rodzaj pociągu	zestawienie pociągu	przejazdy do stacji pośrednich i końcowych	peron
18.30	Ex Heweluz	kl. 2	Gdynia Chyl. 18.36	2
18.33		kl. 2	Malbork 19.42 Ilawa Gł. 20.25 Działdowo 21.02 Warszawa C. 23.08	4
18.35		kl. 2	Warszawa Zach. 23.70 Przewyższki 24.00 Gdynia Gł. - Warszawa C. Puck 19.15 Władysławowo 19.31 kursje do 25 VI i od 01 IX w (B)	3
18.36	Nočný Ex	kl. 2	opócz 24.25, 31 XII, 11, 30 IV, 2, 9 VI, 10 XI	5
19.06	E	kl. 2	Zukow Wsch. 19.07 Somonino 19.27 Kościerzyna 20.02	3
19.11		kl. 2	Ilawa Gł. 20.38 Warszawa C. 23.37 Kraków Pl. 31.2 Nowy Targ 6.35	2
19.13		kl. 2	Zakopane 7.10 kursje do 19 XII 3 i raz 30.13 I, 13.15, 27, 28 i opócz 24, 31 XII	4
19.17	Nočný Ex	kl. 2	Tczew 19.59 Łaskowice Pom. 21.06	5
19.17		kl. 2	Ilawa Gł. 21.10 Warszawa C. 03.36 Kraków Gł. 3.54 Chabówka 6.42	5
19.17		kl. 2	Nowy Targ 7.37 Zakopane 8.02 kursje do 19 XII - 31, 13.28 II, 30 IV, 2, 9 VI, 25.01 - 30 VIII opócz 24 XII	3
19.17		kl. 2	Gdynia Chyl. 19.19	3
19.17		kl. 2	Bydgoszcz 21.25 Toruń Gł. 22.58 Kraków Gł. 6.23 Zakopane 10.37	3
19.17		kl. 2	Odesa 10.15 kursje w dni parzyste w okresie 28 VI - 28 VIII oraz 91 VII, 31 VIII opócz 30 VII i 30 VIII	3
19.25	E 5825	kl. 2	kursje do 28 II, 25VI-04 IX codziennie poza tym w (5) oraz 02.V, 09.VI, 10.XI	3
20.02	Ex Słupia	kl. 1-2	Węherowo 19.49 Słupsk 21.22 kursje 21.VI - 05 IX codziennie poza tym w (1) - (5) i (7) opócz 24, 25, 31 XII, 11 IV	3
20.05		kl. 2	Zukow Wsch. 20.38 Somonino 20.59 Kościerzyna 21.32	5
20.07		kl. 2	Puck 20.50 Władysławowo 21.06 Hel 21.58 kursje do 25 VI i od 01 IX	2
20.11	E	kl. 2	Tczew 21.13 Malbork 21.45 Elbląg 22.12	4
20.22	E	kl. 2	Gdynia Chyl. 20.25 kursje w (B) oraz 01 XI	3
20.31		kl. 1-2	Łaskowice Pom. 22.25 Bydgoszcz Gł. 22.03 Toruń Gł. 00.06 Łódź Kal. 2.47	4
20.31		kl. 1-2	Częstochowa 4.46 Katowice 6.55 Bielsko B. Gł. 8.46	4
20.34		kl. 2	Do Katowic kursje codziennie do Bielska Białego 19 XII - 31, 16.1 - 11, 13.29 II, 29.03 V, 25 VI - 31 VII poza tym w (5) i (6)	4
21.12		kl. 1-2	Puck 21.17 Władysławowo 21.33 Hel 22.25 kursje 26 VI - 31 VIII	4
21.12		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 23.53 Poznań Gł. 21.16 Wrocław Gł. 4.58 Jelenia Góra 8.42	4
21.24	Albatros	kl. 1-2	Słaskie Ręba Gł. 10.03 Kaliningrad 13.32 Berlin 7.31	4
21.30		kl. 2	Praha 14.00 kursje 19.20 VI - 29.30 VIII	5
22.25	E	kl. 2	Przewyższki 22.02 Somonino 22.22 Kościerzyna 22.56	5
22.26		kl. 1-2	kursje w (F) 26 VI - 31 VIII 2004	5
22.26		kl. 1-2	Węherowo 22.49 Łęka 23.32	5
22.47		kl. 2	Ilawa Gł. 0.35 Warszawa C. 3.28 Radom 5.33 Kielce 6.51	5
22.51		kl. 1-2	Kraków Pl. 8.58 kursje 26 VI - 31 VIII	5
22.51		kl. 1-2	Puck 23.31 Władysławowo 23.58 kursje 26 VI - 31 VIII	3
22.51		kl. 1-2	Ilawa Gł. 0.57 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46 Lublin 6.56	4
22.51		kl. 1-2	kursje 30.X - 02.XI	4
22.59		kl. 1-2	Ilawa Gł. 0.57 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
22.59		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
22.59		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	Lublin 6.56 Radom 7.13 Kielce 8.26 kursje 26 VI - 31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Bydgoszcz Gł. 1.21 Poznań Gł. 3.37 Wrocław Gł. 6.04 Kłodzko Gł. 7.42	5
23.53		kl. 1-2	Kudowa Zdrój 9.19	5
23.53		kl. 1-2	kursje 28.09 XI - 02.03 I opócz 31 XII i 1 oraz 25.02 VI - 30.31 VIII	4
23.53		kl. 1-2	Przewyższki 23.53 Warszawa Wsch. 3.42 Dębina 5.46	4
23.53		kl. 1-2	L	